Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

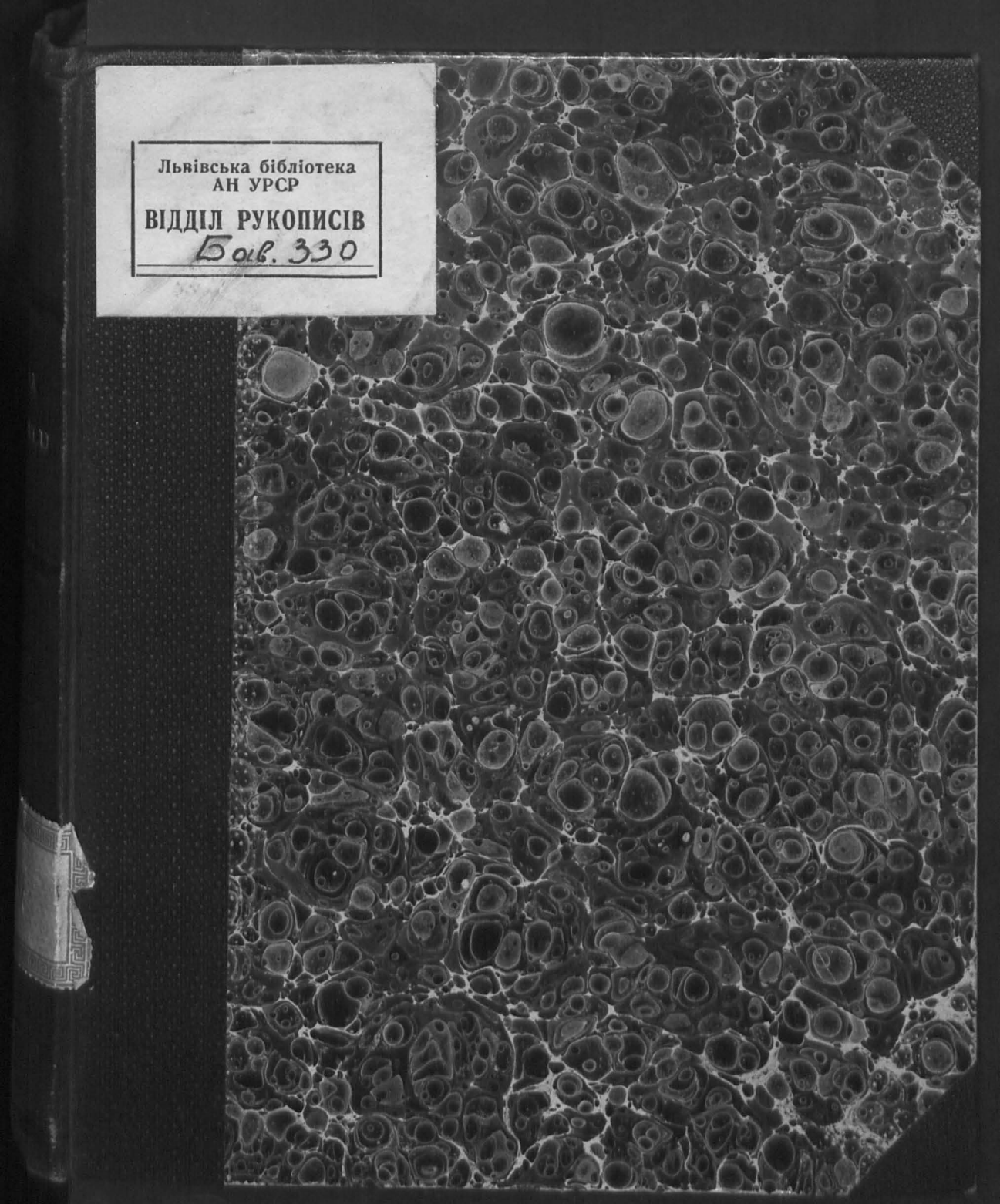
Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 4.
Zbiór rękopisów Biblioteki Baworowskich

Dział (opys) 1

330. Góra Karmelu w XVIII w.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

Львівська бібліотека
АН УРСР
ВІДДІЛ РУКОПИСІВ
Бов. 330



Nr. 330.

II. F. 11.

IV

To mie w tey drodze światło prowadziło
Pewniey, niż gdyby dzień słońce odkrył o
I przyszłam gdzie mie czekał pożądany
Oblubieniec mój, z nieba obiecany
Tam gdzie niebyło, ktoby nie obrocił,
Oczy ku sobie, a ni też mie zoczył.

V

O Jdyż iuż świat mroczny.
Noc bez nocy w dniu pożądany
Większym nad zorzą światłem przyodziany.
O Nocy wdzięczna, ktoraś do Syonu
Nie wprowadziła niebieskiego Tronu
K zoblubieńcem Bogiem poślubiona,
Związkiem miłości, czyniłaś ziednoczoną

VI

Wen obrocona
Na serca mego kwiatkoczystym łonie.
Oblubieniec mój położył swe skronie.
Ktoremu czyste zawsze zachowuie
Na tym co teraz sen miły zeymuie.
Ja ucieszona z liscia Cedrowego.
Czyniłam chłodnik, pędząc nań większego.
Snu przyiemnego.

VII

Gdyż iuż wesoła puściła od siebie.
Złota iutrzenka promienie po niebie
Odewrzył mie sam z swoiey łaskawości.
I w szyie rane zadał mi miłości.
Tak zem od smyslow omdlała odszedszy
I sen na serce Odewrzył przyszedszy

VIII

Wtym snie niebieskim tak się zapomniawszy
Twarzy mdleiącą Bru swemu podawszy
Oblubieńcu skłoniłam, w tym chwała
Swiatu znikneła, a samam z niczała
Smutne złożywszy między liliami.
Pościel wonnemi, me troski z chlubami
I z kłopotami.

PRZEMOWA

Na obiasnienie y pokazanie tey ciemney Nocy przez ktorą dusza do swiatlosci Boskiey, dosko nałego w milosci Bozey ziednoczenia, (ile ni niejszego zywo ta stan dopuszcza) bieżąc, przebyć ma, potrzeba było wie kszego Tmieiętnosci y doswiadczenia swiatła nad to kto re ia w sobie widziec może. Iest bowiem wiele, a barzo głę bokich ciemnosci, wiele tak duchownego iako y cielesnego Ttrapienia, ktore szczęsliwe dusze do doskonałosci ciągnąc ponosic zwykły, tak iz ani mąchrosc ludzka poiąc, ani doswiadczenie tego wyrazic nie podoła bo y ten sam kto wy się iuz na tę noc puscił, one wprawdzie poczuc, ale nie słowy wyrazic będzie mogł. Pozetoz do podania iakiey kolwiek o tey ciemnej nocy wiadomosci, ni na Tmieiętno sci, ni na doswiadczeniu wspierac się zechce, gdyż to obo ie omylic y oszukac może, Lec na pismie Bozym ktore go się trzymaiąc nigdy zbłądzic nie możemy, ponieważ przez nie sam Duch S. mowi, fundament klasc Tmysłem. Ktcy y to nie odrzeczy będzie, gdy y nauki y doswiadcze nia do mego pisania przyłoze. Ktiesli wczym przemiatki dowcip y niewyrozumienie pobłądze, oswiadczam zamysł mey w tym od zdrowey nauki y wykładu S. Matki Kościoła ka tolickiego, y na paznogiec ieden, nie odstępowac. Wczym nie tylko swiattu temu, y rozkazaniu całe we wszystkim siebie poddaie, ale tez kozdemu, twarnieyszy w tych rzeczach rozsądek podaiącemu ustępowac chce.

Do zaczęcia tedy przedsiewziętey rzeczy, nie trze

dla mie

dla mie iakа sił moich dzielnosc, ktorą ku tak poważney
y wiele trudney stosuiąc sprawie, nic zgoła nie iest, ale
mocną w Bogu moim vtwierdzoną vfnosc, o ktorym ze mię
spomoże, nic nie wątpie, y dla ku pożytkowi wielu dusz po
trzebnych co napisac. bo zacząwszy iuż w Rocie drogę, y
od Pana na tę Roc ciemną nagrowadzone, a przez nie do po
żądanego ziednoczenia pociągnione daley iednak nic nie po
stępuią, a to dla tego iż tam wnisc, abo wprowadzone być
nie chcą; niegdy też ze same siebie nierozumieią, a wodzow
wiadomych y sposobnych do zaprowadzenia na wierzch gor
nie maią. Przetoż godna rzecz wielkiego politowania widzieć
tak wiele dusz wrodzoną sposobnoscią, a laski Bożey pomo
cą do dalszego w tey drodze postępku obdarzonych (ktore
gdy by chciały same się porwac, a mężnie tego chwycic, na
dnie tak wysokiego stanu dostąpiłyby) iako na podłym za
bawy z Bogiem stopniu zostaią. przez to iż nie chcą, abo nie
umieią, abo też ktoby ich od brzegu żywota duchownego odpły
nąc nauczył, nieznayduią. Acz przecie Pan ich dobrotliwą
łaskę im swą w tym pokazuie, że y bez ich politowania, y
bez nauczyciela do tey Roczy przychodzą, to bywa barzo
pozno, y z wielką pracą, a mniejszą korzyscią, ponie
waż Bogu nie są tak ochotne y powolne. aby ię on sam
na prostey y pewnej ziednoczenia drodze postawił. Ale
prawda iest, iż Bog ktory tu iest Wodzem, może bez ta
kowych posiłkow one prowadzic, wszakże gdy w tym po
rzem idą, mało co postępuią, ani tak wiele zyskuią, że
woli swoiey ku temu nieskłaniaią, z tąd też więcey przy
cierpiec muszą. Są bowiem dusze, ktore mogąc się Bogu
poddac, y ku iego sprawowaniu zgadzac, więcey swoim po
[1]
litowaniem

Jowaniem niewczesnym, abo przeczeniem przestradzaią podobne w tym dzieciom ślaczonczym, a zręku matek swoich na ziemię wyćwierciaiącym sie chcąc o swoiey mocy uporznie do dzic czemu nie wiele vbieżą, abo ieśli co chodzic będą, to ra czey iako dzieci chołgaiąc sie czynią. Przeto dla mądrosci iako dusze susci sie maią za przewodem Bosskim, kiedy nas Maiestatowi iego dalej z nimi zostaiąc podobac sie będzie, dam za pomocą Bożą nauke, y przestroge, nie mniey poczynaiącym iako y postępuiącym ku zrozumieniu samych siebie potrzebną abo przynamniey na to, zeby nie stronili od Boga być prowa. dzeni. Abowiem niektorzy spowiednicy y oycowie duchowni, nie maiąc swiatła, ani takowych dróg doświadczenia, trudnic, y więcey takowym ludziom szkodzic, niż pomagac zwykli, po dobni owym Babilonu budowniczom, iedne materią miasto dru. giey na mur podaiącym, przez nie zrozumienie ięzyka między sobą, dlatego też nic niezrobili Venite igitur descendamq Gen 11 et confundamq ibi linguam eoru, vt non audiat vnusquisq vo cem proximi sui. v. 7. Ktą vta diuisit eos Dnus. Zrządzai ste straszna y ciężka iest duszy wtakiey mierze samey sie bie niezrozumieć, ani ktoby ią zrozumiał znaiedować. Bo za sem może być, iż ią Pan Bog wysokiey barzo contemplacyey y oschłości drogą prowadzi, a ona iż błądzi y ze zdrogi zeszła rozumie: ktemu będąc w takich ciemnościach, utrapie niu, uciskach, y pokusach, na padnie ieszcze na hooo, co ie zy iako owi pocieszyciele Jobowi, rzecze, iż to melankolia, abo że z przyrodzoney niesposobności, to pochodzi, lub też iż iest iakaś taiemna złość wduszy, przez co ią tak Bog opuszcza, że zaraz zwykli ią sądzic, że ta dusza, abo iest, abo była barzo złego życia, ponieważ takie rzeczy cierpi. Znaiduią sie y tacy ktorzy ią mowic będą, iż z chwały Panskiey na zad ustępuie. gdyż w rzeczach Bosskich smakow wnętrznych, y pociech

iako przedtym nie doznawa. I tak dosyć utrapionej duszy
nowe przydaią utrapienia Bo może czasem ono nieznosne
dręczenie zpoznania swoiey nędze pochodzić, gdzie dusza ia
śniey nad słonce, widzi sie być wszelakich złosci, y grzechow
pełna. Tego bowiem poznania wosey Contemplacrey ciemney
Bog iey Oyciec, iako potym powiemy. Gdy tedy znaydzie
tego iednegoz sobą zdania, iakoby to żwinny czy tak sie dziac
miało, męka bez miary w duszy rosce, a trwoga smierci sie rowna
Jeszcze niedosyć natym spowiednikom takim, ale mniemaiąc tego
być przyczyną grzechy, każą sobie wszytkiego żywota swego
powiadać, y wiele spowiedzi do żywotnich czynic, tym sposo
bem znowu ię na dawne przybiiaiąc: a nie wiedzą iż tu nie
iest tego czas, raczey puscic ię wolno, y zostawic w czyscu
w którym Bog na ten czas, chce ich miec, a co do pociechy y
umocnienia na zniesienie, aż sie Bog zmiłuie, stworzyc może, czy
nic, bo do żadnej inaczey sam Bog nie sporządzi, co kolwiek u
wi poczną y oni wszeką nic wszytko nie pomoże. Otym tedy
za łaską Bożą mowic będziemy, a co na ten czas dusza czy
nic ma, abo iako spowiednicy znią postępowac, tak że przez
które znaki poznac, że te Vtrapienia są czyscem duszę, co
jeżeli tak będzie, jeżeli to tylko oczyszczenie umysłow, abo
też duszą. (bo to iest noc ciemna o ktorey mowiliśmy) ia
kowym też sposobem dochodzic, czy te Vtrapienia z chronow
melancholicznego, czy też z iakiego inszego umysłow abo
Ducha nie dostatku pochodzą. Abowiem znayduią sie niekte
re dusze, rozumieiąc o sobie, że ta Bog ciemney Contempla
cieiy, y duchownego oczyszczenia prowadzi, wczym ich też
spowiednicy potwierdzaią, a ono nic inszego nie będzie, tylko
iedna z pomienionych niedostatkow. Bo tego wiele
dusz znaydziesz które to trzymaią o sobie, że nic modlitwy
nie maią, a iednak wysokiey modlitwy zażywaią iako
też

ter przeciwnym sposobem, drugie dzielce wazą swoie modlitw
a podobno prawie, nic więcey nie postąpiły.

Niektore (co za zalem mowic muszę) pracą y ustawiczny
wielkiemi trudzą się a przecie nazad postępuią do tego
iz zyskv postępku swego nie na tym co iest pomocno, ale
raczey na tym co szkodzi poktadaią. Drugie w samych ze nie
bieskich pociechach y taskach od Boga ku dawcemu postępu
prowi wziętych, na tey drodze oplątane przeszkadzaią
sobie. Tą abowiem drogą chodzącym często się przydaie,
co raz rozweseli, drugi raz utrapi, nadzieie abo smutek przyj
nieszcz. ktorey to rzeczy czasem ad ducha doskonatosci podno:
dzą a drugie tez zwodzą nie doskonatosci wynidaią, czym
wszytkim za pomocą Bozą nie co napisac vstrowac będę
aby kazdy czytaiąc, iaką drogą idzie, co zwięszego po:
znac, y dokąd się ma obrocic, iezeli na dzierzch ovr
przyść pragnie, wiedzieć mogł.

Ponieważ ta Nauka iest o Ciemnej Nocy, przez
ktorą dusza do Boga bieżec ma, niech się nie dziwuie
Czytelnik, iezeli co z tey Nocy ciemnosci dozna, Rozu:
mieć iednak iz to tylko z początku czytania będzie
Lecz gdy daley w czytaniu pojdzie, co z początku czy
tał iasney zrozumię, bo iedna rzecz drugą obiasnia. A ie
zeli ktorego wszytkich przebrzy, tusze iz wszytkiego da
lekо większe wyrozumienie weźmie, ktemu nauke tę be
spieczniey szą bydź znayduie. Jesli zas komu to czytanie
smakowac nie będzie, przyczyne tego nieck wie, słabą mo
ie umieiętnosc, a sposob pisania podły, choc materia te:
go pisma z siebie iest dziwnie dobra, y wielce potrze
bna. Wszak ze przecie iestem tego zdania, iz gdy
by to

bÿ to powazniejszym y wÿborniejszym nad ten nasz, spo
sobem pisano, niekazdemu bÿ do smaku przÿpadło, ani też
wiele takowÿch bÿ wiey nauki chwytało, Gdyż tu nie tak dalece
rzeczÿ do obÿczaiow ludzkich sługrące, ani też onym duchow
nym, ktorzÿ przez stodkosci y pociechy od Boga drogo
bieraią, bardzo przyiemne opiszemÿ. Lecz tylko istotną
y ozdobną tak dla tych iako y dla onych nauke podamÿ
iezeli reszte o nagosc ducha, Do ktorey tu rzecz) starac
sie będą chcieli. Więc też, nie iest zmysł moÿ tu ze wszÿ
stkiemi mowic, ale z niektoremi tylko S. zakonu naszego
Gory Karmelu przÿwrodnemi, iak z Bracią tak też z
Siostrami, na ktorÿch prozbe pisac to poważÿłem sie, kto
rÿch też Pan Bog łaski swoiey, na ścieszke też dro
gi iuż na prowadzic raczÿł. Ci bowiem z rzeczÿ słodycze
snÿch świata tego wÿrzuci będą na
lepiey nauke tę o obnażeniu
Ducha zrozumie

KSIĘGA PIERWSZA WSTĘPU CORY KARMELU

Opisuie co iest Noc ciemna iako potrzebna do dostąpienia Boskiego ziednoczenia: a osobliwie o ciemney smysłowy ządz Nocy, y iako te ciężko duszy szkodzą uczy.

ROZDZIAŁ I.

Zaczyna pierwszą Piesn, daie dwie woznice Nocy, przez które du chowni, według dwu człowieka czę sci, to iest wyższey y niższey przechodzą

PIESN I.

Skoro Noc ciemna padła na niskosci
Wzbudził mie zapał, tęskliwey miłosci.

O iak

O iak szczęśliwa chwila się ziawiła
Ktora mie z domu mego wyprawiła
Bieżałam sama, a nikt postrzec tego,
Nie mogł bo dom mój, zażywał iuż swego
W czasu miłego.

W tey pierwszey Pieśni nader wielkie szczęście swoie dusza opisuie, ktore ią podkato dla odbiezenia wszystkich rzeczy, tak żądze, iako y niedoskonałości bydlęce y z części z wyiścrocenia od prawego rozumu pochodzących, przez to na poiście, tey Pieśni wiedzieć potrzeba, iż aby dusza do stanu doskonałości przyszła. dwoiaki posłuchacie sposob Nocy poprzedzić ma: ktory duchowny oczyszczeniem duszy nazywaią my zaś dlatego tu Nocą to zowiemy, iż dusza Oblubieniec za to by w nocy y w ciemnościach chodzi. Pierwsza z tych Nocy albo oczyszczenie, iest części zmysłom podległe, o ktorey w tey Pieśni, y w pierwszey tey księgi części, mowić się będzie. Druga zaś Noc, iest części duchownieyszey w drugiey zaraz po tey Pieśni zamknięta, o tey też w drugiey części księgi, ile tego co tu dusza sama czynić może, mowić będziemy; bo co do sposobu, przyimuiącego, albo cierpiącego należy to w trzeciey y w czwartey księgi części pokazemy.

Wykład Pieśni.

To tedy iest, co dusza w tey Pieśni krotko oznay mia, iż Cza wodzem niebieskim) przez Wzgląd samey miłości Boozey, y ona zapalona wyszła na iakąs noc ciemną ktora nic innego nie iest, tylko odięcie wszystkich żądzy swoich na zmysłach zawadzonych, ile do wszelkich rzeczy świata powierzchnych skłaniaią się, iest też y ze wszystkich

rzeczy

rzeczy ciału swemu lubych, tak że woli własney, to iech
oczyszczeniem co wszytko w tym zmysłow oczyszczeniu od
prawuie się. Przeto też powiada, iż wyszła, dom swoy vspo
koiwszy, ktory znaczy część duszę zmysłom służącą, kie
dy iuż w niey wszytkie zadze vspokoione zostały, a o
na tak że wzolendem ich zasnęła, Inacey bowiem z vtę
pienia y ciskow, ktore żądze przynoszą, nikt nie wyni
dzie, aż by pierwey namiętności vmorzone y vspokoione by
ły, y to iest co sobie zaszczęście poczyta mowiąc Bieża
lam sama, a nikt postrzec tego nie mogł. To
iest, iż ani ciała swego, ani iakiey inszey rzeczy pożądli
wosc, tego iey przeszkodzic nie mogła. Więc y ztąd szczę
sliwa ze Nocy wyszła, to iest, iż iey Bog od wszytkie
go chęc y appetyt odiął, co iey nocą było. Ja tedy fortu
na onej była gdy iąl Bog w tey Nocy posadził, z ktąd tak
wiele dobrego przyszło do ktorey też nocy sama nigdy by
tak głęboko nieweszła nikt bowiem sam siebie od żądzy tak
wyprożnic, y wolnic nie może, aby do tniey z Bogiem przyść
potrafił. Ten iest krotki tey pieśni wykład, teraz iuż każdą
zosobna wierszyk, ile do naszey rzeczy służyc będzie ob
iaśnic zechcemy.

ROZDZIAŁ II.

Pokazuie co to iest ta Noc przez ktorą dusza przyść ma, aż do zie dnoczenia Boskiego daiąc słuszne przyczyny tego.

Skoro Noc ciemna padła na niskosci

Dla trzech przyczyn, to przyśćie do ziednoczenia Boskiego Ciemną Nocą nazwać możemy. Pierwsza

rest

ost względem Kresu, od którego dusza odchodzi, musi bowiem pozbyć chuci do smaków, y niech wszytkich rzeczy, świata tego których zażywała, co inaczey ieno przez wyrzeczenie się ich nie może być, a to iest iakoby Nocą wszytkim żądzam y smysłom ludzkim. Druga przyczyna względem środku, abo drogi, którą dusza do tego ziednoczenia bierzec ma, a ta droga iest Wiara rozumowi ludzkiemu, nakształt Nocy Ciemney Przecia przyczyna, od Celu do którego zmierza, to iest, od Boga samego, który iż iest nieobięty y bez miary wszystkie stworzone rzeczy przechodzi w tym śmiertelnym żywocie Nocą ciemną duszy może być nazwany. Przez tę tedy trzy Nocy dusza z Panem Bogiem złączona, przebyć ma. Tych trzech Nocy były figurą owe trzy w Księgach Tobiaszowych położone, które przez Tobiaszowi młodszemu Anioł pokazał, pierwey niż by się z oblubienicą złączył. Tu autem cum acceperis eam, in gressus cubiculum per tres dies continens esto ab ea. Pierwszey Nocy przykazał mu z ryby wątrobę w ogniu spalić, co, serce z tych affektow pełne, a do rzeczy ziemskich przywiązane znaczy, które aby drogę ku Bogu zacząć mogło, ogniem miłości Bożey spalone, y ze wszech do rzeczy stworzonych affektow oczyszczone ma być. Przez to oczyszczenie bywa precz wygonany Szatan, który władzą swoie nad duszami, w rożkoszach doczesnych y cielesnych ponurzonemi zwykł pokazować. Drugiey Nocy powiedział mu Anioł iż do społeczności Patryarchow iako Oycow wiary miał być przypuszczony, bo pierwsza Noc, która wrobia otrzeć wszelakiey podniety na smysłach zamyka, przetrwawszy na tych miast dusza do wtorey Nocy wchodzi, zostaiąc sama w wierze oczerey pod

Noc 9

Tob 6

y vrządzenie onej tylko samej podana: Wiara bowiem
pod żaden zmysł nie podpada.

Trzeciey zaś Nocy odpowiedział Tobiaszowi Anioł,
iż miał Błogosławieństwo, to iest Boga otrzymać, który
na drugiey Nocy, to iest, w wierze barzo wnętrznie y
iemnie oddziela się duszy, poki ta społeczność trwa, staw-
się duszy ciemnieyszą Nocą, niż owe dwie inne, iako z
ras pokażemy. Że zaś trzecią Noc przetrwawszy, skoro
to oddzielenie stanie się w duchu, co pospolicie w duszy
nayglębszych ciemnościach pogrążoney trafia się, nat
miast iednoczenie z oblubienicą, to iest, mądrością Boż
następuie. Iako też Anioł Tobiaszowi powiedział, iż
trzeciey Nocy, miał się z oblubienicą w boiaźni Bożey
czyć, która to boiaźń, kiedy do swoiey doskonałości
dzie, miłość Boża wespół zamyka w sobie, co nie bywa
aż dusza miłością przemieni się w Boga. Co aby łatwi
obaczyć można, o każdey z tych przyczyn zosobna mo
wić będziemy. Tu iednak trzeba wiedzieć, iż tey trzy
Nocy, są iedna tylko Noc na trzy części tylko rozdz
lona. Bo pierwsza Noc, która pada na zmysły, przy
wnywa się pierwszey części Nocy przyrodzoney, kied
iuż wszystkie rzeczy widome, oku ludzkiemu odeymu
W tora iest, którą do wiary pułnocnych ciemności sto
iemy, bo tey są zgoła okiem nie przeyrzane. Trzeci
zaś Noc, to iest Bog ostatniey Nocy części, abo cutrz
ce podobna iest za którą zaraz światło słoneczne nastę

ROZDZIAŁ III

O pierwszey przyczynie tey No

czy to iest o rozbyciu skłonnosci wszytkich rzeczy. Nauke zaczyna.

Warzywamy tu nocą odięcie smakow, abo rozkoszy wiakiey kolwiek rzeczy, iako bowiem noc nic insze tho nie iest, ieno swiatła odięcie, a zatym wszytkie oc o w onym swiatle widziane być mogło; dlaczego też oko zostaie w ciemnosciach, y nic nie widzi, tak też własnie umartwione zadzy, y popędliwosci nocą dusze, moze być nazwane. Bo kiedy ona we wszytkich rzeczach sma tych pożądliwosci odstępuie, iednosz to v oney będzie, co w ciemnosciach, y bez zadney rzeczy zostac. Abowiem iako siła w człowieku patrzaca, przez swiatłosc zachowa ia bywa a wrozlicznych barwach, wzrok swoy pasie, y iak prędko swiatłosc vmknie, zaraz też nic nie obaczy, y tamierzknie, tym sposobem dusza, przez zadze, y skłonnosci chowa sie, y nieiako pasie, we wszelkich rzeczach tovych ieno siłami wrodzonemi zasiadz moze, vmartwi wszy zas zadze, iuz więcey dusza nie kocha się ani pasie smakami zadney rzeczy, y tak według zadze y appetyt ow w ciemnosci, y wniczym zostaie, ale przykładami wszytkich ot wnętrznych vecz tey pokazemy, kiedy du sza odeymuie zadzy to, co kolwiek smysłowi słuchu iaka cieche przyniesc moze, względem tey siły zostaie du sza w ciemnosciach y ze wszytkiego smaku złuiona ak ze odrzucaiąc smak wszytkich tych rzeczy, ktore smysłowi widzenia mogą być przyiemne, według tey tezo zostaie dusza w ciemnosciach, y bez zadney rzeczy wi mey, toż y o inszych smysłach rzec moze. Tak iz kiedy sza odrzuci, y wyrzecze się smakow, y rozkoszy że

wszech

wszech rzeczy przez Vmartwienie pożądliwości do nich, m
że się rzec, iż po tocznych ciemnościach chodzi, co nic ni
iest innego tylko wyprożnienie iakies albo wyniszczenie dusz
ze wszelakich rzeczy. Przyczyna tego ta, iż iako Filosofow
twierdzą skoro Bog duszę wciało wleie, iest zaraz iako iaka
tablica togładzona, a żadnego pisma, lubo malowania iakiego ni
maiąca, y kiedy by za sprawą zmysłow do iakich rzeczy zna
mości nie przyszła, zkąd inąd, (według biegu przyrodzone
mowiąc) nic by nigdy nie poznała, ztąd też ieden wciele mies
iest podobna w ciemnym tarasie zamkniętemu, ktory nie m
że wiedzieć, tylko co oknem onej ciemnice widzie, y rzeli
tamtąd czego nie obaczy więcey nic widzieć nie będzie mo
Tym że sposobem dusza według porządku przyrodzonego, n
nie pojmie, krom tego co iey zmysły iakoby ciemnice okna
podadzą. Przeto gdy od zmysłow każdą rzecz odrzuca y od
dzi, słusznie możemy mowić, iż na ten czas iest w ciemności
y wyprożniona: bo iako z tego co się raz powiedziało o
czyć możemy, z przyrodzenia inszemi skarbami światło
niey wnisc żadną miarą nie może, y acz to pewna iest,
dusza musi słyszeć, woniać, smakować, y czuć, iednak też
się tego wszytkiego zapiera, y odrzuca, tak iey te zmysły
powinności mało zawadzą, iakoby też nic widziała, ani sły
szała. Iako więc ow co z Vmysłu oczy swe zamknął, ni
mniey by zaćmionym był od ślepego oczu nie maiącego
Ps 87 Do tego służy co Dawid s powiedział. Pauper sum e
16 et in laboribus à iuuentute mea. Vboży ia iestem
a troski mię zlał nam tod szych moich nasładzią. Vboż
się być mianuię, choć, że był bogatym wiadome iest, Ale
wiem do bogactw serca nie przykładał, przeto z własnie
by

mu iakoby nic niemiał, y owszem by był samą rzeczą ze
[illegible]ciem, a zwoli przecie y affektu dostatkow szuka, by namniey
[illegible]szy był ubogiem bo dusza bogata przez żądze swoie wdostat-
[illegible]wach osiłowała by, y dlatego tę nagość duszy, ktorą nazywamy
[illegible]kowiem tu niemowiemy o niedostatku rzeczy samych ale
[illegible]ich bynamniey nie ogołoca duszy, kiedy czego szuka y pra
[illegible]ie, ale tylko o ogołoceniu żądze, y smakow wiakich kol
[illegible]ich rzeczach co takiego przy sobie zachowała. to bowiem o
[illegible]ołocenie czyni duszę wolną y wyprożnioną, choc by też co
[illegible]kiego przy sobie zachowała: gdyż rzeczy świata tego nie za
[illegible]ciągaią duszy, ani też iey o stracie iakiey przywodzą, ponie
[illegible]waż nie wchodzą do samey duszy. Lecz wola y pożądliwość, cho
[illegible]iego kolwiek skłoniona wielce iey szkodzą. Ten naprzeważ-
[illegible]szy sposob do duszy według części smysłom podległy prze-
[illegible]chodzi. Teraz iuż iako potrzebna rzecz, aby z domu swego
[illegible]d tę ciemną smysłow noc wyszła, ieżeli ziednoczenia
[illegible]skiego pragnie, pokaszmy.

ROZDZIAŁ IV.

Iako potrzeba duszy przez tę ciemną noc smysłow, to iest, przez umartwienie żądz statecznie biedz, aby do ziednoczenia z Bogiem przyść mogła.

Czemu by dusza związku z Bogiem pragnąca noc tę ciemną umartwienia pożądliwości, y wyrzeczenia wszelkich rozkoszy, powinna przebyć, przyczyna ta iest, iż zda miłość, abo affekt ktorym do rzeczy stworzonych bądź się, iest przed Bogiem, iako nieprzezrane ciemności temi będąc dusza obtoczona niemoże od czystey y prostey

stey swiatlosci Boskiey bydz oswiecona, az by pierwey one cmij rozsedzila. Bo nigdy niezgodzi sie swiatlosc z ciemnosciami, iako powiedział Syn S. Ciemnosci nie mogły ogarnąc swiatlosci: Et lux in tenebris lucet, et tenebrae eam non comprehenderunt. Przyczyna tego ta, iz dwie rzeczy sobie przeciwne, według Filosofow na iednym ze pola stanąc mogą, a ze ciemnosci, ktoremi iest do stworzonych rzeczy przywiązanie, y swiatlosc, ktora iest Bogiem, są sobie przeciwne, y bardzo rozne, iako Korynthow 6czy Paweł S. mowiąc. Quae societas luci ad tenebras! Co za towarzystwo swiatlosci z Ciemnosciami; zkąd nie może dusza swiatłosci Boskiego ziednoczenia przyiąc, az by skłonnosci y affekt ku rzeczom stworzonym pozbyła. Ktoby to co wyżey powiedziałem iasniey obaczono, wiedzieć potrzeba, ze miłość y przywiązanie duszy do stworzenia porownywaią zonym ze stworzeniem ktore miłuie, iak wielka będzie miłosc, tak ten wielkie porownanie, y podobienstwo na duszy zostaie. miłosc bowiem podobienstwo, między miłuiącym a rzeczą lubą przynosi. Dlatego z powiedział Dawid S mowiąc z tymi, ktorzy serca swoie w miłosci bałwanow stopili. Similes illis fiant qui faciunt ea, et oēs qui confidunt in eis. Bodaj takiemi byli y ci ktorzy do nich miłosc maią, tak gdy ktic affektem do iakiego stworzenia przylgnie, podtym y lichym, iako y ono stworzenie staie się, a poniekąd y podleyszym, y nikczemnieyszym bo miłosc nie tylko porownywa, ale też poniża kochaiącego wiadrey rzeczy. Zkąd dusza miłością do iakiey rzeczy, krom Boga przyłączaiąca, do czystego z Bogiem ziednoczenia, y w nim formowania niesposobną zostaie. Daleko bowiem mniey ubna iest, podłosc stworzenia na porzecie wyzokosci stworzyciela, niz ciemnosci na swiatlosc, Wszelkie bowiem iak ziemie

...ie tak niebieskie rzeczy do Boga przyrownane są nic. Ja Ieremiasz powiedział. Aspexi terram, & vacua erat & nihil, & celos & non erat lux in eis. Pojrzałam na ziemie, a oto prozna ...na y nikczemna, y na niebo, a niebyło swiatłosci na nim, gdzie ...si, iz widział ziemie prozną, pokazuie wszytkie rzeczy na ...cy, stworzenie nic nie ważyc, nawet same ziemie byc niczym ...zas powiada, ze pojrzał na niebo, a swiatła na nim nieboba ...y, daie znac przez to iz wszelakie na niebie swiatła do Bo ...m przymierzone, nic innego nie są, ieno szczyre a głębokie cie ...tosci. Takowym tedy sposobem, wszelkie stworzenie roz... ...nienione iest niczym, a miłosc y przywiązanie do niego ...sznie możemy nazwac, cos mniey szego niz nic, ponieważ iest ...eszkodą y nieiaką zgubą przeformowania się od Boga, Iako ...ic ciemnosci są nic, y cos mniey niz nic, bo są Oderwaniem swa ...sci. A iako w ciemnotach będący nic swiatła niewidzi, ani o... ...znac może, tak też dusza miłoscią do stworzenia przylepiona ...oga pojąc y ogarnąc nie będzie mogła, y do kąd z tey miło... ...oczyszczona nie będzie, ni w tym zywocie przez czystą y miło... ...przeformowanie, ni w przyszłym, przez iasne widzenie Boga ...życie. Lecz dla lepszego zrozumienia. do szczegulnych rzecz... ...stąpmy.

A przeto wszech rzeczy stworzonych istota, z nieskoń... ...ną istnoscią Bozą porownana, nic nie iest. Dlatego dusza ...tosc przykładaiąca, do tego Boga, sama też przed Bogiem ...nic, y jeszcze mniey niz nic, gdyż iakom powiedział, miłosc ...rownanie czy podobienstwo czyni, y owszem niżey tego opa... ...ia stawia, żadną miarą tedy dusza takowa z nieograniczo... ...istnoscią Boską złączona byc nie może, bo to co nie iest ...ym co iest, iako może się zgodzic, y złączyc. Wszelka ...ze stworzenia brała przynależytej prędkosci Boskiej ...t, nieznosna sprosnosc, iako Salomon w przypowieściach tego

nauczył

Prou 31 nauczyſ. Fallax est gratia et Vana est pulchritudo. Omy
130 na iest wdzięczność, a marna krasa, y tak dusza iakrego
kolwiek stworzenia pięknością twierdzona przed Bogiem
staie się, y dla tego w piękność, ktorą Bog iest odmienić
nie będzie mogła, bo brzydkość niedochodzi piękności do te
wszelka wdzięczność, lubo przyiemność stworzenia Boskiej
wdzięczności przystosowana, iest mierziona nie vdolnosc, o
niezgrabność. Przetoż dusza za wdzięcznościami, krotofilami
y gwałtownościami vdaiąca się przed Bogiem mierzioną
niezgrabną bywa, a przez to ku poięciu niezmierney przy
mności y słuszności Boga niesposobną staie się, bo to
iest, niepryiemne y nievdolne, od tego co iest nad miarę
wdzięczne, y miłe daleko zbyt odstępuie. Wszelka też stwo
rzenia dobroć przy nie przybranej dobroci Boskiej racz
złość a niz dobroć nazwana bye może. Nemo bonus nisi sol
Luc 18 Deus Żaden nie iest dobry ieno sam Bog. Przez dwie
/ 19 miłość swe w dobrach stworzonych pokładaiąca złość swoią
przed Bogiem. A iako złość nie zgodzi się z dobrocią tak
y dusza przystać do Boga nawyższey dobroci, przez dosko
nałe ziednoczenie nie będzie mogła, Wszelaka także swiat
tego mądrość y ludzki dowcip z mądrością Boską złożony
iest szkyrę y wielkie głupstwo: według owego co Paweł Sw.
1 Cor 3 Korynthow nauczał. Sapientia huius mundi, stultitia est apud
Mądrość swiata tego, głupstwem iest u Boga. Ztąd dusza
czytaiąc sobie mądrość y dzielność iakoby do nabycia
z Bogiem dostateczna, iest przed nim nader głupią, y dale
od Tniey zbłądzi, głupstwo bowiem mądrości nie poymuie,
ci ktorzy trzymaią o sobie cos przed Bogiem, za głupich
są miani, o ktorych ten ze Apostoł mowi, dicentes en
ad Romos esse sapientes, stulti facti sunt. Bo powiadaiąc
1 122 być mądremi, stali się głupiemi. A tedy tylko sami

sc Bozey pojmuiąc. ktorzy iako maludzkie dziatki, y nie
ieiętni rozumienia swego odstępuią, a onemu z miłością słu
. ktorego tez sposobu mądrości nauczył nas Apostoł, mo
ąc. Nemo se seducat, si quis videt, inter vos sapiens esse: 1 Cor 3
ientia enim huius mundi, stultitia est apud Deum, żaden się 18
zwodz, zdali się kto między wami być mądrym, tu na tym
ecie, niechay będzie głupim, aby był mądrym, Bo mądrość
o świata głupstwem iest o Bogu, a tak żeby się dusza z mą
ścią Boską złączyła, raczey przez nie umiętność niż przez
ciętność, do tego zmierzać ma, ktemu wszelkie Panowanie
y wszelaka wolność przy panowaniu y wolności Ducha Boże
postawiona iest ciężką niewolą y ścisnieniem nieznośnym
zeto dusza na godności, czci, przełożeństwa, y na ządzy
woich swiebody czuwaiąca, to Boga nie za syna kochanego, ale
człowieka podłego, y marnego, a namiętności, y ządzy swo
niewolnika miany bywa, y iako ztakim Bog z nim postę
duie, a to dla tego ze świętey iego nauki trzymać nie chciał
y oraz pokazał temu, ktory pragnie być starszym, aby był mniey
szym. Plategoż taka dusza do krolewskiey ducha wolności
oraz to ziednoczenie z Bogiem przynosi, przyść nie bę
dzie mogła: gdyż niewola zawsze swiebodzie przeciwna iest
wora w sercach namiętnościom swoim poddanym trwać nie mo
że, bo takowe serca, są niewolnice a w sercach tylko wol
ych synowskich swiebod panuie. Dla tey przyczyny dał
prosił męża swego Abrahama, aby precz z domu swego
niewolnicę, y syna iey wyrzucił, mowiąc, iż niebędzie dzie
dzicem syn niewolnicę z synem wolney. Ejice ancillam hanc
filium eius non enim erit hæres filius ancillæ cum filio meo
saac. Wszystkie tak że rozkoszy y słodkości ktorych ziemo
ska ze wszech świata tego rzeczy skosztować może przy
skoszach y zbiechach ktore są w Bogu, między

czeniem

czeniem, y gorzkością bywaią, kto tedy serce swoie
nich otopi, przed Bogiem wszelakiego karania, odręczy
y gorzkości godzien iest, ani rozkoszy z kochania y
ykiego w iednoczeniu zawartych będzie mogł zażyć.
kie naostatek bogactwa, y stworzona chwała przy skarb
w Bogu zamkniętych są wielką nędzą y ubostwem, y t
dusza kochaiąca się w dostatkach tych rzeczy, iest nazy
uboga y nędzna przed Bogiem, ztąd też, szczęśliwego s
bow, y chwały stanu, to iest przemienienia w Boga, dosty
nie będzie mogła. Daleko bowiem chodzi ostatnia nędz
y zebractwo, od naywyższey chwały y skarbow nie
branych, dlategoż mądrość Boska, na tych którzy tak
czemnemi, podłemi, y nędznemi stali się; miłuiąc to co
piękniego, zacnego, y bogatego, według świata, tak
rzyć się te słowa, woła. O viri ad vos clamito, & v
Prou 8 mea ad filios hum, intelligite parvuli astuciam, & in
19 tes adhuc (nimiru) attendite, audite quoniam de rebus magnis locutura
Mecum sunt diuitiæ, & gloria, opes superbæ, & iustitia,
lior est enim fructus meus auro; & lapide pretioso, &
mia mea argento electo, In viis iustitiæ ambulo, in m
semitarum iudicii, vt ditem diligentes me, & thesauros eor
am.. O mężowie do was ci wołam! a głos mój do sy
ludzkich, zrozumiejcie malutcy chytrość, a nie mądrz
obaczajcie, słuchajcie bo wam o wielkich rzeczach m
Przyimnie są bogactwa, y sława, pyszne ma-ętności,
sprawiedliwość, a bowiem lepszy iest owoc mój, niż zło
drogie kamienie, a urodzaie moie, (to iest, co się w dus
waszych zrodzi) niż srebro przeszyborne, na drogach
wiedliwości chadzam, pośrodkiem ścieżek sądu, abym z
gacała ta którzy mię miłuią, a skarby ich by napeł

te słowa mądrosc przedwieczna mowi, do tych wszytkich, kto
ż serce swoie y miłosc do iakich kolwiek świata tego rzeczy
y składaią: iakom wz powiedział, ktorych też maludkiemi
. zywa: abowiem rownaią się tym rzeczom, ktorych miłuią, a te
bi barzo małe. Przetoz ich tpomina, aby zrozumieli chytrosc
tzeby obaczyli, iako o wielkich, a nie orzeczach małych, mowic
zyła; iakiemi sami są. Skarby też wielkie y stawe ktorej oni
kładaią znaią y wniey, a nie tam gdzie rozumieią znalesc maią
tyszne także maiętnosci y sprawiedliwosc wniey przemieszki
dliią: y lub to rzeczy ziemskie, barzo wielkie, im się bycz zdadzą
odnak obaczaycie (mowi) ze moie są daleko zacznieysze. Owo:
bowiem ktore tam znaydą, lepsze im będą niz złoto: y nuz ka
zenie dwoie, a to co ona wduszach zrodzi kosztownieysze iest
d srebrc przewyborne, w ktorym się oni kochaią. Przez co
z kazdy inszy affekt, abo miłosc, ktoraby uno wtym zywocie w
zbudzony być może, rozumiec mamy.

ROZDZIAŁ. V

Zaczętą konczy Nauke, a figurami pisma swietego pokazuie iako potrzeba dusz przez tę noc ciemną tmartwienia zą dzy do Boga biezec.

Iuzesmy pokazali, iak wielka iest miedzy Bogiem
stworzeniem odległosc, y iako dusze do czego kolwiek z
eczy stworzonych, affektem przyległe, daleko wespoł zniem
Boga odstępuią, (ogdyz miłosc iakosmy powiedzieli) pore
zywa, y do podobienstwa przywodzi. Doznał tego dobrze Au
stym s. ktory w taiemnych rozmowach, do P. Boga tak ma
ał. O mnie nędznego, kiedyz wzdy krzywosc moia ku two Soliloq
rzy pra Cap 2

ku twojey prawosci sprostowana bedzie! tys prawdziw
dobry, a ia zły, tys miłosierny, ia niezbozny, tys swiety, s
lichy, tys sprawiedliwy, ia niesprawiedliwy, tys swiatło
ia slepy, tys zywot, ia Umarły, tys lekarz, ia chory, tys
wyzsza prawda, ia wszelka marnosc. To swiety o czło
w stworzeniu kochaiącym sie powiedział. Przeto nader
dusza głupia, ktora rozumi, vz będzie mogła dostąpic, tak
kiey cnoty z Bogiem bez ogołocenia y wyniszczenia siebie
z zadzy, tak przyrodzonych iako y nad przyrodzonych vz
ile vmiłosci własney zawinione bywaią. Niezmierna bowi
roznosc, abo odległosc iest, tych od owych, ktore sie w czy
w Boga przemienieniu znayduią. Plategoz Chrystus P
nasz, tczące nas tey drogi to Łukasza S. powiedział. Q
non renuntiat omg quæ possidet, n' potest meus esse discip
Jeto sie nie wyrzeka wszytkich rzeczy aby tym sposobem
re wola niepoządna trzyma, nie może być moim tczniem
nie trzeba o tym wątpic, bo nauka ktorą Syn Bozy. P
szedł na swiat rozsiewać, była wzgardą wszytkich rzec
aby y tym sposobem Ducha Bozego cene swiat mogł poią
Dokąt bowiem dusza wszytkiego nieporzuci, nie iest spo
bna przyiąć Ducha Bozego wczystym przemienieniu.
my o tym figure w Księgach Moyzeszowych gdzie czyt
my, vz nie dał był Pan Bog onego niebieskiego pok
mu, to iest Manny. Ecce ego pluam Vobis panes de c
az mąki ktorą przyniesli z Egiptu nie stało. Daiąc tym
iz napierwey potrzeba wszytko opuscic, bo tego Anielsk
pokarmu na ięzyk ziemskim smakom przywyktym ni
nie spuszcza, A nie tylko niesposobną do Ducha Bo
zostaie dusza, obcymi smakami pasąca sie, ale tez
pomału do gniewu Maiestat Bozy przywodzą ci,

wnych taknąc potraw, na samym Bogu nie dosyć maią
e jeszcze zadrzy inszych rzeczy luboscy, do niego przymieszac
rstuią. Czego tez w tych ze Scieżach napatrzec się możem
ko mowią. Quis dabit nobis ad Vescendum carnes, iz nie Num xx
trestaiąc na onym prostym pokarmie, pożądali iesc mięsa
P. Bog ciężsko rozgniewany iest, iz tak podły y gruby po
rm, z onym wielce Rozstowanym y prostym pomieszac chcieli
stowy acz w sobie był prosty, wszytkich iednak pokarmow
nak w sobie zamykał. Przeto iako powiedział Psalmista Psal 77
escze iedli, iescze im w gębie mięso trwało, gdy się Panskie 132.
izeklenstwo na nich pokazało, ludzie co napzednieyssi
dzie znakomici, we wszytkim Izraelu nagle są pobici, Adhuc
scab eorum erant, in ore ipsorum, & ira Dei descendit super eos,
occidit pinques eorum, & electos Israel impediuit, maiąc za
fie godną rzecz, aby pragnienia tedaiskiego pokarmu do nie
mieckiego mieli przykładac: O kiedy by Duchowni wiedzieli
e rozumieli, iak wiele tracą, iak wielkiego Ducha gubią przez
, iz nigdy nie vstaią mezne zadzy swoich, od drzecinskich
rawek odrywac, iakoby w tey prostey y bez przygorawey
potrawie wszelakiey rzeczy smak prędko znalezli, byle ieno
od wszytkich innych smakow wstrzymac się chcieli, czego
k vczynic niechcą, żadnego Duchownego smaku vkusic niemo
ią. Ta bowiem przyczyna była, czemu zydowie wszytkich
rzeczy smakow w onej mannie zamkniony nie dosmakowali
cz zadze swoiey do samey tylko Manny nie przykładali. Nie
manny tedy przyczyna była, iz oni każdey rzeczy przyroda
ow, y mocy nieczuli, iako sobie życzyli, lecz sami czego insze
pożądali, Albowiem kto co inszego, z Bogiem aspoń chce
utowac, pewna to iest, iz Boga mało sobie waży, gdyż Boga
y one rzecz na wadze iedney kładzie, która bez miary od nie
dalekа iest iakom wyż powiedział. Doświadczenie bowiem
zawsze

iawne tego, oczy, że wola ludzka każdą rzecz, która
lubie więcey sobie waży nad insze rzeczy, choc by też b
zacznieysze y lepsze od tey, w ktorey się kocha, rzeczi
takowey ociechy, iako wtey rzadney nie znaży lubie
Jeżeli zaś zarowno oboie miłuie y kocha się, wnich, to
niesłusznie rzecz zacznieyszą znieważa, przez niesłusz
porownanie rzadney z drugą. Ponieważ żadna rzecz z
giem zarowno stanąć nie może. Wielką mu krzywdę czyni
sza, co inszego, krom niego miłuiąc, abo chęcią do cz
przystaiąc. Co jeśli tak iest, coby prosze było, gdy by
iaką więcey nad Boga swego miłowała.

I tego też w przeczonych Mojżeszowych ksi
znak był, gdy P. Bog Mojżeszowi rozkazał, na rozmo
do siebie na gore wstąpić, zgromiaiąc go przytym, nie tyl
aby sam rzeden synow Izraelskich pod gorą zostawiw szy
wstąpił, ale też żeby ani wołow, ani bydła na przeciw
nie paszono. Stabisq mecum super Verticem montis; nullu
accedat tecum, nec videat quicquam per totum montem,
ues quoq; & oues, non pascantur è contra, Czując przez
dusze, na gore doskonałości do zabawy z Bogiem wstęp
iącą iako nie tylko wszystkie rzeczy od siebie ma oddalić
też, niema dopuszczać żądz swoim, które są iako bydła
pasc się na przeciw gorze, to iest wnizszych rzeczach, któ
re nie są samym Bogiem, kochać, w ktorym dostąpiwszy
wysokiego doskonałości stanu wszelka żądza ustaie, y od
czywa. Zkąd ten na gore Wstęp y ta droga, nic i
szego nie iest, ieno ustawiczna praca, y pilnosc koło vm
twienia, y zaprzenia siebie wtych pożądliwosciach. A tu
prędzey dusza na gore doskonałości wstąpi im więcey pil
y vsilowania do tego przyłoży. Lecz dokąd nie vdasz

nie będą znowzone ządze, zadną miarą tam nie dojdzie, by
nabarziey w cnotach się ćwiczyła, gdyż ieszcze zadney
doskonałości cnot nie nabyła, która na tym zawisła, aby dusza
wszelakiey ządze, y affektu była zewleczona, wyprożnio
y oczyszczona. Tego też wyraźną mamy figure w Xięgach
Pierwszych Mojżeszowych, gdzie czytamy iako Patryarcha Jacob
maiąc na gore Bethel wstąpić, y tam ze Ołtarz na palenie ofiar Gen 35 12
Bogu swego wystawić, pierwey wszystkim domownikom swym
mi y rzeczy czynić nakazał. Pierwsza aby wszystkie bałwany
z nich wyrzucili. Druga aby się oczyścili, Trzecia aby szaty od
mienili swoie. Jacob Vero convocata omni domo sua ait: abjicite
deos alienos, qui in medio Vestri sunt & mundamini, ac muta
Vestimenta Vestra. Ztąd się czynić mamy, iż dusza na oo
doskonałości wstąpić pragnąca y siebie na ołtarz P. Bogu
ofierze czystey miłości chwały, y czci oddaiąca, pierwey
rzeki na wierzch gory przyydzie, trzy rzeczy wzwyż opisane
doskonale wypełnić powinna. Naprzod wszystkich Bogow cudzych
siebie oddalić, ktorymi iest kazdy affekt obcy, y przylonienie
do czego. Druga ostatki, abo makuły od takowych affektow, abo
ządz na duszy pozostałych, oczyszczyć, ato przez doc ciemną
affektow o ktorey iuż mowilismy, to iest, onych się wyrzekać
ać, a ustawicznie za popełnione winy żałować. Potrzecie
aby na tak wysoką gore weszła, szaty ma odmienić, ktore
przez pierwsze dwa akty sam Bog z starych nowe czyni.
stawszy duszy nowy sposob poymowania Boga w Bogu, porzu
wszy zoła stary sposob wyrozumienia ludzkiego, nowy
ch ze miłowania w Bogu Boga sposob wleie, ogłociwszy
iuż wolą ze wszech zastarzałych affektow miłości y czci
ludzkich, Tym tedy sposobem przywodzi dusze do iakiey
owey znaiomości, y nie zgrzebranych rostoszy, wyrzuciwszy

iuż przecz insze znaiomosci y wyrazenia dawne, na koń
znosząc to wszytko, co iest starego człowieka, to iest w
ką dzielnosc y sposobnosc natury, daiąc iey nową nad
rodzoną sposobnosc wedlug wszytkich vil iey. Iak iz ka
iey sprawa ludzka przemienia się w Boską, czego dusz
az wstanie zjednoczenia niedostępuie, gdzie iuż na to
ko służy aby była Ołtarzem, na którym Bog przez ofi
re chwały y miłosci część powinną odnosi, a sam tylko
tam przemieszkiwa. Dlatego też rozkazał, aby ołtarz
palenie ofiar wewnątrz był czczy y wyprozniony, Non
dum sed inane et cavum intrinsecus facies illud. Aby z
Exod 27/8 zumiała dusza, iako Bog pragnie widzieć ią czczą y ze
wszytkiego wyprozniona na ołtarz ku przemieszkaniu tego
maiestatu godną. Nieprzypuszcza ieszcze P. Bog do ołtar
owego ognia cudzego, a na własnym zeby nigdy nieschod
to, przykazował: Arrepthq; Nadab et Abiud filii Aaron t
ribulis, imposuerunt ignem, et incensum desuper, offeren
coram Dño ignem alienum quod eis præceptum erat, egre
ignis a Dño devoravit eos, et mortui sunt coram Dño.
swego iz gdy Nadab y Abiud synowie naywyższego kapł
na Aarona, cudzy ogień na Ołtarzu iego roznicili, rozg
wany P. na tych miast ich przed samym ołtarzem po
bił. Abysmy się ztąd uczyli, iako dusza niema być bo
miłosci Bożej, aby się stała godnym ołtarzem, ani też
dzego miłosci ognia do Boskiego ma przypuszczac, bo
P. Bog niechce, aby iaka inna rzecz miała z nim we spo
przebywac. Ztąd w pierwszych krolewskich Księgach
I Reg 5 tamy kiedy Filistyńskie Arke testamentu do kościoła P
ga swego wprowadzili, rano znaleźli bałwana na ziemi
z rucone

rucowego y na sztuki pogruchotanego. Tę tylko same
rzą Boo przyymuie, y z sobą bycz dopuszcza, ktora ku chwale
szemu przykazania Boskiego zachowania y krzyża Chry
sowego ponoszeniu tmyśl nakłania. Ztąd nieczytamy w
mie swiętym aby co inszego Boo woney Arce, gdzie Man
była roskazał chowac krom ksiąg przykazania. Tollite li Exod 16
um istum & ponite eum in latere arcæ fœderis Dñi Dei Vestri Deut 31 26
pozor Moyzeszowey ktora krzyż znaczyła. Refer Vir. Num 17 10
m Aaron in tabernaculu testimonii, Abowiem dusza ktora
inszego nie pragnie, ieno doskonale przykazanie Panskie
chowac, a krzyż Chrystusow nosic, stawa się prawdziwą ar
ą, Manną prawdziwą to iest samego Boga wsobie zamykaiącą

ROZDZIAŁ VI.

Owie osobliwie szkody, ktore za
ze duszy przynoszą pokazuie, czego też
Pismem swiętym dowodzi

Aczeby iasniey y dostateczniey, co się iuż powiedzia
mogliśmy poiąć, potrzeba tu pokazac, iako tę zazdrość dwie
sobliwie, szkode duszy przynoszą. Pierwsza iest, iż ią Bucha
Bozego pozbawiaią: Druga iż gdy dusze opanuią, one zmor
ią, utrapią, zacmią, zsepcą, y słabą czynią. Iako Ieremi Iere 2 13
asz powiedział. Duo mala fecit populus meus, me dereliquerunt
ontem aquæ Viuæ, & foderunt sibi cisternas dissipatas, quæ
continere non valent aquas. Dwoie złe Vczynił lud moy, mnie
puscili studnie wody żywey, a wkopali sobie cysterny rozwa
one, ktore wsobie wod zatrzymac nie mogą. To dwoie złe akt
eden appetytu zaciągnąc na dusze może. Iedna bowiem, to
iest, iż skoro dusza do iakiey rzeczy affektem przyidzie, im
większą moc ona zazdrość, abo affekt, na dusze wezmie tym

mniey sza

mniejsza sposobnosc ku Bogu w niey zostaie. Bo iak
w Rozdziale czwartym czyli. Owie rzeczy sobie przec
na iedney ze gruncie ostac sie nie mogą. A miłosc Boza, y
stworzenia są barzo sobie przeciwne, ani wespoł zgodzic
gą. Co bowiem za porownanie stworzenia z stworzycielem
ze bysc, rzeczy na smysłach zawisłonej z Duchowną, cz
mey z niewidomą, doczesney z wieczną, pokarmu nie
skiego czystego, y duchownego, z pokarmem smysłowym
a prawie cielesnym. A co nagosci Chrystusowey przyłac
daniem chciwosci do iakiey rzeczy. Przeto iako więc ka
dzeniu rzeczy przyrodzonych, niemoze ieden wyraz,
kształt czego bysc uczyniony, poki pierwsza forma, abo
kształt z tegoz pola nie ustąpi, bodaiąc tam będzieią
gicy: dla sposobnej ku sobie przeciwnosci zadną miarą
przyjmuie. Takze dusza kiedy sie iuz
dlęcemu Duchowi podda, niemoze Duch prawdziwie duch
wny do niey wstąpic, Dlatego zbawiciel nasz, o Mathie
sza s powiedział: Non est bonum sumere panem filiorum
mittere canibq. Nie dobrze by to było brac chleb Synowski, a
tac go psom, na inszym miejscu; Nolite dare sanctum cani
nie dawaycie swiętego psom. Gdzie Pan nasz porownywa
Synami tych, ktorzy umorzywszy wszelkich rzeczy stwo
nych zadze, przysposabiaią sie do przyięcia samego Bo
Bozego: onych zas ktorzy zadze swoie w rzeczach st
rzonych paszą ze psami: Synom bowiem wolno do stołu
cowskiego siesc, y z iednegoz misy iesc; co nie insze
nie iest, iedno Ducha iego zazywac. Psi zas odrobi
tylko z stołu padaiące zbierac mogą. Z tąd nauczyc
mamy, iz wszelkie stworzenie iest iakoby odrobina, y
okruszki iakies, ktore z stołu Boskiego spadły.

Prze

zecz słusznie psem iest nazwany, kto sie stworzeniem kar
y dlatego odeymuią mu chleb synowski iz rzeczy stworzo
h okruszyn porzucic niechce, a do stołu Duchem zastawio
z Oycem swoim niebieskim przystąpic. I tak sprawiedli
iako psi, głod ustawicznie cierpią, gdyż odrobiny barzey
iedzenia zyby ostrzą, niż nasycaią. O tych to mowi Dawid
Tamem patientur vt canes, & circuibunt ciuitatem, si vero non
uerint saturati. + skoro wieczor, ci chodzą, drudzy następuią.
+ murs murabunt
zytkie iako psi głodni ulice krzyczą, ale będąc krzyczo
ąc, chleba opraszaiąc, niedano, poydą spac: brzuchy głodne
iąc. Ia bowiem własnosc tych, ktorzy zadrom tylko zgadza
, iz nigdy dosyć niemaią nic do smaku, iako kiedy kto głod
abrze. Co tedy zapodobieństwo byc może, między głodem, a nie
ieżą z rzeczy stworzonych, a nasycenie z Ducha Bozego; Bla
ąc nasycenie Boskie duszy napełnic nie może, aż pierwey
y, gdyż takowe, precz zniey wyrzucone będzie. Gdyż iako sie
dz rzekło, dwie rzeczy sobie przeciwne, iako to głod, y nasyce
tkie, wiednym żołądku oraz byc niemogą. Z tego nawiętszego
ma Bog większey trudnosci y prace zarzywa oczyszczaiąc ie
a nie dusze z tych przeciwnosci, y żądzy, niż ona z niszczego
iworząc. Bo takowa żądzy y affektow przeciwnosc y nie
rzyiaznosc, zdadzą się więcey Bogu przeszkadzac, niż samo nic
dzyc to maiestatowi Boskiemu bynamniey nie przeczy.
Dy żądze zaś do stworzenia nader się opieraią. Katym tedy
niechay dosyć będzie, co do pierwszey y przedniejszey sko
ści ktora dusze żądze przynoszą, to iest przeciwic Duchu
ci Bozemu, iakowemy iuż przedtym szyroko pokazali. Te
raz o drugim skutku mowmy, ktory żądze w duszy spra
uiaią, a ten iest rozliczny, bo namiętnosci, y trudzą dusze
y męczą, ćmią, mażą, y osłabiaią czynią. O tych pia
ci skutkach zosobna mowic będziemy.

Co się

Co sie pierwszego tknie iasna rzecz iz zadze nie pokoi
moc odeymuią duszy, są bowiem iako dzicie niespokoyne, ktore
nigdy nie wygodzi, Vstawicznie o Matki wz tego dnioi wz m
go nagieraią sie, a przecie na tym nieprzestaią, Iako mow
sie ow, ktory chciwosciąp pobudzony skarbu szuka, Tak z mo
wana y spracowana dusza zostaie, idąc za zadzami swemi
Ilubo nabędzie czego appetyt pragnie, wszakze zednak
zawsze fatigą wzyplaca tego, iz nigdy nasycona bic nie
ze; bo czerpaią z Cysterny rozsypanej, ktora niemoze
trzymac Wody na Vgaszenie ich pragnienia. Plategoz
Izai 29 iasz powiedział. Lassus adhuc sitit, et anima eius Vacua
16 Spracowany wesczе pragnie, a dusza iego przecie tszczam
Tak dusza w ktorej panuie niesyta chciwosc, pracuie u
stawa: Iest bowiem podobna wodnatce leżącemu, ktoro
nigdy odpoczynku niema, ale Vstawicznie od nieznosn
pragnienia schnie, az gorączka Vstanie, Bo iako o Iob
Iob 20 S. czytamy. Cum satiatg fuerit arctabitur, Ptuabit, et
122 dolor irruet super eum. Gdy sie nasyci będzie scisnion, za
dzie pałał, a Wszelaka bolesc obwarzy sie nan. Do tego mor
y trapią dusze zadze, gdyz ią zrażaią y mieszaią, i ia
więc gwałtowne wiatry wode poburzaią; ktora tak pobu
wszy na żadnym mieyscu, y w żadney rzeczy Vspokoic sie
dopuszczą. Otakowych duszach mowi Izaiasz: Cor impii q
Izai 57 mare feruens quod quiescere n' potest. Serce niezbozne
120 iako morze wrzące, ktore sie Vspokoic nie może, a nie z
zmy rest, ktory pożądliwosci swoich nie Vsmierza, Iesc
morduią y męczą dusze pożądliwosci, ktora za niemi chó
rest bowiem iako ow co głod mrze, a gębe rozdziawszy w
trem sie pasie, taki nie tylko sie nienasie, ale tez tym
dziey wyschnie gdyz Wiatr nie rest iego Wiatrem przyzw
Iere 2 ttym, Plategoz o takich Ieremiasz powiedział. In de
124

rie aici sua attrahit Ventum sic amoris sui. W pozadliwosci
sze swoiey przyciągnął wiatr miłosci swoiey. A trochę po
zm daiąc znać o oschłosci takowey Duszy one, tak Upomina
rohibe pedem tuum a nuditate, & guttur tuum a siti, Chron
nog twoich (to iest myśli twoich) od nagosci, a gardła twego
em pragnienia (to iest woli twoiey) od nasycenia zadz powsciąg
aj, ktore pragnienie większe czynią) iest bowiem appetyt
nien ogien, na ktory ieśli przykładasz drew, barziey sie szyrzy
e oro zas zgorzeią ogien zaraz gasnie. Powszem większa
dney mierze złosc zadze, niz ogien, bo ogien spaliwszy drwa
custaie, a zadzy to co przydaiesz, na wygodę ich, bynamiey nie
amnieyszy, choc też Ustanie ona podniata ale raczey mor-
e, maiąc wrobie Vstacie niszczeie, y będzie sie zadł sam, vzmu o
orobku Vięto a głodu przybyło. Otym powiedział Izaiasz Izai 9
n Declinabit ad dexteram, & esuriet, & comedet ad sinistram
lot n' saturabitur, Schyli się na prawą strone, abędzie takiey
y będzie iadł na lewey a nie nasie się: Ktorzy bowiem swoich po
, żądliwosci nie Umartwili ieśli kiedy na droge co znaczy prawa
strona) za Bogiem napadną słusznie głodu przycierpią
ano ieszcze słodkiego Ducha nasycenia niezasłużyli. słusznie
bubez gdy na lewą ku iedzeniu skłaniaią, (to iest appetyt wia
ekiey rzeczy stworzoney karmiąc) brzucha nienasycaią. bo to
go by ich mogło nasycic na strone odrzuciwszy, raczey tym co
z więcey łaknienia przydaie sobie karmią. Iawno tedy wszy
thkim iest iako zadze Dusze sobie poddane tarzaią y morduią.

ROZDZIAŁ VII.

Iako zadze Dusze męczą czego się podobieństwy y Pismem Swiętym dowodzi.

Wtora szkoda, ktorą pożądliwosci duszy przynoszą iest

iest iz ią męczą y trapią, a to na kształt owego ktory d
go przywiązany na srubach bywa ciągniony y męczony, ni
gąc sobie wythnąc, ani by onego wyciągnienia wzedł. K
Dawid S. mowi: Funes peccatorum circumplexerunt me. Po
grzechow (to iest ządzy) oplotły mie. I iako męczy się y t
nagi na ciernie y osci wzrucony tak dusze ządze swoie
czą bo nie inaczey ieno iako ciernie one zraniaią, drzewią,
puią, y bolesc zadaią. Oczym toż powiedział Prorok, c
dederunt me sicut apes, & exarserunt sicut ignis in spinis,
siedli mie by pszczoły, pali, by surowy rozgorzały krzak c
niowy w ządzach bowiem ktore są ciernim, ogien ciskania
y dręczenia rozpala się. A iako więc oracz bodzie y pop
dza drewnem w pługu woły, dla samey tylko chciwosci kto
ma, z niwa czekaiąc, tak poządliwosc dręczy dusze ku ot
maniu tego czego pragnie, Przeto ta nawidoku iest woney
tgaszonej ządzy y pragnieniu ktorym rozpalona Dalila
ta wiedzieć naczym by tak wielka moc Samsonowa zawi
Iud. 16. 17. Iż Pismo S. mowi, iz tak go zmordowała y stapiła, iz prz
do smierci tstał. Defecit ania eius & ad nouissimum vsq; laxata

GDim więtrza y gorętsza będzie ządza, tym okrutn
Dusze męczy. I ieszcze pełni się tu owo w takowych duszach
wobiawieniu Iana S. powiedziano. Quantum glorificauit se, &
deliciis fuit, tantum date illi tormentum & luctum. Iako wie
le wielbiła, y chuciom swym wygadzała, tak iey wiele mąk
załosci dayćie. Iako vtrapiony bywa ten, ktory w ręce n
przyiaciół swych wpadnie, tak ze dręczy dusza tego, ktor
swym ządzom poddaie się. Czego iasną figurę mamy w ony
samsonie mocnym, ktory będąc potężnym y Wolnym lu
Izraelskiego sędzią, skoro w ręce nieprzyiacielskie przyszł
ztupiony iest od nich z onej mocy, y pozbywszy oczu do m
na na starcie ziawna wtroconey iest, gdzie iako oto ch
tak

dego trapi, y męczy, toż bywa zdrożą ktorą pożądliwości
nie przyiaciele w niewolę biorą, y pod swoię moc podbiiaią. Na
tom od bowiem onęy moc odymuią y oślepiaią iako zaraz po-
tem: do pierwszey takiey słowiwszy drożą, trapią, do mtyna
tu żądliwości przyśłowawszy: siędą zaś ktoremi się bawią, czy za
dze ney żądze, A przeto Bog tych ludzi z ta
ey, ktorzstem y pracą napełniaiących gwałtownie żądzy swoich
rzeczach stworzonych, przez Izaiasza tak do nich mowi. O
nes sitientes venite ad aquas, & qui non habetis argentu ppe Izai 55.
cite, emite, & comedite, venite emite absq; argento & absq; 1.
ulla commutatione vinum & lac. Quare appenditis argentu non
in panibus, & laborē vestrum non in saturitate, audite audientes
me; & comedite bonum & delectabitur in crassitudine aia vestra
Ktorzyscy ktorzy pragniecie przyidźcie do wod, a ktorzy nie macie
srebra w waszey woli, kwapcie się, kupuyćie a iedźcie, chodźcie ku
mnie bez srebra woli waszey, y bez wszelakiey zamiany, to
iest bez wszelakiey pracę y kosztu, takie dla żądzy waszych
przedaymuiecie wino y mleko, to iest, pokoy y słodkosc Ducha
a cżemu wydaiecie srebro woli waszey nie za chleby to iest, nie
ucha Ducha Bożego, y prace żądz waszych, nie ku nasycęniu.
Duchaycież mie słuchaiąc, a iedźcie co iest dobrego, a będzie
ęć kochać w otyćiu Dusza wasza. Przyisc zaś do tey tłusto
ści abo otyćia, nic innszego nie iest, iedno wszytkiego stworzenia
mak y ściechy odrzucać, bo stworzenie mędre przynosi, a Duch
Bożey posłuszeństwo. Dlatego wzywa nas P. Bog przez Matheusza
S. mowiąc. Venite ad me oēs qui laboratis & onerati estis & ego Mat 11
reficia vos, Podźcie do mnie wszyscy strapieni, y zdręczeni 28
ni, a ciężarem pieczołowania y żądz waszych obciążeni, chcę
cie od nich do mnie przystępuiąc, a ia was posilę, a naydźiecie
odpoczynienie duszom waszym, ktore wam żądze wasze odymuią bo

say ciey

ſą ciężarem nieznośnym, iako to wyraźił Dawid S. m
Psal 37 Sicut onus grave grauata sunt super me.
1.5.

ROZDZIAŁ VIII.

Jako dusze cmią Żądze, cze potwierdzaią podobieństwa, y S. Pis

Zwrecia szkoda ktora, nienasycone żądze Duszy
nosząc iest ślepota, abo zacmienie duszy. Albowiem iako prze
mna cmi powietrze, y swiatłu słonecznemu przeszkadza, abo
zwierciadło parą ludzką zarazone, nie może patrzącego
człowieka twarzy iasnie wyrazic, Albo też iako w wodzie bło
nikt siebie przejrzec nie może. Tak też dusza żądzom swoim
gadzaiąca, ile do rozumu przyrodzonego, iest ciemnościami zie
chmurzona, ani dopusci aby ią rozumu przyrodzonego słone
albo przyrodzenie przechodząca mądrość Boska przeni
ta, y oświecała. Zkąd Prorok Dauid S. ku tej rzeczy
Psal 39 wiedział. Comprehenderunt me iniquitates mee, & non po
1.13 tę videre: Zachwycili nie nieprawości moie, a niemogę
ich oczyma przenieść. A wczym dusza na rozumie zacmi
bywa, wtym też na woli słabieie, y gnuśnieie, y na pamięci
bieie, y nikczemnieie a od czynienia swego stanie. Albowiem
tych sił sprawy od rozumu pochodzą będzie rozum zawiedla
za tym idzie że y tey siły muszą być zamieszane, y z powin
Psal 6 ności występować. Przeto mowi Psalmista. Anima mea tur
4 bata est valde. Dusza moia barzo się zasmuciła; Iakoby cho
rzec, że swoie siły y powinne sprawowanie stracila. Bo
kosmy powiedzieli wtym stanie ani rozum sposobny iest,
oświeconym od mądrości Boskiey iako więc w cmach
wietrze słońca pojąć nie może, ani wola na gotowości
rzyjętą miłość Boga się ćwiczyć, iako ani zwierciadło
zawa

zarone twarzy wsie patrzących wyrazic moze, ani tez Pa
ciemnotami zadze zaslepiona ma moc na wzięcie obrazu
stkiego wsie, iako tez woda błotna twarzy wsie patrzących
nie pokazac niemoze.

Do tego zaslepia y ciemnotami grubemi Dusze ogarnywa,
Cappetyt z siebie zgoła iest slepy, gdyż sam z siebie niewidzi
umu. Rozum zas iest ten, ktory zawsze prostą drogą prowadzi,
sprawnie dusze. Ztąd bywa, iz de razy Dusza daie się rządzic
y im zadzom, zawsze w ciemnoty wpada, Tak iako ow ktory do:
awze widzi, datby się prowadzic slepemu, co za iedno wazy, ia
oby oba oczu nimieli. I toc to iest co P. nasz sam z Matheusza Math
powiedział. Cęcg si całco ducatum potes, ambo in fouea ca 15 | 15
ont, Gdzie by slepy slepego prowadził tedy oba w padaią do
inu. Mało zaprawde Motylowi oczy pomogą kiedy piękności
światła Vwiedzionij oslep wogien siebie wrzą. Ztąd słusznie
iec mozemy o tym ktory za zadzami swemi tdaie się, iz iest iako
ni ba na blask wędy zdumiała, ktora ona swiatłosc raczey emi
y zguby swoiey od wybitwow zgotowaney nie obaczyła, Co
ięknie wyraził Dawid s. o takowych mowiąc. Supercecidit ignis Psal 57
n' Vidérunt solem, przypadł ogien, a nie oglądali słonca. Bo 19
adza iest iako ogien ktory gorącością swoią zapala, a swia
łem oczy przeraza: Toż własnie w duszy sprawnie zadza, pod
ieca bowiem namiętności, y rozum tak zachmurzy, iz swego
yrodzonego swiatła zadna miarą zazyc niemoze. Przyczy
a tego zachmurzenia, abo omamienia iest obcego y roznego
wiatła między okiem, a tym na co patrzy zastąpienie. Bo na
ien czasz władza patrzaiąca Vwodzi się y pasie onym swiatłem
ktore między nią, a rzeczami widomemi zachodzi, y tak inszy
rzeczy widziec niemoze. A ponieważ zadza ta gdy iest bar zo
liśko duszy, a prawie woczach iey, napada nędznica na to pier
sze swiatło, onym się pasie, y tak niedopuszcza duszy na pra
wdziwe swiatło.

wdzięczne światło swoie iasnego wyrozumienia patrzyć; ktore
tez nie obaczyi poki cmy pożądliwości abo obłudnego swia
nie pozbędzie. Ztąd opłakane iest niektorych ślepstwo głu
ktorzy sie nie porządnemi życia ostrościami obciążaią, tak
inszemi (mowie tu o dobrowolnych) nie rozumnym y sie bacz
ćwiczeniem, nadzieie swoy wnich pokładaiąc, a ze przeto sam
Vmartwienia winszych rzeczach żądzy ziednoczenia z mądr
Bozą dostąpic snadnie maią rozumieią. Ale nie tak sie rz
ma, nigdy bowiem tego nie dostąpią, aż by pierwey wszytk
staranie swe, żądzy tych, wywroceniu położyli. Bo do
by w połowicy przyiemniey prace tey, ktorą wspomnionych
czeniach ponoszą, na Vmartwienie namiętności odłożyli, dale
więcey za miesiąc ieden postąpili by, niż przez wiele lat,
wszytkich inszych exercitiach. Iako bowiem aby ziemia pożyt
przyniosła, z pracą sprawiona ma być, inaczey chwast tylko, y
sko wyrzki; tak tez aby dusza, w drodze Panskiey postą
ta, Vmartwienie żądzy koniecznie potrzebne iey iest, bez
rego (smiem rzec to) nie więcey w doskonałości w poznaniu
ga y siebie postąpi, by tez nabarziey Vsiłowała, tylko tak
ten ktory na roli nie pooranej, ani wyprawionej sieie. Bla
go tez ni ciemności, ni grubości, abo nie Vdolności swey nie
będzie, poki podniaty żądzy nie Vgasi. Są bowiem żądze
ko kwiata, abo błonka na oczach, ktora dokąd nie spadnie w
zatrzymuie. A przeto Dawid S. takich ślepote, iako duszo
ie przenie Vmartwiony appetyt zasłonione maią od widzenia
sney prawdy, y iako Bog gniewa sie nanich, tak do nich m
Priusquam intelligerent spinæ Vestræ rhamnum sicut Viuent
sic in ira absorbet eos. Pierwey niż ciernie w latorośli nowe,
wyraza wgałęzie głogowe, niech ie surowo y z korzeniem żywy
wicher wyderzci duchem popędliwym, to iest, pierwey, niż ci
nie

appetytow waszych zaostrzeiu, y niz złatorośki galęzie
rostą, tym sposobem widok ku Bogu zagęszczaią, ieżeli więc
ziom zwykło się przydawać, kiedy w naszym świecie młodości
wot swoy kończą, tak gniew Boski wykręci ich. Bo wielkich
zach appetyt żywy, y niewygaszony, a widzenie y poznanie
Boga przeszkadzaiący rest, tych Bog w gniewie swoim zwykł
urzac lub to w przeszłym żywocie, nieznośnemi męzkami czyż
owemi, lub też niniejszym rozmaitym utrapieniem, y klopota
ktore na nie dopuszcza, aby ich od swoich appetytow odwiodł
o na ostatek przez srogie vmartwienie ich appetytow aby
m sposobem ona zasłona zadzy fałszywego światła między
ogiem, a nami zachodzącego zniesiona była, ktora nas mami
y od wiadomości Boskiey odwodziła: A tak wypogodziwszy
ko rozumu zgubą. ktorą zadze duszy przyniosły naprawiona
zydzie. O kiedy by wiedzieli ludzie, iak drogie skarby B. of
jego światła, ta ślepota od appetytow własnych im odeymie
iakie wielkie szkody im co dzien przynosi, do kąt ich zgub
nie vmartwią. A niemaią tak dalece biegłości rozumu, a bo
arem od Boga wziętym ofiac, rozumieiąc ze ślepotą y cie
notą zmarzy vpadaią, y w co gorszego, co dalej niewpadną
to bowiem prosze rzekł by był, aby maz tak wielką mądrością
dawy niebieskiemi ozdobiony, iako był Salomon do tak cię
skiey ślepoty, y nawoli oziembłości kiedy miał przyjść, kie
y na starość swoie oltarze Bałwanow wystawiał, y ony cześć
Boską wynadzał. Na co ze przyszedł, dosyć mu było zako
chanie w białych głowach a w vmartwieniu zadzy, y wroskosz w
serca niedałstwo: Gdyż on sam osobie tak napisał: wszytkie
o, co ieno zadały oczy moie nie odmowiłem im. Omnia quæ de
sideraverunt oculi mei non negavi eis, nec prohibui cor meum quin
omni voluptate frueretur. I tak go nieuskromiona zadza opano
wała, iż chociaż w młodości wiechu swego, był ostrożny [illegible]

stropny, iednak ze ich z gorzechu niewyglądzi, polekku
wego zasleplyl, iz one nieznyczayne od Boga wzięte, ma
swiatlo zatłumic mogły, a wtym Boga wzgrzybiedzy staro
puscił. Jesli tedy taką szkodę mogły poczynic zadze wcelo
ku tak wielkiey swiatłosci wrozeznaniu dobrym od zlego,
nie sprawią paśie, nie poskromione wnaszym głupstwie, y
miesętnosci? Ponieważ iako Pan o Niniwitach Jonaszowi
wołowi powiedział: Qui nescięn quid sit inter dexteram
nistram, suam. Nie wiemy co iest między prawicą a lewą
naszą. Bo co moment złe bierzemy za dobre, a dobre za
á to nam przyrodzona iest. Coż tedy będzie znami dzieci
do wrodzonych ciemnosci pożądliwosc przystąpi: Za
Izai 59 wde nic inszego, iedno co opłakuiąc Izaiasz powiedział. Co
110 pauimus sicut cęci pariemem, & quasi absq; oculis ambu
ctamus, impegimus meridie quasi in tenebris. Malowa
smy iako slepi sciany, a iako bez oczu tułalichmy, si
kowalismy tako o południu iako wciemnosciach. Boże
iuż slepota nasza przyszła, że y wsrod białego dnia upa
my, tak iako bychmy wsam mrok chodzili. To bowiem
zwoita iest temu, ktorego zadze slepią aby wsamey iasn
prawdzie, y powinną wiadomoscią obiasnioną, nie wię
wiedział, iako gdy by w gęstszych ciemnosciach był położo

ROZDZIAŁ IX

Iako zadze szpecą dusze, co po bieszstwy, y Pismem swiętym pokazuie.

Zwarta szkoda ktorą zadze niespokoyne duszy
przynoszą, iz ią szpecą y mażą, według owego co mędrz
powiedział. Qui tetigerit picem, inquinabitur ab ea. Ktoż

dotknie

się dostatnie smoły zmaże się od niey. A na ten czas dobry
sie kto smoły, gdy wiakiey rzeczy stworzonej chuc woli
ney pełni. W tych słowach Pisma S. Wazac potrzeba, iż
dzwee stworzenie z smołą porownał. Albowiem do rowne większey
równo zacnosci dusza stworzona iest, nix wszelakiego stworze
godnosc. Jako nierowno zacnieyszy iest iasny dyament
przednie złoto, nad czarną smołę, iako gdy by dyament
złoto w rospuszczoną smołę wrucone było, na tych miast
snosciaj ij zmazą bywa oblepione, według tego iako mniey a
więcey byłą by rozpuszczona smoła, Tak dusza ogniem zgdze
iakiey rzeczy stworzoney rospuszczona zmaże, y brzydkosc
niey bierze. Jeszcze zacnieysza dusza iest, nad wszytkie
rzeczy ziemskie, iako przezroczysty oleiek nad plugawe błoto:
ktoż iako oleiek zbłotem zmieszany splugawić by się: tak też
dusza affektem do rzeczy stworzoney przystaiąca maże się
się znią porownywa, a iako czarna sadza po pięknej twa
zy rozmazana, one wszytkie szpeci, tak właśnie zaszpecaią
mazą dusze zgdze, sobie podległą ktora y sama w sobie
szarymy, iest nayoliczniey szym y ze wszech miar doskonałym
obrazeniem Bozym, Gdzieindziey opłakuiąc Jeremiasz brzy
dkosci tey wielkosc nieznosną, ktora miłosc nieporządna
duszy przynosi: naprzod iey piękność, a potym zmaże opisu
iąc, mowiąc: Candidiores Nazaræi eius nive, nitidiores lacte,
rubicundiores ebore antiquo, sapphiro pulchriores. Deniegrata
est super carbones facies eorum, et non sunt cogniti in plateis
Droższe nizli sniego włosy iey, to iest duszy, iasnieysze ni
żeli mleko, rumieńsze nizli stare kości słoniowe, piękniey sze
szafiru. Poczerniało barzey nizli węgle oblicze ich
a nie pozna na ulicy. Tu przez włosy affekty, y myśli.

y myśli Duszy rozumiec mamy, ktore porządnie ku Bogu
cone, są bielsze nad śnieg, iaśniejsze nad mleko, rumie
nad stare kości słoniowe, y pięknieysze nad Szafir, w te
czonych rzeczach zamyka się wszelaka pełnosc y zacno
stworzenia ziemskiego, ktore dusza swoiemi dzielami, p
włosy wyrażonemi daleko przechodzi, tę kiedy z powin
swoiey wykroczą, y do tego czego im Bog niezlicu obroc
to iest ze się do rzeczy stworzonych skłonią, czernie
iako Jeremiasz powiedział twarzy niż węgle barziey,
tedy y owszem barziey nieporządne żądze straże du
y tak barzo iż gdybysmy chcieli otym samym zaspecenia
szy przez żądze mowic, nieznalezlibysmy rzeczy tak
dliwey, y skaradnie od robactwa rozstoczonej iaka iey
próżnosc brzydkosc, acz prawda to iest ze dusza choc ni
rządna, ale do iey prawdziwey istoty iest tak piękna
skonała, iako była od Boga stworzona, iednak wedle
sci rozumney, y duchowney iest szpetna, nieczysta, y
na; y wszytko ono złe, y nad to więcey, o ktorymesmy
wili popada, tak dalece, iż ieden tylko nieporządny affe
iako potym powiemy) choc nie iest godo grzechu smiert
go, maże, y szpeci duszę, a one niesposobną czyni do
dnoczenia doskonałego z P. Bogiem, aż by pierwey zon
affektu oczyszczona była, taka tedy sposobnosc oney du
będzie, ktora wszytka w nieporządnych pasiach, y żądz
pogrążona iest, y w niewolą namiętnosci swoich dała się
iako daleko od Boskiey czystosci będzie? trudno to słow
wypowiedzieć, albo rozumem poiąć, taka iest wielkosc brzydk
rożnych żądzy na duszą zlewaiących się. Bo kiedyż
to mogło się słowem wyrazic, pokazała by się rzecz za
wde dziwna, y wielkiego pożałowania godna, to iest

iec. iako kazda zadza, według swoiey własności, y za
ięcia, zostawuie na duszy blizne, y sprosności obrzydliwey
ść, iako też sprawiedliwego dusza, w samey iednej doskonâ
, ktorą ma w prostym obracaniu się ku Bogu niepoliczone
pieczętowane dobra wespoł z rozlicznemi, y dziwnie pię
cnotami, trzyma, z ktorych każda osobna pięknâ iest, y
drugiey rożna według rozliczności y rożności aktow ku Bo
czynionych, tym sposobem też dusza niedoskonała według mno
zadzy swoich ku stworzeniu, znayduią w sobie straszne
zydliwości, y podłości kupę iaką w niey przeczytane za
sprawuią. Tego plugastwa mnostwo dobrze V Ezechie Sze 8
wyrażone iest, ktorym opisuie iako mu Bog Vkazał tego 1 to
trznego kościoła ściany, zewsząd obrazami gadzin, y roba
pomalowane, y nieczystych bestyi popstrzone brzydko:
mi. Et ingressus vidi, & ecce omnis similitudo reptilium
animalium abominatio, & Vniuersa idola domus Israel depi
cta erant in pariete, in circuitu per totum. I na ten czas rzekł
do Ezechiela: Synu człowieczy co mniemasz widzieć
co ci czynią, te obrzydliwości wielkie. I rozkazał mu Bog
wewnątrz daley wszedł, a większe ieszcze obrzydliwości
abaczyć y powiada iż tam widział niewiasty się
gące płaczące Adoniasza Boga miłości, Et ecce ibi mulie
res sedebant plangentes Adonidem. Do tego gdy mu ieszcze
Vkazał, aby głębiey wszedł na obaczenie większych obrzy
dliwości, powiedział iż tam obaczył pięć y dwadzieścia
ężow obroconych tyłem do kościoła Panskiego & intro
duxit me in atrium domus Dñi interius & ecce in ostio templi
Dñi inter vestibulum & altare quasi viginti quinque viri dorsa
habentes contra templum Dñi Rożne robactwa y zwie
rzęta nieczystych w pierwszym kościoła wnętrznym mieszka
niu

niu namalowanych znaczy myśli y rozum rzeczy zie
a podle przymuiącym, ktore iż są niezmiernie rzeczom
przeciwne, mazą kościoł w duszy ktora takiemi rzeczami
swoy iakoby pierwsze mieszkanie maluie. Niewiasty we
wtorego mieszkania będące płacząc Adoniasza są żądze,
we wtorey sile duszney, to iest w woli mieszkaią. te iakoby
czą, kiedy tego pragną wczym sobie wola lubi y kocha, y
własnie są onemi bestyami nieczystemi y brzydką gadzi
rozumie odmalowaną. Mężowie zaś w trzecim mieszkaniu
szkaiący są fantazie, y imaginacie rzeczy stworzonych,
chowa y zamyka w sobie trzecia siła duszna, to iest, pami
ktorych powiedział że tylem do kościoła obrocił rzecz, bo
dusza przez akty tych sił, do czego ziemskiego skłania
słusznie o niey rzec możemy, iż tylem do kościoła Boże
iest do prawego rozumu obraca się, w ktorym żadne stw
nie Bogu przeciwne zgodzić się nie może. Już teraz o
powiedziało niech dosyć będzie do Vznania po większ
części iaka iest brzydkość duszy przez nie powżądne ża
swoie. Bo kiedy bysmy o wszech zniedoczenia Boskiego
szkodach ktore duszy niedoskonałości zarzucaią tak ze
ich rozliczności zosobna mowić chcieli, więc y oszkodach
większa) grzechow powszednich y o wielkim mnostwie ich
bo też brzydkość ich ktorą żądze do grzechu smiertelnego
sprawuią (co iest pospolita y największa duszy zmaza y
trosc, wespoł ich rozdzielność y mnostwo opisuiąc, nigdy by
końca nie było. Co tylko teraz do naszej rzeczy mowie vz
by namnieyszey niedoskonałości appetyt ony dusze y do do
nadey z Panem Bogiem vniey przekładza.

ROZDZIAŁ X

Iako żądze dusze oziembłą czyni

do cwiczenia w Cnotach slabą, co podobienstwy
Pismem swiętym dowodnie pokazuie.

Piątą Szkodę dusza od ządzy ponosi, iż iąą oziębłą
slabą czynią, aby się cnoty chwycić y w niey trwać niemo
tym samym bowiem ze appetyt swoy do wielu rzeczy sciągą
ney slabiey, niż gdyby iedney tylko rzeczy patrzył, y im
iey rożnych sięga rzeczy, tym mniey sły do każdey zo
ła ma, Dlatego powiedzieli Filosofowie, siła skupiona
a w sobie mocniejsza iest, niż rosproszona, Ztąd iasna rzecz
, iż kiedy wola zaczym innym mimo cnotę Vda się tym sa
do nabycia cnoty slabszą zostaie. A tak dusza wolą swą w
awczym bawiąc, iest iako woda ktora rożnemi przekopa mi
lodząc, ku gorze żadną miarą niemoże być wprowadzona
tak niepożyteczną staie się. Przeto iako Patryarcha Jacob
na swego Rubem zwodą wysłaną, iż się za ządzą swą w ie
ym grzechu Vdał porownał mowiąc, Effusus es sicut aqua n
scas. Rozpłynąłeś się iako woda, nie rość, iakoby chciał rzec
niewart iako woda w pożądliwości swoiey rozpłynąłeś się,
Wroscież, abo nie postąpisz w Cnotach. Y iako woda ciepła ie
niebędzie nakryta prędko ochłodnie, y iako też korzenne
ale z szkapuły wyszłe pane wonnosc y zapach traci. Tak dusza
ora wszytkich sił swoich ku miłości Panskiey nie obroci, moc
gorącość cnoty traci, Co dobrze poznał Dawid S. mowiąc
ortitudinem meam ad te custodiam. Moc moie ku tobie prze
rzegać będę, to iest moc ządzy moich miarkuiąc, a to do
iebie samego obracaiąc. Do tego mdłą, dusze ządze nie po
skromione, bo są iako owe Vdrzew wilki, ktore wszytek sok
drzewu wyssą, y ono bez owocu zostawuią. O tych du
zach mowi Pan, Vel autem strangulabis eę nutrientes in illis Mat 21
iebą. A biada będzie brzemiennym abo dziatki przy pierśiach 19
brzemiącym one czasy. Przez brzemienne y karmiące rozu
mieiąc ządze

mieiąc żądze, ktore ieśli niebędą Vmartwione zawsze, moc
odeymowac będą, y naiey głowie karmic się będą, iako y
drzewo wuchoscią zarastaią. Przeto Pan daie nam rade mo
Luc. 12 [illegible] lumbi Vestri przepasti. Przez będą biodra wasze prze
13 ne ktore żądze znaczą ktore też są iako piąwki takie drew
toczące, bo ich tak zowie mędrzec Sanguisuga duas [illegible]
dicentes, Affer, Affer, Piąwka dwie ma corce, ktore zawsze
przynies, przynies; Ztąd poznac iż żadna żądza duszy po
czna być niemoże, y owszem wielką szkodę czyniąc ney, a
martwieniem poskromione nie będą, nigdy nie Vstaną, ani tego
żą co iaszczurczęta Matce swey wyrządzaią, kiedy zaię
wnętrznosci matki swey przegryzuiąc ozywaią y z smier
tki na swiat wychodzą. Tym że sposobem nie Vmartwione
nigdy nie Vstaną ani dusze Vmorzą, same wnęy tylko
dlatego iż ich ona dusza wsobie przez mortyficacią nie Vmo
To też ieszcze powiedział mędrzec. Rufer a me concupisc
Ventris, oddal odemnie pożądliwosci brzucha, Ale iż do tey
przychodzą wielki żal test duszy przez żądze wsobie
iako sama wsobie mieszaną, bliznim niepożytecznąą a
gnusną czyniąc. Bo niemasz takiego złego wciele ludzkim
wu, ktoryby tak rogi człowieczka chorego do chodzenia
sposobne czynił, albo do iadła smak odeymował, iako wsze
stworzonych żądze Vtopione dusze nikczemną y niesposo
do cnoty czynią. Ztąd też często krotwiele ich żadnego
w Cnocie nieznayduią y bynamniey o nabycie ney niedbą
żądze y chuc swoie niebarzo czyste maią ani ich też
Boga naszego vtorsuią.

ROZDZIAŁ XI

Iaka potrzeba test duszy z iednoczeni Boskie dostąpic pragnącey od namnieyszey dze być wolną

Rozumiem iż iuż dawno czytelnik tych kniąg chciał
się spytać, potrzebali do nabycia tego wysokiego doskonałe
stanu, aby pierwey uprzedziło wszystkich a wszystkich żądzy
amiętności umartwienie lub to wielkie lub też małe wdusze
wyćwiczony był się, czyli też dosyć będzie niektore z nich uno
ść, inne pomieniwszy, a zwłaszcza ktore zdadzą się nizacz
by bowiem rzecz barzo trudna na dusze starać się o ta
czystość y ze wszech rzeczy obnażenie aby do żadney
rzy affektem woli swey nie lgnęła, na to pytanie naprzod
powiadam prawda iest iż niektore żądze zarownie iest
rodliwa, ani wszystkie iednakowo (mowie tu o dobrowol
ch, na przeszkodzie są duszy, abowiem żądze przyrodzo
małe co abo nic do Uniey z Panem Bogiem droge zagora
ią, iesli ze zwolenie nie przystąpi, y nic więcey nad pia
ze poruszenie niemaią, zowie tu żądze przyrodzone y
rwsze poruszenia tę do ktorych rozumna wola ani wprzod
potym nie przystaie. Te bowiem wykorzenic y zoruna
Umartwic poki tu żyiemy niepodobna iest, a ni też tako
żądze tak przeszkadzaią duszy, żeby dla nich do zieno
enia Boskiego, niemiała przyść, choc by też iakom po
edział zoruntu, nie były wyniszczone bo mogą one wratu
e siedziec, a przecie dusza według rozumnego ducha byc
nich wolną może. Gdyż czasem przytrafic się może iż du
a wysokiego w Uspokoieniu ziednoczenia na woley zamy
ac będzie, a oraz tę żądze na czułey człowieka części o
tnąy nic co się na wyższey części w modlitwie Utopioney
ziecie niewiedząc. Lecz inne wszystkie dobrowolne żądze, lub
grzechow smiertelnych ktore ciężkie są lub powszednich.
tore są lekkie, lub też ktoto niedoskonałości, co iescze
niejsza iest potrzeba koniecznie wykorzenic y ase wszy
ich by też namniejszych dusze oczyscyc, abi tego całe

go zmartwychwstania, dostąpić mogą, czego przyczyna ta
iż stan tej Boskiej Woli na tym zawisł aby dusze
swoie całe w Boską przemienioną miały, tak żeby we
tkim każde ruszenie jej była sama wola Boża, y to
mowiemy że w tym stanie iedna wola Boża, z mocy
skiey staie się tak wielce iż wola Boża, iest też wola
Jeśli by tedy ta dusza widała się za taką niedoskonałą
od ktorej Bog odwraca oczy swoie iż by w woli Bo
nie przemieniła się, gdyż chciała by dusza tego, czego
by na mniey niechce. Ztąd każdy na oko widzieć może
dusza ma wprzod by namniejszey woli swoiey zażdrze pozbyć
by przez miłość y wolą z Bogiem złączyć się mogła, to
aby wola na niedoskonałość wiadomą dobrowolnie nie przy
lała, maiąc taką moc y wolność aby zaraz iako iey postr
one przez odwrucie y zetrzec mogła. A mowie o niedo
nałości rozumney, bo nie obacznie y nie Ważnie, abo z
wey mocy nie będzie często kroć bez wątpienia, w niedosk
łości y wgrzechy powszednie także w namiętności prz
drzone wpadnie, o ktorych iuż powiedzieliśmy. I o tych
właśnie dobrowolnych grzechach powiedziano. Siedm
dzien Upadnie grzeszny sprawiedliwy a zas powstanie
pties enim in die cadet iustus et resurget, ale mowiąc o
dzach z dobrey woli y z obaczeniem by też koło na mnie
rzeczy iako iuż powiedzieliśmy każda z nich jeśli nie by
zgładzona dobrze iest na przeszkodę do Woli, to mowie
niebędzie zgładzony y Umartwiony nałogich; bo akt
ktore w rożnych rzeczach przytrafiaiące się nie tak s
dzą iż od iednego Ustawicznego nałogu nie pochodzą,
y tych dusza ma kiedy kolwiek pozbyć bo przecie
czayney niedoskonałości początek swoy maią, lecz ni

dobrowolne niedoskonałości nałogi, ktorych dusza nigdy
zwyciężą zupełnie nie tylko do Boskiego ziednoczenia
przestadzaią ale też do portu, doskonałości przystąpić
dopuszczą Takowe niedoskonałości znałogu są naprzykład
zwyczay wiele mowić, przyłożenie iakiey affektu, choc
dzie ktorego dusza nigdy oddalić niechce do iakiey oso
Odzienia, Xiążki, Celle, takiey abo owakiey potra
do Conuersatiey nieiakiey, y Ociechy, w koszto
dowiadczowaniu, słuchaniu, tych y innych podobnych rze
Każda z tych niedoskonałości do ktorey iest dusza
bywiązana, y w ktorey to poszło ze zwyczaiu w nałog nie
ho się więcey od postępku w cnotach zatrzymuie, niż
dy by na każdy dzien wielu innych dopuściła się niedoskc
ości, choc też y większych ktore iednak od zwyczaiu
dziennego, złey iakiey skłonności niepochodzą, bo take
nie tak bardzo przestadzaią iako do iednej rzeczy
nałogu przyłożenie, poki bowiem co takowego by namnie
go wdusze znaydować się będzie niepodobna rzecz do
nałości dostąpić. Bo co na tym ze ptak iaki na cien
niteczce abo na grubym sznurku, iest związany gdyż
choc by była naciensza Wleciec nie może, dodaiąc na
tym iest związany nie przerwie. Acz prawda to iż
ptaka nie snadnie zerwać może, wszak ze iednak poki
go niedostawe wzbić się na powietrze niepotrafi. Tak
y człowieka do czego kolwiek przywiązana dziecie, bo
wszy to żeby znamienitemi Cnotami ozdobiona była ale
rzecie do wolności ziednoczenia Boskiego niepodobieńst
dzi duszy do iakiey rzeczy przylepienie, iest podobne
dney wobec rzemora nazwaney ktora acz iest maluchna
wszakże kiedy się do okrętu przywiąże, on zatrzymuie,

y dalej

zegłowac niedopuszcza. Etąd nie zał za serce bier
widząc niektore dusze, iako rawy iakie skarbami s
pobożnych cwiczenia duchownego cnot y darow
Pana Boga wziętych nadadowane, ktore iz niemaią
serca aby iedną krucinchną cieche miłosci, affektu,
skłonnosci (bo wszytko to iedno) przezwały, nigdy do
doskonałego ziednoczenia niedopędzą, do czego nie trz
iuż było więcey tylko raz a nayznie skrzydłowane na
tvze vzucic, y one nieporządnego ziednoczenia nitke
ciąc, tak że y Remort nieządliwosci odrzucic. Rzecz
iakom powiedział wielkiego pozałowania godna, vz
takowym ludziom dopomogł grube affektow powroz
gac, ktorymi pociągnieni w orzechy y marnosci vcie
zli ale iz niechcą dzieciństkiey twarzki poprzestac
wnich Bog zostawił, aby ią dla iego miłosci zostawili
wyciężyli gdyż niewięcey waży niż iedna cięszka nić,
tego daley nieposzepuią, ani tak wielkiego dobra nabyie
gą, a co większa dla onego przylgnienia nietylko nie
stępuią ale tez co do doskonałosci należy, nazad sze
caią, tracąc y to czego z taką pracą nabyli. Pewna
wiem, to iest, iz w drodze duchownej nie postępować zie
zaiąc, iest nazad ostępować, y o wiekszy wzrok nie dbać
to nabytą korzyść tracić. O tym bowiem P. nasz daie
znac mowiąc, kto nie zgromadza zemną rozprasza, Qui
congregat mecum spargit. Kto niepilnie w naczyniu ligu
iakiego, zanzpuntowanego, aby y namnieysza, drzwdk
prawił dosyć będzie ze wszytko z beczki wyciecze, iako
drzec naucza. Qui spernit modica, paulatim decidet. Kto
dzi małemi rzeczami zniedaga opadnie, Abowiem iako
powiedział z iedney iskierki wielki pozar wstaie, tak

doskonałosc iedna, dosyc iest na wzniecenie drugiey, a
do innych, y tak nigdy nieobaczymy duszę koło iedne
tylko appetytu wykorzenienia gnuśnej y niedbałey, ktora
niebyła w wielu innych Woinna, dla tey ze słabości y niedo
skonałosci zkąd on pierwszy defekt poszedł. Widzieliśmy też
ze osob, ktore P. Bog łaską swoią mocno od stworzonych
rzeczy odwyrwał, a do swobody Ducha pociągał: ale ze pod
wyrwką dobrą chwytali się iakiey przyiazni abo zabawek
Oto też polecku Ducha, y smak Boski, tak ze osobnosc
wzięli, y od onego weselą, y w czwiczeniu duchownym stanu
wnic odpadaią, nie mogąc się zatrzymać, aż wszytko wniwecz
się obroci, a to dlatego tak się dzieie, iż zrzodła o
go smaku, y zmysłowey pociechy niezatłumiły sanych siebie
sobności nienawyszonych Bogu zachowuiąc. Na tey drodze
skonałosci ustawicznie bieżec potrzeba, aby kiedyż dokonał
Kresu przyszłimy czego dostąpiemy, affektu y miłosc
y pogrządną bez przestanku odcinaiąc, inaczey tam dostąt bie
mi nigdy nieprzyidziem. Iako bowiem drewno nieprzemienia
wogien dokąt sposobne niebędzie, choc przez eden utopien
dostatku ciepła potrzebnego do zawzięcia ognia tak też
biwa dusza całe przeformowana w Boga dla iedney ktorey się
pełna niedoskonałosci, iako potym mowiąc o Demonach dosyć
iemy, powiemy. Dusza iedyna tylko ma wolą ktora iesli do
iey inszey rzeczy przyiźrzy, abo koło czego inszego się bawi
ogy nie będzie wolna, cała, sama, y czysta, iakoby do Bo
tego przekształtowania potrzeba było. Mamy tego figure
o księgach Sędziow gdzie czytamy iako Anioł do synow I
raelskich przyszedł, y onym powiedział, iż onych nieprzy
ciel nie podbili, ale raczey przymierze z nimi zawarli, dlategoż
ostawił ich między niemi, na zgubę y upadek ich. Quamobrem
nolui

Quamobrem nolui delere eos a facie Vra Vt habeatis D
e Dii eorum sint Vobis in ruinam. Przeto sprawiedli
dem swym z niektoremi duszami Bog tak postępuie, Ie
Egiptu swiata tego wywiedł, y Oblvzymow grzechow ich
ał, tak ze niezliczone mnostwa nieprzyiaciol ich, to iest,
swiatowe odprawie, precz zniosł, co dlatego vczynił, aby
kszą wolnoscią do tey ziemie obiecanej Boskiego zied
nia weszli. Tych tedy widząc Bog ze z podłey niedow
losci gminem przymierze, y przyiazn vstanowią, ani dla
gruszności y niedbalstwa, onych niechcą wyg ładzic bar
tym obraza Maiestat iego y onych w moc zaydzom vstawn
ie, y co dzien gorzey vpadac dopuszcza. W kscięgach
Ios 6 Iosue tegoż figure znayduiemy kiedy mu Bog osiadai
12 ziemie obiecaną nakazał aby tak miasto Iericho zburzy
nic w nim zywo niezostawił, ni męża, ni niewiasty, ni m
ni starego, ani bydlęcia iakiego, nawet zeby nikt nic
pow miasta sobie nie brał abo pożądał, abysmy zrad z
mieli iż do nabycia tey Boskiey Vrzęd, potrzeba wszy
co iedno w duszy zyie, lub to siała, lub to mało lub wielkie,
nie wielkie rzeczy zywota postawic, y one od tego wszytkie
zadliwosci teraz zostawic, Tmyot od nich tak daleke
iakoby to do niey a ona do tego bynamniey nie należała,
1 Cor 7 29 nauczył nas Apostoł do Korynt pisząc Hoc ita
tres tempus breue est, reliquum est, vt & qui habent Vo
tanquam non habentes sint, & qui flent, tanqua non flen
qui emunt tanquam non possidentes, & qui vtuntur hac mun
qua n' vtantur. To tedy powiadam Bracia czas krotki iest, ostat
rzecz iest aby y ci ktorzy zony maią, byli iakoby ich nie mieli, a
płaczą iakoby nie płakali, a ktorzy kupuią iakoby nie dzierzeli, a
pożywaią swiata tego iakoby nie pożywali, Co Apostoł pokazuie vczą
iako niepokalaną, y od wszelkich affektow wolną miec mamy
ieśli do Boga ciągnąc pragniemy

ROZDZIAŁ XII

Odpowiada na drugie pytanie, pokazuje iakie to są żądze, ktore wzwyż mianowane szkody duszy przynoszą.

Szyrokie było by miejsce na opisanie tey Nocy zmyślnie, co tak wiele przyszło by mowić o szkodach z porządliwości na dusze spadaiących, nie tylko wypisanemi iuż sposobami tez inszemi rozliczonemi. Lecz ie do naszego przedsięwzięcia potrzeba więcey rad te, ktore się tu wyraziły abowiem zda się nawidoku, czemu żądzy umartwienie nazywamy Nocą, y iak ie należy temu, ktory pragnie dostąpić Boga, puscić się na Noc, to tylko nam iescze powiedzieć zostaie, pierwey niż spo wieścia do tey Nocy podamy, y nizeli tę swiąszkę skończemy tpliwość iedna z przełożonej nauki wynikła, ktora czytel towi umysł zachwiać by mogła, naprzod iezeli każda żądza ze opisane złe duszy przyniesc, Druga ieśli każda by, tez na ieysza popędliwość iakiego kolwiek rodzaiu dosyć iest na przy wienie duszy opięciorakiej iuż wliczonej szkode, czy tez nie ore żądze, o iedne tylko szkode, inne o drugą to iest iedno rapienie y męke, drugie osłabienie y zmordowanie, inne zas emroty przynoszą. Na tę wątpliwość odpowiadaiąc mowie przod ieśli bierzemy szkodę tę ktora duszy Boga odeymuie tylko dobrowolne żądze koło grzechu smiertelnego sprawic ogą, to bowiem wtym żywocie łaski Bożey a wprzyszłym chwa błogosławionej, ktora w zazywaniu P. Boga, zawisła dusze sadzaią. Na drugą odpowiadam iż żądze lub to grze row smiertelnych lub grzechow powszednich dobrowolne, lub ktore do materyey niedoskonałości należą, ktory kolwiek nich dosyć iest o wszytkie te szkody duszy sprzeprawic

w tym

o tym iednak rozroscz iest iz zadze grzechu smiertel
slepote, meke oszpecenie, y slabosc do duszy przyno
Grzechu zas powszedniego y niedoskonalosci wiadomych
wosc niesprawnie tego zlego na tak powszechnym y wyso
stopniu, gdyz dusza przez to od laski Bozey nieodpada, ale
traciwszy wszytko zle zupelna wladza, nad dusza bierze
wot tego zlego iest smiercia duszy, wszak ze iednak te z
ne niedostatki, nie co zlosciu, zarazaia, choc nie tak gl
wedlug oziembloscz y gnuwnosci, ktora duszy zadaia, Jak
zy appetyt dusze oziembleyszą czyni, ten tez barziey
ia, slepic, y szkaradzic bedzie, Lec to tu wiedziec po
iz choc kazda zadza wszytkie te zlosci przyrzadzy Dus
nosci wiekssze iednak osobliwych y szczegulnych sa przy
Drugie zas tylko zakoby za sobą y nieuychto pociągaią
prawda to ze zadza nieczysta wszytkie te szkody przy
osobliwie iednak ciało y dusze maze, tak ze choc zą
Lakomstwa wszytkie te zlosci rodzi, własnosc przecie
iey tracic, y meczyc. Zadza tez prozney chwały zam
Zmysłem wszytkie te szkody czyni, a to przecie z na
swoiey ciemnosci y slepote barziey na dusze wypuszcz
dza tez obzarstwa, toz wszytko sprawnie, nabarziey
oziembloscz, y Umysłu ku Cnocie osłabienie, Tym ze
bem o innych zadzach mowic mozemy. Przyczyna za
by kazdy akt zadzy dobrowolnych to wszytko zle na
zaciągą iest przeciwnosc, dla ktorey aktom Cnot
skutki na duszy przynoszącym sprzeciwiaią sie, Jako
zeden akt Cnoty oraz przynosi duszy slodkosc pokoy
che, swiatło, czystosc, y męstwo tak tez zeden nie pon
appetyt, męke, prace, fadige, slepote, y oslepienie do
sprawnie, Cnoty barziey sie szerzą, kiedy zadney tylko
iemy tak ze swym sposobem wystepki, y ich skutki

za, zapomnieniem iednego z nich, Y acz kolwiek wszelka
tosci zaraza na ten czas kiedy wygadzamy żądzy nie dawa
czucz bo smak abo ociecha z niey nie dopuszcza, ale potym
go dusze nabawiły dobrze pozna, Żądze bowien na ten
edy sie za niemi odaiemy zdadzą sie być słodkie y do
t, lecz potym ich zole przykrzeyszym pokazuie sie Acz
dobrze iz wiele znayduie się tak narozumie zasleponych
ego bynamniey nie poymuią gdy bowiem w Bogu nie zy
tego co im do Boga drogę zagradza nie Oznawaią.
Inszych z przyrodzonych y niezdobrey woli pochodzą
żądzach, tak ze o vmysłach, ktore tylko pierwszym po
rzeniem są opodusach też inszych do ktorych zezwolenie
ystępuie teraz tu niemowie, bo tę żadnego z pomieni o
skutkow Duszy nieprzynoszą, choc być też osoba ona
te rzeczy cierpi dla zamieszania y pasyi na ten czas pobuzo
rozumiała sie być zacmioną y zmazaną. Przecie zednak
iebywa, y owszem iako by za okazyą przeciwne tym skutki
rzoszą. Dokąd bowiem dusza sprzeciwia sie im, nabywa mę
czystości, vwiatła, Vciechy, y inszych dobr według owego.
Pan nasz powiedział S. Pawłowi, Virtą in infirmitate perficitur. 2 Cor
moia w słrewkości stale sie doskonały. Lecz dobrowolne za (9
wszystkie iuż wyliczone przyrządy złości y insze rozliczne
noszą. A przedo osobliwie duchownych Aliotrzow ma być
rzanie y pilnosc, aby tych, ktorych w duchownej drodze ow
ąc, namnieyssze żądze y namiętności zaraz z przodku odcinali
Vmartwiali odeymuiąc im to, y wypraznuiąc tego, co oni po
ydali aby ich tym sposobem z tak wielkiey mizeriey wyzwolili

ROZDZIAŁ XIII.

O sposobie iako dusza do tey ciemney
myślow Nocy vnisc ma przez Wiare.

Teraz iuż zbywa abyśmy o nauce, iako do tey
vmysłow

smyslow wnisc Rocy podali. Dlatego z trzeba wiedzieć,
iakim pospolicie sposobem Dusza do tey smyslowey Rocy
dzi, ieden ona sama sprawuie, drugi zas przymuiąc tylko
by cierpiąc dzieie sie. Pierwszy sposob iest ktory dusza
odprawowac z swoiey strony, odprawuie, laską Bozą p
oniona na wescie do tey Rocy, o ktorym sposobie zara
ka będzie. Cierpiący zas abo przymuiący sposob iest te
nic z siebie nieczyni dusza, ani swoiey zazywa Vmieiętn
Bog za osobliwą swą laską wniey wszytko sprawuie,
sza iakoby cierpiąca zostaie, dobrowolnie na wszytko co
czyni przyzwalaiąc, y otym przymuiącym sposobie, w
oach ciemney Rocy mowic będziemy, kiedy o poczyna
traktat zaczniemy. A ponieważ tam zapomocą Bozą
nauk y porad dla takowych dawac nam przychdzie, iak
rozliczne ich niedoskonałosci potrzebuią dlatego tu z
rzerzyc sie niechce, a do tego iz tu o tym mowic nie ze
sny plac: teraz bowiem ten tylko Vmysł moy iest, op
nach, czemu to przescie zowie sie nocą, y co to za no
wiele ma czesci mowic, Lecz ta nauka zdałaby sie iak
nieskończona, y iakoby niepozyteczna, kiedy bysmy
srodkow albo nauki na wescie do tey smyslow Rocy ni
Vmyslilem krotko zebrany sposob tu położyc, co y przy
czeniu, każdey czesci, abo przyczyny tey Rocy za po
Panską Vczynic zechce.

Nauki te ktore zaras idą na zwycięzenie zą
szych, acz są krotkie, rozumiem iednak, iz są niemnie
zyteczne y skuteczne, iakoc y krutkie abo małe, tak
całym sercem wnich cwiczyc sie zechce, żadnych mozy
ek nie będzie potrzebował, bo te wszytkie insze w sobie za

Pierwsza Nauka iest aby Vstawiczne Vsilowanie y
miał Krzyżowa Pana, we wszytkich rzeczach naśladowac, te
cie, ktore aby Vmiał zachowac, Vważnie roztrzesac ma
samego ktemu przekształtowawszy tak sie we wszytkim sp

XIĘGI PIERWSZE

W ktorych traktuie Auchor o Nocy Porcyey: Czuiacey Piesni Pierwza.

Piesni Wyklad

Opowiada w tey Pierwszey Piesni dusza sposob, ktorym według affektow, odsiebie samej, y od wszystkich rzeczy wyszła: przez prawdziwe Vmarwienie; wszystkim y sobie samei Vmieraiąc, aby do żywota wdzięcznego y miłości w Bogu przyść mogła. twierdząc iż to wyscie od siebie samey y od wszystkich rzeczy wtakiś Nocy ciemney stało się. Przez Noc ciemną Contemplacyą oczyszczaiącą rozumie, ktorei affekt w duszy iest: Wyrzeczenie się wszystkich rzeczy y samei siebie. Mogła zaś takowym sposobem wynisc Vmocniona y zapalona oblubiennica swego ogniem miłości. Wpomieniony Contemplacyey ciemnei poietym: Podzie szczescie swoie wyslawia że tak fortunnie do Boga przez tę: Noc Vsiłuie, niemaiąc żadney przeszkody, od nieprzyiaciół swoich, zarta y ciała, ktorzy tę drogę oblecz Koniecznie się starają: dla tę, iż tu Noc Contemplacyey, oczyszczaiącey wziela, y Vmartwiła w domu Porcyey, czuiącey, wszystkie Paszye y namiętności według swego przeciwnego poruszenia.

ROZDZIAŁ I.

W ktorym author pierwszy wierszyk kładzie poczynaiąc mowić o niedoskonałosciach Poczynaiących.

Wtę ciemną Koć na ten czas duże wstępować poczynaią ie Bg od stanu poczynaiącyeś wyprowadza (ktory stąn przy tym ktorzy w Drodze Duchownej idą przez Medytacye y Dy ado stanu Postępuiącyeś ktory iest Contempluiącyeś, przypuś ieś poczyna, aby zatym Doskonałyeś stanu ktory iest złączo szy z Bogiem szczęśliwie dostąpiły. Aprzeto aby się lepiey wyro co iest ta Koc, przez ktorą dusza przechodzi, y dla czego ią Bg w Ciemnosciach mieć chce; potrzeba tu niektore poczynaiących własnosc toryć, aby obaczyli y zrozumieli swoi słaby y niedoskonały stą ktorym są, azdobywszy się na siły aby z serca pragneli wrę noc wstąpić, gdzie dusza Cnotami y Kosztownem napoiem, tyeś roskosz ści Bożei, bywa vtwierdzana y vmocniana. Chociaż się wtym wiek zabawiemy, iednak nie więcey nadto, ile potrzeba będzie iaśnienia tei nocy Ciemny. Wiedzieć tedy mamy, iż dusza po vs nawroceniu swoim do Boga, często zwoć tak bywa karmiona wana w Duchu od Boga, iako od Matki mily [illegible] Synaczek by wany, ktorego przytuliwszy do piersi swoich zagrzewa, y mlekiem kim pokarmem, pieszczonym, na ramionach nosić y tysiącem inszy sobow cieszy. Ale zaprzybywaniem lat y sił, ktoryeś powoli na po twoje też Matka delicyi vimuie, piersi kryie, y piolunem aby tkie stały namazuie, takze zwamienia swego na własnych nogach

iaiąc' z że krowy przed tym na cudzych teras na swoich nogach stąpać mu
aby dziecinych obyczaiow zapomynaiąc, do wiekszych y poważnieyszych
mial. Poz własnie namilsza Matka Laska Boza z duszą czyni, kto
odradza wnowy żywot, znowu gorącością y pragnieniem podoba
się Bogu. Wszystkie Duchowne cwiczenia dziecinne y słodkie:
ci: dla tego że iey Bog pierwi słodkiey miłości swoiey, iako pi.
czonemu y młodziuchnemu dziecięciu ssąc podaie. Zkąd życzy
nie iako nadłuzey na Modlitwie być, y nie ras całe nocy na niey
spiąc trawić: Pokuty za wroskoszy poczyta, w postach się kocha za
zsek w uczsczaniu do Zakramentow świętych, Vczestniczwie we:
Boskich dziwnie się recznie. Wszyscy poczynaiący mężnie y gorąco w
cwiczą się: ale według rozumienia Duchownego Dzieble dosyć y
wielką niedoskonałością to sprawuią. abowiem do tego duchownego cw.
ania szukaniem własnego smaku bywaią pobudzeni. Do tego że nało
w Cnotach przez mezną y gwałtowną Woyne ieszcze nie nabyli, dla
wswoich sprawach y Cwiczeniach Duchownych barzo są niedoskona
Każdy bowiem według doskonałości nałogu w Cnocie krowego dostał
: Ieżeli oni poczynaiącemi będąc ieszcze gruntownych nałogow w Cnotach
nabyli: dla tego muszą iako niemowiątka małe, barzo słabo robić. Co
się lepiey pokazało, iako słabi y wolniuchni są ci Poczynaiący w Cwi
czeniach
się w Cnotach. Wtych rzeczach które iakimsi smakiem pobudzeni,
ie y gorąco odprawuią (przez siedm głownych występkow dyskurwiąc')
oremy niektore ich niedoskonałości Gwiełu innych, ktoremi zmazami bywa
Zkąd pokaze się, iako dziecinne y słabe są tych sprawy. do tego iako

iako

wiele dobrego przynosi z sobą ~~ciemna~~ Ciemna Noc (o ktorey wy-
mowa bedzie) ponieważ od wszelki wady y niedoskonalosci duse-
sci y polevuie.

ROZDZIAŁ II.

O niektorych około występków Pychy duchownych n-
skonalościach, ktoremi Poczynaiący zmazani bywa-

Iż Poczynaiący o ktorych mowiemy tak pilnych y gorących w Cwi-
Duchownych się być widzą. Ztey przecie ich szczęśliwości (cho-
pewna iest iż wszytki Boskie do Pokoy serce zklaniaią) rodzi się
was dla ich niedoskonalosci Skryta iakas Pycha, że o sobie y o
sprawach wiele rozumieią, y sobie się podobaią. Zkąd też po-
ieden appetyt bardzo prozny, przed drugiemi osobliwach Duchow-
dyscyrować y owszem niegdy nauczać drugich, aniżeli uczyć
odnich, lekce poważaiąc tych, ktorych nie tak maiących się
bożeństwie widzą. Ani tym się kontentuią, ale co wewnątrz c-
vdty powierzchownie wywieraią, podobni będąc Faryzeuszowi
siebie wychwalał y Bogu dziękował, a Pawnogrzesznikiem pog-
ktorym często Zły Duch dodaie gorącości duchowney y pragnienia
tego y owego duchownego cwiczenia, z ktorych by im Pychy p-
walo. Wie bowiem Zart Boskiey, y dobrze wie, iż te wszy-
vczynki ich y cnoty w ktorych się cwiczą nie tylko im pożyt-
przyniosą, ale w występek y Zły koniec się im obroca, y o-
do tąd zwykło przychodzić złe ich, że żadnego doskonałego

siebie widzieć mieszą. Skąd y słowy y vczinkami ile razy się poda occazya inszych ganią, mrucza, omawiaią, źdźbło woku cudzym, a swoim drzamu nie widząc, komora z drugich wyrzucaiąc, a sami wielbląda połykaią.

Nie raz też kiedy Oicowie Duchowni, Spowiednicy abo Przełożeni ich Ducha, y sposobu nabożeństwa nie aprobuią, pragną bowiem aby ich sprawy chwalili y bardzo poważali. A lekkomyślnie ich posądzaią że nie są Duchowni, y Ducha ich rozeznać nieumieią, ich z niemi nie trzymaią, y Ducha ich niepochwalaią. Skąd komu inszemu zwierzyć się swoich rzeczy vsiłuią, ktoryby im do smaku przypadł. Gospodzie bowiem siebie y rzeczy swoich powierzyć tymu pragną, ktory im vczynki ich chwalił. Tych zaś ktorzy vmnieszaią y mało poważaią, aby ich prostą drogą prowadzili, iako cienia śmierci się stronią, y czasem vnienawiścią maią. Ci też nazbyt o sobie rozumieiący, wiele obiecuią, y przedsięwzięcia czynią, a ledwie co wykonywaią. Pragną też pod czas, żeby do ich nabożeństwa ich drugim było wiadome, dla ktorego końca powierzchowne wzruszenia czynią, wzdychaią, y inne ceremonie wynaidują. A co większa iest niegdy w zachwycenie wpadaią, przy drugich vczuć ią: mnie, ani ich wospobności, do czego Chrześć dopomaga aby się sobie podobali, y drudzy onich wiedzieli czego oni bardzo pragną. Z nich niektorzy iako z dawnego do Spowiednikow się przyspieszenia z kąd rozumienia y niego ich wielkie wnich się vodzą. Niedbaią grzechow się swoich szczerze spowiadać, żeby vspowiednikow w mniejszym poważeniu nie byli, dla czego ile mogą, one pokrywaią, żeby się mierdali być tak niedoskonali, co nic inszego nie iest, tylko miasto skarżenia na się wymowki czynić. Często kroć też inszego Spowiednika szukaią, ktoremu by się co cieszego spowiadali, żeby spo

wiednik własny nic złego ale wszystko dobre onieś rozumiał; y dla tego
gną, zawsze ieśli co dobrego w sobie maią, powiedzieć mu, y podobno słow
takieś zazywaią, żeby się wiecznie iest zdało, przynamni aby się
dobre zdało sobie życzą; Gdyby zaprawdę lepiej było y zwieszną pok
iako się wnet powie coto mało dbaią, y niepowiadaią nic coby on d
drudzy nazbyt poważali. Niektory znieś lekce waża swoie defe
Niegdy też barzo nazbyt się frasuią, że wnie wpadaią, y gor
iąc że iuż powinni byli świętemi, na siebie samyeś gniewaią się
cierpliwie, ktory drugi defekt iest dalej znaczny, często kroć
Panu Bogu niewczesnie się przykrzą, aby od swoieś win y mizerie
ieś wyrwali nie tak dla Pana Boga, iako aby od ieś molestyei
bawieni wpokoiu zostali; tego nieupatrzuiąc, że podobno gdy by
Pan Bog wysłuchał byliby pysznieszemi. Inszyeś chwalić y poważa
nie lubią; a żeby sami byli chwaleni sobie życzą. Niegdy też znacz
abo nieznacznie sami oto się stawaią, podobni głupim Pannam
ktore lampy zgaszone wvekach swoieś trzymaiąc oleiu powiew
chownie szukaią.

Wiele opomienianyeś defektow dopuszczaią się, drudzy dosyć ba
wktoryeś wiele złego iest, iedni więcej drudzy mniy. Ale wsz
ryeś ledwie pierwszego poruszenia dochodzą abo przechodzą. Ale dwie
ktorego zpoczynaiącyeś należć, ktoryby bedąc w tym szczęściu q gorzk
wiaki defekt z tyeś pomienionyeś nie wpadł. Lecz ci ktorzy na ten czas
do doskonałości ciągną, daleko inaczey się sprawuią, y insze posto
wienie Ducha maią, barzo bowiem rośną w pokorze, nie tylko swoi
Vczynki mało poważaią; ale też z siebie żadnego dosyć vczynienia
niemaiąc inszyeś wszystkieś zalepszyeś rozumieią, y Swiętą niena
szią Sieci vsiłuią iako oni Bogu służyć. Abowiem niem barziey
są gorszemi, y dobryeś vczynkow więcey czynią, y nim wiekszy

ciech doznawaią (ich są w pokorze dobrze vgruntowani) tym wiecej
Chosc Boską poznawaią, yiako mało dla miłosci iego czynią. Ztąd
wiecej czynią, tym zda się im że mniey. Życzyliby abowiem sobie
a miłosci iego szczerej, tak wiele czynić y ważyć się, że co na ten
kaś czynią, niczym się im bydz widzi. Ktova miłosc w kwodkim cza
e tak ich twapi y frasuie, że ani vpatruią ani widzą, iezeli dwa
czynią co abo nic. Iezeli kiedy widzą, tedy iakosmy powie
zieli inszych nad się przekładaiąc y lepszych poczytaiąc. Dla czego
woctach swoich małemi są, od inszych też aby vczynki ich mało
powazane pragną. Nadto ieszcze to maią, że ociąż dwudzy wi
dzenia
walic ich y powazyć, onitemu ani wierzyć mogą, ani sobie powia
ic, bo niedowierczy się im zda gdy ich z czego kolwiek wyćwalaią.
dwudzy z wielkiem pokoiem y powolnoscią, od kogo kolwiek nauczyc.
czego pragną, żeby im mogł co pomoc, własnosc przeciwna owym
kowych wzmiankę wyrzec vczynilismy, ktorzy wszystkich vczyć
y owszem kiedy postrzegą że ich dwudzy czego nauczaią, słowa im nie
sne przerywaią iakoby to iuż pierwej wiedzieli, co oni wymowić chcą,
tych zaś daleko to iest, żeby się mistrzami dwugich czynić smieli, y stąd
wynosili, gotowi będąc, y odporni inszą drogą iść, gdyby posłuszeństwo
ciało. Nigdy bowiem o sobie że co dobrego vczynili nie vrozumieią. Kiedy
ciągich pochwały słyszą weselą się: to tylko im frasunek zadawać zwykło
Bogu tak doskonale niesłużą iako y oni. Swoich rzeczy obiawiać niepo
trzebie mało sobie powazaią, że ledwie Mistrzom Duchownym (gdy pow
ci) one odkryć smieią, dla tego że niegodne się im zdadzą aby ie y vczy
mowić. daleko wolą grzechy y defekty swoie powiadać abo przynam
mowić. Drugim perswadować że nie są Cnotami. Ztąd otrzecząc duszy swo

iey traktować wolą takiemi, ktorzy ie mało powazaią, co iest w tak Duchu czystego, prostego, y prawdziwego, y Bogu się podobaiącego. Gdy bowiem Duch mądrości, Boskiey wrzyć duszach pokornych mieszka, o pobudza y powusza, do pokrywania wewnątrz skarbow swoich, a tego n wzbis wyrzucania. Daie bowiem Bog pokornym tę łaskę wespoł Zniu Zwierzchnemi Cnotami, yako pisznym słusznie iey vmyka; y krew sną swoią wylaliby za tych ktorzy Bogu służą, y ile zrzeć może być bziby im dopomogli aby mu służyli. Swoie niedoskonałości, w ktore wp ią pokornie znoszą, z wdzięcznością z Boiaznią Synowską y miłości Bogu vfaiąc. Duch zaś takowych, ktoreby w tym stopniu niedoskon sci były, rozumiem mało być (iako się powiedziało) Dosyć by b było na tym, tak im iako ynym, aby przynamniy wprzeciwne wp ki niewpadały. Dla tey przyczyny Bog (iako wnet że niżey powi ktorych od wszystkich tych niedoskonałości oczyszczać się, w te ciemney Kocy postanawia.

ROZDZIAŁ III.

O niedoskonałościach niektorych poczynaiących sobie około wtorego Występku łakomstwa duchownie rozumiey.

Często kroć też w łakomstwie Duchownym ci poczynaiący bardzo się ch ią, ledwie bowiem kiedy Duchem, ktorego im Bog vdziela kontentu się, ale niespokoini są y vskarzaią się, że w Duchownych ćwicze smaku nie naiduią. Drugich też wiele iest, ktorzy porządą y naukami chownemi napełnieni bywaią, a nigdy się nie nasycaią. Wiele maią

y cz

czytaią wtey Materyey na ktovych czas raczey trawią, anizeli
vczynkach cwiczyć się wuiarzwieniu, vdoskonałym Ducha vbos
pie y nagosci iako powinni. Dla tego bowiem się obrazkami kszyż
ami wysmienitymi y drogiemi obciążaią, Kas biorą pocsurili zamiechywa,
as się, z drugiemi trzymaią drugi was swoie odbiewaią, vas tych drugi
s owych pragnąc, tego się raczey chwytaiąc dla pieknosci y ceny,
nizeli owego. Widziemy też drugich nakształt dzieci Agnuskami
eliguiami Morallikami obciążanych, y naszyey rzeczki nosiących, wa
m własnosc y przyłożenie affektu pokazuie się, że sposobow wielk
ści y wydwornosci tych rzeczy się chwytaią. Co vbostwu y nago
ci Ducha bardzo się sprzeciwiaią, ktove samego tylko nabożeństwa i
ego y gruntownego vpatruie, tymi tylko rzeczami kontentuiąc się, ktovego
mnożyć mogą, y do otrzymania są dostateczne, wpełką wydwovnoscią
wielkoscią się brzydzi. Prawdziwe bowiem nabożeństwo z serca pocho
ce do samey szczegulney prawdy y istoty w Duchownych rzeczach za
tey oczy obraca. Ażeli oprocz tego czego inszego szuka nie iest bez
ektu y własnosci niedoskonałey, ktova koniecznie oddalić trzebat
u, ktory chce stopnia doskonałosci dostąpić. Znałem ia osobę iedne
iova przez dziesięć albo więcey lat, krzyżyka iednego z Palmy Sposzi
ż galaski zrobianego poprostu szpilka przewiercianego trzymało, za
że go z sobą nosiła, ani opuściła, ażem go vniey dla siebie wziął:
osoba niepodłego była talentu y dowcipu. Swemi też oczyma widz
tem inną osobę, ktova sobie koranke albo Rożaniec z kości rybich nap
rawiła dla liczenia Pacierzy; ktovey nabożeństwo przed Panem Bogiem
przeto mnieszy zasługi było (co przez się wiadomo iest) iako to ktove niemia
fundamentu wrzemieśle y wiakiey wabrz samey rzeczy. Ci tedy ktorzy się

prostey drogi trzymaią, Porządku do tych widomych rzeczy serca przyliganią, ani się niemi obciążaią, ani frasowliwie usiluią wiele ku szukać, aniżeli potrzeba, y dosyć iest do czynienia. Ten bowiem iedyny iest, aby się Boga trzymali, to iedno iest pragnienie. Zdarzaią bywa że co kolwiek maią z wielką hoinością proszącym rozdawaią, bowiem iedno ich iest wesele, z tych rzeczy się obnażać dla Boga z niego, wszystkie rzeczy do siebie przynależące cnymi cnotami mieniąc y prostuiąc, iż iako się powiedziało, do samey prawdziwey doskonałości rzeby się Bogu podobali, a sobie obmierzli oczy obracaią. Przeciwnak od tych niedoskonałości, iako y od inszych oczyszczona będź duża doskonale niemoże, poki ią do Oczyszczenia Cierpliwego w Niebiesłow Bog niewprowadzi. Potrzeba przecie iey ze wszystkich sił się, czyle z niey iest o oczyszczenie y przysposobienie, aby się godziła, żeby Bog iey niedoskonałości vleczył, ktory duże zupełnie zdawia od wszystkiego, z czego ona vzdrowić się niemogła. Kiedy wiem pracuie duża iako może własnem dowcipem, y własnemi siłami siebie iednak samey vczynkiem swoim oczyścić niemoże, aby co kolwiek sposobna do Zdarzenia przez miłość doskonałą z Bogiem, ki się Bog do sprawy nieprzyłoży, polerując ią sobie ogniem onym nym iako się obiasni.

ROZDZIAŁ IV.

Onych niedoskonałościach ktoremi bywaią zmazani Poczynaiący około występku Nieczystości albo zad

duc

procz tych niedoskonalosci, ktore około kazdego wystepku wyli
czyć chcemy, wiele innych maią ci Poczynaiący, ktore dla przedłuże
nia. vmyślnie opuszczamy, przednieyszych niektorych dotykaiąc, kto
re iakoby porządkiem y przyczyną są innych. Co tedy należy do wystepku
nieczystosci, vmyślnie opuszczam wystepek Cielesny dobrowolny (moi bo
giem kres iest otych tylko niedoskonalosciach mowic, ktore przez noc cie
żną polerowane bydz maią) niemało sie wystepkow naidzie, ktore nieczy
stotą Duchowną mogą sie nazwać, Nie zeby duchowna była, ale ze od vr
zęy duchownych początek bierze Często kroc bowiem przytrafia sie że
dowsanych nabożnych Cwiczeniach poniewolnie poruszenia cielesne nieczy
ste cierpią, y nigdy na ten czas kiedy sie modlą y Sakramentu Pań
ny y Ciała Pańskiego przystępuią. ktore wzruszenia zgoła cierpią bez
żadnego swego do tego przyłożenia. Od iedney przecie że trzech przyczy
ny tych pochodzić. Naprzod miewaią początek (chociaż vsadko, ywy
łym przyrodzeniu) że pociech y słodkosci ktorych wrzeczach Duchownych
przyrodzenie doznawa. Abowiem iż tak Duch, iako y zmysł słodkosc
ilnich czuią, Ztey roskoszy kazda Człowieka część do vciechy sobie w
gney y przyzwoity bywa poruszona. Przeto Duchowna część ktora
est wyższa roskoszami Duchownemi y pociechami Boskiemi bywa napełnią
a. A część Cielesna ktora iest niższa, czuiącey wdzięcznosci y vciechy wycią
gi do poięcia inaszy nie iest sposobna, ani doznać onej wiey mocy iest. Z
d zwykło sie przytrafiać, że dusza na Modlitwie według Ducha z Bożem
i zabawia, a według zmysłu poniewolnie przeciwne cielesne poruszenia cier
i. Abowiem gdy niewątpliwa rzecz iest, że te obiedwie części człowieka są
dną osobą: kazda część (pospolicie) staie sie vczestniczką tego co druga,

przyimuie, według własnego y przyzwoitego sobie sposobu. Cokolwiek abo-
bywa przyimowano Filozoph świadczy według sposobu przyimuiącego
przyimowano. Zrad tedy bywa że w czym Stanie Poczynaiących,
y Postępuiących, iż część Cielesna niedoskonała iest, tych wskoro-
że bywa vczęstniczką niedoskonałym także sposobem. Lecz kiedy iuż
Kiża części duszy będzie odnowiona przez ciemney nocy oczyszczenie, o
będziem mowić, vlomności takowych nie cierpi. Jak bowiem Zoini
Jicie Duchem Bozym bywa napoiona, że się zda wszemu Duchu
eniać, iako w większego y wspanialszego nad się, dlatego według
sobu Ducha wszytko otrzymywa, przedziwnym iakimsi sposobem, i
ktovy z Bogiem złączona, vczęstniczka Boga się staię.

Druga przyczyna dla ktorey też czasem zwykły te przeciwne po-
nia przypadać iest Czart przeklety, ktovy aby duszę zatrwożył
pokoi wniey vczynił, kiedy się modli abo na modlitwe isć chce te powsz-
szetne wniey wzbudza. Ktove gdy dusza bardzo sobie poważa niemal
się podeimuią, Nie tylko bowiem niemi przestrasząna w modlitwie, Oczi-
staia czego Czart pragnie: ale też duchy zgoła wszystko cwiczenie
twy opuszczaią, iż vczumieią że się im te rzeczy nabawzicy w Mod-
anizeli winszych Cwiczeniach przydawaią. Jakoż prawda iest że
wą Czartowską, ktory to więcey vobi na Modlitwie, anizeli wiakim
szym Cwiczeniu, aby tego duchownego Cwiczenia zaniechali. Kadi
pętnych y niewstydliwych rzeczy obrazy bardzo im wyrażaią na te
Jarzuca y niegdy około Boskich rzeczy y Oicow swoich Duchownych
swoich lekarzow, aby ich przestraszył, y zgoła zgubił. Powszem do
przychodzą ci ktovzy to sobie poważaią, że ani poczrzeć ani myś-

czym niesmieią, iż natyes Zaras wro abo owo wpadaią. Agobliwie
abo ktovyes Melankoliczny humor trapi, to tak gwałtownie się gv
ydaie że godna rzecz nad niemi politowania. Co poki od Melankolicy
nemia, pospolicie od tego niebywaią wolni, aż ten humor zarazliw
dzie wypędzony, abo poki wtę noc ciemną niewpadnie dusza, przes
iasovaby od wszystkiey niedoskonałosci oczyszczona została.

Trzeci początek abo Przyczyna iest skąd te szpetne natury poruszenia
przychodzą, Boiazń ktova bywaią odtego poruszenia y nie czystych obraz
wo poruszeni y przerażeni. Poruszenie bowiem ktore im przypada z
wiedkiego przypomnienia wo wszystkich rzeczach, na co ieno poirzą czy
nia, myślą, przyczyną iest, aby te zamieszania bez żadney winy cier
peli: Kiedy też tym Duchownym tak w mowie iako y w Cwiczeniu
y vczynkach duchownych przypada iakies vpodobanie y wyniosłosc
potwerca Cuwarzania osob, przed ktoremi są, y w vczynkach swoich po
rzny iakis smak przed się biorą. Co też z tey duchowney żądze ia
cho ią tu biorzemy pochodzi, ktova czasem przylgnienie woli zaso
ba ciągnie. Biorą stąd niektorzy towarzystwo z dvugiemi osobami,
pod protextem Duchownym, ktove często z namietnosci a nie z Ducha
pochodzą. Co wten czas się daie dobrze widzieć, kiedy z przypomnienia
tego towarzystwa pamięci o Panu Bogu, y milosci przeciw niemu nieprzy
vasta, ale vaczey gvyzenia Cumnienia. Gdy bowiem ten Affekt ducho
wny był, za pomnazaniem iego, y milosci by przeciw Panu Bogu wedle
propovtiey przybywało, tym by go wiecey sobie przypominał, tym baczy
by na Pana Boga pamiętał, y onego porządał, awiednym vosnąc y vdo
ugim by też vosł. Za bowiem iest Ducha Bozego własnosc, że co dobre
go iest, z dvugą rzeczą dobrą złączone vosie dla podobieństwa y vowno
sci. Kiedy zas takowa milosc od występku zmysłu początek bierze, p

zeciw

Zeciwne skudki sprawuie, im barziey bowiem iedna rosnie, tym
dwugiey vbywa, wespol y pamieci oniey. Skoro bowiem tey mi
przybywa na tych miast obacrzy ze milosci Boza w nim tempi
Boga zapomina, co inszego w pamieci vtrzymaiąc nie bez niepoho
vzkosci sumnienia. Aprzeciwnym sposobem gdy milosci Boz
w dussy przybywa, cudza milosc tempiey y wzapomnianie przy
Abowiem iż sie sobie zprzeciwiaią, nie tylko iedna dwugiey niepo
ale ter ta ktora wieksza gore ma dwuga gasi y niszczy, a siebie
ma zmacnia y pomnaza, iako vczą Filozophi. Przeto Nawiciel
nasz w Ewangielicy swoiey mowi. Co sie z ciała vrodzi ciałem i
aco sie z Ducha vrodzi Duchem iest. To iest milosci od Cielesnosci
czątek maiąca w Cielesnosci sie kończy, aktora od Ducha, w Du
Boskiego sie obraca y rosnie. Roznosc miedzy temi milosciami wte
dusza rozeznawa kiedy wtę ciemną koc wstępuie, abowiem t
krzystkie affekcye rządki y sprawuie rozumem, iedne bowiem cz
y vmacnia, to iest milosci Boza, dwuga zas obia przeciwnosci
vmawtrzia. ale napocządku sprawuie ze obie są wtataięniu,
ho sie wnet powią.

ROZDZIAL V.

Oniedoskonalosciach okolowystepku gniewu whtore Poczynaiący wpadaią:

Ssz wiele iest Poczynaiących ktorzy goraco barzo pragną duchowni
pocieszi dla tego pospolicie wiele niedoskonalosci z gniewu przycho
cy

ſie znaiduie. Gdy bowiem na smaku w duchownych Exe
mtiach im ſchodzi. Przyrodzenia gorzkoscią ſie pobudzaią, w Vczyn
ſwoich teſknią, omałe lekie rzeczy ſie gniewaią, niegdy drugim
znosnemi ſą. Co ſie im częſto przytrafia. potym gdy mieli y miłą y
aczną na Modlitwie myſli recolectią. Skoro bowiem vſtanie ona po
ſka y ſmak, przyrodzenie ſamo przes ſie, Zostaie niesmaczne y niewd
ne. Takim własnie sposobem iako gdy dziecię od piersi ktore mile
to odsadzane. Przy ktorych przyrodzeniu, ieſli nie będzie gnuſnosci
eniſtwa wolni ſą od woiny, ale nie od niedoſkonałosci, ktora prz
il Ciemnej Kocy duchosci y Vcisku ma być polerowana. Są też duc
ch. Duchowni ktorzy winną niedoſkonałosć gniewu wpadaią. Łatwo
ſie bowiem na cudze występki nie cierpliwą iakąś gorliwoscią, ka
ąc drugich, porywcze bowiem poruſzenia miewaią, Zgniewu mowić
ugich, y ſkodkiem wypełniaią, ſami ſiebie obciążonych wſzyſtkiemi
rotami vrozumiaiąc. Rzecz Zapewnie duchownej cieſosci bardz
przeciwna.

Naiduie ſie też drugich wiele, ktorzy swoie niedoſko nałosci,
ważaiąc pyszną iakąś y wyniosłą niecierpliwoscią na ſiebie sa
mych ſie gniewaią, ſcieliby bowiem za ieden dzień do swia
tobliwosci przyiść. Z posrodku tych ſila ſie takich naidnie kt
orzy wiele przed ſie bieią y wiele rzeczy czynić obiecuią, aiż ni
e, są pokorni y w samych ſobie vſaią, im więcey obiecuią tym bardziey
upadaią, y gniewaią ſie: Nieſcą cierpliwie czekać, aby Bog według woli
swoiey y vpodobania swego im taſkę swoię dał. Co też pomienionej ci
ſosci bardzo ſie sprzeciwa ona co lekaſtwa inszego niemaß tylko przoſcia

przos

przez Oczyszczenie tey Kocy ciemnej. Jako zaś niektorzy tak b
cierpliwi, y tak wolni są w postępku Duchownem, iż Bog rad by i
frasowliwych y nie cierpliwych widział.

ROZDZIAŁ VI.

O defektach niektorych przynależących do Obcowarstwa Duchownego:

O koło czwartego występku Obcowarstwa Duchownego wiele by po
ba mowić. Ledwie bowiem ieden z Poczynaiących się naidzie, ktory
(choć naleźiey postępuie niewpadł w iaki defekt Nieuchwytanych defek
ktore z kortenia tego występku wynikaią, dla smaku ktory mie
ią na początku ćwiczenia duchownego. Znieć bowiem wiele smak
y słodkości takowych ćwiczenia vpoieni, szukaią vtarey słodkoś
ducha, aniżeli czystości y prawdziwego nabożeństwa, na ktore samo
ko Bog patrzy, y ktore się mu podoba we wszystkiey tey drodze Du
wney. Z kąd oprocz defektu ktory się zwykle w porządaniu tych
kow nieporządne wnicć pragnienie sprawuie, że zwanie słodkoś
samych występuią. Uwiedzeni bowiem słodkością niektorzy się vc
kami pokutnemi morzą, głodem się trapią przyrodzenie słabe nad
obciążaiąc, nieporządnie y bez porady drugich. Nawet wystrzygaią
tych ktorym by wzych rzeczach posłuszni być mieli. Nadto rozcz
ią się drudzy warzyć tego co im zakazano. Taky są bardzo niedoski

be vosadni ktorzy lekce sobie wara, pokorne poddanie, y Posłuszenstwo
Dokuro bacznq y vosadnq (ktore iest oziava Bogu przyiemnieysza nad
elkie Mayrtwienie ciala. ktore gdy nie iest Gnim Ztaczane, niedosko
te iest, y Zgola nieporzyteczne, Ze do niego wdzięczności Appetytu ktorey
n kosztuią ieś pobudza. Przeto gdyś wszystkie sposoby zbytnie zle są,
tym sposobem postępowania swoiey kazdy dostępuie woly, vaczey vnieś
Cnoty anizeli Cnoty pomnozenia biorą. Tak bowiem czyniąc drazni się
czynammiey Obrazstwo Bogowone, y Pycha rosnie gdy nie rida Za Posłusz
stwem, y do tąd asz cżart nagrawa się Zwielu tych, ocziwosc vnieś te Za
otwiąc (Appetyt przez smahi ostrzac; Ze gdy widzą iż niemoże bydz inaczy
to koniecznie słuchać yna tym przestawaią: abo naznaczone rzeczy sobie
spieniaią, abo vcznią, abo nadstawiaią. Iscisłą bowiem y przykre natbyt
nie iest Posłuszeństwo. Wczym do tąd asz postępuie drugich miseryą, że:
abo samym iż te sprawy ycwiczenia y Posłuszeństwa odprawiać potrzeba.
bola im ynaboreństwo do nich vstarie. Bo bowiem pragnienie y vciecha
o ym Zawista, aby to czynili do czego ich vpodobanie własne prowadzi,
tego by podobno lepiey nie czynić. Stąd też widziemy takich ktorzy v
y nie bardzo z Dyrectorami swemi się spierają, aby się ich Zadzy y
odobaniu accomodowali. Co prawie przez gwałt otrzymuią: aczeli nie
dy się smęcą iako dzieci y tęsknią vczumieiąc Że Bogu posługi nie
czynią. Kiedy niemaią dozwolenia czynić to co potrzeba. Gdy bow
em naszem vossądku y woly własney się zasadzili, skoro im tey za
pieraią, zwasnią się, y niedbalszemi y oziębleiszemi się staią, vczum
iąc dogodą, własną y smak swoy bydz posługą Bożą y kontentowaniem.

niekoru

Niektorzy także są, którzy dla tey nieporządney ociwości tak d
nikczemności y podłości swoiey nieznaią, y tak na Boiaźń Synowsk
y częst powinną, przeciwko Bogu swemu niepamiętaią: że się nieob
ią v Spowiednikow swoich namagać, aby się częsci spowiadali y d
Kaswierszego Sakramentu częsci przystępowali. A co gorsza iest ni
bez dozwolenia swego Mistrza waża się przystępowac, z własn
rossądku, y żeby to ich wiadomości niedobło stawaią się. Dla
też maiąc Oczy wlepiane na ten Angielski pokarm spowiadaią się
syc powierzchownie y na odbyć, raczey iest z chęć, aniżeli w Czystości
świątobliwie y doskonale przystąpić, gdy by raczey zdrowiey im by
tey skłonności swoiey sprzeciwić się, y v Spowiednikow wyiedn
żeby nie tak często mogli przystępować. Z ociąż miedzy temi
dwiema zbytkami pokorna resignacya pozyteczna iest. Lecz tak
śmiałości y zbytnia vfności wielkiey zgubie drogę ścieżę, y stu
im obawiać się trzeba karania za taką ich lekkomyślnością. Wp
stępowaniu do Kaswierszego Sakramentu raczey wlepieni są do
towania Boga według Smysłu, aniżeli do wyćwiczania iego prz
pokorę y wielbienia w sobie. Ten defekt tak im własny iest. y
iakoby wprzyrodzenie obrocany, że ile kroć słodkości iakiey ab
bożeństwa nieczują, iakoby nic nie zrobili y darmo pracowali v
mierzą. Barzo nisko o Panu Bogu trzymaią nieupatrując że nam
iey by pożytek, który przynosi ten Sakrament Kaswiatszy, do
czuiącey porcyey przynależy, a osobliwy gdy iest skutek łaski
niżeli

dziewidomy. Przeto często im Bog tych pociech cielesnych y smakow
myka y kryie, aby wdy oczy wiary do pożytkow niewidomey laski ob
rzli. Zdaż bywa że Boga chcąc doswiadczać, kosztować chcą, nie
bo tylko w tym ale y we wszystkich innych cwiczeniach duchownych iakoby,
by był dostępny y ogawniony. Co wszystko pokazuie wielką niedoskona
ść, y woli Bozey przeciwną, ktory chce wiary iako naczystszy.
ycia prawie dorobie polegaią w cwiczeniu Modlitwy rozumieiąc że
tym wszystko zawisło, gdy zmysłowi y Appetitowi iest przyiemna,
wrzes gwałt wielki wszystkiemi siłami wszystkim usiłowaniem, ne
cierzeństwo wycisnąć usiłuią głowe łatyguią, y siły duszne y cia
ło psuią. Akiedy tego smaku nienaidą, że wszystko stracili rozumie
ią. Ka czym gdy się sadzą prawdziwego ducha utracaią, ktore na
im zawisło aby z pokorą y cierpliwością na Modlitwie trwali, ma
łowaniem sobie Bogu się podobać pragneli. Dla tego bywa że gdy
traku ktory nas nie naidą w tym abo owym cwiczeniu teskność
ielką czuią y iakoby przymuszeni do niego się wracaią, y niekiedy
ola opuszczaią, są abowiem tako się powiedziało podobni dzie
ciom, ktorzy nie rozumem ale smakiem zmysłow do czynienia bywa
y pobudzeni. Czas wszytek trawią na szukaniu pociech, y przyiem
ności duchownych. Dla ktorego konca nigdy się nie mogą nasycić
modlitwą z Pacierzy. nas to wnetze co inszego rozmyślaią tych sto
mności wrzecząc Boskich ścigaią. Ktorym słusznie Bog według
sadzkości y dobroci swoiey tego zbywania, gdyż za przywłaszczeniem
ci y ciemności y obrzarstwa duchownego wieleby złego popadli. Przeto

baro

barzo im vżec potrzebna wnisć wtę Kroc ciemną, żeby od tych
występkow byli oczyszczeni. Insza
Insza ieszcze chorobę cierpią ci ktorzy do smakow duchownych tak ba
żo są skłonni, to iest iż po przykrey dwodze krzyżowey niedbale
le y pomału stąpaią. Dusza bowiem do tych smakow przywiązana, wszelkiego niesmaku wyrzeczenia się siebie samey przyrodzonym obyczaiem się chroni, y wiele inszych maią tacy defektow
rząd pochodzących, ktorych Bog pokusami osłościami, y vtrapieniem ktore są cząstką ciemney Kocy leczy. O ktorych abym
się nie szerzył nic tu niebede mowić. Potrzeba im trzezwości
skromności Duchowney, inszy daleko rożny trybb żachowania
to iest vmartwienie, pokaźn, podległość, y posłuszeństwo
we wszelkich rzeczach swoich, wiedząc że nie wielkie vczynkow iest zasługa y doskonałość, ale raczey w tym
aby się wnisć znali siebie samych wyrzec, o co maią
się starać, ile znisć być może, poki ich Bog nie wypo
wie przez wprowadzenie do ciemney Kocy. Do ktorey
bysmy przystąpili, wpokazaniu tych niedoskonałości po
kwapiam się.

ROZDZIAŁ VII
Oniedoskonałościach Zazdrości y leństwa Duchownego.

Ste też do ostatnich dwu wystąpkow, Zazdrości y lenistwa abo
Smutności Duchowney, nie są wolni, przezroczeni poczynaiący odwiek
niedoskonałości: Kapłod bowiem około Zazdrości wielki iest, ktorey
barzią poruszenia niesmaku y nieupodobania z postępku drugich wdo
dobre Pańskiey, z Sprzykrością też pochwały drugich słuchaią, temu,
iż się Cudzych Cnot frasuią. Owszem nieumieią Zamilczeć, aby pr
zeciwne wszytky powiadaiąc chwałę ich Umnieyszyć y Zaćmić vsiłuią.
Lenistwa też bardzo gdy ich drudzy nie wychwalaią, y nad wszystkich bowi
em pragną bydź wyniesieni. Co się zbyt miłości sprzeciwia, ktorą
każdy kto ma (według Pawła S.) spolnie cieszy się z dobrego, aniżeli
iaką Zazdrością dotknięty będzie: ta Zazdrość swiętą y pochw
ały godna iest. Niepodobna bowiem się mu vsmieć się że takich
cnot nie ma, bardzo zas się cieszy gdy ie drudzy maią. Siebie
też za niedoskonałego poczytaiąc, od wszystkich bydź się wzgięża
ym wad widzi, ich Bogu doskonałey niżeli on służą. Co się zaś
tycze lenistwa Duchownego, tęsknosci wielką miewaią w cwiczę
niach Duchownych, y onych się chronią iako mogą. Tych zwłaszcza
które czuią cemu Nabożeństwo są przeciwne. Ponieważ abowiem
Duchownym smakom przywykli, gdy ich nienaiduią tamtemi się
też brzydzą. ieżli bowiem czas abo długi Modlitwa im niesmacz
nabędzie (co potrzebna iest że Bog dopuszcza dla Sprobowania)
ledwie się wrocić do Modlitwy chcą: nigdy tak ią opuszczaią,
abo przynamniey przymuszeni onę powtarzaią. Przeto temu lenistwu

się

się poddaiąc Smak y kosztowanie woli własney nad drogę doskon
tosci (ktora Wumartwieniu woli własney y Smaku własnego dla
Pana Boga Zawisla) przekładaią; ktoremu raczey aniżeli woli Bożey
nią dosyć. Takowyeś też dwoiey vadziby żeby Bog do ieś woli
sklaniał, swoię wolą, Swolą Bożą zaledwie zwowna' esęc,
Zwykło się przytrafiać ieśli w Vczynkach swoiey własney woli
nayduią y słodkosci, yż Bogu niepryiemnemi są tak rozumieią;
go roskosą swoią mierzaiąc, anieprzeciwnym sposobem. gdyż on
nas nauczа w Ewangeliey swoiey mowiąc, że ten ktory duszę
zgubi dla mnie nayduie ią, a ktory chce duszę swoię zbawić
cz ią.
Cirest tesknią kiedy maią roskazanie czynić te rzeczy ktore
nieprzyiemne adelicyi y duchownych rekreacyi nasladuią. Bardzo
bywaią do vczynkow mocnych ypraw w nabywaniu doskonałosci iakoż
przynależało. Podobni są tym ktorzy pieszczono wychowani na
ią ostrosc' życia wzdrygaią się y zgorszenie biorą w kurzu
vym prawdziwe roskoszy duchowne zawisłą. O wszem im bardziey
Duchowne są, tym większą wnich tesknosc' cierpią. Abowiem
wcwiczeniach duchownych przestrono bardzo y według swego vpodoba
postępować chcą smetna nazbyt y przykra rzecz się im zda, dla
Życia y ciasney drogi (o ktorey mowi Chrystus) chcyć się. Teraz
będzie dosyć na wyliczeniu tych niedoskonałosci Swielu inszych

stanie poczynaiących się bodaycy podlegaią, aby się obiasniło iako potrz
a, aby iey Bog do stanu postępuiących przypuścił. Co owsem czas czy
gdy iey wrę Noc Ciemną, o ktorey, o ktovey owdzie mowa będzie
owabia: W ktorey odchowawszy iey, od smakow vroszchy, wosczłosci
Ciemnosci owdzie barzo wielkie iey kładzie, aby od wszelkiey nie
konałosci y takowych frasek wolni zostali, y zacnieyszemi iak
mis Swoiemi gruntownych Cnot dostąpili. Kiedaiż bowiem poczyna
y iako chce Kamietnosci swe wszystkie vmartwic vsiłuie: nigdy
ecie tego niedokaże aż sam Bog przez oczyszczenie tey Nocy ciem
y dowim to sprawi. Ogdyby owozumie moim Boskiey swiatłosci pro
en voswiecił, abym co pożytecznego powiedzieć mogł. W Ciemnosci
bowiem tak zamierzchły Nocy, y Materyey tak niedostępnoy
Bo potrzebny iest.

ROZDZIAŁ VIII.

Pierwszy wierszyk Piesni pierwszy Author wyklada, yże Ciemną Noc obiasniac poczyna:

Na noc ktorą contemplatyą nazywamy dwoiakie sprawuie w Duszo
nych Ciemnosci, abo dwoiakie oczyszczenie dwom człowieka czes
iom, to iest Cielesney y Duchowney, przynależące. Pierwsza Noc
bo Czuiącey części oczyszczenie iest, przez ktore bywa dusza o
czyszczona y obnażana według Zmysłow, ktore z Duchem zgodliwe
czyni.

Druga zaś Noc abo Duchowne Oczyscienie iest przez ktore dusz
bywa Oczyszczona od wszystkiego wedlug Ducha, sposabiaiąc g
y gotuiąc do Złączenia z Bogiem govącey milosci. Czuiąca
Noc pospolita iest y dosyc często się przytrafia poczynaiącym
o ktorey naprzod mowic mamy. Duchowna zaś vzadka zniew
lam się przytrafia poczynaiącym, o ktorey naprzod mowic
mamy. Duchowna zaś vzadka y niewielam się przytrafia
czynaiącym, o ktorey naprzod mowic mamy. Duchowna y to po
stym y iusz Postempuiącym, o ktorey zaś potym mowa bedzie.
vwsza Noc abo Oczyscienie govrzhie iest y y Zmysłam bard
przykre. Wtore zaś bes porownania Duchowi strasnieysze iako wnetr
powiem. Air czuiąca Noc wporządku pierwsza iest, y pierwey
przytrafia, krotko co kolwiek oniey powiem, yż pospolitsza
iest, y wiele się oney Xiąg nayduie, żebysmy przystąpili do
by mowy około Nocy Duchowney. Tabowiem iako z Slow tak y
sania y doswiadczenia mało iest wiadoma. Ponewasz tedy tyeż
czynaiącyeż sposob postępowania w dvode Pariskiey dosyć
y appetytowi własnemu y smakowi służący iest (iako się wy
powiedziało) Pan Bog wszechmogący wyrzey iż pomknąć y
tego podłego sposobu milosci przyprowadzic chce, y od pospolitego y
nego Zmysłu, y w dyskursach Cwiczenia odewrac iż pragnąc
barzo skąpo, y przymieszaniem wielu niedoskonalosci Boga stuk

Ze tesz ieſt do Cwiczenia w Duchu przypuſcic, aby od defektow bę
ſe wolniezſemi, y Obfitſi Bogiem byli napełnieni. Skoro iuż przes yakie
gi Cwiczyli ſię w Cnotach, Modlitwy y rozmyslania pilnuiąc, kto
a z smakiem y wdzięcznoscią Owiedzieni Swiata tego lubiernosci,
ygardzili, y nieco yuż sił Duchownych nabyli, ktorymi namietnoſci y
ſekye do wſzeczy ſtworzanych iako kolwiek powsciągnione maią, y
ovzy co kolwiek ciężaru y oseſtosci czasu woyny tylu niepodacz
trzymać iuż mogą. Zwykł ie Bog Zacimiać y przystep do zwodła ſo
kosci im Zagradzać, Wktorym w Bogu wedle woli swoiey naporzni by
. Mi wten czas, kiedy w Duchownych Cwiczeniach wiekszego smaku
dr zwali, y kiedy promieniami darow Bozych iaſniey Oswieceni by
ali. Albowiem iż ſtabi byli y pieszczeni, wſzyſtkie dobra byty im
ſtwarte iako Pan S. pisze wobiawieniu. Otom dał przed tobą drzwi ot
arte, ktorych niemoże nikt zamknąć, iż małą maſz moc, yraczowa
ſz zymią morze, y nieprzeles ſię zimienia mego. Skąd wtak wielkiś
omnosciach ieſt rozsawnie, że do kąd ſię obwocić przes Imaginacyą
dyskurs maią Zgoła niewiedzą. Ledwie bowiem co wozmyslać mogą
ko przewey, iż iuż utopione maią w netrzno Zmyſły wtey kocy Ciem
y, y Zostaią wtakiey ſuchosci, że nietylko ſmaku y Uciechy w Zwycz
nych Cwiczeniach Duchownych nie naiduią iako przewey, ale va
ey wielką gorzkosć wnich Znieſ Czerpaią. Abowiem iakem powied
ial Bog widząc ieſt że iuż tvoią postępku vczynili aby ieſzcze moż
ciſkiemi byli, a bracinskie vſzeczy porzucili, od ſłodkosci przyſli swo

ieſ

ich ich odwywa, y Słońca swego na ziemię stawia, aby na własnych nogach stąpali, co się im zda być nowym światem, y że wszystko nad ich mniemanie z niemi się dzieie. Co duchownym y wnetrznym ludziom wyszłey się przytrafia, aniżeli innym, że od okazyey nazad postępowania wolniejszemi są, y żeby za krotszy czas świątowe od siebie od ciele affekcye. Na co koniecznie potrzeba abyśmy tę szczęśliwą Noc zmysłow wstępować poczynali: którą zwyczainie wstępuią niedługo po zaczęciu ćwiczenia duchownego y prawie wszyscy w nie wchodzą, pospolicie bowiem te ociężłości w naturze mieszają. Wiele mieysc z pisma świętego. do tego oczyszczenia części cielesney przynależących mógł bym tu przytoczyć. Wiele bowiem ich osobliwie w Prowerbach y Psalmach się naidzie, które umyślnie dla krotkości opuszczam, ciocias niżey niektóre mi będzie potrzeba przypomnieć.

ROZDZIAL IX.

O znakach przez które rozeznać możemy ieżeli maż duchowny iest nadrodze tey Nocy Ciemney y Oczyszczenia zmysłow:

Ale ponieważ te ociężłości często kroć pochodzą nie od Nocy tey ciemney, y Pustacyey apetytu czuiącego, ale od grzechow niedoskonałości, Ociężłości Duchá. Albo też od zepsowanego zwyczaiu, lubo

kiey inszey ciała affekcyey, kilka znakow dla rozeznania położę,
ieżeli ta sucłość wnotrzna od pomienionego Oczyszczenia, czyli ziaki
pomienionej niedoskonałości pochodzi. Pierwszy ten iest, ieżeli dusza ia
ko smakow nie czuie y pociech Boskich, tak y wstworzonych rzeczach ieś
cienayduie. Abowiem iż Bog duszę wtey Nocy Ciemney dla tego post
nawia, aby cielesny appetyt wyczyszczony, y wysuszony został nigdy
mu niedopuszcza smaku naidowac. Ktorego znaku do myslawac
ia, mozem, że ta sucłości ynio smak niepochodzi od grzechow y defektow,
wiezo dopuszczonych. inaczey bowiem czułby w samym przyrodzeniu skło
ność iakąś y chęć, kosztowania czego inszego procz Boga. Ale kroć
powiem appetyt zwykł się dopuszczac wiakiey niedoskonałości, wnetze,
się czuie do niey bydz sklonnym, mniey abo wiecey według smaku y prze
wiązania się. Ale ponieważ te niesmaki y nie chęci tak do rzeczy zwy
czaiek swoy brac, ktora często wszystkie rzeczy omierzyć umie, dla
tego drugiego znaku abo Condycyey potrzeba. Drugi znak tego O
czyszczenia iest, gdy wtych chęciach vstawiczna pamięć o Bogu iest za
chowaniem frasowliwym y troskliwością wielką, rozumiejąc że się Boga
niepodoba, y nazad vstępuie, iż w rzeczach Boskich, zwykły vcieszy nie
czuie. Ztąd łatwo poznać, że ten niesmak niezlenistwa ani Oziębłości
ducha się poczyna, ktorey własność iest niebarzo dbać, ani się wewnątrz
troskliwie trapić, około tych rzeczy ktore do Boga należą. Ztąd miedzy
chęciami a oziębłością niemała iest rożność, ta bowiem przestrzega ziwspuszcza
wolą y bez pieczołowania się około Służby bożey czyni. Owa zaś ktora

strzeże

szczerze Oczyszczaiącą iest, niesie z sobą vstawiczne sta
vanie z Swaſunkiem, y tvoſkliwoscią pvzyklą iſs Bogu doskonale k
nie służy. Ktova ſocias nigdy wspieva się na humorze Melank
licznym, albo yakim inſzym, (ciako się pvzydaie) oczyszczenie
pvzecie Appetitu zawsze spravuie, gdyż żadney niemaigc pocie
Boga tylko samego w tvoſkliwey mysli nosi. Gdy bowiem sam
Melankolia iest, Natvra czuie się być wszystka zgoła niesmacz
y gorzka bez pragnienia służby Bozey, iakie woczyszczaiącey
ſości się znaidvie. ktova poki trvwa, ſocias części czuiąca str
ſłała oziebła y do vczynkow słaba iest, dla defektu vieczy
Duch pvzocię mezny y ostrozny iest. Tey ostrości pvzyczyna za
iest, iſs Bog pvzenosi siły y dobva części Cielesney do Duchown
ktovyeſ iſs zmysły vpvzyvobzane siły niepoymvią, czcze y pvzne
zostaią. Części bowiem Cielesna niesposobna zgoła iest do pvzy
mowania vzorzy szczerze Duchownyeſ. Pvzeto gdy Duch kosztuie
Ciało niesmakuie, y do vczynkow leniwe się staie. Duch zas i
na ten czas się tuczy, mocnieyszy, czvynieyszy, y svasowitszy się
staie do służby Bozey. Ktovy smaku y Rodzicy Duchowney zgo
cząstku nie czuie ale owszem ostrości y gorzkości znowozney od
miany pochodzące. Gdy bowiem Cielesnym vzeczam pvzywykło po
niebienie iego ieszcze zgoła od nich całe oczu nieodwrocił. Do tego ze
y wargi duchowno nie są oczyszczone y sposobne do kosztowania su
ny wdzięczności, aſs zaczasem za czasem pvzygotowana bodąc pvzez te
y ciemną Noc dlatego y Duchownego postępku poiąć nie może, ale

go dawnego krowego krowego kosztował smaku osobliwości zbytnie smaczn
ey doznawa. Ci bowiem krowey Bog prowadzić poczyna przez te dzikie
wielkie puszcze, podobnymi się staią Synam Izraelskim, krowych skoro Bog
począł na puszczy chlebem dziwnie wdzięcznym karmić takim iakim tam
czytamy. Że każdego woli służył, iakiego smaku kto chciał natenmusiał
dowacał, Przecie iednak niedostatek mięs y Cebuli, krowych przed tym
w Egipcie zażywali, y krorym ich podniebienie było przywykło bawszy za
ich aniżeli słodkości y wdzięczności chleba Angielskiego, y między potwa
rami Angelskiemi, płacząc do mięsa wrzodzili. Do tąd aż własney pożą
dliwości brzydkości przyczyniwszy. Że dwarni nas pragnienie Mszey naszych
niebieskich y nieodmiennych dobr omierzieni czyni. Jednak iakom pow
iedział, kiedy te słodkości od drogi Oczyszczającey Cielesney części pocho
dzą. Gdzieś napoczątku duch smaku ich niedoznawa dla pomieszanych
przyczyn: doznawa iednak skutkow Męstwa y wnetrznej gorzkości,
istoty y posiłku, krory daie wnetrzny pokarm. krory tosz zmysłom
ich początkiem Ciemney y ślepey Contemplacyey, krora (ile w wielu)
zakryta iest y niewidoma maiącemu ią wespół z ochłodą y przykością, kto
ią w zmysłach sprawuie. Wzbrania też duszę y pragnienie iey wzbudza do
osobności y pokoiu gdzieś ani myślić nic ani pragnąć niemoże. Przeto gdy
był wtem czas, krorzy to cierpią wstrzymać się umieli od wszelki tak wne
trzny iako y powierzchowny sprawy, krora z własnego dowcipu y dyskursu czynić
przestaią, nie myśląc o czym inszym, tylko dopuszczaiąc się prowadzić Bogu p
rzymuiąc y wewnetrzną attencyey z miłością trwaiąc, wnet że by wonym
swoim niestaraniu, y pochwały godnym przynowaniu posiłek wnetrzny uczu
li. krory tak iest do poiecia trudny y pieszczony, że gdzieś dusza pragnie,

gorzkości

y osobliwem stawaniem vsiłuie onego doswiadczyć, vżycie niedoswiadczy
abowiem sprawę swoię iakom powiedział w wielkim pokoiu iey, y prozno
waniu odprawuie. Podobny powietrzu ktovy za sczezaniem veki wreku ni
szczerze. Tu służyć może co oblubiennica w Piesniach mowiąc do swego
f.6 Oblubienca powiedziała. Odwroć oczy twoie odemnie abowiem one
vlecenie moie sprawiły. Tak bowiem voznym sposobem Bog duszę
wtym stanie postanawia, y tak vozną ścieszką prowadzi, że ieśli
ona w sprawie iego dowcipu swego vżymieszać zbędzie vaczey spra
wę vżeszkodzi ktovą wniey Bog zaczął, aniżeli povatuie, co przed
tym inaczey było. Czego ta iest przyczyna iż wtym stanie Contem
placyey, kiedy kto od Medytacyey do stanu Postępuiących postąpi
Bog iest ktovy vobec w duszy tak że się zda yakoby wnetrzne siły
związał, razem bez żadney przyvodzany podpovy, wolą sucha y
Pomieć bez dyskursu zostawuiąc. Tedy bowiem co kolwiek zsiebie
vczynią może dusza (iako się powiedziało) nimaci nieszkody tylko w
netrzny pomieszać pokoy, y sprawę ktovą wonej oczystości Ze
stu, w Duchu Bog odprawuie vżeszkodzić. ktovy ponieważ Duchow
ny iest y niepoietny vobotę swoię także czyni spokoyną, ciche
voskrzną daleka vozną od pierwszych smakow Zmysłowych y
bardzo Materyalnych. Ten to bowiem iest pokoy, ktovy według
Psalmisty do duszy mowi Bog aby ią duchowną vczynił. Azaliż
też wynika trzeci znak.

Tuż ieci tedy dowód rozeznania ieśli tu oseſtosci ieſt Oczyscien
iem Umyſłowym, ieſt niesposobnosc do Rozmyſłania y Dyskurſowa
nia przez Imaginacyą, ſociaż ktoprzacuie y vsiłuie wzbudzić wolą
swoią iako przed tym zwykł. Gdyż bowiem Bog vdziela się du
szy poczyna, nie iako pierwiey przez Umyſły y przez Dyskursy ſklada
iące y rozdzielaiące wiadomosci, ale przez Samego przestego y ſza
rego Ducha gdzie się badanie przez dyskurs mienaidzie: dla tegoż
Bog przez Akt prosty Contemplacyey duszy vdziela, ktorego Ł
umyſły Kiąszey części tak powierzchne iako y wnetrzne niedoſiąga
ią. Ztąd się dzieie że Imaginacya abo Phantazya nic napotym
nie uważaią, ani rozmyſłania iakiego, na ktorym by się wſławia vczynić
niemoże. W tym trzecim Znaku to trzeba vpatrzyć że ta tępoſc
y gorzkoſc ſił duszney o ktorey mowiemy nie ziaki ey złey cząſa nie
przeſobnosci abo zepſowanego zumowu pochodzi kiedy bowiem początek
niegoma za ſtawieniem onego, ktory nie trwa zawſze, wiecſze
duſza byle tylko miernęy pilnosci przyłożyła, pierwſza władza odyſhu
ie, ysiły duszne czymby się pasły nayduią. Coś inaczey się naidzie, w Oczyscie
niu Appetytu, abo Czesci Czuiącey o ktorey mowa ieſt. Skoro ieno bowiem
ktoś wnęc wſtąpuie, trudnosci y niesposobnosci do Dyskurſow Potencyam duszney przy
bywa. Abowiem ſociaż zwazu nie tak bardzo y nie tak często ieſt trapi; żeby
czasem niemieli koſztowac ſłodkosci y pociech według Umyſłu (nie przy
ſtoy bowiem aby całe y owarz od pierſi byli odsadzane) iednak przecie
ieżeli daley przyidzie im postępowac, bardziy abardziy wtę koc wſpoka

Czuiącey części robocie koniec czyniąc. Na ostatek ktoży niechcą
wdzięczne kontemplacyey, daleko inaczy się sprawuią, tyeż bowiem noc
gorżkości y osłości smysłow nieustawnie trapi. Cocias bowiem niegdy
ią nie czuią, niegdy zas od niey wolni są. y cocias czasem vczuć
słac niemogą, powrotne znowu mogą iako y pierwey: iż wtę noc
od Boga przypuszczeni bywaią, tylko dla tego aby byli wyćwiczeni y
vpokorzeni. do tego aby appetyt ich był odnowiony, żeby takem
stwa w ćwiczeniach duchownych, niepodniecali, ani żeby ich na
drogę ducha, albo Contemplacyey Bog prostował. Abowiem wes
ystkiem ktoży drogę duchowną zacząli dalą przyść aż do Con
templacyey doskonały Boski. Acie on komu to vczynić! Zkąd
takowych od pierwsi dyskursow y medytacyi całe odrywa: ale to
przecie powoli z przeplataniem czyni, iako się namieniło.

ROZDZIAŁ LX

Jako się maią sprawowowac dusze wtę Ciemną noc wśredzy.

Na ten czas tedy pokite osłości y gorżkości czuiącey noc
trwaią wktorey Bog sprawuie odmianę wyżey pomienioną
duszę od vczynnoc zmysłowych odrywaiąc ana drogę pu
wadzic Ducha prowadzięc, to iest od stanu medytacyey

do stanu Contemplacyey, gdzie zawarta iest sztuka żeby dusza nic
robiąc, ani rozumem swym dyskurować nie mogła około rzeczy Bo
skich żołnierskiego dowcipu, ysił swoiey, iako się iasz często namien
ię, niemałymi vciskami duchowni żołnierze dręczeni bywaią, okro
mych nam teraz mowa. Nie tak dla ociężości, ktore czuią, iako
dla boiaźni że podobno drogi prostey zbłądzili, y duchowne do
bro ich ustało, nadto od Boga opuszczonych się rozumieiąc, iż
nic im nie smakuie, ale wszystkich rzeczy iako niewdzięcznych
y gorzkich kosztuią, wtenczas kiedy się trapią y vsiłuią ia
ko przedtym zwykli, siły swe duszne przykładaiąc do iakiey
rzeczy, żeby przez dyskurs smak iaki, y pociechę wyrzeymać,
gdy: Czego gdy nie dokazuią, że nic nierobili rozumieią, albo nie
bez wielkiego vtrapienia y biedzenia się, ktoremu odpoczyn
ek on vprzykrzowanie smakowało. Zatym się dzieie że około
tego zabawieni y rozerwani daley nieposzepuią. Abowiem iż Ducha
swego drogo przymieszaiąc, ciężkiego, ducha pokoiu y cichości, ktorego za
wżywali tracą, podobni owym, ktorzy zacięty sprawy zaniechawszy
uią aby ią znowu odprawowali. Albo zgoła owemu ktory z miasta
wyszedł, aby znowu do niego wszedł. Albo naostatek owemu, ktory
się lwem bawiąc przestaie, aby znowu mogł się nim bawić.
Przeto ile do naszey rzeczy mowiąc, nieprzytrzecznie tacy pracuią, nie bowiem
nieznayduią iż się duchownego swego postępku sfortuią, iako się vsello.
Przez ten czas ci iedni od ktorego doświadczanego łaski niebędą nauczeni y

prowadzeni, z dwogi bladzac nazad vstępuią, abo Orzeblie idą, abo sami do dalszego postępku przestodzaią, dla tego że ich z bytnia troskliwosci obieta wrocic się znowu do Medytacyey. y dyskursow, Swoiey pracą y ciężkością to dla grzechow swoich, y niedbalstwa vo Sumienia. Co iakom powiedział iest dawemna strata, abowiem in sza dwoga Contemplacyey od pierwszy daleko vozna Bog ich prowa dzi. Pierwsza bowiem vwaza y mysla dyskuruie, dwuga zaś ani w Imaginacyey się zawiera, ani dyskursem bywa obieta. Potrze ba tedy koniecznie tym, ktorzy się taci naiduią, aby cierpliwie trwali serca sobie dodawali, ani się trapili ymeczyli, ale w Bogu nadzię swoią zasadali, ktory tych co go sercem szczerem y prostym pra cą nie opuszcza, ani im potrzeb nadwogę nie odmowi, poki do szczerego Swiatła miłosci swoiey nieprzywiedzie przez druga Ciemną Noc Du szną, iesli mu się tak będzie podobało. Potrzey Zmysłowey Nocy tak się duchowni niech sprawuią żeby dyskursy y Medytacye się niestra sowali, abowiem nieczesna to na ten czas praca, lecz dusze raczey w stanowiąc w pokoiu y pogodzie niech nie turbuią, chociaż takiey Mniemania są, że nadaremno pracuią, czas trawią, y na vkaran niedbalstwa swego nic myslic dobrego nie mogą. Dosyc bowiem y nadto vczynią, ieśli cierpliwie będą znosic, y na modlitwie trwa w wolności swiebodzie y pokoiu duszę zostawuiąc, od wszelkich my sli y wiadomości: odrzuciwszy też pilności Rozmyslania y dyskursow.

samym

samym tylko baczeniem ymiłą attencyą y łagodną konwenci bendą, bez
frasunku y gwałtu y żbytniey ściwości dosuiadzenia Boga y koszto
wania. Wszystkie abowiem te pretexty Duszą turbuią, y od spokoy
ney, pogodney, y słodkiego proznowania pełney Contemplacyey, ktora tu
Bog wlewa odrywaią. Owszem chociażby sumnienie niewiedziec iako
ktorego gryzło, że się to tak czas trawi, y lepiyby było żeby się czego
inszego chwycił, gdyż ani się modlić, ani co dobrego myślić nie może.
Rzecz iednak niech siebie samego cierpliwie znosi, a spokoiu trzewa, ya
by nic inszego na mieyscu Modlitwy nie szukał, tylko Duszą spokoyności
y serokości serca. Jedy bowiem iesli sprawuie wnetrznych sił swoich pusz
cziwszy rzecze, dobra te ktore mu Bog wczym proznowaniu dasie y pokoiu
ducha, y wdzięczne wlewa przeszkodzi. Nie inaczey iako gdyby Malarz trzeb
chciał malować, a ona się obracała tam y sam, abo co inszego czyniła Malarz
owi by robocie przeszkadzała, y dobrego nic sprawić nie dopuściła.
Tak ile kroć Duch pokoiem y proznowaniem wnetrznym będzie obdarzony,
tyle no będzie pomieszany y rozdzierany, iesli sprawce swoię affekt abo
baczno będzie troskliwa, aduertencyą na ten czas będzie przykładał, y owszem
przystoy sucho ści y oschłości poczuie. Abowiem im wiecey na affektach abo
nieregulnych wiadomościach wzpiewać się będzie, tym bardziey ich nie
dostatku y niebytności dozna, gdyż tym sposobem nagrodzone być nie mogą.
Dla tego barzo rzecz pożyteczna duszy, ktora co tak ab postąpiła, żeby te sił.
woich niesposobność do Akcyi własnych y otwate lekce sobie poważała, y o
tem aby iako nayscyey zginęły aby pragnęła. Abowiem iesli sprawuie co
Contemplacyey wlanej, ktorą Bog co wielkim pokoiu wlewa przeszkody nieczyni c

wszela

wesela ią vprzyszco czyni Zeby Duch miłości, krotkiego ta wnetrzna y ciemna Contemplacya przynosi y wyraza w Duszy był Zapalany y barzo gorzał.

Nieżebym przecie, aby zrąd nieomylną regułą brano do opuszczenia Cwiczenia w Medytacyach y Dyskursach, to bowiem nie ma się działi, aż gdy inaczey będzie niemoże, albo raczey kiedy Bog przez Purgacye y Veiski albo przez doskonałą Contemplacyą przez kodzi. Inaczyi bowiem na tym ratunku trzeba się wspierać y obronie, a Zwłaszcza Żywota y Krzyża Chrystusowego. ktory do otrzymania Cierpliwosci y oczyszczenia, y do dzierżenia bespieczniejszy drogi osobliwy iest, y owszem do wyższego stopnia Contemplacyey barzo służy, ktora nic inszego nie iest tylko obecne, tayemne, spokoyne y milosne Boga wołanie. ktora rzeczeli przez kody nie nadkie, Duchem miłości duszę zapala, iako wniższym dzierżyku sama namien-

ROZDZIAŁ XI.

W ktorym ostatnie trzy wierszę piesni. Autor wykłada

Zapał miłości pospolicie z początku nie bywa poiety, yż dla nieczystości natury Zapalać się ieszcze niepoczął. Albo raczyi iż dusza spokoyna się mu niestawia, temu iż iako się powiedziało siebie samey nieroz-

mu

Kiekiedy przecie chociaż to abo owo będzie; prędko iako tkwoskliwość duszą czuie, ktora za czasem wiecey woniey rosnie, y duszę ku Bogu zapala, gdy ona iako się to dzieie y skąd ta miłość y powuszenie serca pochodzi, zgoła nie wie. Kiegdy ten płomień miłości tak bardzo się woniey woskrzewi y rozbawszy, że niecierpliwą miłością y tkwoskliwą Boga prozba, iako Dawid Prorok o sobie samym wtey Kocey będąc powiedział. Ięś zapalone iest serce moie, to iest miłością Contemplacyey, y lędźwie moie odmienily się, to iest smaki moie, y affekcye moie. od drogi Cielesney w drogę Ducha, przez tę Bożeslliwą Ducha, y Vstanie wszystkich, o ktorym mowiemy. Aia prawi woniesz obroci się aniecoiedziałem. iakośmy iuż powiedzieli duszą drogi swoiey nie wiedząc siebie samę tak około rzeczy wysokich iako y niskich Appetty towi przyiemnych wyniszczaną y fiolami miłości wylatarą się być ma ci. Ponieważ zaś płomień miłości pod czas gwałtownie gore ku Duchu, tak dalece też palącego pragnienia miłości Bożey przybywa; że zda się iż kosci sczną przyrodzenie dla wielkości pragnienia woie dnicie, a na ostatek ciepło y siły przyrodzone dla żywey y miłością pałącey zadne ustaie, ktora y dusza sama pozmuie. Ja był rzekł Królewski prorok trapiony gdy mowił. Pragnęła dusza moia do Boga. iako by ociał rzec. Żywe było pragnienie ktorym dusza moia była mecona, ktora iż skuteczna iest do vgaszenia żądze. słusznie żywą nazwać ią możemy. Chociaż iey gwałtowna gorącość nieustawiczna, ale tylko pod czas przypada, dosnacza przecię często iakiego kolaszek pragnienia.

Potrzeba iednak wiedzieć że wyczarnie miłości ta z początku nie bywa poięta: iakośmy mowić poczęli, owszem słodkość y ogołocenie, o którym mowiemy. A miasto miłości która się za czasem rozżarza, poznawa miedzy ociężałościami y przykrością sił staranie y pragnienie Boga zbożnią y tkliwością ciężkiego Bogu służy. którą offiarą Bóg bardzo się cieszy; że Duszą dla miłości swey tkliwego y vtrapianego bałwochwalcy. ten frasunek y czułość wyraża w Duszy ta skryta y wnetrzna Contemplacya: aż za czasem Oczyściwszy część cześć czuiącą od sił przyrodzonych y affektów przez gorzkości wniey zostawiane, miłość tę w Duszy zapala Kateń czas przecię wszystko znosi, ani odpoczywa wtey Ciemney Nocy y suchym zmysłow Oczyszczeniu (nie inaczy iako słowy którymu na vany lekarstwa daią) z wielu niedoskonałości się poleruie. do Ktorow Enot vczescia, aby do pomienionay miłości się przysposobiła, iako wnetrze w wykładzie inszego wierszyka powiemy.

Aż tedy Bog Duszę wtę Noc zmysłow otwiera dla tego aby niższą y czuiącą część iey Oczyści, przysposobił y przyłączył Duchowi dyskursy zacimiaiąc, y aby vstały sprawuiąc (iakoż ostatek do Oczyszczenia Ducha, którymby z Bogiem złączyć się mogła nocy Duchowną przypuszcza) iak wiele odnosi Duszę (ociąż niewiedząc) pożytków, że za przeciwny sobie los pozyta.

Vtrapienia vciski Churacey y niższey swoiey Czesci, yże naszte
sliwszą tę Noc przebyla. Przeto ten Wiersyk spiewa. Około krow
go pożyteczna vżecz bedzie pożytki krowe Ztey Nocy Dusza bierze na
znaczyć. Ola ktoryś iż ią przepedzila fortunnemu Brzesciu swemu
przypisuie. Co wszystko wiersyk następuiący w sobie zawiera.

Toredy wyscie vozumie sie, Z Niewoli wktovey byla dusza trzyma
na od Kiszey Czesci Zmysłow, ktova skapo barzo slabą, y mała, pr
Bezpieczną sprawą swoią Boga Buka, gdyż często wpada wtysiąc nie
doskonałosci y Kieumieietnosci, yakosmy wyżey około siedmi występkow
głownych napomnieli. Odktoryś wszystkich wygarnywa się te Noc
Smaki wszystkie tak około vżeczy wyssliś iako ymskiś gaszącą Medy
datye y Obrazy wszystkie zakrywaiącą, ymieszczane inże dobra Z wielką
Cnot lieswą, wduszę wprowadzaiącą, iako zaraz powiemy. Abowiem
bez wątpienia niemałą, to pocieszę, y słodkosc przynosi temu, ktory
się tey drogi trzyma, doswiadczeniem samem poznał, iako vżecz tak go
vżka, y ktova się zda być duszy przeciwna, y tak dalece Duchowi
niesmaczna, tak wielą y wielkiemi skarbami duszę napełnia, ktoryś ia
ko powiemy dostępuie dusza, kiedy wedlug nieporządnych affektow
swoich y operacyi (za srodkowaniem tey Nocy) od wszystkich vżec
zy stworzonych do wiecznych postępuie, co vżecz iest dosyć Brzesciu
y fortunna. Dotego iż barzo iest pożyteczno Appetyt y przyimienie do
vżeczy Stworzonych vmartwić. Ciężcią też iż ledwie nalesć takowych,

ktory

ktorzy by statecznie trwali, y wte ciasną forta y scisłą drogę krola
prowadzi do Zywota, o ktory Zbawiciel nas mowi, wnisc' ścieżki
Ciasna bowiem forta Noc Zmysłow iest, o ktorym mowa. Przeto aby
wnia dusza wnisc' mogła, bywa obnażana y wyrzucana, ze przodkowaniem
swiatła wiary, ktora od Zmysłow daleko odległa iest: aby zatym
wscisłą drogę drugiey Nocy Duchownej wszedszy w ktorey daley
dusza przez szczerą samą wiarę idzie (ktora do Zlączenia z Bogiem
srodkiem iest) szczęśliwie postąpiła. Po ktorey ścieżce mniey iest
takowych ktorzyby chodzili, iż tak dalece ciasna ciemna y stra
szna iest, ze ta noc Zmysłow zadnego ztamtą Duchowną porowna
nia niema ile do ciemnosci y mrokow iako bedziem mowic', ale po
tyrki iey obszirsze są, ktore ile bedzie mogło być, krotko zbierzemy
abysmy do drugiey Nocy postąpili.

ROZDZIAŁ XII

O pożytkach ktore dusze przynosi ta Noc Zmysłow.

Szczęśliwa iest ta pomieniana Noc duszy y oczyszczenie appetytu dla
wiekszych y obfitszych pożytkow ktore wnisc' wodzi: chociaż iako się wi
dzi przeciwnym sposobem iey się zda iż raczey to dobra pożytki iey
odeymuie. Jako bowiem Abrahan uczynił bankiet znamienity wodzi

odchowania od piersi syna swego Izaaka: A tak wniebie raduią się, y
wesela Obywatele Niebiescy kiedy Bog duszę Zydowską prelucz wyrzuce, y
Zona swego zsadzi, aby na nogach swoich dobrzila. Kadto zeią od Slo
dkich piersi, to iest od subtelnego y woskosznego Dziecinnego pokarmu od
sadzaią, do pożywania Chleba twardego napedza, aby potrawy me
zney lubi kosztować poczela; to iest Contemplacyey własney, okt
owey mowiemy; ktora wtey sucłosci Zmysłow y Ciemnosciach Duchowi
Cłowiekowi y wolnemu od Zmysłnych Smakow bywa wlewana. Ten iest
pierwszy y naiwyższy pożytek ktory dusza w tym stanie otrzymywa z
ktorego wszystkie inne pochodzą. Ztych przednieyszy iest siebie samey
y nadzo swoiey przyrodzoney poznanie. Abowiem dociąg dary y dow
dzieystwa Boze te wiadomosci (ile w wielu) z sobą przynoszą przecie ta
kie sucłosci y prożnosci władzy duszney od strumienia roskoszy ktorym bywały
przedtym napawane, do tego przeciwnosci ktora dusza w Contemplacyi du
chownych Znayduie, nieby y nikczemnosci własney wiadomosci przyzna
wa ktorey czasu pierwey niepoimowała. Czego iest figura w Exodu
Exodu, gdzie chcąc Bog aby Synowie Izraelscy się upokorzyli, y siebie
samych poznali: Baty Vroczyste ktorych na puszczy często vrzywali, że
by im karał mowiąc. Zdiąż teraz zdeym Baty twoie, a wpodłą Sukni
do pracy olec się, abym wiedział coć vczynić mam; Jakoby chciał rzec.
Ponieważ vbior waż, ktorym iesteście obciąni Vroczysty y znak wesela
przyczyna, iest, że osobie wiele rozumiecie, wiecey aniżeli Condycya wa
sza znosi, Złoscie ciąż y odrzucicie go od siebie, abyście naprzod wiedzieć
mogli podłym być vbranych marności własną, y winy swoie poznali.

Ztąd duszy prawda ~~iak światło~~ nikczemności własney, pierwey
zasłonięta, wydaie się na światło. Jedy bowiem gdy ~~światło~~
wszaty wesela przyobleczona była, smaku y pociech wszego nakłonyć
się wspierała kosztuiąc, nie iakie vpodobanie się sobie y vkon
tentowanie miała, że się iako kolwiek Bogu podoba rozumieiąc.
Jego bowiem ociąż na ten czas wyraźnie nie ma przynamniey smaku
tam należącego, co kolwiek iak takiego przyimuie. Lecz wubior po
dleyszy prac' osłości y desolacyey oblecząna, pierwszego światła
ogołocona, tę dzielna y bardzo potrzebną Cnotę Poznania samey się
bie barziey wkorzęniąną ma siebie samę żal' maiąc, ani vpodoba
nia się sobie rozpościerając. Przeto iż oczywiście widzi, że nic
vczynić' ani sprawić' nie może. ktore nievpodobanie y wstręt sobie sam
gorszy' wiecey Bog sobie waży, aniżeli wszystkie słodkości y w
szystkie sprawy y wszystkie smaki pierwsze ociąby nieliczone
były: tęmu iż znieś wiele niedoskonałości y nieumierzoności pochodzi
Ale zpodłego osłości vbioru, nie tylko te ktoremy mianowali, ale
wiele set inszych ktoreby się wyliczyć mogli pozytkow iako od
swego Zrodła y Zdworowiska od Znaiomości siebie wynikaią.
Kapłod ten pozytek dusza ztąd otrzymywa że Cnotliwością po
winna y vkładnością z Bogiem sobie postępuie. Jakie bowiem
obcowanie Znaiwyższym ma być aby było przezpieczne, ponieważ
inaczey się sprawowała, kiedy iey wszystko wedle smaku
y vpodobania się powodziło. Smak bowiem y woszoby ktoremi

do woli napawana bywała wieszka Swiatłosci appetytowi czymiy
żeby nieztakiem posranowaniem, ale Swielką wolnoscią niż po
tużeba Bogiem sobie poczynała, iako się Moyżeszowi puży dało kiedy
obaczył że go Bog do rozmowy z Joba wzywał. że ten bowiem wielka
słodkoscią uwiedziony ważył by się był nieuważnie pużystąpić gdy by
go był wpuzod Bog nie napomniał, żeby się do niego aż obuwie zdia
wszy nieprzybliżał. Pużero co zkazuie wieczwosc y oyskwecya wobnaże
niu Appetytu ktorą nam zachować z Bogiem sobie poczynaiąc potrzeba.
Dla tego skoro Moyżesz głosu Bozego usłuchał tak ostrożnie y mężnie sobie
postąpił, że yako Pismo swiadczy, nie tylko niesmiał się pużybliżyć
ale y oczu do Boga podniesc się obawiał. Abowiem obuwie cżciwosci,
y smakow zdiąwszy z siebie samego pużed Bogiem bardzo był nedzny.
poznawał, co do słuchania głosu Panskiego bardzo było potrzebne.
Jako też S. Joba aby Jzoba rozmawiał nie pużes obfitosc takze wosho
szy iako sam osobie powiada onego puży sposobił, ale wgnoiu leżące
go, opuszczanego, y od puży iaciol prześladowanego, Weiskami y gor
kosciami napełnionego, robactwem złoczanego sobie go puży gotował,
y tak postanowiąnemu ten ktory Jgnoiu wywyższa Bogiego obfici
y hodzy siebie samego vdzielic się mu raczył, taiemnice skryte mądro
sci swoiey mu obiawiaiąc. Czego gdy się mu dobrzko szczęśliwie powiodło
rzec uczynił. Gdzie zacznieszy drugi pożytek, ktory Koc y słuchosc, gdy
słow pużynosi (ponieważ teśmy tu zaszli) namienic potrzeba, to iest że
wtey zamierzkły apetytu Kocy prawdziwie iest co Prorok Kaiąc mo
wi. Wznidzie wciemnosciach swiatłosc twoia y ciemnosci twoie beda
iako południe. Oswieca abowiem Bog dusze nie tylko aby siebie same,

Esa

pognoiu

pognała, ale żeby też wyssokosc' y żacnosc' Boską nad światło iaśniey wyd'iała. Abowiem procz tego że za wynisszeniem chciwosci y smakow zmysłnych, wolny y swiebodny zostaie rozum do poięcia prawdy, temu że affekcya y smak cżuiący ociąż iest około bardzo duchownych rzeczy duchowi puszczaią, y onego zaciemnia, uciska zaś y gorszkosc' zmysłu rozum ostrzy y oswieca: według Baiasza, utwierdzenie da rozum: temu iż Bog duszę cżcza y wolną (co iest Condycia potrzebna do uwielbienia Boga) przez tę Noc ciemną y suchą Contemplacyą, wysoką y Boską mądroscią zapawania cżego nie cżynił przez smaki y kosztowania pierwsze. Ioż tenże Prorok iaśnie wyraża mowiąc. Ktowego nauczy umieietnosci? y ktowemu da rozumiec' słuch? odłączonym od mleka od zadanym od piersi. W ktorych słowach znaczy że do tego wiadomości y uwielbienia Boskiego nie tak bydź potrzebną słodkosc' duchowną y przylgnienie do słodkich piersi to iest dyskursow sił duszney, ktoremi dusza bardzo się cieszyła, iako raczey niemienie tych rzeczy, y odstąpienie od nich. Potrzeba bowiem duszy aby przed tym wielkiem Krolem godnie y uczciwie stała y co uniey mowi słuchać: mogła stać' na stawach nog swoich, na żadney rzeczy przez affekt y zmysł nie wspawszy się. Iako Abakuk osobie świadczy. Na straży moiey będę stał. to iest od afektu od zadanych y stąpać przestanę (to iest ani dyskursow zmysłowych nie przypuszcze)

28. maia

m. g.

ac. zm.

y bede sie przyparowal abym widział co do mnie mowić beda, (
to ies Bog. Przeto dosyć iuż pokazało sie, że ta niesmaczna y
gorzka Koc, znaiomosć własną rodzi, z ktorey iako podpory y
fundamentu ta wiadomosć Boga początek bierze. Dla tego bo
wiem Augustyn. S. do Pana Boga mowił. Niech znam siebie Panie:
aniech poznam ciebie. Albowiem yako sie Filozofom podoba, poz
nawszy iedną stronę, z tamtey przyszć do wiadomości drugiey.
Abysmy zaś szerzy obyczyli, skuteczność, ktora ma ta Koc zmy
słow (gdy dusza ślepa y opuszczana zostaie) do przyniesienia wiek
szego światła y wiadomości Bozey świadectwo Dawidowe przy
toczemy. W ktorym osobliwie Moc tey Nocy do głębokiego poznania
Boga przyrownaca przekłada. Ktore tak brzmi. W Ziemi pusty
dzwoznej y bez wodny, tak w świętym pokazałem się przed tobą abym
widział moc twoię y chwałę twoię, Dziwna powieść mieszcie abo
wiem Dawid sławny y roskoszy Duchownie, y tak wiele ktorych
doznawał pociech. Był przysposobieniem do dostąpienia tey znaiomości
chwały Bozey, ale racziey gorzkości y słodkości Boskiey Czuiącey
ktora pusta Ziemia iest, y bez dzwoną. Do tego y to też dziwna iest,
nie mowi bowiem Prorok że Concepty Boskie Rozmyslania ey
skrzyły drogę mu otworzyli, aby widział moc Panską, ale racziey
że Conceptow swoich w Bogu stanowić nie mogł, ani Imaginatia,
w Dyskursach postąpić mogła, ktora droga bez dzwoną iest. Tak tedy
do znaiomości Boga y siebie samego ta Ciemna Noc przez oczy y

ociemnosci

y oscłosci swoye środkiem iest, Socias nie ztaką obfitosci y Zu
pełnoscią, iako się wdrugiey Nocy Ducha przytrafia; ta bo
wiem Znaiomosc' drugi iakoby początkiem iest.

Bierna też dusza ztey głębokiey appetytow Nocy, pustyni
y łucłosci, pokoye Ducha, Gnotę pierwosemu występkowi Pysze
Duchowney, własnie przeciwną, Faktorey powodem od wsel
kich wektore wpadła niedoskonałosci, szczesliwem powonieniem
wiatru iest bywa Oczyszczana. Abowiem gdy się tak nodzna y opra
czana bych baczy, nie tylko się nady drugich nieprzenosi, y o
doskonalszym postępku swoiem nierozumie: ale siebie vaczey nay
gorsza, awszystkich innych lepszych prawdziwie poczyta. Ztąd
Miłosc' bliznich powstaie, wszystkich bowiem wielce sobie powa
ża ani posądza, ani potępia iako przedtym kiedy siabie gor
szą, a innych oziębłych być rozumiała. Do nedzy tylko swoiey
Oczy obwocone ma y na nie patrza. Ktora tak bardzo wiey
mysli etkui. Że iey patrzyc na cudze sprawy niedopuszcza.
Dzwonie to Królewski Prorok wtey Nocy postawiony
wyraził, mowiąc Zamilkłem y upokorzony iestem y mil
czałem odobwyczaiu, a żal moy odnowiony iest. To dla tego
wymowił, że się mu zdało iż wszystkie dobra duszy swoiey
Utracił, y że iuż z gołą Zginęły: tak daleko że nie tylko
słow, mocy y pamiątki onych niemasz, ale też smutek Zwidenia

własney

własney chlomności poiety, do zamilczenia dobr swoich Bliźnie-
onego przyprowadził. Powolni też y posłuszni tacy bywaią do Oyc
zo Duchowney. Abowiem gdy się tak daloce nedzą stwapionych
widzą, nie tylko chętliwie słuchaią co ich Oycowie Duchowni na
uczaią: ale też aby każdy prowadził ich, y iako co czynić pokaz
zował, życzą sobie. Ustępuie na ostatek próżne y wielkie osobie
wozumienie, ktore czasu szczęścia wnich się pod czas naido
wało, y ze iednym słowem wzeke, od wszelkiego procu niedosk
onałości (tam gdziesmy mowili o pysze Duchowney) wyliczonych
bywa wmieciana y oczyszcana.

ROZDZIAŁ XIII

O insych pożytkach ktore rodzi wduszy ta noc zmysłowa.

Co się tycze niedoskonałości Duchownych złakomstwa Duchowne
go przychodzących wopozadaniu to tych to owych wzeczy, temu iż dla
ba odpoczynku niema woswoich Cwiczeniach dla lubieżności y smaku
ktovy wnich naidowała: teraz wtey Ciemney Nocy niepomału
odrowigna iest. Abowiem gdy zwyklego postępku y smaku mieczuie,
ale raczey wnich gorżkość y pracą ponosi tak skąpo y skwapnie za
zywa ich, że ledwie dla tey wielkiey skąpości ich nie opusci; ktore
wześ przed tym zbytniego opływania szkodę podeymowała. Chor
iąż tym ktovych Bog. wtey nocy postarowania zwyczaynie po
kove Rzeczowość y ochotę daie, niesmaczną iednak; ktoraby

względem tylko samego Boga to co im voskazuią odprawiać mogli, że woselkiey dotasności y przylgnienia się wyzuwaiąc- owie tu wszczas iż żadnego umieć smaku nienaydzią. Około zbytku y y żądze Duchowney oczywiście też date się widziec, iako dusza przez te suchości y gorżkości, zmysłow, ktore w Cwiczeniach Duchownych ponosi od nieczystości tam pomienionych wyrwana bywa: ponieważ one pospolicie z słodkości duchownych na zmysł, spływaiący pochodzą.

Lecz zaś niedoskonałości ktorych dusza vchodzi wtey ciemny Nocy, ktore są około Oblubieńca Duchownego, tam się obaczyć mogą, dochodzi nie wszystkie się wyliczaią bo są prawie nieśliczone, przeto się około nich niebede bawił Pragnę bowiem tey Nocy vczynić koniec, abym do drugiey przystąpił, ktora po ważnieyszy nauki iest pełna. Niech teraz dosyć natym będzie, abyśmy nieśliczone dobra poznali, ktore oprocz wyżey pomienionych zyskuie dusza wtey Nocy. Przeciwko obcowaniu duchownemu, y od wszystkich też wyliczanych defektow, y od innych wielu y cięższych złych nie wyliczonych do ktore wiele ich wpada bywa vwolniona (iakosmy się zdoświadczenia nauczyli) temu iż appetyt od Duchownego Oblubieńca nie iest powściągniony. Ponieważ bowiem Bog duszy wtey Nocy potrzebny pożądliwości vskromi

y Apetytowi vkwaca, tak bardzo iż ledwie pascie mogą sma
kiem iakim zmysłnym, lubo zniska przyidzie, y wtey sprawie tak
statecznie trwa, aby zlekka Duch był odwodziany vmarturiany
y wyrzęć wprawiany wedle Zakony y Porządliwosci, że Passye:
zladzą się siłę swoię vtracaną. Ztąd zatą trzezwoscią du
chowną przystępuie wiele innych pozytkow duszy. Zazywa bowiem
pogody y pokoiu Duch zukucenia namietnosci y zadze. gdzie poża
dliwosć nie panuie, ten zadnego niema zamieszania y trwo
gi, ale pokoy y wesele naiduie się w Bogu. Inszy ieszcze po
zytek ztąd powstaie, iż dusza Boga vstawicznie ma przed o
czyma, zboiaznią y vrzeniem iako się powiedziało, żeby wd
robic Duchowny nazad nieustępowała; ktory pozytek wielki,
wagi iest, y niepodleyszy od tych, ktorę wtey Duchosci y ocz
yszczeniu Appetytow dawane bywaią. Oczyszczana bowiem y obm
awana bywa dusza od niedoskonalosci y nakul, ktorych przez affe
kcye y lubieznosci nabywała, y ktorego zprzyrobienia swego Len
stwo y ciemnosć Duszy zabruczaia. Inszy ieszcze bardzo wielki po
zytek otrzymywa dusza z tey Nocy, iż oras wszystkie cno
ty wykonywa, iako to Cierpliwosć, Długie czekanie, w ktorych
nie podtrzesiste czasy, gorzkosci y wyniszczenia, pilno cwiczy
statecznie w Cwiczeniach Duchownych, Sociach wniesmacnych
y gorzkich trwaiąc. Zachowuie miłosc Boga, gdy iuż nie dla
smaku, ale szczerze dla Boga do vczynkow swoich bywa po
budzana. Mestwa takze iey przybywa, abo do zwycięzenia tru

dnosci

dnosci siły wywiera y tak mocnieysza się stare. Na ostatek we wszystkich Cnotach tak głownych ludzkich, iako y Boskich Mezmi się cwiczy dusza wtych gorzkosciach położana. Kadto w Ciemnosciach cwowakiego tego pozytku postępuie, Wesele y pokoiu, Pamieci, Vstawiczny o Panu Bogu, Czystosci Duszney, y wcnotach Cwiczenia (ktorosmy wszystkie niedawno wyliczyli) iako samze Królewski Prorok swiadczy temi slowy, gdy tey Nocy doswiadczeniem sprobowal. Kiedyciała byłe pocieszona dusza moia, pamiętałem na Boga y ucieszyłem się y wycwiczyłem się. y vstał Duch moy, y zaras dotknął. Rozważałem w Nocy w sercu moiem y Cwiczyłem się, y vmiatałem Ducha mego, to iest odwszystkich niepracowych vczynkow. Gdy zaś inszych niedoskonalosci tycze się, około ostatnich Duchow występkow, ktorezmy wyzey namienili Zazdrosci Gniewu y lenistwa, tak że odnich bywa obmywana y polerowana Dusza w tey suchosci appetytu y Cnoty im przeciwne otrzymywa. Abowiem dla tych gorzkosci y vciskow, y inszych trudnosci od Boga pokuta Noc trwa przepuszczanych tagodnego y pokornego affektu staie się przeciwko Bogu, przeciwko sobie y oblizniem laskawa y cicha, tak że iuż wiecey sama na się nie cierpliwie dla własnych defektow nie vtyskuie, ani dla cudzych przeciwko bliźniemu, ani się nie ludzko vskarża na Pana Boga, że iey iako naprzod do swiątobliwosci nieprzyswiebtie. Co się zaś tknie Zazdrosci, tesz miłosci ma. Jezeli bowiem iaka bywa poruszana Zazdrosc

scią, ta nie iest zła iako pierwsey, kiedy iey przykro było mniey nad drugie być poważaną, y kiedy ią Boć w namnieyszy rzeczy uraży kolwiek. Tu bowiem wszystkiem innym przodek daie, sama siebie, przed wszystkich na nędznieyszą widząc. Ta tylko dotknięta bywa żarliwością aby vsiłuiącym zazrzeniem cnot wszystkich naśladowała; co nie małey cnoty iest dowodem. Leniwstwo też y tęsknosć ktore w tym stanie nie cierpi, nie iako pierwsey występna iest. Abowiem na ten czas słodkości Duchownej ktorey niegdy kosztowała dusza, a potym kiedy iey niebyło onej affektuiąc początek brała: teraz zaś nie z defektu smaku albo słabości pochodzi iż istey oczyszczalney appetytow od pierwszych rzeczy duszę Bog odrywa. Przez tych wyliczonych pożytkow, nieprzeliczonych innych nabywa dusza za sprawą tey Swiętey Contemplacyey. Często kroć bowiem kiedy się mniey spodziewa, miewa temi ciemnościami y uciskami słodkość duchownej, miłością nayczystszą, y duchownych niegdy wiadomości bardzo wysokich od Boga wpuszczanych, kosztuie. Z ktorych harda dusza y pożyteczniejsza iest aniżeli te: ktorych pierwey doznawała. Gdzie dusza z początku pomienionej Contemplacyey tego niebacząc, iż ta influencya Duchowna ktora, w tym stanie dana bywa, wysoka bardzo iest y zmysłami niepojęta. Skąd to ponieważ ta dusza odskłonności y affekcyey zmysłowo czyszczenie bierze: własności duchownej dostępuie, z ktorą dwanaście Owocow Ducha Ś. bierze. Drzewnym też sposobem drąg niepodobieństwa,

swoiey Ciała, świata, y Ciała vczodki. Zagasiwszy bowiem smaki zmysłow y kochowania w rzeczach stworzanych, bez bro ni y się zostaią, Ciał świat y Ciało. Że na ducha następować nie mogą. Sucłości tedy takowe sprawuią, żeby dusza szczerze Boga miłowała, ktora iuż nie dla smaku ani przyiemności iakiey sprawy, iako przed tym podobno zwykła, ale żeby się samemu Bogu podobała do vczynkow bywa pobudzana. W sobie rozmienie osobie y vkontentowanie swoie odrzuca, ktora podobno zwykła, ale żeby się samemu Bogu podobała, do vczynkow bywa pobudzana kiedy się wszystko wczesnie powodziło. Lacno przypuszcza. Kaboźarni zaś ynieufaiąc sobie się zdobywa, żadnych z siebie samey dosyć vczynienia nie vważaiąc. W czym Bawsła boiaźń świeta ktora cnot stwarza y pomnaża. Słumią teszto oschłości iako się powiedziało, Rozdliwości y bespieczeństwo natury. W tym bowiem stanie opuści smaku y wdzięczności według zmysłu dozwala w każdey sprawie abo ćwiczeniu duchownym, (ociąż oto pilnie vsilnie (iakom wyrzey namienił): przybywa wrzey Kocy vsiłowania służyć Bogu y troskliwości. Abowiem gdyż piersi zmysłu, ktoremi affekty swoie pasał ieść się zładu trzymaiąc, wysuszone są że mleka wiecey znieść pożywać nie może; tamo troskliwe starannie aby Bogu służyć, zostaie. Co iemu bardzo wdzięczno iest gdyż dawid Prorok mowi, Ofiara Bogu duch skruszony. Ponieważ tedy dusza wtym,

Suchym Oczyszczeniu ktore przeszła poznawa, Że tak wielkie y długie pozytki teras pomienione otrzymała, nie dziw że ten wierszyk Pieśni ktory wyłożyć mamy spiewa.

To iest sidel y niewoly namiętności y affektów vstam od nikogo nie dostrzegana. To iest że pomienionych Nieprzyiaciół, żaden iey przeszkody vczynić niemoże, ktorzy iakom iuż często natrząsał, słodkościami y smakami duszę sidlaią y zatrzymuią, żeby sama od siebie niewoli, y do doskonały swiobody wolności Bozey nieuwzleciała. Ktorych gdy niebędzie, na duszę nastąpić niemogą iako tego co się woley powiedziało wiadomo iest. Przeto ieżeli vstawicznym Mathurienia Cwiczeniem vsmierzone będą, te cztery duszne Pasye, to iest wesele, żal Nadzieia y boiaźń. Do tego ieżeli przyroda we lubieżności gestemi żądzami słodkości zmorzone będą. Kadto ieże zmysłow y Potencyi wnętrznych zgoda y harmonia od swoich obiektow, ktore są domem niższey części w duszy odpocznie: Za ona miarą tey Duszą wolności przeszkodzić nie będą mogli, y tak dom spokorny y vcisżony zostawie, iako się wnastępuiącym Nieprzyiaciołom powie.

ROZDZIAŁ XIV.

W ktorym ostatni wierszyk pierwszy piesni Autor wykłada

Za vstroieniem iuż domu Porcyey Cnuiącey, to iest Vmartwiwszy Pasye Pożądliwości wygasiwszy, y Kamiętności vsmierzywszy, przy

Ieſt te szczesliwą Noc y czyszczenie Zmysłu wyszła duszą, aby dwe
gę Duszą zaczęła ktora iest postępuiących: ktora też drogą
Oświecaiącą ábo wolną Contemplacyą názwana iest gdzie bez
wyskrzesow, y przykładania się do tego samey duszę Bog ią pasie y
karmi. Ta przeczysta Noc y czyszczenie Zmysłow według pospoli
tego zwyku, tych ktorzy wdrugą Noc duchowną daleko ciężką
wnisc maią, żeby do oblapiania Boskiego przez palaiącą miłość
dostąpili (nie wszystkim bowiem dano to iest ale niektorym) zwiel
kiemi pracami Zmysłnemi, y długiemi tentacyami zwykła
bywać, ktoremi, niektorzy dłużey nad inszych bywaią trapieni.
Abowiem niektorym przydany bywa Anyoł Satanow Duch Cie
snosci, ktoryby Zmysły ich skaradnemi y wielkiemi tentacyami po
licznkowat, Duszą sprosnemi y bluźnierskiemi myslami y obrazami zy
wo prawie wyrażonemi trapił, ktore niegdy Utrapienie y
Troski samey Smierci przewyższać się zdadą. Niegdy też prze
dawany bywa niektorym Duch bluźnierski, ktory we wszelkich
myslach ich przymieszywa się y otwaca nieznosne bluźnierstwa wno
szac, tak dalece czasemko Phantazyey podaiąc że ledwie ich
wymowić y wyrzec niemusi: katownia zaprawdę większa, niż
się wypowiedzieć może.
Często też przydany im bywa Duch drugi Smierzły, ktorego wy
kretnem Duchem mianuią, aby ich cwiczył, ktory tak bardzo ich

Zmysły Cni, że tysiącem skrupułow napełnia, y tak wielą wątpliwościami przemięszanemi molestuie: że od nikogo vspokoienia y dosyć vczynienia nie naiduią ani własnego rozsądku odstępuiąc, na drugiego rozsądku y poradzie przestawać mogą, ktory między stanami tey Nocy, z bodźcami ieden iest, dosyć bliski tamtym, ktore się w Nocy duchownej naiduią.

To burze y vtrapienia zwyczaynie dopuszcza Bog wtey nocy zmysłom, z oczyszczeniu na tych, ktorych wprowadzić chce wdrugą (to iest niewątpliwy do niey przychodzą) aby tak vkarani y policzkowani wyćwiczyli się, y aby zmysły były przysposobione y ścisnione takie y hiż duchne do zlączenia z mądrością Boską, ktorą w niey otrzymać maią. Jeśli bowiem dusza pokusami, vciskami, kuszana y doświadczana niebędzie iey zmysł mądrości nie dozdrze. Dlatego bowiem powiedział Ecclesiasticus, kto nie iest kuszany co vmie? y kto nie iest kuszany iakie rzeczy rozumie. Ecc. n. 9. c.

Kto nie iest doświadczany mało rozeznawa. Ktory prawdę potwierdza Hie-remiasz Prorok mowiąc. Skarałeś mię Panie, a wyćwiczany iestem. To Hie 31. 7

Bat ćwiczenie przyzwoitsze iest y prostą do mądrości drogę zkazuie, ktore vtrapienia y prace vnętrzne w sobie zawiera (o ktorych teraz mowa iest) temu że są skutkami skutecznieyszemi do oczyszczenia apetytu czuiącego, od wszelkich pociech y smakow, ktorych z ułomności natu-

ry pragnął: y do tego aby dusza doskonała była upokorzana, żeby
Zatym mogła być podwyższana.

Jako zaś długo w tym poście y karaniu zmysłu dusza bywa trzymana
Zapewne opisać się nie może, bo ze wszystkim bowiem iednakowa bywa
ani iednemiż tentacyami kwapieni bywaią. To raczey vpodobania
Bożem mierzyć trzeba, według tego, iako więcey albo mniy potrzebuie
dusza Oczyszczenia od nieDoskonałości. Do tego według stopnia zbo
żenia w miłości do ktorey Bog duszę podnosi myśli, mniy albo wię
cey onę będzie pokorzył y cwiczył, vważ dłuższy y krodszy czas.
Tych ktorzy mocney są Complexiey do znoszenia ostrzey polowią
Oczysca y prędzey; słabsi zaś hey y powoley y słabszemi pokusami wy
pi, długo się w tey nocy trzyma trzeste zmysłom posiłki daiąc, żeby na
żad nieustępowali. Ktorzy mierzchło wierzchu doskonałości docho
dzą tych niektorzy nigdy, albowiem ani własnie w tey nocy są, ani
proczy niey. Socias bowiem daley niepostąpią, iednak aby się w
pokorze za trzymali, y siebie samych poznali, doświadczaią cu
sem Bog, niektoremi oschłościami, pokusami, pociechami, iednak
ich opatruie pod czas. Gdy vstawszy świechich znowu pociech
nie szukali. Niektorym słabszym, Bog was się pokazuie woney się
Jas skryie, aby swiego miłości byli doświadczeni.

Gdyby bowiem wstrętu nigdy nie doznali, namniey by się ku Bogu przybliżać nie nauczyli. Lecz Gdy ktoryeś Bog do tak wysokiego y miłością obfitującego Łaskienia wynieść przyspasabia, dociąż nawiększemi pobudkami y Bodźcami Boskiemi bywaią popychani, po społicie Mużey te Sukcessi cierpieć zwykli. Iako się doświadczeniem dosło. Tey tedy Xiązce koniec Uczyniwszy do drugiey Ko
y przystąpmy Koniec

KSIĘGI WTOREY

Nocy Ciemney Wkorym bierzy Wnetrznym Oczyszczeniu. ktora iest druga Noc Ducha.

A Vtor Praktuie

ROZDZIAŁI.

Poczyna drugi Traktat Nocy Ducha y ktorego by się Czasu Zaczynała Kaucha:

Duszę ktorą Bog do dalszyeś Rzeczy ma pomknąć y Zgorowadzić, nie zawsiey skoro Zupełnego Oczyszczenia y Nocy Zmysłu, abo:

Gesci Czuiącey osesłosci vrożnego vtrapienia wyniidzie wzie
dnoczeniu miłosci postanowienia, ale raczyi wiele czasu y lat zwykło v
płacać, po ktoryeś duszą ktora iuż wyszła z stanu poczynaiących, po stą
nie postępuiących się cwiczy. Po ktorym na podobieństwo onego kto
ry ziadzego Ciemnego więzienia wyszedł daleko zwiekszym pożestwem
stwem, y satis fakcya do rzeczaś Boskich życie, y obfitszych, a bowiem
wnetrznych delicyey zazywa niż był tamte, ktoryeś zpoczątku niż
był w pomieniana Noc wszedł kosztowały. ani iuż na Imaginacicy
y potencicy do dyskursu, y do myśli duchownych, iako była zwykła
przywiązanych, bez żadney bolesci trudności żaras w duchu swym)
bardzo pogodna spokoina, y miłosci Bożey pełna znacznie Contempla
cya, y Duchowny smak bez pracy dyskursu. Lubo to ponieważ ie
ponieważ ieszcze się doskonale nie oczyściła Dusza. (niedostaie iey bo
iam Osobliwszy iey Części, to iest Oczyszczenia Ducha bez ktorey dla
Comunicacyey ktorą ma iedna Część Bogu, gdyż iedna są Osoba, a
ni Części Czuiącey Oczyszczenie, by nie wiem iako surowe y srogie było
doskonałe y do końcane iest. Bywały takiey duszy na cierpieniu niekto
ryeś osesłosci ciemności y vtrapienia, czasem nad pożestę wiekszyeś y
cięższyeś niesczęści, ktore są iako iakie znaki y pożyteczne Kocy Ducha
przestańcy, iednak że te osesłosci y vtrapienia takie, nie tak długo
trwaią iako sama Noc ktorey oczekiwa ma trwać, skoro bowiem
iaki czas albo dni kila minie, ktoryeś ta Noc albo nawałność trwa
wraca się mu znowu zwykła iego pogoda y pokoy, y tym sposobem,

przeczyscia Bog nie krove Dusze, krove nie tak bardzo wysokiego stop-
nia Milosci iego, iako insze maią dostąpić, Gdzem tu wtey Nocy Con-
templacyey, albo Duchownego Oczyszczenia kładąc, często Zeby im wes-
ło y Zapadło Słońce sprawuiąc, Zaby się to co Dawid mowi wypełni
ło, Spuszcza Lod swoy (co iest Contemplacya) iako bryły, Gdzieś to
takiey Contemplacyey ciemney bryły, Zadną miarą nie są tak ciężkie:
Silne, iako ta stwarzana Noc Contemplacyey, Oktovy mamy mowić, Ktora
nową y mysłnie wrzuca Bog Duszę, aby ią do Ziednoczenia z Soba prze
wiodł.

Tu tedy pociecha y Smak nadprzyrodzony (ktorego Obfitszey y Lacniey nie-
dusza znaiduie y doznawa iakosmy powiedzieli postępuiąc w drodze
doskonałości) daleko obfitszey im bywa komunikowany albo wdzielany niż
przed tym, ktovy też Stamtąd bardziey na zmysły abo na części cząiące
się zwykł był przed Oczyszczeniem spływać. Ponieważ bowiem zmysły,
albo części cząiące, Czystsze y Klarowniejsze iest, daleko łatwiey może
tym sposobem smakować Duchownych rozkoszy: Ale ta część powrotu iest słaba,
do rzeczy wysokiego y Mędrego Ducha niepodobna, ztąd pochodzi że tacy
postępuiący, dla Communikacyey Duchownych ktora się wdziela części czą
cey wiele w niey słabości, y głodka miłości cierpią, a zatym y w Duchu
wacą y obciążenie. Iako bowiem mowi Medyk Ciało ktore się kazi obcią
ża Duszę. Ztąd też pochodzi że Communikacye tych części, ani mogą być
bardzo wielkie y mędrne, ani bardzo silne y mocne, ani na ostatek bardzo Duchow
ne, iakieś do ziednoczenia się z Bogiem potrzeba, ater dla części cząiącey
ktova się też iego Stawa wcześnieyszą słabości y skazitelności.

Zstad się poczynaią zachwycenia y extasi, kości bolenie y rozkiełzanie ktore naten czas zwykłe się przydaią, gdy te Comunikacye nie sa tylko smie duchowne (to iest) nie samemu duchowi vczynione) iakie są do skonałych, iuż tą drogą duchá przeczyszczonych Boga, do ktorych iuż ustaią te zachwycenia y męki w ciele, ktorych iuż wolnosć ducha bez zaćmienia czesci czuiącey y oddalenia zażywaią. Ażeby się zaś iawnie pokazało, iako potrzebna iest wszech tym postępuiącym wtey Boskiey duchownosć mie ktore tu niedoskonałosci, y niebezpieczeństwa w ktorych są położony.

ROZDZIAŁ II.

O niektorych Niedoskonałosciach Postępuiących.

Dwoiakie maią niedoskonałosci ci postępuiący, niektore zwyczaine, albo nałogowe, niektore zaś Aktualne, abo vczynkowe. Habituałne są affekty y nałogi niedoskonałe, ktore ieszcze zostały, ktorych czesci mszey Oczyszczenie dosiąść nie mogło, mie czy temi bowiem oboyga Oczyszczenia tu się rożnosć znayduie, ktora iest miedzy posiłaniem galąskiego y latorskiego iakiey, abo wyrwaniem korzenia, abo też miedzy Scurczey Makuły, abo raz zastarzały bardzo, y mocno zapoiony zmieszaniem. Takosmy bowiem napomnieli, Oczyszczenie zmysłow albo czesci czuiącey iest wrotami y wstępem do Contemplacyey ktora należy do ducha, y raczey służy do przysposobienia czesci Guiącey duchowi; niż do ziednoczenia ducha z Bogiem. Zostaią iednak w duchu stałego Glowicka makuły, choc mu się mieccy bydz ani iest poznawa,

ktovych ieżeli Mydłem y mocnym Oczyszczeniem tey Kocy ługiem
nieżmyie, niebędzie mogł Duch do prawdziwey iednosci z Bogiem przyść.
Tępość też rozumu y grubość, albo nie Umierzetność przyrodzona, ok
ną kiedy Człowiek przez grzech pierworodny wpada, także też dyst
rakcye, y na wierzch obwocenie ducha ci ludzie cierpią, ktorą oświe
cić, iasną uczynić, zecoligować abo skupić, rożnemi pokutami, y Kocy
tey Utrapieniem potrzeba. Habitualnym niedoskonałościam, wszyscy ktorzy
postępuiących granic stanu nie przeszli podlegaią, ktore z stanem świętości,
nie się z Panem Bogiem zgodzić się y być oney nie mogą.
Aktualne zaś niedoskonałości nie wszyscy iednym ze sposobem wpadaią,
niektorzy bowiem te duchowne dobra tak bardzo pouierzchu maią, y tak
bardzo zmysłom pogotowiu y nauadzie, ze niektore wpadaią niedoskonałości,
niepuystotności y niebespieczeństwa Oktovyeżemy z początku mowili. Gdyż
osobliwie ci tak obfite zmysłow abo Czesci Guiacey, y ducha Comunika
cye, y appreżensye w sobie znayduią, ktovyeż często do Imaginacyey należą
ce y duchowne widzenia miewaią (wszystkie bowiem te rzeczy
rożnemi słodkiemi Częściami abo smakami wielam się wtym stanie pusty
wyrażaią, wktovyeż Czart y własna Fantazya często bardzo sidła duszy za
stawiaią, y one oszukiwaią) Gdy bowiem ztaką puzyiemnością y smakiem
Duszkt Czart pomięszane apreżensye abo Czucia Duszy puzypominać, y poda
wać do rzeczy y wyrażać, bardzo łacno czyni ią głupią, y oszukiwaią, ieżeli
sama nie iest ostrożna około siebie, do rezygnowania się y mężnym wszystkim
tym widzyom y Czuciom zpurzeciwiania. To bowiem spawuie to Czart w
takich lubiących, że wielam widzim prożnym y proroctwom fałszywym wiarą,
y spawuie amieś presumpcyą abo wielkie osobie rozumienie, że Bog y świeci zniemi

rożmaniaią, często iednak swoiey vtaney fantazyey wiare daią.
Tu też zwykł iest Czart presumpcyą y Pychą napełniać z kąd y próżnością, presumpcią y Pychą powabieni y pociągnieni dopuszczaią, żeby wpowszechnych vczynkach y postępkach ktore iaką postać świątobliwości maią iakie są Zaćwyczenia y inne aprehensie abo porody, byli widziani od ludzi stają się też śmiali bardzo, y mało upostępowaniu sobie z Panem Bogiem z wstydliwi, boiaźń Bożą y S. ktora iest kluczem y wstydem wszystkich Cnot, tracąc, y tak bardzo rożnemi fałszami y oszukaniem zwykli nie tylko być Chrześciani, y tak bardzo umieć zatwardziali że iest do własny Cnoty y drogi y prawdziwego ducha. na prowadzenie y wrocenia się staią się wątpliwe y niepewne. W ktore to nędze y mizerye dla tego wpadaią, że gdy w dobre Duchowney poczęli byli czynić postępki, z wielkiem bezpieczeństwem y czuciem duchownym, poddawali się onych sza kali y na nich polegali.
Tak wiele by rożnych rzeczy ieszcze omieszkonałowiać tych ludzi y czemu by nad inszych nie vlecieni, dla tego iż bardziey ie bydź rożumieią Pan Bowne nad pierwsze pysznie mowić, że też tego zaniechaiąc postanowiłem To tylko żebym potrzebę tey duchowney Krocy (ktora nie co inszego iest, tylko Oczyszczeniem tego, ktory do dalszych rzeczy ma postąpić Mowię że się żaden z tych postępuiących, choćby sobie nie wiem iako mężnie postępował nie znaidzie, ktoryby przynamniey nie miał afektow pysznych takich y nałogow niedoskonałych nie był pełen ktore że naprzod trzeba Oczyścić powiedzieliśmy c niżby kto do zie noczenia się z Panem Bogiem pyszczedł. dla tegosz potrzeba to mieć na dobry pamięci, czegośmy wyżey nauczyli, to iest, iż ponieważ niż

ssa czesc Człowieka iest ieszcze vczestniczka tych Duchownych Comunikacyy, nie mogą bydz tak barzo silne y mocne czyste, iako potrzeba do pomienionego ziednoczenia sia, dla tegoz Zeby do niego przyszła dusza potrzeba iey vodwrugą noc Ducha wnisc, w ktorey zmysły abo czesc Cruiąca, y dusza od wszystkich apresensyy, y vciech tych doskonale O bacrywszy, sprawią to ze w ciemney a prawdziwey wierze bedzie zyła, ktora własnym y bliskim srodkiem iest, przez ktory dusza iednoczy sie: z Panem Bogiem, według tego co przez Ozyasza Proroka powiedziano, Poslubia cie sobie (to iest ziednocze sie z tobą) przez wiare

ROZDZIAŁ III

Nauka tych rzeczy ktore następuią dla zrozumienia

Jusz tedy ci postępuiący słodkich tych Comunikacyy abo vdzielania sia sobie czesci niższey y ducha przed tym dostali aby tym sposobem Cruiąca część Człowieka słodkością Duchowną, ktora nanię od ducha iego Zstępowała przywabiana y przyciągniona duchowi sie atemperowała, abo przyspasobiała. y Gnim wespoł Conspirowała, albo zpiknęła iednegoż z sobą w tami części Człowieka (lubo to każda z nich swym sposobem) poszczym duchownego) yna iednoczyc tegoż Człowieka misie zazywa, aby tym sposobem te dwie części, iako kolwiek ziednoczone, y wespoł na iedno zgodzone do przyszłego y twardego Oczyszczenia ducha ktore następuie mocnie Zbawienia, w ktorym te dwie części ducha Człowieka to iest Duchowna y Cruiąca doskonale maią bydz przeczyszczone, by gotowe y sposobne, po drugiey iedna część nigdy niebywa doskonale Oczyszczona bez drugiey mocne bowiem y potrzebne Cruiącey części Oczyszczenia na ten czas by

wu

wa, gdy się dobrza y rzetelnie oczyszczenie duchowne poczyna, skąd
Noc bmysłu abo części Cnotliwey; Oktoreśmy mowili, racey
reformowaniem iakim się y apetytow powściągnieniem aniżeli
Oczyszczeniem mogło by się prawie nazwać. Czego ta iest przy-
czyna że wszystkie Cnotliwey części niedoskonałości y nieporzą-
dki, wszystkie moce nieporządek w duchu za sadzony maią, y tak
poki nałogi złe y nieporządki iey niebędą Oczyszczane nie mogą
obiedwie te części człowieka być przeczyszczane, y ten to iest kres
y przyczyna, dla ktorey potrzeba było aby część Cnotliwa, przez
pierwszey Nocy reformacyą przeszła, y do pogody y do pokoiu ktorey
zniey wynedl przyszła, żeby złączywszy się zespoł z duchem siły
swoie, iakimsi sposobem były przeczyszczane, y Boskiemi siłami y
Mestwem Duchowney Nocy Oczirki y Utrapienia Cierpieli y znie-
sli, ktore to Mestwo za prawdę do Oczyszczenia tak srogiego y
przykrego potrzebne iest, gdyby bowiem niższey części słabości
niebyła reformowana, asił y mocy w Bogu przez modlitwę y miłą w Bo-
gu Conwersacyą ktorey zatym zażywała nie nabyła by była ani się
an sposobności do mieszkania iego natura by była nie miała.

Tegoż też postępowania y sprawowania się, sposob ktorego ci po-
stępuiący z Panem Bogiem zażywaią, podły bardzo y nikczemny iest
bo dlatego że ieszcze złoto ducha nie przeczyszczone ma, y nie oświe-
cone, dla tegoż też przyczyny o Panu Bogu myślą, iako dzieci mowią
iako dzieci rozumieią, onim y poimuią go iako dzieci. Iako Paweł
Swiąty mowi) gdym był dzieciąciem mowił iako dziecię, rozu-
miałem iako dziecię, dla tego że doskonałości ktorą iest, zniedo-
enie się przez Miłość z Panem Bogiem ieszcze nie dostąpili. Ktorym

to Ziednoczeniem iuż iako dorosli wielkich rzeczy dokazuia swym du
chem gdyż ich sprawy y siły Boskie vaczey są niż Ludzkie, iako
sie potym powie że ich Boo rzecza samą z starego Glowieka ich że
olec, a nowego ktory wedlug Boga stworzony iest nowości vmy
słu przyoblec iako mowi Apostol Oblecz cie się nowego Glowieka
ktory wedle Boga stworzony iest, y na inszym mieiscu przemieszcie,
przemieszcie się nowości vmysłu waszego. Zewłoczy y obraza
ich potencie, takze też y affekty, tak duchowne iako y Cielesney
rzeczy, tak wnetrzne iako y powierzchowne zmysły, rozum wrac
ieniu, woła wosczłości, a pamiec rzeczą zostawuiąc. Affekty tak
że dusze w wielkim barzo vtrapieniu gorzkości y vciska, opuszcza
iąc Gucia y smaki ktovy przedtym z duchownych dobr brat pozbaw
iaiąc żeby to pozbawienie było wiecznie z przyczyn abo z swiadkoc
ktovych w duszu potrzeba do doprowadzenia duchowney formy,
abo istoty duszy, y Ziednoczenie się z Bogiem, ktora to forma abo
istota iest, Ziednoczenia się przez Milosc', Co wszystko czyni Bog
w duszy przez iakąs czystą, a ciemną Contemplacyą, iako też z
ecz samasz dusza wpierwszey Piesni oznaimuie. W ktovey to
Piesni lubo to wpierwszey Nocy, sens na początku był położony
osobliwie iednak rozumie ią dusza, otey ktovy nocy duszą, dla
tego że to iest osobliwem duszę samey oczyszczeniem. Dla tego y to
tym sensie iey tu ią położymy, y znowu tu na tym mieyscu obiasnieny.

ROZDZIAL 4.

Pierwszą Piesn autor kładzie y wyklada

Gasu ciemnosci Nocy nieprzebrzany
Ogniem milosci niepoczątkowany

Scisniona będąc Sercem zapalila
O Szczęśliwa to godzina Spiewała
Wybiegłam Sama aniku postrzec tego
Niemogł bo dom moy zazywał iuż swego
Oblasu miłego

Wziąwszy teraz tę Piesn Oczyszczeniu, Contemplacyey Nagości albo
Ubostwie Ducha Chrystusowe bocziem to rzeczy iednoż prawie tu
nacza) możemy iąc tym sposobem obiaśnić y wyłożyć, iakoby dusza
mowiła. W ubostwie moim, y na żadnym apprehensiey albo rozumie
niu moim niepolegaiąc, to iest Wzacmieniu rozumu mego y woli
moiey Scisnieniu, y Wucisku pamięci moiey y Uniwapieniu, w
Zacmieniu y ciemnosciach siebie same Zostawuiąc (Krora iest
Noca ciemna pomienianym potencyam y Siłam przyrodzonym) na
Wola tylko samey bolami ubrnemi, Uniwapieniem, y Miłosci Bozey
Uciskami ziętą, zmego własnego, to iest, zmego podłego y nie
ciemnego rozumienia rzeczy, zmego słabego miłowania Pana Boga
y zmego skąpego y ubogiego sposobu posługowania y zażywania Pana Bo
ga, iuzem wyszła bez żadney od rzeczy cwiczney, y od ciała przes
ody. Co Zapewne Bezsłuchiemi się pocisnęło, zaraz bocziem skorem
potencye, y siły duszę, mocy, pasye, y affekty, y krotkim podło
o Panu Bogu rozumiało, y skąpym go Zażywała, ktorzyby obrocisty
Uspokoiła zpomienionego y podłego, y skąpego zażywania Pana Bo
ga, y postępowania sobie, do zabawy znim, y postępowania sobie znim
Boskiego przysiedłem, to iest rozum moy od siebie wyszedszy y lu

Zkiego

drugiego do Boski się obrocił, gdyż ziednoczywszy mię przez to z Bogiem
oczyszczenie, iuż więcey nie okryslonym, y skąpym, iako przedtym sposobem
rzeczy rozumiem, ale z mądrością boską, z którąmem się ziednoczył. Wo
la także, moia także od siebie wyszedszy, stała się boską, gdyż z miłos
cią iego ziednoczona, iuż więcey nie siłami, y żywością tą którą przed
tym, ale siłami y czystością Ducha boskiego miłuie go, y tak wola iuż
więcey nieludzkim sposobem, koło Pana Boga sobie postępuie, y tymże
niebiańskim sposobem, pamięć iuż wpoimowanie Oświaty wiecznej przemieniła
się. A nadostatek wszystkie siły y afekty duszy, przez tę noc y to oczyszcze
nie starego człowieka odnawia się, y wpostacie y dekrecie boskie obraca
iuż się

ROZDZIAŁ. V.

Pierwoby wierszkładzie y poczyna pokazować iako ta ciemna Contemplacya nie tylko Nocą iest Duszy ale też utrapieniem y męką

Czasu ciemności Nocy nie przerywany

Noc ta ciemna iest, iakim ku duszy Boga wpłynięcie, który
ią od tey nieumiejętności, y niedoskonałości zwyczaynych przyrodzeńs
Duchownych, przeczyścia, które to wpłynięcie Contempluiący polaną Con
templacyą, abo mystyczną Teologią, nazywaią, wktorey potaiemnie przy
Bog duszę, y w doskonały miłości iego cwiczy, nic się do tego strony,
swoiey nie przykłada dusza, ale tylko, z miłością Pana Boga pilnuiąc iego
słuszaiąc, y światło iego przyimuiąc, iednak że iakoby się tak kontempla
cya działa nie rozumieiąc. Mądrość bowiem boska miłości pełna iest,
ta która w duszy osobliwie sprawuie skutki, spasabia ią, oczyszczeniem
y poświęceniem do ziednoczenia się przez miłość z Bogiem, z kąd ta dusz pełna

miłości

miłosci mądrosci, ktora Angeloco świętych czyści gdy iest oświeca tu
iest, ktora też tu oczyścia y oświeca duszę.

Lecz wątpliwość tu pocżtaie, czemu światło boskie (ktore ią
kosmy powiedzieli) duszę z swoiey nieumiętności oczyścia, y one os
wieca, tę nazywa nocą ciemną duszę? Na ktorą wątpliwość tak od
powiadam, że dwie są przyczyny, czemu ta Mądrość boska, nie tylko nocą iest duszy y ciemnościami, ale też męką y utrapieniem. Pierwsza iest dla zacności y wysokości mądrości boskiey, talent y ot
iemność albo gęstość duszę przechodzący, tym sposobem iest iey cie
mnością. Druga przyczyna dla podłości samey duszę y nieczystoś
ci tym sposobem zadaie iey Mękę y utrapienie, y też staie się iey
ciemne. Żebym pierwszą przyczynę pokazał, potrzeba iedne nauki
Filozofow położyć mowiących, iż ine rzeczy Boskie iaśnieysze są oso
bie, y iawnieysze tym się, tym są one z przyrodzenia ciemnieysze
taiemnieysze. Iako światłości, im iaśniejsza y świetnieysza iest,
tym barzy zaślepia y zaćmiewa zwierzęcy oczy, y im kto dłużey
y mocniey patrzy na słońce, tym większe ciemności z oczu swoich cuie
ły cierpi, y owszem dla zbytniey światłości, y swoiey słabości
ślepienie. Skąd gdy to boski Contemplacyey światło, do duszę
ieszcze nie oświeconey wnidzie, ciemnościami ią duchownymi o
garnywa, y sposobu przyrodzonego rozumienia rzeczy porbawi.
Dla tego Dyonizy Święty y inni Teologowie mistyczni, tę Co
mplacyą zwaną promieniem ciemności nazywaią, iako dla te
że nie oświeconey, ani oczyszczoney, ponieważ wielkością świa
ści tey Kontemplacyey siła przyrodzona zwyciężana bywa y

słońc

kona. Dla tego też Dawid powiedział, obłok mgła y ciemnienie
wokoło niego (to iest Boga) nie żeby iżeli rzecz samę bedziemy wpa
trzowac tak było, ale względem rozumow naszych słabych ktore tak
niezmierną światłością bycowania zaślepione y zaćmione, takiey wyso
kości y spaniałości żadną miarą niedostępuiąc. Dla tego też rzecze Dawid
tę rzecz obiaśniaiąc mowi, blaskiem wocrug iego rozeszły się obłoki,
to iest miedzy Bogiem y naszym rozumem. Ta iest przyczyna, czemu
Bog świetnym tym ciemnym swym Mądrości promieniem duszę iescze nie
transformowaną albo przemienioną przenikaiąc, ciemne spawnie rozumie
iey ciemności.

Zeraz ciemna ta kontemplacya, iest też duszy na tych początkach pr
zykra y bolesna iakoś rzecz iest, ze bowiem tabostka y wiara kontempla
cya, a wielu y naraźnieyszych pełna iest dobr: dusza zaś one przyimuiąc,
dla tego że nie iest oczyszczona, y a wielu mizeryi pełna iest: z tąd pocho
dzi że dla tego iż dwie rzeczy w sobie przeciwne, a wiednym y tymże subie
ctum albo mieyscu z sobą się nie mogą, koniecznie dusza musi cierpieć
y trapić się, gdyż ona iest subiektum, albo ta rzecz, w ktorey się te
dwie rzeczy przeciwne znaydują sobą wzaiem dla oczyszczenia duszy
niedoskonałości iey, ktora się przez tę kontemplacyą doskonałą staie,
wątpiącej. Czego ta przyczyna y dowodem bedziem probowali.

Co się tycze pierwszy rzeczy, to iest że kontemplacya ta dla swoiey czysta
ny iasności y zacności, może duszy zadaie pewna rzecz iest. Światłość bowiem
mądrości tey kontemplacyey na zaćmienia ona czystsza iest, a dusza nakrzyw
sze promieniami swemi ciemna y nie czysta. Z tąd pochodzi iż gdy ią bedzie
pomału się trapi, nie inaczy iako oczy cielemi chmurami zawarowane y nie czyste,
iasny światłości promieniami oświecone bycowania drzecące. Ta zaś męka duszy
dla iey nieczystości, iest zapracodzą wielką barzo, to iest, kiedy ią to światło
boskie

boskie dobre przemikne, y promieniami oswieci, kiedy bowiem to swia-
tło bije na duße, na zmiesienie iey nieczystosci zrzey, tak barzo sie
dusa nie czysta y mizerna czuie, ze vozumie ze Boga ma sobie przeciw-
nego, y siebie Bogu. Co taki iey bol y vtrapienie zadaie, iz sie iey
zda, iz ia Bog zgola odvrucil y pogardził. Jedno vtrapienia krore bar-
ziy dokuczało Jobowi kiedy go Bog vtey nocy zapravował to by to,
iako sam mowi, Czemus mie postawił przeciwnym tobie, y stałem sie cie-
kim Sam wsobie. Vidząc bowiem tym pogodnym y czystym swiatłem, doci-
vnie vtey stanie swoie nieczystosci vznawaiąc dusza, iasna sie Boga
y wszelkiego stworzenia niegodną vozumie. A co ią barziy dręczy to ie
ze nigdy go godna nie bedzie, y wszystkie dobra swoie vtraciła stwier-
sie. Co zgłębokiego sie duße, vpoznaniu samey siebie, y swego złego
mizervy swych zanurzenia pochodzi, vtym bowiem stanie, wszystko iey
mizervy, zabobska y ciemna noc, iasnie y iasnie iey pokazuie, ze nic
oprocz nicz siebie mieć nie może iasnie dowodzi, mozemy do tey rzeczy
słowa Dawida vozumieć mowiącego. Dla niepracowosci karatus cie-
wieka, a vczyniłes ze wyschła iako paiak dusa iego.

Drugi sposob vtrapienia y meki duße rzeczę samey, przyrodzony
y duchowny skłonnosci pochodzi, iz bowiem ta kontemplacya boska nie ie-
iakiegos gwałtu, y pedem iakim lina duße vderza, na to aby ią vmoc-
y wstrzymiła, tak sie wszystkiey słabosci trapi, ze iako by vmierała, oso-
bliwie tych czasow, kiedy mocniy y silniy ią przemika, smysły bowiem y
cuch sam, iakoby iakimsi niezmiernym ciężarem, nacisnione były trapią
sie, y tak barzo vstaią y konaią, zeby smierc za ocstodę barzo by rado
bra-

obwały. Czego doznawszy Job mowił, nieście żeby się zemną spierał wielką
mocą, ani żeby mię przytłoczył ciężkością, wielkości swoiey ꝓwersiey y ar
rawu tego na silnieyszym stopniu, tak barzo się daleką y oddalaną od
wspaniałego tworu, y taski była ciurie dusza, że się iey zda (y prawdy
wie tak iest) iżby te rzeczy wszytkie zwykł był znaydować iaki warunek
albo podpore, ziszemi swemi darami zniknęły, yże się żaden nieznay
dzie, ktoryby się nad nim zmiłował. Do ktorey też rzeczy mowi Job.
Zmiłuycie się nademną, zmiłuycie się nademną, przynamniey woy przyiaciele
moi, bo mię ręka Pańska dotknęła. Rzecz tu zapewne godna wielkiego
barzo pobiwienia y pożałowania iż wszym stanie taka iest słabość, y mi ey
stość duszy, że dotknienie ręki boskiey iest tak barzo iey ciężkie, mila y
uprzykrzona, tak iednak iey ciężki, y sobie przeciwny dotknienia dotknąć
by raczey Pan Bog ręką mogł przycisnąć, albo ią zatrzymywa, ale raczy y
ią miłosiernie się iey dotyka, nie dla tego boleśnie to ią ma, tylko
żeby ią darami y łaskami swemi ubogacił, a nie dla tego aby ią karał.

ROZDZIAŁ VI.

O innych sposobach mąk ktore wtey Duszy duszą cierpi.

Trzeci utrapienia y męki ktora tu cierpi dusza sposob ze dnia ostatniey
rzeczy, to iest z boskiego y ludzkiego, ktore się tu łączą pochodzi, ostatnia
rzecz boska iest kontemplacya ta oczyszczająca. Ludzka zaś zowie dusza, iż
bolesnem bicie na duszę dla iey doznały y doskonały, utrzymania y odnowienia
aby ią boska ozdobił, obnażając zapewne z wyciągnionych, y starego człowieka
złośliwości, ktoremi ona barzo iest zniewolona, przykleiona do nich, y iedno się
z nimi stała, tak ią krwawy y pełnie asiakiey ciemności głęboki ią potrząsając y

murszy

mierzaiąc, że dusza ciurie iż ią porywaią, y że się rozpływa od okrutny śmiercy duszą, od oblicza, y patrzania na swoie mierzye, iakoby od iakiey okrutney bestyiey pożarta, że ciemnym żołądku swym ią trawi tak cudą tor cierpiąc utrapienie które Jonasz w żołądku onej bestyiey czuł y cierpiał, Dowiedzasz aby w tym ciemny śmiercy grobie była pochowana tego potrzeba, dla otrzymania krotkiego zmartwychwstania. Mekiey y utrapienie sposob miano (lubo to wszelką miarę przechodzi y sposob) opisuiąc Dauid mowi, ogarnęły mię bolesci śmierci, bolesci piekielne obtoczyły mię, w utrapieniu moim wołałem.

Lecz to cośta utrapiona dusza ciurie barziy iest, że się iey iawnie widzi iż iest od Boga odrzucana, y iakoby brzydko w ciemnosci strącana, cośćy iest ciężka y pożałowania godną męką, co iest wierzyć że iest od Boga opuszczana, krotką męke gdy przykro znosił Dauid mowił. Jako zranieni ktorzy śpią w grobach, na ktore wiecey niepamietaß, y oni zreki twey wyrzuceni są, wsadzili mię w dół głębszy w ciemnosci, y do cienia śmierci, zmocnił się gniew twoi nademną, y przywiodłes na mię wszystkie nawałności twoie. Pracodzicie bowiem kiedy ta kontemplacya, otrzymuiąca ściska, cienia śmierci stękania, y bolesci piekielnych z żywym barzo sposobem dopada dusza, ktore na tym zacnisto, że dopadła iż iest bez Boga, y od niego rozgniewanego, y nieprzyiaznego skarana y odrzucana (wszystko to bowiem w tym stanie duke cuia, y cierpią) a co większa iest ziachyli boiaźliwy apprehensiey, zda się iey że tak się będzie na wieki znieważało, y że tymże sposobem od wszystkiego stworzenia iest opuszczana y odmieniona, a osobliwie od przyiaciol swoich, tak rozumie y czuie, dla tegoż też zaraz przydał Dauid mowiąc, oddaliłes odemnie znaiome moie, [illegible]

uczynili mię obrzydzeniem sobie. Gego wszystkiego iako ten krzyż y
Powierzchownia według ciała y duchownie tego doznał, świadczy Jonasz Pro
rok mowiąc, wrzuciłeś mię w głębokości w serce morza y rzeka ogarnione,
wszystkie wody twoie y wały nademną przeszły ia mowi ieżem odrzu
cony, od oczu twoich, wszak że zasię ujrzę Kościoł twoy Swięty Ko
dla tego mowi że tu Bog czyści duszę, żeby go oglądała ogarnęły mię we
dy aż do duszę przepaść mię otoczyła, morze okryło głowę moię, do spodku
nastąpiłem, zapory ziemskie zamknęły mię na wieki, które zapory mo
wiąc teraz do naszy rzeczy, są niedoskonałości duszę które żeby nieprzyszła
ta stodkiy kontemplacyi przebkadzała iey.

Gwarty wodzi maią ubogiei ciemny tey kontemplacyi, zaznosi na duszę
przystodki, która to zaznosc iest Maiestat y wielkosc Pana Boga, z had
dzoną iż dusza druga ostatnią rzecz, która się ymy naiduie, to iest
wewnętrzne ubostwo y mizerya swoię czuie, co zapewnie iest z przednieiszych mąk
które w tym oczyszczeniu cierpi. Dopatrzą bowiem w sobie głęboki iakiś czło
wiek, y trzech wodzaiow dobr, które na duszę duszy sporządzane są, to iest
dobr doczesnych, przyrodzonych, y duchownych, niedostatek, y widzi że wszym
temu dobremu przeciwnym, to iest wzmożeniu niedoskonałości y osłości, przynależ
od apreensyi potencyi y wopuszczeniu ducha. Ktobowiem Bog przeczyszcia tu
dusze według auiacy y duchowny iżtoty iey, y według wewnętrznych y powierzch
nych potencyi iey, potrzeba tego, aby dusza wzyi czystości y ubostwie, y we wszyst
kich tych czesci y ubostwie, y we wszystkich tych części spuszczeniu, położona była y
wielka prozna y wszystkich zostawiona. Gesc bowiem czuiąca osłościami, po
tencye zas ciemnością y prozno wzaniem, od swych apreensyi, a duch ciemnemi ciem
nościami bywa przeczyszczany. Co wszystko przez tę ciemną kontemplacyą spra wuie
Bog, którey nie tylko cierpi dusza czysc, y zaniechanie albo oduięcie tych natural
nych

nych, abo przyrodzanych ratunkow y apreensyi, krora to meka barzo przy
kraiest (iakoby kogo zawiesano, abo na powietrzu zeby nie mogł oddychać
trzymano) ale też przeczyscia duszę zmieszaiąc abo wypróżniaiąc albo tra
wiąc ogniu (iako ogien zuzel y rdze krusiec) wszystkie affekcye ynalogi nie
ktorych przez wszystek żywot swoy nabyła, ponieważ bowiem barzo się rodzaie
dokorzenily. zbyszko dziwie trawienie wsobie abo ustanie y wnetrzną meke
cierpiec, oprocz pomienionego ubostwa, y czystosci przyrodzony y duchowny, y
wypełnia się to copowiedział Ezechiel, zgromadz kosci ktore ogniem popale
rozewra mieso y bydre wszystka przyprawa a kosci się zeszną. ktoremi słowy
meke y utrapienie, ktore w ubostwie y ubostwie, według części duszy y du
chowny cierpi dusza wyraza się. Znad to wszystko zaraz przydaie Prorok. Wy
dow go też na węgle prożnego abo czczego że się rozpali y rospusci Miedz iego,
a rozplynie się wnim nieczystosc iego, y straci się ruda iego. W ktorych słowach
cieszka się znacey meka y utrapienie, ktore tu w oczyszczeniu ognia tey kon
templacyey cierpi dusza, gdyż mowi tu Prorok, iż dla tego aby była wyzu
szona y strawiona affekcyi, ktore się coposrodku iey znaiduią ruda, potrzeba
tego żeby dusza nieiako wnicoż same siebie obrocila, y straciła według
tego iako te paszye y niedoskonałosci, iakoby w naturę obrocone ma. Skąd iż
w tym ogniu iako złoto w piecu czyści się dusza, według tego co Medrzec
mowi iako złoto w piecu probował ich, to tak wielkie strawienie, y nie
iakie zniszczenie we cierpliwosciach swoich czuie, z iakimi zdumieniu god
nym ubostwem, w ktorym nieiako ustaie y niszczeie. Jako możemy poznać
z tego co Dawid do tey rzeczy o sobie samym do temi słowy do Boga wo
łaiąc mowi. Wybaw mię Boże bo weszły wody aż do duszę moiey, y ugrzą
łem w błocie głębokosci, morska nacałnosci mię ponurzyła, spracowałem się w
łaiąc, ochrapiało gardło moie, ustały oczy moie gdy mym nadzieię w Bogu
moim

Upokarza tu Bog barzo duszę aby ią potym barzo wywyższył y gdyby mię
Sporządził Bog żeby te czucia kiedy się mocno wdusby zapalą prędko nie by
y uspokoiane, ktwrodkim czasie dusza by ciało odbiegła. Lecz są pewne czasy
ktowych żywa ymocna ich żywość albo sił moc da się cuć dobrze znać
duszy. ktova to żywość, albo moc y siła tak czasem żywem sposobem cuie du
sza iż rozumie że zgubę swoię y piekło iaconie widzi otworzone, taky albo
wiem widzie że zlubky onych ktowzy prawdziwie wstępuią do piekła zy
ią y wnim iako wogniu bywaią czyszczeni, to bowiem czyszczenie ich ozwo
ktove wotrzyscu, za winy pocostrednie podiąć y cierpiec miała, Jtak dusza
ktova przez to przechodzi y iuż iest doskonale oczyszczana albo do czysca,
mie idzie, albo mało co bywa wnim zatrzymana, wiecey abowiem tu
y pomoże iedna godzina, aniżeli tam wiele godzin.

ROZDZIAŁ VII

Też konczy Materią odrugich utrapieniach y uciskch woli

Utrapienia y uciski są tey woli wtym stanie niezmierne, także nagła pamięć
go, wktorym się polozona bydz widzi, y niepewność kharstwa ich, czasem przenika
się y przerazą. Stąd się łączy przykłego przestrzegania, y powodzenia się dobrego przypo
mnienie, taky abowiem ludzie gdy wtę noc wesołą, pospolicie wiele pociech y smakow
nych zażyli, y wiele posług Panu Bogu wczynili. Sproc to iest co ich wnetrzno
wielkim bolem zrania, to iest widzieć to iako od onego dobra daleko
y zgrzym iuż więcey wrocic się niemogą. Te rzecz przyznawa y sam Job
mowiey dopiawszy temi słowy. Ja on, kiedys bogaty znagla stawty testem, zra
sił mię y postawił mię sobie iako za cel, obtoczył mię włoczniami swoiemi zranił
ebra moie, nieprzepuścił, y wytoczył na ziemię wnetrzności moie, posilił mię
ciosem na ranę, wrucił się na mię iako Olbrzym, oszyłem wor na skorę moie, y

tłu
okry

okrytem popiołem ciało moie, oblicze moie spuchło od płaczu, a powieki moie
emity się. Tak bowiem wiele, y tak barzo wielkie są tey nocy Męki, y tak wie
le mieysc pisma Swiętego to świadczących, ktoreby się tu do nasy rzeczy mogły
przyworzec, że czasu by y sił gdybysmy onich wszeli pisać niestało. Bez wąt
pienia bowiem, co kolwiek się onich mogło powiedzieć, mniy to iest, zmieścić
się niemiał Pisma Swiętego ktore się do tąd przywiodły, czego kolwiek do
dodać y domniewać się możem

Gdybysmy zaś tey piesni Wieyż słuchali, y pokazali coiest ta Noc ciemna
rodzący, powiemy to co oniey rozumie y trzyma Jeremiasz temi słowy. Ja
Mąż widzący ubostwo moie prorokie zagniewania iego, zaprowadził mię y
zawiodł do ciemności, a nie do światłości, tylko się namię obrocił y obraca
weke swoią przez wszystek dzień, starą odmył skorę moię y ciało moie,
połamał kości moie, obudował około mnie, y ogarnął mię żołcią y pracą.
W ciemnościach posadził mię, iako umarłe wieczne, obudował około mnie
żebych nie wyszedł obciążył okowy moie. A gdy wołać będę y prosić ostrzegł
modlitwę

Zagrodził drogi moie kamieniem quadrowatym, ścieżki moie wy
wrocił. Stał mi się Niedźwiedziem zasadzonym, Lwem naskrytych mieyscach
ścieżki moie wywrocił y połamał mię, obrocił mię spustoszoną. Wyciągnął łuk
swoy, y postawił mię iako cel, strzałę wystrzelił w biodra moie, córki Saida
ka swego, stałem się naśmiewiskiem wszystkiemu ludowi memu, piesnią ich aż
dzień. Napełnił mię goryczami opoił mię piołunem, y połamał do iedzenia
zęby moie, nakarmił mię popiołem y odepchniona iest od pokoiu dusza moia, za
pomniałem dobra, y rzekłem zginął koniec moy, y nadzieia moia od Pana. Wspomnij
na ubostwo y na przestępstwo moie na piołun y na żołć, pamięcią pomnieć będę
y wżdy

ydzisnie owemnie duszą moią. Wszystkiem narzekaniem y łamentami oplakiwa
Hieremiasz te meki y utrapienia, tokowych wyrazmie meki y utrapienia dusze
ktore ieszto oczyszczenie y noc duchowna wprawia opisuie. Skad wielkiego
barzo pozalowania iest godna dusza. ktora Bog wstrasliwey y srogiey mocy
kladzie, lubo to krzesciuie y barzo dobrze sie znia, ktore dla wielkich barzo
dobr, ktore iey znim mala przyscz, kiedy iako mowi Job) wskrzesi Bog wdu
By głębokie y wielkie dobra z ciemnosci, y wywiedzie na swiatło cien smierci tak
ieiako Dawid mowi) swiatłosc iego miecz bozkie, iako ciemnosci iego bity.
Iako ciemnosc iey tak y swiatłosc iego. Pedlakze dla okrutny meki ktora
ią trapi, y dla wielkiey niepewnosci ubezpieczenia iey ktora przed sie wzięta gdyz
sie iey zda iz iey złe nigdy konca miec niebedzie y rozumieia, iako tez mowi
Dawid) iz Bog posadził ią w ciemnych mieyscach, iako zdawna pomarłe, skad
wątpliwie sie nadnia duch iey, y trwoży sie wnitrz serce iey, y wielkiego bar
zo politowania godna iest. Do tych bowiem utrapienia to tez sie łączy iż
mądrzy nauce, y wzadnym mistrzu duchownym, pociechy ani ratunku,
dla osobności y opuszczenia, ktore wnitrz noc ta sprawuie nieznaidzie. Chociaż
bowiem Mistrowie duchowni z wielu miar przekładaią iey przyczyny, pociechy
y pobudki, ktoreby mogły nadzieią dobr ktore sie wtych utrapieniach znaiduią,
sie brzezyc, niemoże im wiecey dac. Bedąc bowiem ciuciem złego swego
stanu, y nieiako sobie odiętą, wszystkim iasnie Miłosci swoie pomaga, rozumie
że oni namniey tego co ona czuie y widzi, nie widzą ani czuią, to co oni
mowią, namniey nieznaiąc, ani rozumieiąc stanu iey mowią, y miasto
pociechy nowym wacrzey bolem sie trapią, rozumieiąc iż te rzeczy ktore
iey przekładaią złego iey nie ulecza, y pracodawcie tak sie rzecz ma.
Dokad bowiem bowiem Bog tym ktory sie mu podoba sposobem, iey oczyszcza
nie nie dokonczy żadne lekarstwa żaden sposob, na uczenie iey bolu nie

more

nie może niemoże się dać. Atem bardziey że wtem stanie tak mało może
się sama dusza tatować. Jako ten ktory ręce y nogi związane miawszy
w ciemnym więzieniu zamknionym, ani się sam ruszyć ani
iakiego ratunku z wierzchu albo z ziemie mogąc dostąpić zatrzymany
bywa, do tąd aż tu się zmiekczy y opłowy y oczyści Duch. y tak się
subtelniy prosty y czysty stanie, żeby się z Duchem Boskiem iednymże
mogł stać według stopni y mocy iednoczenia się przez Miłość, dla kto
rey Miłosierdzie boskie będzie ią ciało wynisc, według tego bowiem mn
abo bardziey surowe dłuższe abo krodsze oczyszczenie bywa. Lecz ieżeli
to oczyszczenie przynamniey pomiędzy ma być pracowicie y rzetelnie
dociąż bardzo surowe y skuteczne iest, trwa iednak przez kilka lat
lubo to bywaią w nim niektore czasy wolne, y od Mąk przestanie)
pod czas ktoryś za sporządzeniem Boskiem y dzierżeniem ta Contem
placya ciemna nie bierze na duszę ani iey przenika sposobem czys
cącem y rewyczaiem, ale oświecaiącem y miłości pełnem w ktorym
ona iakoby z straszney niewoli y więzienia wyszła, y na rekreacye
y swobodę y wolności postawiona w wielkiey wdzięczności pokoiu
y miłey z Bogiem przyiazni, z łatwą y gotową Comunikacyą duchow
ną ozdobna y hoynie, co wszystko iest duszy znakami iakiemis zbo
wienia, ktore wprzód pomienione oczyszczenie sprawuie, y przyszłey ob
fitości ktorey oczekiwa iż tak bardzo czasem temi pociechami du
chownemi opływa że się zda Duszy iż się iey utrapienia skończyły
Ta bowiem natura y własność rzeczy Duchownych względem dusz
a osobliwie gdy ią czystsze y ostatsze) iż gdy po wewnętrznym pokoiu
pogodnie y pociechach, utrapienia y bolesci się wracaią rozumie
Dusza iż iuż więcey odmiany niebędzie wolna iże się wszystko do
bro iey skończyło iuż. Jakosmy mogli obaczyć z przywiedzionych

tu

mieisc wyswiadczenia pisma Swietego kiedy nas dobrami duchownemi opły
wa, zda sie iey tez ze sie wszystko ze skonczyło, yze niema nigdy defektu y
niedostatku zadnego wiecey, niesz niema cierpiec. Jako Dawid gdy sie wtak
ie bogate dobra widział wyznał mowiąc. A iam rzekł w dostatku moim nie
bede poruszan na wieki. Tego zas ta iest przyczyna iz aktualna albo rzecz sa
ma, possesia albo mienie rzeczy iedney, przeciwney w duchu odpeda y odsada
od siebie aktualna possesya, y czucie drugiey rzeczy przeciwney, co nie temze
sposobem koniecznie na czesci czuiącey duszę bywa dla tego ze slaba y niedu
ża iest iey apprehensia abo poimowanie rzeczy. Lecz iz duch ieszcze wtem sto
nie z niedoskonalosci od niższey czesci człowieka zaczniętyeś nie iest doskona
le przeczyszczony, y ochędożony, lubo to ma wielka, barzo stałosc y moc y
le niedoskonałosciami takiemi owrzestany y owrzniony iest, Mekom y
otrapieniom podległy iest. Jako widziemy potym Dawida odmienianego
y wielą złego y mak ogarnianego, ociaz pod czas obfitosci rozumiał y
mowił iz nigdy niemiał być poruszony. Temze sposobem Dusza gdy się widzi iz ze
stą samą obfitosci oney dobr duchownych łazyczą niedoskonałosci, gruntu
w sobie zatarzanego ieszcze niewiedząc, rozumie ze się iey mekі, y otrapie
nia skończyły. Jednakze to rozumienie y ta mysl nie często przypada: do
tąd albowiem duchowne oczyszczenie nieskończy się, rzadko barzo słodka ta
Comunikacya zwykła być tak obfita, żeby pozostały grunt niedoskonałosci
tak okrywała żeby dusza nieczuła iz wewnętrznosciach iey czegos iey takiego
niedostaie, albo potrzeba iey ieszcze czegos dokończyć, co niedopuszcza iey
aby pociechy oney y odłodzi doskonale nieżazywała, czuiąc wewnętrz
nosciach swoich iakoby niepryiaciela swego iakiego (ktorego się ociaz iakoby
uspokoiony iest y obmarłszy) strachu, to iest żeby nieczył zwykłych cnoty nie
podniosł, y zaprawdę tak się dzieie, gdy bowiem namniey o tym niemysli, y rozu
mi ze iest bespieczna, znowu pozera duchowe, y winszey surowszy ciemnieyszy;

y bole

ybolesnieyszy stopien nad inszy wpycha, ktory dluzey niz pierwszy podobno bedzie trwał. Stu rozumie znowu dusza iz wszystkie iey dobra nigdy sie wiecey nieworoca, yze sie skonczyły, ale ani przeszłych dobr ypocieh ktorych po utrapieniu pierwszem zazywała doswiadczeniem (ktorych pokitu trwała słodkosc rozumiała iz iuz nic cierpiec wiecey niemiała) kontentuiac sie yraczey wtem ktorym stopniu utrapienia, wierzy iz sie iey wszystko dobro skonczyło, yze sie wiecey przesłe krzescie nieworoci doniey. Abowiem to tak mocne gruntowne, ystrwałe więzienie, z aktualnych bo rzeczywisty appresensiey Ducha pochodzi wolney, ktore woniey wiecz obraca ko cokolwiek iey wesele y dziecie przyniesc moze. Stak Dusza wtym Czyscieniu doc sie zda milowac Pana Boga, ystysiąc razy dla niego vmrzec gotowa. (iako ten prawdziwie tak iest) walczi bowiem takich te dusze prawdziwiey y mocniy miluią Pana Boga, iednakze ta rzecz żadnej iey nieprzynosi pociechy ale raczey boliy ią trapi pomieważ bowiem tak barzo go miłuie ze ozadna rzecz oprocz niego nie szuie sie, tak barzo sie mizerna widząc y rezelii ią, Bog miłuie wątpiąc (niewie bowiem pewnie na ten czas) zeby sie woniey co godnego znaidowało miłosci ale raczey wiele tego stąd słusnie miemysko od Boga ale ten od wszystkiego Stworzenia na wiek ma być wonienawiscią miana niepomału boleie przyczyny ktore sie woniey znaidują dla ktorych aby odrzucona y odepchniona była od tego ktorego ona tak barzo miłuie y pragnie powracaiąc

ROZDZIAŁ VIII

odrugich Mekach ktore wtym stanie trapią Dusze

Druga także co ustym stanie barzo trapi y drecży duszę znaiduie się
to iest że ponieważ ta Noc ciemna tak barzo iey potencyom y affekcyom
przeszkadza, y cofnąć im czyni niemoże iako przedtym affektu swego ku
Sercu albo myśli do Boga podnieść, ani go oco prosić rozumieiąc że się ieyż
to przydało co Ieremiasz mowi to iest, iż Bog zastawił obłok aby nieprzeszła
Modlitwa. Co się tam mieiscem y świadectwem pisma świętego daie znać.
Zagrodził drogi moie kamieniem quadrowanym. Aczeli kiedy oco pro
sić bywa to z taką ochłostą yber nabożeństwa, że się iey zda że ieyż Bog nieslu
cha, y o Modlitwy iey niedba, iako tenże Prorok na tymże mieiscu namienia
mowiąc. Ale y gdy wołać będę y prosić odrzucił modlitwę moię. Zapracze
potrzeba pod ten czas położyć wprzodku Usta swe (iako mowi Ieremiasz)
Cierpliwie oczyszczenie swoie znosząc. Bogiem iest ten ktory tu kończy tę
sprawę, y dlatego ona nic niemoże czynić, skąd ani się Modlić
ani przy rzeczach boskich dobrą miała barzo attencyą, przytomną bydź mo
że, nawet y in rzeczy y doczesnych sprawować nie tylko pilnować niemoże
ale też częstokroć takie oddalenie umysłu, y tak wielkie zapamiętanie napamię
ci cierpi, iż wiele przeidzie godzin w ktorych coby czyniła albo myślała nie wie
ani też iakiey rzeczy. Ktoś ktore czyni osobie barzo pragnęła y sobie życzyła
barzo pilnować, y atendować, do inney może.

Apowiedziałem tu nie tylko się przeciwścia rozum swoiego niedoskonałego
pomnienia, y woła swoich affektow, ale też y pamięć wiadomości y dyskursow
swoich. Potrzeba też aby była wtym wszystkim zniszczona, żeby się wypełniło to
co o sobie Dawid, wstym oczyszczeniu położony mowi, ia wniwecz obrocony a
niewidziałem ktora niewiadomość do głupstwa tych, y zapomnienia pamię
ci ktorymi mowili ściąga się, oddania zaś umysłu y zapominania od wnętrz
ney rekolekcyey, w ktorey ta kontemplacya w się zanurza pozera duszę, poczy

Dorego bowiem aby Dusza przygotowana y przysposobiona sposobem Boskim
Sfotencyami y Silami Swemi do ziednoczenia z Bogiem przez Milosc, vre
mperowana y sposobna byla, potrzeba ia, bylo wprzod ze wszystkiemi swemi
potencyami wszystkiey tey y ciemney kontemplacyey Duchownej Swiatlo
sci pograzyc, vzanurzyc, vtym sposobem od wszystkich rzeczy stworzonych,
affektow y apreensyi oderwac, co pospolicie według wielkosci abo silnosci tey
kontemplacyey trwa. Stam im to Swiatlo Boskie ktore przenika Dusze
czystsze vpracowitsze abo barzi szczere bedzie tym barziy ia wswoich apre
ensyach partykularnych tak rzeczy wyzszych iako y nizszych, zacinia, y cuy
prozznia, y owszem obraca, aim zaś mniey proste mniy czyste to Swiatlo
bedzie tym mniy ia pomienionych apreensyi affekcyi pozbawia, ymniy iey iest
ciemna (Czapracodę zda się niepodobna ku wierzeniu) to iest mowic ii
Boska ynadprzyrodzona Swiatlosc, tym barziy Duszy ciemna iest, im ona
iasnieisza y czystsza iest, aim ona iest taka, iest ten mniey Dusza ciemna.
Co iednak lacno się może zrozumiec, gdy vważemy to ocztym z wyzey zda
nia filozofa arystotelesa prowodzalismy, to iest iz rzeczy nadprzyrodzone
tym rozumowi naszemu ciemnieysze są, im rozsobna iasniesnieysze y iawnieis
sze, skad gdy na dusze Swiatloscią swoią Boską wysoki promien kontem
placyey tey bie, ponieważ nature Samey Duszę zwyczieza tym samem
ią cmią, y wszystkich apresensyi y afekcyi, ktore przed tym Swiatłem swo
im przyrodzonym przyimowała pozbawia, przeto niezostawuie iey tylko cie
mny, ale ten według potencyy y appetytow bądź to Duchownych bądź na
turalnych ono wyprozznia. Zostawuiąc ią tak prozną y Ciemną czysci
ią, y Boską nadprzyrodzoną Swiatloscią oswieca, niewiedząc iednak
że ma to Swiatlo, ale raczey że iest w ciemnosciach iakosmy powiedzieli
iako
rozumieiąc

Iako bowiem promien Swiatłosci iezeli bedzie czystij y gładnej przeźro
dij nieznaidzie iakoby go nierozeznac, ktory iednak wsię odbiciem abo iakim
si nawroceniem lepiej się wydaie: tak to Swiatło Duchowne ktore oświciło
promieniami swemi duszę, ponieważ tak iest barzo czyste nietak wsobie
bywa rozumiane. Lecz gdij mu się co poda czymby się odbiło y nieiako
nawrociło, to iest gdij się iemu co poda albo trafi do rozumienia do bez
egulney doskonałosci, albo też do rozeznania y rostądzenia, miedzij pra
wdą y fałszem, zaraz tego Swiatła postrzega, ybarzieij iasnieij rzeczy ro
zumie, niż przed wsciem wsze Ciemnosci rozumiewał abo rozumiał.
Stąd cołusnie swiatłoscią idzie samo Swiatło Duchowne ma nielacne barzo poz
nanie niedoskonałosci ktore się iemu podaią poznawa: iako moremij widzieć
wprowadzeniu ktowij sam wsobie nietak bywa rozeznanij. Lecz zaraz skoro
weke abo co inszego przeciwne mu polora, zaraz widac weke ypoznawa
iżoná była sama Swiatłosc słoneczna. Skądże to Swiatło Duchowne tak
barzo proste czyste ypowszechne iest, ani do rzeczij iakiej ktore rozumem
moremy poiąc szczegulney przyrodzonej albo Boskiej przywiązana. Ponie
waż wewszystkich tych aweensyach ma dusza potencie dwoine zmiszcze
ne) Bniwersalnem albo barzo powszechnym ylacnijm sposobem pozna
wa y przenika dusza każda rzecz, ktora zwysoka abo zniska się iemu
poda. Dlatego abowiem Apostoł mowi że duchownij wszystko przenika
y same głębokosci Boże. Otey bowiem szczery ypowszechnej Mądrosci ro
zumiec to co przez Mądrosc mowi Duch S- adosiega wszędy dla swoiej
Czystosci, to iest że do zadnej rzeczy szczegulnej, ktora moremy rozumem
poiąc abo Affektem iej pragnąc nierzstępuie. Sto iest Ducha Oczyszczenie
około wspolnego Szczegulnego rozumienia y affektowania rzeczy zniszczone
go własnosci, ustym bowiem że mic iemu niemahuie nic Szczegulnie nieroz

Rumie

a-

a oswym wyprozniemiu ciemnosciach y zaczmieniu trwaiąc, wszystko zaiel
ka dispositya abo sposobnoscią poimuie y przyimuie, że się wnim du
chownie wypełnia co mowi S. Paweł Kto niemaiący wszystko maigcy
takie bowiem Błogosławieństwo takiemu ubostwu ducha należało.

ROZDZIAŁ IX.

Jakim sposobem chociasz ta noc ducha zacimia to się iednak na oswiecenie iego dzieię.

Tu tu pocwiedziec zostaie, to iest ta szczęśliwa noc lubo to ducha
zacimia to iednak niedla inszey przyczyny czyni, tylko zeby mu do
wszystkich rzeczy swiatło dała, y chociaż go upokarza y do mizernego
stanu przywodzi, to iednak czyni dla tego wywyższenia y wolnosci, y
lubo go ubogiem czyni, y ze wszelakiego Affektu wyprozznia, do iednak
czyni dla tego wywyższenia y wolnosci, y lubo go ubogiem czyni y ze
wszelakiego mienia y affektu przyrodzonego wyprozznia, to iednak czyni
dla iego wywyższenia nie dla iego inszego to czyni, tylko żeby sposobem
Boskiem do zażywania y korzystowania wszystkiego tak co iest nadziemskie
iako co iest na ziemi ieneralnej wolnosci ducha we wszystkich rzeczach
nabywszy mogł się wciągnąć y niemi rozwiesc

Jako bowiem elementa abo żywioły do tego żeby we wszystkich
rzeczach znich złożonych, istnosciach przyrodzonych sobie się wespół ko
munikowały abo odzielały, żadna szczególna farba zapachem a
bo smakiem niemaią być zarażone, aby ze wszystkiemi smakami za
pachami farbami mogły być wespół, y niemi trwać. tymże sposo
bem potrzeba aby duch był prosty czysty bez wszystkich affektow

przyro

przyrodzonych tak aktualnych abo Habitunkowych, iako też y Habi
tualnych, albo nalogowych obrazany, żeby mogł wolno wprzestronno
ści Ducha Przestrzikiem być Boskiej Mądrości, przez którą dla iey czy
stości wszystkich wszelakich rzeczy smakow y wdzięczności iakiemsi zacni
ejszym sposobem kosztuie. Bez pomienionego zaś Czyszczenia żadną miarą nie
bodzie mogł satysfakcyey wszystkiey tey smakow duchownych obfitości ko
sztować ponieważ. naiednym samem affekcie którym związana iest dusza
abo na osobności czym nad insze dobrotliwy Duch aktualnie, to iest Przynkiem
abo Habitualnie, to iest, to iest znalogu przyiść, dosyć iest dotego aby nie czuła
ani kosztowała, ani komunikowała, abo dzielała subtelności ybaro wnetrz
ny Ducha Miłości, słodkości, która to miłość ma wyższem stopniu wszystkie
smaki y słodkości w sobie zamyka. yako bowiem synowie Izraelscy, dla
tego tylko za sam ieden affekt y pamięć pokarmow, y mias których w Egipcie
iedli przynich został, duchownego Anielskiego chleba który był Manna Chry
stus pismo swięte mowi wszystkich smakow wdzięczność w sobie miał y ostem
tak smak którego kto chciał obracał się) na Pustyni skosztować niemogli: tak
Duch który do iakiego aktualnego, abo Habitualnego affektu, albo do
Rzeczonego rozumienia, albo do iakiey insey ograniczonej apreensiey
przyzwany, y do niey był przywiązany dzielny wolności Ducha według
swagnienia woley swoiey niemoże skosztować. Czego ta iest przyczyna iż
affekty czucia y apreensie doskonałego Ducha ponieważ tak są wyższe
barzo, y osobliwszym sposobem Boskiem do insego stanu należą y rodzaiu,
tak barzo od przyrodzonego sposobu rożne, że do tego aby one same miał,
insze maią być zniszczone y wcześnie obrocone. dla tego wiele na tym
należy, y osobem potrzeba iest, dotego aby dusza do tego wysokiego

stanu

a

a owszym wyprożnieniu ciemnosciach y zacmieniu trwaiąc, wszystko zwiel
ką dispositią abo sposobnoscią poimuie y przyimuie, że się w nim du
chownie wypełnia co mowi S. Paweł Nic niemaiący wszystko maiący
takie bowiem Błogosławieństwo takiemu ubostwu ducha należało.

ROZDZIAŁ IX.

Jakim sposobem chociasz ta noc ducha zacimia to się iednak na oświecenie iego dzieię.

Tu powiedzieć zostaie, to iest ta szczęśliwa noc lubo to ducha
zacimia to iednak niedla insżey przyczyny czyni, tylko żeby mu do
wszystkich rzeczy światło dała, y chociaż go pokarza y do mizernego
stanu przywodzi, to iednak czyni dla tego wywyższenia y wolności, y
lubo go ubogiem czyni, yże wszelakiego Affektu wyprożnia, do iednak
czyni dla tego wywyższenia y wolności, y lubo go ubogiem czyni yże
wszelakiego mienia y affektu przyrodzonego wyprożnia, ~~to iednak czyni
dla iego wywyższenia~~ nie dla czego insżego to czyni, tylko żeby sposobem
Boskiem do zażywania y hospodarowania wszystkiego tak co iest nawiebie
iako co iest na ziemi ieneralney wolności ducha we wszystkich rzeczach
nabywszy mogł się wciągnąć y niemi rozwiesc

Jako bowiem elementa abo żywioły do tego żeby we wszystkich
rzeczach żnich złożonych, istnosciach przyrodzonych sobie się wespół ko
munikowały abo odzielały, żadna szczególna farba zapachem a
bo smakiem niemaią być zarażone, aby ze wszystkiemi smakami za
pachami farbami mogły być wespół, y niemi trwać. tymże sposo
bem potrzeba aby duch był prosty czysty ze wszystkich affektow

przyro

przyrodzonych tak aktualnych abo Habitualnych, albo nalogowych obrazany, zeby mogł wolno wprzestronno
ści Ducha Przestrzikiem był Boskiey Mądrości, przez ktorą dla ieyż Bo
skości wszystkich wszelakich rzeczy smakow y wdzięczności iakiemsi zacni
ejszym sposobem kosztuie. Bez pomienionego zaś Czyszczenia żadną miarą nie
bodzie mogł satysfakcyey wszystkiey tey smakow duchownych obfitości ko
sztować ponieważ naprzednym samem affekcie ktorym związana iest dusza
abo na osobności wczym nad insze dobrotliwij Duch aktualnie, to iest Przytomnie
abo Habitualnie, to iest, to iest znalazł przyiść, dosyć iest dotego aby nie czuła
ani kosztowała, ani komunikowała, abo dzielała subtelności: ybowiem wnetrz
ny Ducha Miłości, słodkości, ktora to miłość ma wyższem stopniu wszystkie
smaki y słodkości w sobie zamyka. yako bowiem synowie Izraelscy, dla
tego tylko za sam ieden affekt y pamięć pokarmow, y mias ktorych w Egipcie
iedli przynich zostat, chlebachiego Anielskiego chleba ktory był Manna C ktorą
iako pismo swiete mowi wszystkich smakow wdzięczność w sobie miał y ostem
smak ktorego kto chciał obracał się) na Duszy skosztować niemogli: tak
Duch ktory do iakiego aktualnego, abo Habitualnego affektu, albo do
Przeoulnego rozumienia, albo do iakiey insżey ograniczonej apreensiey
przyłgną, y do nich był przywiązany chciwij wolności Ducha według
wagnienia woley swoiey niemoże skosztować. Czego ta iest przyczyna iż
affekty czucia y apreensie doskonałego ducha ponieważ tak są wyższe
barzo, y osobliwszym sposobem Boskiem do insżego stanu należą, y rodzaiu,
tak barzo od przyrodzonego sposobu rożne, że do tego aby one same miał,
insze maią być zniszczone y wonicwecz obrocone. dla tegoż wiele na tym
należy, y ocosżem potrzeba iest, dotego aby dusza do tego wysokiego

stanu

stanu przyszła, żeby ią ta noc Ciemna kontemplacyey wprzod zmi
Bczyła, y iey Ciemności, Ciemną osessą osobną, y przorną zostawuiąc
Zepsowała, gdyż światło które iey ma być dane iest subtelne baro.
Boskie wszelkie przyrodzone światło przechodzące y którego przyrodzonym
sposobem rozum poiąć niemoże. Stąd potrzeba do tego aby rozum mogł
dosiąc Ziednoczenia się z nim, y być w stanie doskonałości Boskiem,
aby wprzod wszystkiem przyrodzonem świetle był czystszy y zniszczony
Aktualne abo rzecz sama, to światło przez tę Ciemną kontemplacią za
ciemniaiąc które zaćmienie abo ciemności potrzeba tak długo aby trwa
ły, iako potrzeba do nałogu który przez długi czas rzeczy swoim
sposobem rozumieiąc, wtenczas zniszczenie, y aby miasto sposobu rozumienia
iey światłość y oświecenie Boskie nastąpiło. Ztąd że zaraz moc rozu
mienia, która przedtym miał przyrodzona, iest, stąd pochodzi że cie
mności które cierpi na niey głębokie są y straszne, y barzo przykre,
gdyż samey głębokości duszą dosięgaią, y czasiey bywaią zrozumiane
y tymże własnie sposobem że afekt miłości który iey w zjednoczeniu się
z Bogiem ma być dany Boski iest, dla tego też baro duchowny, subtel
ny delikatny, y barzo wnetrzny wszystkie afekty y czucia przechodzący
woli także y wszelakiego iey apetytu niedoskonałość zwycięzaiący po
trzeba do tego aby wola mogła przez zjednoczenie się, przez Miłość Bo
skiego iego affektu, y tak barzo wysokiego słodkości skarłowac, aby
wprzod wszelkich wszystkich afektach y czuciach była przeczyszczona y zni
szczona, przez tak długi czas wesołości y zbrapieniu zostawiona, iż we
długu skłonności nałogu którego wprzyrodzony & tak Boskich, iako ludzkich

aboziemskich rzeczy afektach abo Milosci nabyła potrzeba tego pokazuie,
aby tym sposobem wola wycieniczona, wyszuszana była y wszelkiey wolnosci
abo panowania wtey ciemney kontemplacieyi ogniu poroburiona (na kształt
serca oney ryby ktore na wagle rzucił Tobiasz) czysta, yprosta abo szczera
dyspozicya, takze też zdrowego y przeczystonego smaku nabyła, do owiecia
y cucia naglych a nieuwczainych, milosci Boney dotknienia, wktorą się
dobrem sposobem transformowana y przemieniona, obaczyć powaziwszy iuż
wszystkie aktualne y Habitualne przeciwnosci ktorym przedtym podlega
ła Rad to iz do otrzymania pomienionego ziednoczenia się z Bogiem do ktore
go za ciemna noc dysponuie, ma być dusza iakas Szczodrobna magnificencya
abo wielmoznoscia, wkomunikacieyi z Bogiem pełna y ona ordobiona, kto
ru to komunikacia abo społecznosc nieprzeliczone dobra y delicye wszelką ob
fitosc duszy ktore przyrodzonym sposobem mieć może przechodząco wsobie za
wiera. (Abowiem iako Izaiasz y Apostol mowi, oko nieusłyszało ani v.
do słyszało, ani do serca ludzkiego wstąpiło to co zgotował Bog,
tym ktorzy go miłuią. Potrzeba tedy aby coprzod ku wyprożnieniu Ducha
była położona y od wszelakiego ratunku pociechy y przyrodzonej wszystkich
rzeczy tak przyrodzonych wyższych iako niższych a preeminencyey była prze
rożniona, aby tym sposobem wypróżniona była, prawdziwie ubogą edu
szą ystawego Kłocwieka zeszczerzona, nowy ten y błogosławiony Zyes
ok, ktory wstanie ziednoczenia się z Bogiem znaiduie się, przez tę Ciem
ną Noc bycza otrzymany mogł prowadzić

Aponieważ dusza zmysł iakis yznaiomosc Boską, wspaniałą, barzo wdzie
czną, rzeczy wszystkich Boskich y ludzkich ktory pod zmysł pospolity yzna
iomosc Duszy przyrodzona, nie podpadaią ma mieć (tak zaiste wonnemi

oczyma

czyma ie wiki, iako swiatlosc ataska Ducha swiętego rożna iest od zmysłu y Boska iaka rzecz od Ludzkiey) potrzeba tego Duchowi aby był wyciencżony y aby sie ile do pospolitego y przyrodzonego zmysłu ścisnął przez tę oczyściaiącą kontemplacyą do wielkich vciskow y vtrapienia ią przywodząc. Zaby ten pamięć od wielkiey y przyiazney y spokoyny znaiomosci oddalona była, y daleko ziakiemu raiomnym a wnętrznem czuciem y pomiarkowaniem pielgrzymowania swego, yod wszystkich rzeczy oddalenia się ktorey wszystkie rzeczy zdałyby sie iey nowe y nieznaiome y inaczey się maiące niż pirzed tym zwykły się miewać. Ten bowiem sposobem Noc ta wywodzi y wyciąga Ducha z pospolitego y zwyczaynego rozumienia, aby go do boskiego rozumienia rzeczy przywiodła, ktore iest obce iakies albo nieczwyczaine, atak barzo od sposobu Ludzkiego, atak barzo od sposobu zinakszego się zda duszy iż od siebie odsędzy zyie. Zasem też mysli sobie, ieżeli to co się mną dzie nie iest iakie omamienie, albo na zmyśle y rozumienie ogłupienie, y dziwuie się rzeczom tym, ktore wzdy y słyszy, rozumieiąc że są obce barzo ynowe, acżto są też ktore pospolicie zwykła zażywać. Czego przyczyna iest iż się Dusza stale inakszą, y odpospolitego rozumienia rzeczy abo zwyczainego, znaiomosci iest oddalona, aby w tym rozumieniu wyniszczona, a co rozumienie rzeczy boskie wprawiona y złożona została ktore raczey należy do przyszłego zywota niż temu niniejszemu.

Wszystkie te sposoby oczyszczenia trapiące ducha cierpi dusza, aby się wszytek duch przez tę słabą influencyą odrodził, y zbolałemi ziemi zrodził Ducha zbawienia, żeby się wypełnił Prorok za Baiasza Prorokuiącego, od Oblicza twego Panie pocżchnęły, yiakobysmy pracowali

wadzi

wołaiąc, y porodzilismy ducha. Kadto ponieważ przez Noc kontemplu
iącą do Nabycia, y dostąpienia bespokoienia y pokoiu wnetrznego (ktory
taki iest że iako Pismo swiete mowi, przewyższa wszelki smysł, sposabia się du
sza, potrzeba, potrzeba iey tego, aby wszelki pierwszy pokoy, ktory że tak wie
le wsobie niedoskonałosci miał, y zacierało sie wnim, ieś niebyt pokoiem, lubo
to duszy zdał się byc takiem, dla tego że się z smakiem duszy zgadał,
y był poduszkroc pokoy pokoy, to iest smysłu y ducha) wniy się wprzod
przeczyscił, y sama dusza insza się stała, y sturbowała się tym pokoiem,
niedoskonałym. yako to czuł dobrze Jeremiasz Prorok na mieyscu wyrzey do
Strapienia obiasmienia driskow y strapienia tey Nocy przeszły mowiąc
odepchniona iest od pokoiu dusza moia. to zaiste pokoiu poturbowanie
iakoś wiele suspicyy imaginacyy y potyczek ktore dusza we wnątrz cier
pi niepokoy wktorym będąc dla aprzensieyy y czucia mizeryy wkto
rych się byc widzi że iuż zginęła y dobra wszelkie iey iuż na wieki zgi
nęły się skończyły, suspikuie y domniemawa się ztąd na ducha iakoś
ból y wzdychania tak ciężkie podobą ktory silne wniy wyrzenia y
wycie duchowne sprawuie, ktore też niegdy słowami wyraza, y wełzy
się wszystka gdy iey stawało aby tego mogła dokarać obraca y rozsply
wa, lubo to takiem brzeniem rzadko bywa wrekreowana, to barzo dobrze
wyraził Dawid Krol, y Prorok, ktory też tego był domał wiednym Ps:
słowie mowiąc. Jestem strapiony y barzo uniżony wyciałem od wzdychania
serca mego. ktore to wyrzenie przychodzi z wielkiem bolem ciągem bowi:
em dla nagłego abarzo ciężkiego y przenikaiącego wspomnienia na te mi
rzenie wktorych się byc widzi, taki bol y strapienie ponosi, y czuie że
niezadki sposobu, ktorymby mogł być wyrażony chyba snac przez podobień
stwo

stwo ktore Job S. bedąc w trzymie utrapieniu przy wodzi temi słowy. ia
ko zbieraiące wody, tak vyczenie moie. Jako bowiem wody tak cza
sem zbieraią, że zatapiaią y napełniaią wszystko, tak vyczenie to
y czucie duszy, tak czasem bywa wielkie y silne że zatapiaiąc y
wszystkę przemikaiąc, bolesciami, y boleściami duchownemi, wszystkie
iey ynaglebsze affekty y siły, nad to iż się more opisać słowy y cnugero
wac napełnia. Takie są operacie y sprawy ktore, w duszy ta noc na
dzier światło dnia zastaniaiąca sprawuie. Dotego bowiem należy co
temu Job S. mowi w oczy wiercą boleści kości moie, a ci ktorzy mię iedz
niepią. Przez kości rozumie się tu wola, ktora temi boleściami iest zra
niana, y przenikniana ktore bez przestanku dwoczą duszę ani spią
wątpliwości bowiem y suspicye ktore ią, przemikaią nigdy nieustaią

Głęboka to y wielka woina y poiedynek bo też pokoy ktorego
oczekiwa y wyglada ma być głęboki y wielki barzo bolesc też takie
Dusza wnetrzna barzo y delikatna albo subtelna a czysta iest. bo Miłosc
Pana Boga ktorey ma dostąpić dusza, barzo wnetrzna y czysta ma być
ym, bowiem barzij wnetrzne y piękne ma być, y dłużej trwać zyelo
iakie, tym też barzy wnetrzna piękniejsza y czystsza ma być kolo
niego robota, y tym mocniejszy będzie budynek im będzie trwalszy y
gruntowniejszy. Dla tegoż (iako mowi Job S.) teraz wewnątrz sa
mym wiednie dusza moia y opanowały mię oni utrapienia. Tem
że cołasmie sposobem ponieważ dusza wstanie doskonałości, do
ktorey przez tę Noc Oczyszczaiącą ciągnie mieniczonych dobr darow
Boskich y cnot tak na istocie swoiey iako na swoich potencyach
y siłach ma zażywać, potrzeba iey tego aby się od wszystkich tych

dobr

dobr oddalaną y pozbawianą ieſt widziała y czuła, yzeby ſię iey zdało
Zo rak daleka iest odnieſ żeby mieniała ſobie perſwadowac tego żeby 72
iſmiała kiedy dostąpic, ale raczey że ſię ieyż wſelkie iey Dobro yſtrzescie y
koniczyło. Jako też to namienia Jeremiaſz Prorok na mieiscu niżey położonym
dy mowi zapomnialem Dobra wſzelkiego.

Jeſt obacmy iuż co za przyczyna, że lubo to ta kontemplacieyż ſcia
łosc tak dalece iest wdzięczna y przyiemna duſzy że niema czegoby mia
ła więcey pragnąc (ponieważ iako ſię wyżey powiedziało, ona iest przez to
wo ſię z Bogiem złączyc, y wktorey wſzyſtkie ktorych ſobie życzyła dobra
wstanie doſkonałym, znalesc ma duſza, Czemu musi ta ſwiatłosc kontemp
lacieyż pomieni ſwoich wypuszczaniem y przeniknieniem ſwoiem te bolesne
pozoſtki y ſkutki barzo przykre ktoresmy tu wyliczyli w duſzy ſprawuie?
Nate wątpliwosc barzo łacno odpowiemy mowiąc, to cosmy iuż po czesci
powiedzieli, to iest iż przyczyna tego nie kontemplacieyż, y mieszkania od
Pana Boga ſwiatła ktorey nic ſię nie naiduie coby z ſiebie miało ztwa
rzac duſzę, ale raczey wiele w ſobie ma ſłodkosci y delicyi, iako potem
duſza dorna, ale ſłabosci y niedoſkonałosci wktorych na ten czaſ iest du
ſza iako to y w dyſpozycyey ktore w ſobie ma przyiecia ſłodkosci onych pre
cyownych mamy brac. y tak gdy zdarza na duſzę to ſwiatło Boſkie, y pne
trza ią, ſprawuie w niey że cierpi ſpoſobem wyżey pomienionym.

ROZDZIAŁ X

Iakiem ſpoſobem podobienſtwem to oczyſcienie wyraznie y iakoby z fundamentu ſię opiſuie.

Zebyſmy to co ſię dotąd powiedziało y co ſię zatym powie lepiey y ia
śniey poznali y obaczyli, potrzeba tu wiedzieć, iż to oczyſcienie y miłosci

pełną

pełna znaiomosc albo boskie oktovrymesmy mocyli Swiatło, tymże pracuie
sposobem vprzeczyszczeniu y dysponowaniu albo przygotowaniu duszę aby
się znią doskonale złączył y ziednoczył sobie postępuie, iako ogień z drew
nem ktove wsię ma obrocic. Ogien bowiem materialny zawsz skorego
przyłoza do drewna, co naprzod spracuie iest, wysusza drewno y
wilgotnosc iego, przes zataiony, wnim wody wyskapanie, y wyziedzienie
wypedza, nakoncz miast raz obgorzone y czarne czyni, zaciemia rozpecz
y powoli wyszuszaiąc wplomien ie obraca potworne, y wszystkie ciemne
asrpetne iego przymioty sobie przeciwne przez zniego wygania, a naosta
tek pociągszy ie zwierzchu zagrzewac y zapalac wsię ie przemienia, y takie
iakż sam iest piękne y swietne czyni, co odpowiadaiąc iuż pocżesci samego
drewna, żadna akcya albo pasya y własnosc niewzbrania się y cżiężkosc
kosc mniy subtelną y ciężar mniy lekki, dla tego że się ogniu znaidu
ie wyimieć) wszystkiej własnosci ognia y akcyi albo mocyi do czynie
nia iego dostępuie albo nabywa, iest bowiem sucże, ciepłe, a ciepłe
zagrzewa, a że iest swietne oświeca, y iest daleko nż przedtym lepsze,
ktove to własnosci y skutki ogień wnim spracuie. Temże tedy sposobem
o Boskiem tem miłosci kontemplacżey ogniu mąsny dyskurowac, kto
ry nż się ziednoczyć, y wsię przemienić duszę wprzod ią od wszystkiej
przymiotow swoiey sobie przeciwnyey przeczyscia. Wywodzi bowiem
naprzod mocą swoią iey spowsności zniey. a czarną ią albo ciemną czy
ni y zaćmioną, skąd też gorsza się mili przed tym pokarnie Gdyż bo
wiem boskie to czyszczenie wszelkie zepsowane Humory wywodzi (ktore
że barzo się coduszę były zakorzenity y wniey mocno trwały) by nanni
ieś nieprzynależała, skąd ani tego żeby tak wiele było wniy złego zo
stało

ka, teraz zaś żeby te Humory złe były wyrzucane y oniweca obroco
ne przed oczy iey kładzie, y tak dobrze y iasno ie widzi, tą ciemną Boską
światłości kontemplacyey oświecona (chuba to by nammniey ani sama w sobie
nie przed Panem Bogiem mieiscu gorsza niż przedtym) poznawaiąc to cz
ego przed tym nieznała acdiż mowię Boskie to czyscienie wszelkie złe Vmo
wy woyewodki, taką się być dusza y rozumie, że nietylko niegodną się ay:
ni nakazowaby Bog wchodzić, ale też żeby się nią brzydził, y nisc iey nie
mogł bardzo godną się być rozumie tego, y nad to że iey iuż sama rzecą,
nie nacieszyć to osobie trzyma. Przes to podobieństwo będziem się mogli te
raz wiele tego, ocżym teraz mowiemy, y oczym mamy mowic potym,
nauczyc. Anaprzod mamy rozumiec takiem sposobem to światło y
mądrosc Miłosci Pana Boga pełna, ktora się ma z duszą złączyc, y
iednoczyc y onę w się przemienic, iest to światło ktore ią z początku,
czysci, y dysponuie albo spasabia. Jako ten ogień ktory drzewo
obracaiąc ie w swoię istotę, w się przemienił, iest ten ktory ie był do te
go sprzętu przysposobił. Druga Obaczyc mamy iako te mieki y otwa
rzenia nieustrany Mądrosci Boskiey dusza cierpi, abowiem iako mowi
Medrzec, Przyszły duszy pospołu z nią wszystkie dobra, ale z stwony:
Nabosci y niedoskonałosci Jamey duszę, ktora światła Boskiego słodkosci
y delicyy iego bez tego oczyscienia niemoże wziąc ani ich zazywac (ia
ko też drzewo żaras skoro ie dogania przylgną, niemoże się w ogn obro
cic y przemienic, aż się wprzod przysposobi) dla tegoż tak wiele dusza cier
pi, ktorą to pracodc. Kleryastyk otrzewda to co dla nabycia się Mąd
roscią Boską y zazywanie iey otrzepiła temi słowy powiadaiąc, Biedziła się
Dusza moia około niey aż wcot moy powiększ się suhaiąc iey, aprzetoż do

stanę

stanę dobrey osiadłości. Trzecia możemy ztąd krótko sposobu dois
którym cierpią dusze w czyścu dosc, nic by im bowiem ogień niemoż
czynić gdyby one do kwolowania z Panem Bogiem y z nim się pres
wałę wieczną ziednoczenia były sposobne zecząd y unii z którego m
ią cierpiec (które też są materyą którą on ogień pali, y pożera) niemieli
którą zpaliwszy nic więcey nierostaie do spalenia. Jako też tu wypaliwsz
wdasnij niedoskonałości y utrapienia też dusze kończą się, a zostaie zaz
wanie Pana Boga iako może być w tym życiu docznym. Poczuw
te y tego się ztąd nauczemy, iakim sposobem według sposobu y miary
którym dusza bywa czyszczona tym ogniem miłości bywa też tym bar
dziy zapalona, iako też drzewo według miary dyspozycieij albo sp
sobności, wiekszę a wiekszę ciepło w sobie bierze, lubo to takiego zapalen
Miłości nieraczsze dusza czuie, ale tylko czasem, to iest kiedy ta kont
mplacia nie tak barzo ią oswieca promieniami swemi, na ten czas boa
ma czas y sposobność dusza aby mogła widzieć to dzieło, które ony robią
anawet tego zazywać, pokarmu iey bowiem na ten czas y widzę że cz
boty ręki trochę zmykaią, y mieiako odpoczywaią, a zelazo z pieca wy
muią, aby się iakim sposobem robota onego dzieła y sztuka którą robią
karała, y na ten czas się podaie sposobność duszy, do postrzeżenia cząst
dobra którego pokl robota trwała by na mniy niewyciała. Jako też
gdy płomień przestaie palić drzewo, podaie się czas y mieisce, aby kt
mogł barzo dobrze obaczyć iako wiele on płomień drzewo zapalił.
Dopiąte z tego też podobieństwa, nauczemy się tego czemy wyrzey powie
dzieli, to iest iako to pracowa iest, że po takiem przes pocieszy rożno

vżemu

zbawienia, znowu dusza silniejsze y cięższe męki cierpi niż przedtym: tego przyczyna iest, że po pokaraniu onej vroborij y dzieła ktore to pokaranie bywa gdyż iuż przeczyszczone są one niedoskonałości barziy powierzchne, ktore się ogień Miłości nauiecie się mocno tego, co do oczyszczenia y wyjścia we wieczności zamyeś zostanie. Wszym tym barziy wiecznych subtelniejsza y barziy duchowna bolesc duszę, im barziy wieczne, subtelnieysze y barziy duchowne niedoskonałości, ktore się we wieczności zamyeś zostaią, tego głębiey były schowane y wyciszone, ato tymże prawie sposobem przytrafia się, iako się przytrafiaią codzienne dziwy, im bowiem barziy ogień przenika drzewo, tym gwałtowniy y skuteczniy wieczności a: sam środek iego do osiągnienia go y weyść obrocenia dysponuie y spasa. Koszta naostatek rzecz iest ktorey żadna mowy dosc, że lubo to dusza ma tę przerwane czasy wielkich barzo y silnych vtręcz zażywa (tak dalece iż iakosmiy czasem się iey zda że zwątpienia nigdyż się iey nieworocą więcey, lubo to pewna że się pewnie worocą prędko) niedla tego iednak, że iey oczy wieczne nato będzie obracała, (y czasem abyż ie na się obracała sam to czyni) niedlatego mowię nieczuie y niedornacza konienia iakiegos wieczney zatracionego, ktory niedopuszcza iey żupełnego zażywania we mnie, zda się bowiem iakoby groził tem, że znowu na mię vderzy, co gdy się tak dzieie prędko się worocą, na ostatek to co we wieczności zamyeś dusza do oczyszczenia y oświecenia zostaie, niemoże iey przy obecności, yże tak prędkie worocach części iuż przeczyszczonych, zewsząd być taiemną iako ma ta część ktora wsamym środku drzewa ma być oświecona bywa przerznana. Kiedy zaś to duchowne oczyszczenie barziy wieczne duszę napada, niedziw

mie dico że się zda duszy że zaś utraciła wszelkie y wszystkie do
bra, yże ich więcey nieodyszłe ani nabędzie, ponieważ gdy wiecz
ne męki cierpi y utrapienia, y wszystko dobro pocznie sobie zoczuieć
zniknęło y zginęło, maiąc tedy przed oczyma to podobieństwo we
społ znaukę krotaszmy otey ciemney nocy y iey straszny ch własno
ściach, copiewszego wiersza piesni wyłożenie dali, dobra ypoży
teczna rzecz będzie te tak barzo smętne utrapienia duszę, omijać,
aby ten iey pożytku, y oszczęśliwych barzo własnościach tego pożytku,
które od tego drugiego wiersza spiewać poczyna y my traktować.

ROZDZIAŁ XI

Pierwszy Piesni, wiersz ostatny poczyna, wykładać będzie
też iakiem sposobem silna Miłości Bożey Passya albo
Moc która duszy bywa dana, iest tych srogich
barzo uciskow y mąk owocem albo pożytkiem

Ogniem Miłości niepochamowany ssuszona będąc

W tem wierszu goreń Miłości Bożey ochotnieymy mówi, dusza wyzna
da, ktory iako Materialny odwiecznie, tak ostrey nocy kontempla
cyey bolesny y duszy się zapala, ktory to zapał Miłości Bożey lubo to po
niekąd iest na kształt onego ktorymy o części czuiącey albo niższey
gorzeiącey wyżey opisali, iakiemsi iednak sposobem, ten ochotnym teraz
mowiemy, od tamtego tak iest wonny, iako dusza od ciała, albo wyższa
duchowna część, od niższey człowieka, albo czuiącey: ten bowiem za
pał iakiś miłości Bożey iest podobny ochotnym to zapała wpośrodku
ciemnych tych uciskow czuie się dusza żywa, y ostra, barzo mocną

miłością

Miloscią Bora, Spewnym iakiemsi Cuciem Boga vznakiem zrania
na, lubo to pod ten czas nic partykularnego albo Bregulnego nie
Zrozumiewa, gdyż rozum wracmieniu iest

75

Wiele tu Duch Miloscią Bora, ziezy czuie, gdyż ten duchowny
Zapał, własnosc milosci ziebie wydaie y Spraewuie. Ale bowiem ta mi
losc Bora iest wlana, wiecey się tu Dusza przyklada Cierpiec, albo,
przyimuiąc tylko co Bog wniy czyni, ytak spraewia wniy mocną
barzo własnosc milosci, ktova to milosc iusz cos ma zdoskonalszego ziedno:
czenia się z Panem Bogiem, zkąd ten własnosci iego poniekąd Brzestni
czką iest, ktove to własnosci barziy y przedniy są Spraewami, y Dzielami same
go Pana Boga przyiete wduszy, Za przyzwoleniem iey poprostu y mile
nato, niz Spraewy albo Dzieła Samey Duszę, lubo to Cieplo pomiarko
wane, y własnosc milosci, albo raczey Zapał (iako to tu dusza nazywa) sa
ma milosc Pana Boga ktova się z duszą iednoczy wniy Spraewuie, kto
ra to milosc Bora tym barziy przysposobioną y przygotowaną duszę, do
Ziednoczenia się zmią y do zranienia iey Znaiduie im barziy Zawarte
oddalone albo odrazone y niesposobne ma wszystkie apetyty, albo rzeczy do
kosztowania rzeczy Niebieskich, y Ziemskich Co się ostym Ciemnym O
czyszczeniu (iakosmy iusz powiedzieli) wybornie stanq, gdyż tak odsado
wne od pierśi y skupione Pan Bog trzyma potencye albo siły iey że nie
Zych rzeczy ktovyeby one chciały niemogą skosztować, to wszystko
dla tego Pan Bog czyni, żeby odrywaiąc ie od wszystkiego, a ossiebie
samego wciągaiąc, wielkie miała siły dusza ysposobnosc do mocnego
Ziednoczenia się Miłosci iey z Panem Bogiem, ktove przes ten oczyszcia
iący srodek iusz iey poczyna dawać przyiecie. W ktorem to ziednoczeniu
ma go dusza wszystkiemi silami swemi y apetytami, albo afektami duchow-

nemi

conemi y Cielesnemi, abo Czesci niższey milowac, czegoby iednak v czynic niemogła gdyby się oney do kontrowania inszych rzeczy rospuściły. Dla tego bowiem aby mogł Dawicł moc miłosci iedno rzemia tego z Panem Bogiem zdrzymac mowił do Pana Boga, Mocy moiey Dziebie stroch bedę, to iest wszelkiey sposobnosci apetytow abo afektow y sił potencyy moich, Co sprawnie ytego dokaze opowiadaniami ich, abo smakami, na zadney inszey rzeczy, oprocz ciebie Boże moy bawic sie niedopuszczaiąc

Stąd mieiąc dosc morowy iak wielki yiak mocny ten zapał, miłosci Boreyi bedzie woduczu wskrzowym Bog wszystkie siły duszę, potencyy y appetytyy abo afektyy tak duchowne iako y Cielesne, abo niższey Czesci iednoczył y wkupę zebrał, tak żeby wszystka ta ofiarowania abo zgoda wszystkie swe potencie y siły na tey miłosci bawiła, vtrwaiła, y tym sposobem doskonale vprawdziwie pierwszemu przykazaniu, z dziesięciorga przykazania Bansthiego dosyc czyni, ostrovem nic z tego ktore do Człowieka należą nieodrzucaiąc, y żadney rzeczy iego od tey miłosci niewymuiąc przykazania. Będziesz miłował Pana Boga twego, ze wszystkiego serca twego, ze wszystkiego vmysłu twego, ze wszystkiey duszę twoiey y ze wszystkich sił twoich.

Skupiwszy ią tedy ostrym zapale Miłosci Boreyi wszystkie apetyty abo afekty, y siły duszę zranionszy iusz y dotknąwszy iey wtym wszystkim y miłoscią silną ią napełniwszy, takie rozumiemy poruszenia, y afekty wszelkich tych sił, y appetytow będą widząc się być tak mocną miłoscią zapalone y zranione, iednak od rey miłosci niemaiąc satisfakcyey swe iey, albo dosyczynienia, ale raczyey widząc się w ciemnosci iey położone y oney wątpliwe, tym wiekszę bez wątpienia cierpiąc iey pragnienie

im wiekszę

im wielkse Pana Boga biorą y maią doswiadaenie. Miłosci bocziem
tey dotknienie, y ognia Boskiego tak wysuszą duchą, y tak barzo a
pekty iego do vgaszenia pragnienia swego zapala, że tysiąc razy się
sama w sobie wierci, y tysiącem sposobow y kształtow pragnie Pragnie
Pana Boga Zona chciwością y pragnieniem, ktore barzo dobrze wyraził
Dawid swiety w iednym Psalmie mowiąc, Pragneła cię dusza moia ia[illegible]
to rozumiecie tobie Ciało moie (to iest pragną) inszy zaś tłumacza to mie-
ce, Pragneła cię dusza moia, dla ciebie Umiera dusza moia: y tak to
przyczyna dla czego w tym wierszu mowi dusza. Tysiącem Utrapienia,
miłosci Zapalona. we wszystkich bowiem rzeczach ymyslach we wszystkich
sprawach y obyczaiach, ktore się iey podaią, rozumiecie Pana Boga miłuie
y pragnie, y te pragnienie wiele sposobow, po wszelkie czasy y nabardzym
rożnym cierpi, wzadney rzeczy odpocznyku nie biorąc, Zapalaiące to res,
trienie y gnienie czuiąc, według tego iako Job swiety dawie znac mo-
wiąc. Jako yelen pragnie ciemia, y iako naiemnik czeka końca, prace
swoiey, tak em Miesiąco prawne y nocy pracowite odbiałem sobie.
Jeśli iestli zasnę rzekę kiedyś wstanę, a zasię będę czekał wieczora, y
bede napełniąn bolesciami, aż do mroku. wszystko się stąd duszy staie,
Jama się niepoimuie ani rozumie, ani tego co na Niebie, ani tego co
na ziemi, napełniona będąc bolesciami aż do mroku y ciemnosci okrowych tu
mowi Job swiety, O czym duchownie y do naszey rzeczy ~~tu~~ mowiąc,
to nic inszego nieiest, tylko iakies cierpienie, yber wszelkiey nadziey bez
pociechy iakiey, abo odobru duchownym bez pociechy dwcrenie, stąd,
Prawnki y rzetelnosci dusze, ktore w tym Zapale Miłosci Boszey są, wielkie
są iey Męką, dla tego ią ze dniu miar się pomnaza. Naprzod stroną Ciem
nosci

nosci duchownych, ktoremi się obrocona zewsząd widzi, ktore ią wątpliwosciami y suspicyami dręcza Swemi. Druga zas z strony Milosci Bozey, ktora ią zapala y rana Milosci pełną pobudza, y ozdianym sposobem rozpala. Ten dworiaki rodzay Mąk dobrze wyraził gdą iasz Dworok mowiąc, Dusza moia żądała cię w nocy (to iest w czasie mizerycach y frasunkach) y ten iest ieden sposob cierpienia ktory iest z strony ciemney Nocy tey, ale duchem moiem wieczne rano cię mowi, rana bede czuł do ciebie. Aren iest drugi sposob cierpienia w pragnieniu y tęsknieniu z strony Milosci, wieczne rnosciach ducha ktore są duchowne affekty, iednak wposrodku tych ciemnych a Milosci Bozey pełnych Mąk, iakies stowarzyszenie, y mestwa wieczne rnosciach swoich bierze y czuie dusza, ktore ią zranią, y tak bardzo ią posila, że ieżeli kiedy ten ciężar sciszych ciemnosci zniknie, częstokroć tylko sama iest prozna, y słaba czuie, czego ta przyczyna na ten czas iest, że gdy moc y skutecznosc siły sposobem cierpiącem, albo tylko przyimuiącym a nie z strony swoiey nieczyniącym, ciemnej Milosci Bozey ogien ktory ią zapalał komunikuie duszy, y wnet wtenczas, kiedy ten ogien zapalac ley przestanie ciemnosci te, moc y siła y cieplo milosci z duszy wstaią, y znikaią.

ROZDZIAŁ XII

Że ta straszna Noc iest Czyscem pokazuie, y iakiem sposobem w niey Mądrosc Boska oswieca ludzie na ziemi, temze oswieceniem abo swiatłem ktoremi Czyści Anioły w niebie.

Tego Co się pocwiczało iasno się to wydaie iakiem sposobem ta: Roc Ciemna, ognia Miłosci Borey pełnego, iako wsziemnosci precyscia tak ter wsziemnosciach vorpala sie Dusa. Moremy ysto obaczyc, iz ia ke na onym Swiecie Ciemnym y Materyalnem ogniem Czyscą się prze macreni do Swały wiecnej, tak wtym Zywocie ynatym Swiecie Miłosci pełnym, Ciemnym y Duchownym ogniem, bywaią Czyscieni y obmy wani. Tabowiem iest rownica miedzy przyszłym, amiedzy tem Zywotem, że te się tam czyszcą ogniem, atu bywaią Czysciemi y oswieceni Miłosciq Boga. Oktora to Miłosc prosił Pana Boga Dawid, kiedy mowił. Ser ce czyste stwor wemnie Boze, ponieważ Czystosc serca mi nie iest inne, tylko miłosc ylaska Pana Boga. Dlatego Czyste Serce maiący, Błogosławieni są narzwani od Zbawiciela Naszego, to ten iest, co ten ymowię Miłosciq Pana Boga rzecz, gdyż Błogosławienstwo wiecne miało inszo tylko za Miłosc Pana Boga dane bywa.

Że się Zaś przeczyscia Dusa gdy iaqtym ogniem miłosci Borey pełnym, Mądrosci Bog oswieca (mądy bowiem niedaie Pan Bog Mądrosci Mistycznij, y miłosci iego, gdyż sama Miłosc iego wlewaią wduszę) baro do brego probuie, Jeremiasz Prorok mowiąc. Z wysoka puscił ogien na kosci moie y wycwiczył mię. Tabowiem Ciemna Contemplacya oraz wle wa do Dusze Miłosc Boza, y Mądrosc, kazdemu według potrzeby, y spo sobnosci, oświecaiąc Dusę y przeczyszczaiąc, (iako mowi Medrzec) od iey niewiadomosci, iako się y samemu przydało Medrcowi. Dawid także mowi, że Mądrosc Boska iest srebro, ogniem Miłosci Boreij Czyszczącym doswiadczo nym, słowa Panskie słowa Czyste, srebro wogniu doswiadczone.

Zrad ten

Stąd ten możemy obaczyć, że ten Mądrość Boska odmiego przes Hie
rarchie pierwsze ai do ostatnich, aż tamtąd do ludzi przechodzą
ca która Aniola przeczyscia odswoich niecziadomości, te ten dusze
czysci y oswieca. Dla tego bowiem wszystkie dzieła które czynią,
Aniołowie SS., y natchnienia które podaią Ludziam prawdziwie y
własnie wszystkie S. nazywaią się Otrzymane, y od Boga y od nich,
Stąd że pospolicie pisma ich przeszła, aoni wzaiem bez odwłoki ieden
drugiemu iako promienia Słonecznego wiele okien porządnie zpor
dranych iest Przestrzeniem, y przes nie przechodzi, lubo to bowiem
prawda że on promien Słoneczny wszystkie okna oswieca sam przes
się iednakie tarde rosobna okno przesyła y nie iako wlewa światło,
wdrugie barziy pomiarkowane albo przysposobione, według sposobu
onego okna, nie iakim sposobem barziy ścisniane abo skurczane y
oblepione, według tego iako okno iest bliższe abo dalsze słońca, ski
ąd pochodzi iż im wyższy y niższi Duchowie niebiescy bliższy są Pana
Boga, tym barziy są generalnym iakimsi albo powszechnym oczyszcze
niem oczyszczeni, y że ten ostatni Duchowie subtelnieisze abo ciemsze
iakies y dalsze oswiecenie biorą. Stąd iescze pochodzi, iż ponieważ
iest Człowiek niższy nad aniołow Swietych, gdy mu chce Pan Bog
tę kontemplacyą dać, ma ią przyiąć swym sposobem, to iest bar
dziy ograniczoną y bolesną, światłość bowiem boska która oswieca
Anioła, iasnem go czyniąc y uweselaiąc, abo miłością swoią zapala
iąc, iako Ducha Czystego y własnego, Człowieka sposobnego do
wolania tegoż uniego, dla iego Nieczystości y Słabości pospolicie (iako
się iuż wyrzey powiedziało) w ciemnościach utrapieniu, y wzgardzie
oswieca

oswieca (iako czym słonce ktore dobre oko słabe zbolescia oswieca)
aż sama ogien miłosci Borey duchownym go vaymi y cyciemy.
przeczyszczaiąc go, żeby mile y vdzięcznie influencya tey miłosci
Borey pełna nakształt Aniołow ss. iuż przeczyszonÿ mogł się
ziednoczyc (iako że się to staie za łaską vratunkiem boskiem niżej
powiemÿ) Znaiduią się bowiem dusze ktore doskonałszego vtym
żywocie, nad Aniola s. oswiecenia dostąpiły. Tym czasem ied
nak dusza tę kontemplacią ymiłosci Borey pełną wiadomosc albo
znaiomosc vcutrapieniu ymiłosci pełnym ścisnieniu (ostrożnieymy.
iuż mowili) bierze vprzymuie. Zapału tego Miłosci Borey ysłodkosci,
albo frasunku ktory zdoba przynosi, nie zawsze czuie dusza, na po
czątkach bowiem tego czyszczenia duchownego, cośbystek ten og-
ien boski na wysuszaniu y dysponowaniu, albo sposobieniu tego dre
wna duszę vacrey niż zapalemu iego bawi się, Lecz gdiż ten ogien
zagrzewa. Dusza pospolicie barzo zapału iego y ciepła Miłosci Borey
dornacza, are tu vorum przez te ciemnosci barzy się przeczyscia, przy
daie się to czasem, że ta Mistyczna Miłosci Borey pełna teologia,
zapalaiąc wolą, oraz też vorum iakąś znaiomoscią, y swiatłem Bo
skiem, bardzo vdzięcznym, oswieca, promienie swoie naniego wypuszcza,
żeby od woli poratowanÿ vorum, dziwnie tą miłoscią palał, zagon
ieniem swoim żywemi a silnemi płomieniami Boskiego miłosci ognia,
także się iuż zda duszy iż iey ogien żywym vrozumieniem vrzecz daią
Dlatego powiedział Dawid wiednym Psalmie Zagrzało się serce moie
wemnie, a vrozmyslaniu moiem vzpalił się ogien, ato tak silny ogien zem
ia pocuł dobrze zapały iego. Ten czas Zapał miłosci Borey ziednoczeniem

tyeż

tych dwu potencyy, to iest rozumu y woley, wielkie tamo bogactwa y roskoszy przynosi duszy, pecona to bocziem ze wtym zacmieniu, ma dusza począdki doskonałego ziednoczenia się z Bogiem, przez Miłosc ktora go oczekiwa, y tak do tego dothnienia się tak wysokiego zmysłu y Miłosci Borey, aby podiąwszy iuż wiele trapienia y trudow, y wielką czesc oczyszczenia wtym wszystkim przyszedszy, ale do niższych tego ziednoczenia stopniow ktore się pospolicie przytrafiaią niepotrzeba takiego oczyszczenia

ROZDZIAŁ XIII.

O inszych słodkich y Miłych skutkach ktore ta kontemplacyey Roc sprawuie.

Tego sposobu zapalenia dusze niektore słodkie y wdzięczne skutki ktore ta ciemna Roc kontemplacyey wodusze sprawuie mozemy rozumiec, miedzy bowiem wposrodku tych ciemnosci, oswiecona bywa dusza, y swiecci iey swiatło w ciemnosciach, za przyściem zaraz prosto tey Mistycznyy na rozum aboskiey influencyey y zostanie się iakokolwiek drzestniczką woley, ale ziawiensi oprzedzeniem y prostotą ~~duszy~~ tak subtelną y duszy wdzięczną y miłą, ze iey żadnem imieniem opisać niemoze, co się dzieie czasem według iednego sposobu czucia y dotnawania P. Boga, a czasem według drugiego abo in Bego, czasem też wespoł zrania woley, a naten czas wysokiem sposobem, dobrachco amocno zapala się Miłosc Boza. Jużesmy bowiem powiedzieli że tym dosłonali y subtelniy się te dwie potencyey to iest rozum y wola razem sobą do kupy y wespoł iednoczą, im bawiły

barziy rozum, bywa przeczysciony. Lecz nim do tego przyidzie pospolicie zapału tego ktore mie na swoiey raczy da się czuc, niż doskonałego rozumienia dothmienie na rozumie.

Zapał ten yż pragnienie Miłosci Bożey, ponieważ tu od Ducha S. posłodki, barzo iest rozne od tamtego, oktorem mowili, gdyśmy o Nocy zmyślow trakt rowali, lubo to bowiem y zmysł iest drzestnikiem tego zapału, dla tego że strapienia ducha, yż iemu się po czesci dostaie, początek iednak y srodek żywo tego pragnienia Miłosci w wyższey czesci to iest w duchu czuc, ystak to czuie, yżtego czego sobie życzy nieprzytomnasc w duchu pomacza y rozumiewa, że ten wszystkie strapienie zmysłu, lubo to bez porownania wiksze iest niż wpierwszey Nocy czuiącey, albo niższey czesci była, za nic sobie miewaiąc, wecznetrznosciach bowiem swoich, czuie nieprzytomnosc wielkiego iakiegos dobra, na co radnego lekarstwa nalec niemoże.

Lecz potrzeba tu obaczyc, iż lubo to z początku kiedy się ta noc duchowna zaczyna, tego zapału Miłosci namniey dusza nie czuie, dla tego że ten ogien Miłosci Bożey ieszcze operaciy sworoboy swoiey w duszy nie skończył, na mieiscu iednak tego zapału daie Bog duszy asżymacyą a to poraziaiącą miłosc samego siebie, tak wielką barzo że iakosmy powiedzieli to co ią nabarziy trapi, yż co nabarziy wszey Nocy strapienia czuie, teshnosc iest kłopot y frasunek, boiąc się aby Boga nieutraciła, y od się nie ieżey nieodrzuciła. yżtak zawsze możemy to mowic, yż twierdzic, iż dusza frasowliwosciami teshnosciami Miłosci Bożey, raz pocwarania go sobie, drugi raz zapaleniem ieżey iest zdiętą, od początku samego tey Nocy. y widziemy to dobrze że ta iest naswiększa pasya, y Męka, y strapienie, ktore wszyscy frasunkach czuie y cierpi, to iest strach y boiazń. Gdyżby wcześniem,

mogła

mogła pewnie wiedzieć że wszelkiego dobra mieć utraciła y nie była, ale że to co cierpi nalepsze iey dobro wyjdzie (iakoż zapracowdę tak iest) rec Pan Bog nanięgo się nie gniewa, zaniby sobie miała wszystkie one męki, ale raczey wesrchlałaby się z tego, wiedząc że odwieczną posługe wtym Panu Bogu czyni. Tak bowiem barzo potężna iest Miłość estimacyey, abo powazanie sobie Boga ktorego miłuie. (Lubo to wszystkie mnosciach, ani samego czuie abo rozumie) Żeby nie tylko to cosmy powiedzieli Zwiełką męcią cierpiała, ale zwiełką męcią y ochotą y weselem wiele razy umarła, aby mu rzecz miłą vczyniła. Ten gdy iuż płomien zapala duszę wespol z powazaniem sobie Pana Boga, ktore iuż ma takich sił y animuszu nabywać, zwykła y takiego starania y klopotu dla Boga dopuszczać, ktorego iey vbiela, y rany płomien Miłości iego, że zwiełkiem barzo sercem, bez żadnego respektu natiska rzecz, wupoieniu y gwałcie miłości, nie barzo dbaiąc co czyni, omierzchłe iakies, y nierzwykłe iakimkolwiek sposobem, się iey na ewina rzeczy by się kusiła, y one się waryła, żeby mogła znalesc ktorego z duszę miłuie

Srato była przyczyna czemu S. Marya Magdalena, choc była zacnego rodu, zacnych vpodbyć ludzi zgromadzenia wdomu Faryzeuszowym na vczte zaniedbała (iako mowi tuhak Scriptur) ani dbała tego że to niewczesna ymnie przystoina miedzy bankietuiącemi tey wyrzekać, byle tylko mogła bez odwłoki, y iednej godziny gdy sposobnieyszego, y pogodnieyszego czasu czekać, do tego odkrytego iuż duszą iey zraniona była, y zapalona była, przysc yiego dostąpić. Ito to iest pijanstwo Miłości Boreyż, y swiatłosci, ktora była przyczyną, że lubo wiedziała że ten ktorego Miłuie wgrobie iest kamieniem wielkim zawalany barzo y zapie

zapieczętowany, ÿ od Straży żołnierskiey żeczrad otoczony, iednak
żadne złyeś vrzeczy podstępu miłosci, niezatrudnila ani zabromila ani za
trzymała, żeby była przed wschodem słońca, dla namarania go maścia
mi nieposła

Na ostatek ten Wyobrażenie Miłosci Bożey, y ścisnienie abo tęsknienie
wrapiące sprawuie, że tego ktoryim rozumiała że był ogrodnikiem, y że
ciało zgrobu on wziął, ieżeliby ciało iego wziął, y gdzieby ie położył, ÿ
powiedała, aby ieno sama mogła wziąć. ÿeśliś go ty wziął, powiedz mi, gdzieś
go położył ia go wezmę, nieuważaiąc tego pytania gdyby rozsądek
rozumu wolni byli od Miłosci niebarzo iest dziwne, iawna to bowiem
rzecz gdyby ie on wziął kradzionym sposobem, żadną miarą by iey był tego
nieprzyiacielił, ammiy by iey był dopuścił wziąć go, ta zaiste mocnieyszą
y prawdziwszą miłosci własnosc iest że się iey wszystkie vrzeczy zdadzą być
podobne. yże to wszystko knuią y myślą co ona myśli y rozumie, niezdzie
rzy bowiem żeby się co mogło znaidować, insżego, coby kto miłował, abo
szukał, oprocz tego co on sam miłuie, rozumieiąc że niemasz nic
insżego miłosci godnego y szukania oprocz tego. Dla tego bowiem kiedy
Oblubienica tego ktorego miłowała, po dniach y po nocach szukać
była wyszła, y insżych rozumieiąc że tąż myślą, y tąż miłością goreią, ze
szła im, iż gdyby go znaleźli powiedzieli mu iż od Miłosci iego mdleie

Taka była tey Maryey siła y potęga że się iey zdało że gdyby był ogro
dnik mieysce nakrytym go zdrail pokazał, żeby była ona y iego wzięła, abo
iey tego barzo brzemienną, takiego tego kształtu y kondycyi za dziwki miłosci
Bożey, ktorych ta dusza dorznawa, kiedy iuż w tym oczyszczeniu duchownym
postąpiła. wstaie bowiem w Nocy (to iest w tych oczyszczaiących ciemno
ściach) według affektow woli. Jako strapiona Lwica abo Niedź

wie

wiedzica Bukaiąc dzieci swoiey kiedy ie pobiora, amiernaiduiąc. Tak
y ta Zgrzesiona dusza Grzesowiecie amocno Boga swego Buka, pomie
wa bowiem w ciemnosciach iest, miecuiąc go sobie przytomnego
va zmilosci ku niemu. y to to iest Milosc nie cierpliwa, ktorey
długo zyc Człowiek niemoze, aby tego czego pragnie dostapił, abo
żeby vmarł. Podobna przecie onej Milosci ktora gorzała Rachel,
przeciwko żynom, kiedy mowiła iakobowi, daymi dzieci, inaczey
vmrę. Lecz tu potrzeba się pytać, iako dusza czuiąc się być tak
mizerna, y tak Pana Boga miegodną, iako wtych oczyscialących ci
mnosciach zwykły się czuć dusze, tak wiele serca y siły ma zesię
smię garnąć do ziednoczenia się z Panem Bogiem y onie się sta
rać. Tego przyczyna iest, że ponieważ milosc daie iey iuż siły,
ktoremi by prawdziwie go miłowała, ata iest własnosc milosci doi
się ziednoczyć Grzym ktorego miłuie, y zmim się złączyć, zrownacy
iemu podobną, aby się w milosci ku niemu podobna stała doskz
nałą vczynić, y tego doświadczyła. pochodzi że ponieważ ta dusz
ieszcze w milosci iego nie iest doskonała, dla tego że się ieszcze z
zmym nie ziednoczyła, y nie złączyła: pragnienie ktore cierpi y tak
nie tego czego iey niedostaie, to iest ziednoczenia się zmim, y siły ktore iuż
iey milosc iego dała, woli ktoremi ią zapalił, czyni duszę na woliy,
pałaiącą, śmiałą y spoleczną, lubo to na rozumie, dla tego że iest w
ciemnosciach za niegodną się y nedzną poczyta

Niepodoba mi się też tu opuszczać przyczyn czemu to światło Bos
skie będąc zacosze światłem Duszę, nieprzestaie iako promieniami swemi na nie
vdoskonalaiąc ieyż iako porym czyni, ale raczey ciemnosciami ią zaciemnia
y vtrapienia okrzyczesmy mowili na nie przywodzi. Na te wątpliwosci
pomiędzy

odpowiedzielismy wyżey, szeregulnij iednak tey ciekawości tak dosyć,
czymiemy. Że ciemności y insze złe którego doznawa dusza, gdy to swia
tło Boskie na nie bije, żadna miara nie są ciemnościami ani złym iakiem, swia
tłem ale samey tey duszy, swiatło zaś duszę oswieca żeby to złe poznała. Zkąd ssa
miego początku promienie wypuszcza na nie swoie swiatło to Boskie, ale za ratun
kiem iego niemoże dusza widzieć, aprzed tym namniey niewidziała iest, dla
tego że to swiatło nadprzyrodzone, namniey nie bilo. Ista iest przyczyna
dla czego zpocządku, nic innego oprocz ciemności y złego nie czuła. Lecz potym
maiomość albo wiadomość rzeczy, y czucie złego przeczyściwszy, oczu krorem
by na dobra swiatła tego Boskiego sobie pokazane nabedzie, poraziwszy y zmoszy
rzecz wszystkie te ciemności, y niedoskonałości duszę, na tychmiast pocżyna po
nawracać porzytki y wielkie dobra bazo, krorych wstey szczesliwey Rocży du
sza dostępuie y nabywa

Złego co się powiedziało widziemy, iak wielkie tu Bog czyni daszy,
dobrodzieistwa, według czesci czuiącey albo niższey y duchownej albo wyż
szey, tym ią mocnym tugiem, albo gorkiem napoiem zewszystkich afek
tow, y nałogow niedoskonałych, krorych tak wdzięcznych rzecząc, iako
by przyrodzonych do czesci niższey, iako do ducha albo czesci wyższych nale
żących pełna była, oczyszczaiąc potencye abo siły iey wnetrzne zaciemniaiąc, y
one złego wszystkiego wyprozniaiąc, susząc ter y wysuszaiąc do czuiącey a
niższey czesci należą, y duchowne afekcye osłabiaiąc, na ostatek y siły iey przy
rodzone, ostrym wszystkiem wycieńczaiąc (czego by była dusza zsiebie nigdy do
bydz niemogła iako zaraz powiemy) y tym ią sposobem vstawiaiąc, y iakoby
zmierzaiąc wszystkiemu temu co mię iest Bogiem czyniąc, aby tym sposobem
obnażona y zswoiey starey skory zewlecżona nowe szaty przyobloke. Ztąd od
nawiaiąc się iako orła, młodość iey zostaiąc, obleczona nowego człowieka, kto
ry według Boga (iako mowi Apostoł) stworzony iest, co nic innego nie iest ty

Ko

ho oswiecic iey rozum swiatlem nadprzyrodzonem, tak zeby rozum ludzki stał się stał sie ziednoczony z Boskiem, y tymże tez sposobem wolą zapalił miloscią Bozą, takzeby wola iey niemniey była wola Bozą, to iest nie mniey abo nie inaczey miłuiąc, tylko sposobem Boskiem, iuż ziednoczenia y iedno z wolą Boską y miloscią iego stawszy się, y temże własnie sposobem pamięć, afekty takie y wszystkie apetity, według Pana Boga sposobem Boskiem mieniąc się. Stąd ta dusza będzie z Nieba niebieską, y bardzey Boską niż ludzką albo samego Człowieka. Co wszystko iako złego co się powiedziało barzo dobrze obaczyć może) Pan Bog wnijż przez tę noc sprawnie wyrobi. Boskiem sposobem ią oświecaiąc, y osamego Pana Boga anieloiaką, inszą nieco światłem ią zapalaiąc. Dla tegoż mowi barznie abo mądrze albo Mądrze dusza wprzydaie trzeci wiersz pieśni ktorey Zdrugiemi tegoż pieśni wierszami tu położemy, y wstrym co następuie Kordiale wyłożemy

ROZDZIAŁ XIV.

W ktorym trzy ostatnie Pierwszey Pieśni wiersze Autor kładzie y wykłada

Ciąg szczęśliwa cześwila się ziawiła
Ktora mię z domu mego wyprawiła
Bierałam pana anikt postrzegł tego
Niemogł bo dom moy patrzywał iuż swego
Wrzasu Milego

Szczęśliwy los, ktory wspierwszym z trzech wierszow opiewa duszą, padł na nię, dla tych trzech rzeczy ktore we dwuch następuiących wierszach wylicza, ktorych owego podobieństwo albo postrac na się bierze ktory

dcay

ściąc iakąś sprawę odprawić, ostrzmy z domu swego wnocy y wciemno
ciach wychodzi, vspiesrzyć musz domowych, żeby mu krzywdy oney spra
wy nieprzeszkodzili, y iego niepotrzebowali. Bowiem wasz bowiem ta dusza
wielo tak vradkie y cospaniałe miała vczynić iakie iest ziednoczyć się z
Panem Bogiem, tak sobie milem, przez wychodzi, gdyż tego krzywego miłu
je, nie indzie tylko na dworze y na pustym znaiduią. Dla czego też oblu
bienca samego pragnęła znaleść mowiąc, krzywmi cię do brata mego a
tym cię znalazła na dworze, y pocałowałam cię, komunikowałam ci
miłość moię. Potrzeba było nadto duszy Miłością Bożą zietrzy, do dosta
pienia tak porannego końca, aby wnocy wyszła gdy dobre zapneli
ney domownicy. to iest zniszczywszy musz za sprawą tey nocy, wszystkie
podłe yniżkremne operacie, albo sprawy, pasye, apetyty swoie, vspiesszy
krove są domownikami ieyż, krove ile razy się ochną, zapszykwe maią
zapszykwe maiąc to że dusza od mieś wolna została, temu ieyż dobru y
szczęściu przeszkadzaią. Cito bowiem są domownicy oktowych mowi
zbawiciel w Ewangelieyż. Nieprzyiaciele człowieka domownicy iego
Dla tegoż potrzeba tego było aby tych domowników operacie vyrusza
nia się, wtey nocy vspokoiły się y zasnęły, żeby nadprzyrodzonemu do
bru ziednoczenia się miłością z Panem Bogiem nieprzeszkadzały, krzywego
to ziednoczenia, poki trwać będzie operacia y żywość ieś dostąpić niemoże.
Wszystkie bowiem ieś sprawy vpomnienia, y afekty przeszkadzaią duchownemu
ieś dobru nabyciu ziednoczenia się przez Miłość z Panem Bogiem, nie
pomagaią, wielka bowiem ieś sposobność, y snadność przyrodzona, niedo
statecznia y niedostatnia iest, względem dobr nadprzyrodzonych, krzywe za
samem vdaniem Boskiem nie nabywaią z strony swoiey, ale tylko
przyimuiąc ie potaiemnie y comilczeniu duszy bywaią komunikowane

abo

abo Wyciana, Rząd potrzeba aby wßystkie potencie Duße mile podłey swoiey Operacieyi, yprace, y marneyi a corgavchonoy swoiey skłonnosci, namnieyi nieprzymieszywaiąc aby tę influencią albo Flux Boski przyiely

Dla tego Fortunny Los był tey Duße, że Pan Bog wßystkę domową, Gelad wtę Noc, to iest wßystkie potencie Passye, affektyi y apetytyi, ktore wczesci cielącey abo wnirßeyi, y Duchownej, abo wyrßey Zycią Vspił, zeby sama do Duchownego doskonałey miłosci Borey ziednoczenia mogła przyiść. Wyrstam anieposzwrzono mie, to iest bez radneyi przeszkody odmich. Dla tego że wtey Nocy Vspiona y Umartwione były, iako się pocwiedziało. Oiako to Szczesliwy Los abo Fortuna, że Dußa może zdomu Gata, abo Cześci nirßeyi wynisc Żaden tego iako potrzeba poiąc niemoże (obyba snac iako ia rozumiem) ta Dußa ktora tego dostała. yasno bocwiem obaczyi, iako umiewney niewoley była, yiakim mierzyam gdy wroßkosach Passiy yaż tytow swoiey Vtopiona była podlegała. yporna iakim sposobem, Zy wor Duchowny iest prawdziwą wolnoscią, y obfitoscią, ktore zsobą nie osraco wane dobra przynosi, zktorych niektore Zrzyczi ktore nizey polo że wpiesmiach wspomnieny, zktorych iasniey się pokaze, iako słusnie Szczesliwemu losowi, y Fortuna Stwarzney tey Nocy przeszcie Dußa przypisuie.

ROZDZIAŁ XV

W tora Pieśn y ieyi obiasnienie Autor Kładzie.

W Ciemnotach ślepych iednak bez postrachu
Po skrzyżych stopniach wyrstam z mego gmachu

Bowiem odiemie swoiem odmienila
Oiak Fortunna Cswila to sprawila
W Cnach mieprzeznanyeś vstam zaraiana
Gdy iuż comym domu była spokoiona
Horda zdrasniona

Wracnym tym wyeświadczeniu miekkovyeś własności Nocy tey ciemnoy, dusza postępuie, barzo dobry Los y chwile; ktova przes mię iey się dostała wyśpiewuiąc, pocziana tedy te własności, naiednę wątpliwosc taiemna odpowiedaiąc, y napominaiąc żeby kto niewozumiał że tak przes tak wielę y wielkich nacalnosci vtrudzeń vornyeś wątpliwosci, boiazni stracżanie, iakosmy powiedzieli, wtę noc przeszła y przebyła, ale tego wiekszemu niebespieczeństwu, zguby wiecznej podlegała, ale raczey nikt z tey ciemnej Nocy wiekszego bespieczeństwa nabyła, dla tego iż pod cień tey Nocy subtelnie y przemyślne adwersarzow swoich, ktorzy drogę iey zastę trudnili, yiey przeszkadali, vchodziła. W ciemnosciach bowiem tey nocy odmienionszy postać chodziła, wtroiakiey farbey abo barwy baty, ktoryeś po tym mamy mowic, przyobloksy się, przes iednę skrytą drabinę, ozym za chwilą zdomowników miewiedział, Ktova to drabina, iakosmy to na swym miescu pokazali, iest wiara żywa) tak barzo skrycie y potaiemnie, do od wrazenia lepiey sprawy swoiey wszyła, że nemogła tey drogi żadnym bespieczeństwem nic odprawic, a osobliwie vspiony, iuż vmartwiony, y zgładzony noc oczyszczaiącą apetyty, affekty pasye swoie, ktove gdyby się były oczyściły, żadnąby miara, wyścia tego duszy niedopuściły.

ROZDZIAŁ XVI

Pierwszy wiersz kładzie yakiem sposobem gdy dusza

W ciemnościach idzie bespiecznie postępuie na swey drodze
A Autor pokazuie

W ciemnotach ślepiych iednak bez postrachu

Ciemność ktorey tu mowi dusza, koło apetytow y potencyy cielesnych, albo niższych wnetrznieyszych, y duchownych, ciałosmy iusz powiedzieli) bawi się. ktore wszystkie po Cherey nocy na swoiem przyrodzonym świetle zaćmione zostaią, że to światło przeczystszy, mogły by być światłem nadprzyrodzonym oświecone. Apetyty bowiem cielesnie szey, y duchownej vspione są y vmaytwione, ani maią iakiey nauki bądź to ludzkiey bądź Boskiey zbrakiem swem skorstować, Affekty dusze potłumione y ścisnione ani się ruszyć, albo na iakiey rzeczy wespnąć, imaginacia związana, ani iakiegoś dyskursu sposobnego może formować pamięć zgaszona y zniszczona, rozum zaćmiony, ale zatym idzie wola tey osoby ułomiona, y wszystkie potencie y siły wyprzrzmione, anadewszystko to, gęsty iakiś y ciemny obłok duszę przycisza, ktory iey bardzo nalega y onę ściska, ażiakoby od Boga oddalona od niego ią odłącza.

Tym sposobem w ciemnosci powiada, że bespieczna była, ktorey bespieczności przyczyna dobrze iest położona. Bospolicie bowiem między niebezpieczeństwa duszą, zbyt dla apetytow swoich albo dla rzeczy swoich, albo dla rozumienia swego albo naostatek dla affektow swoich, ktore wyciągi pospolicie miary nieczowa, a nadbyt występuie, albo defekty pełnią, y miary niedosypuie, albo warturie mienią się y mieszaninie albo błędy, y rząd do tego Co iey nieporządnego staie się skłonna, zkąd wszystkim tym operacyam zboruszeniom, y zgiełkom przeszkodzi rozumieiąc, y one

yonę skrępowawszy, iasna iest, że zostaie dusza bez waymienia błędu owieś, y bespieczna wratowana, nie tylko bowiem od samey siebie wolna zostaie, ale też od dwu inszych nieprzyiaciół, ktorzy są świat y Czart, ktorzy chęci y apetyty, y operacie duszę zmorzyć niemogą, ieżli skąd inąd, y inszym sposobem, niepokoiu waymie y woiny z sobą nabawie.

Skąd idzie że tym bespieczniesza iest dusza, im bardziey wewnoscią y od swoich operacyi przyrodzonych wolna iest. Jako bowiem, Prowok mowi. Zatracenie twoie z Izraelu, tylko wemnie ratunek twoy: zguba y zatracenie duszę zmy tylko samey początek bierze, to iest od operacyi y apetytow swoich cielesnych y czuiących, albo cnoty cnosci nieporządnych, dobro zaś (mowi Pan) tylko zemnie. Do tego duszy, nakłoną tym sposobem wszelakie złe własne vderzyło, to zostaie żeby iey były dane zaraz ziednoczenie z Panem Bogiem na a petytach y affektach, ktore ziednoczenie Boskie y Niebieskie czymi ie, skąd pochodzą te ciemności trwaią dyby się dusza dziala vwolnić wato, bardzoby dobrze obaczyła, iako się mało apetyty y potencie iey koło rzeczy prozney y niepotrzebnych błąkaią, a iako się bespieczną y odległą odprawney czci Bożey, y Pychy presumpciey, od fałszywego wstydu, y wielu inszych tym podobnych rzeczy czuie. Dobrze się tedy to potrzebuie że poniewasz dusza w ciemnościach chodzi, tak daleka iest od niebespieczeństwa zgubienia siebie, że też zdana się porzyskuie, gdyż w tym stanie cnot nabywa

Zda stąd vchodzi się zdrowa iedna wątpliwość, to iest poniewasz rzeczy boskie porzetrzebne są duszy, y one porzyskuią y bespieczne czynią, czemu pod czas Bog zacimia te apetyty, tey mocy potencie albo siły iey, y wszelkiem rzeczy dobrych, ato tym sposobem, że ich zażywać niemogą, ani iako inszych zażywać y koło nich się bawić, ale wacrey iakimsi sposobem mniey

niż

mi rnszyć. Nato wątpliwości odpowiedam, iż tego bárzo potrzebuie na ten
czas dusza, żeby od operacyi swoich wakowała, y smakow y wsamych
rzeczach duchownych wyprożniona, dla tego że apetyty y potencie po
dle ymie czysto ma, skąd choćby tym potenciam słodkość, y smak yko
munikacie rzeczy Boskich y nadprzyrodzonych była dana, niemogłby
ich tylko podłym sposobem, y mikrennym przyiąć. Jako bowiem
Filozofowie mowią, twarda rzecz, która kto przyimuie, według oy
spoticiey przyimuiącego bywa przyimowana. Stąd pochodzi że po
miewaią te potencie przyrodzone, czystości się, sposobności do przyięcia
rzeczy nadprzyrodzonych, według ich sposobu, to iest Boskiego, y sko
rzystowania ich miemaią, y tylko swym sposobem dotknąć się ich mogą
przystoy y potrzeba tego żeby też y koło tych Boskich rzeczy, były za
mione, aby tak było doskonałe oczyszczenie, a skorobij tak od mleka
odsadzone, przemiesione y zmiszczone wtamtym pierwszem były, on podły
czymienia co y przyimowana sposob utraciły, a tym sposobem przy
posobione, y poprawkowane, wszystkie potencie y apetyty duszo do
przyięcia wysokiem y spaniałym sposobem, y do czucia y kosztowania
rzeczy Boskich napotym zostały, Co niemoże być aby wprzod stary
Człowiek zmarł. Stąd pochodzi że wszystkie dary duchowne, ieżeli
z wysoka od Oyca światłości, na wołą y apetyty Człowieka mieszają,
choćby iak nabarziy apetyt swoy, smak y potencie koło Pana Boga
bacził y zapracował Człowiek, y choćby mu się zdało że znacznie te
potencie Pana Boga zażywaią iednak go tem Boskiem y doskona
łym sposobem niekosztuią y niesmakuią

Do tey rzeczy żacnery (gdyby to mieysce było sposobne) mo
głbysmy to pokazał iako wiele ich się znaiduie, ktorzy wielkich y
wiele słodkości, w Panu Bogu y rzeczach duchownych zażywaią,

y koło

koło niego potencie swoiey operacye bawią się, ymiemi robią, a podobno
przyrodzone ie y duchowne rozumieią być, iednakże mi podobno inszego
zdania, tylko aktyy abo sprawy, y apetyty bardzo naturalne, y samego Zbo
ża, że bowiem takich aktow y apetytow w nas być nie może bez przywarcia y
koło rzeczy dobrych, dla iakiey przyrodzonej tatwości ktora do poru
szenia y rozbudzenia apetytu y potencyy, do kazdy rzeczy maią, Tym
że pomiarkowaniem wnieść się bawią y w nie wprawuią ieżeli co
dzie na wtym co mamy na potym mowić, poda się wczesna okazya
o tym bedziem traktować, niektore przywodząc znaki, z ktorych kto
może rozeznać, kiedy poruszenia y sprawy wnetrzne koło Boga są ty
lko przyrodzone, a kiedy tylko duchowne owoc y przyrodzone, teraz do
tego tu natym tu wiedzieć że do tego, żeby aktyy abo sprawy, poruszenia
wnetrzne duszę, mogły być od Boga wysokiem y Boskiem sposobem ra
czone, maią być wprzod rozpalone zacmione, y rozpalone wprzyrodz
onych rzeczach, y ile do wszelkiey iey sposobności y operacyey natury, aż by
ustały y zniszczały. Ty tedy duszo duchowna kiedy postrzegasz że
apetyt twoy iest zacmiony, affekty twoie oschłe y ociężałe, y poten
cie twoie do kordego Cwiczenia wnetrznego niesposobne y mizerne, tym
się nie trap, ale raczey zacnielkie to sobie szczescie poczytay, gdyż iuż
Bog od ciebie samey odeymuiąc, zwłaszcza twoich y potencyy twoich wyba
wia cię ktoremi dochodzisz niemiem robiła dobrze nigdybyś tak doskonale
y bespiecznie, dla nieczystości tych potencyy y grubości ich nieraczyła ani
ieden robiła iako teraz kiedy cie Bog podaje tobyć oczy ślepą co ciemności
bodą iako niewiedzącą prowadzi, gdzieby ty nigdy oczu y nog twoich zay
mując, dochodzisz niemiem iako dobrze zmiała zaś nieumiała y niepotrafiła
krzywizna zaś dla czego niebyłko bespiecznie dochodzi dusza kiedy tym sposobem
dochodzi

zgodzi co ciemnościach ale też wiekszie pomnożenie bierze, y barziy nadroż
dze doskonaley postępuie. to iest. że pospolicie kiedy dusza nasza bierze do
wroci przykładek postępku, to się dzieie drogą, albo sposobem ktorym ona
mniey myśli, albo raczey przykrym pospolicie że gine rozumie osobie
ponieważ ona nigdy rey krowaią zaślepia gdyby z drogi pierwszego
postępowania swego sposobu zeszła spacowanie, nigdy mowie niedomala
była, raczey że się zabraca niż się pokazuie rozumie, gdy widzi że
ostrem co wiedziała albo umiała, y czego kosztowała ginie, a drogą
krotszą nie wie, y krowiey nammiy niesmakuie idzie. Jako człowiek
podrożny krotszy gdyby do krainy niewiadomy zaszedł, na relacyey
drugiego polegaiąc, nowemi y niedomanemi drogami idzie, a nie
krotszemi przed tym dobrze był świadom. (iasna to bowiem że nie
mogł wnijść do nowych kraiu tylko drogami nowemi, nigdy nie
znaiomemi, y te ktorych wiedział opuściwszy) temże sposobem dusza
kiedy nabarziy co ciemności ach nic niewiedząc idzie postępuie ku do
skonałości. Dla tego (że iakośmy powiedzieli) Pan Bog co rym stą
nie Mistrzem iest tey zaślepiony duszy, barzo dobrze może gdyż
iuż te taiemnice zrozumiała, spacechuie się wesele y mowie.
Ciemnotaż ślepych iednak bez postrachu

Do tego tego też iest przyczyna czemu co ciemności ach zgodzi ta bespie
cznadobna iest że cierpiała, drogą bowiem cierpliwości bespieczniei
sza iest y pokrzecznieisza, niż drogą zażywania rzeczy y czynienia
Nazwod że co cierpieniu przykładzenia iey się boiąc, a co czynieniu
y zażywaniu złego, słabości y niedoskonałości swoie co zacierza, Dru
ga że co cierpieniu ćwiczy się, ynabywa Cnot, y czyści się dusza
y ostrzeyszą zostaie. Lecz inszą celnieiszą może się znaleść przy

czyna

czyna Gemu duſza co ciemnoſci ſodąc bespiecznieiſzą ieſt,
ktora ieſt z ſtrony pomienionego ſwiatła albo mądroſci ciemney,
ſuk bowiem nieiako pozera y cośtię copiia duſza ta ciemna kon
templacyey Koc, ytak bliſka Panu Bogu ſtaccia że iey ſam bo
ſki, yod wſzyſtkiego tego co nieieſt Bogiem wybacia. Ponieważ
bowiem wtym ſtanie duſza behawſtwa bierze, żeby zdrocia kto
re ieſt ſam Bog nabyła, wpracia ią Maieſtat iego codziere, yod
wſzyſtkich rzeczy abſtynencyą abo wſtrzemięźliwoſc, yma apetyt bry
dzący ſię temi wſzyſtkiemi, iako żeby ſzorego iakiego zdrocieniu
ſzorego ſobie vdomu wiele wara, tak bardzo go wſzkvſtym po
ſciu ſtrzegą abo mieſkaniu żemu niedadą ynamnieiſzemu wa
dzącſi naniego wrożąc, ale ani na ſwiatło ſłonecznie niedadą mu
potrzebnego zażyć, ani chcą żeby chud przechodzącym
ſie ytrafił domowych ſtul, iako nadelikatſzemi potrawami kto
re wacrzyi ſupſtancialny pokarm czynią, niż przyiemny ſmak
yto pod miarę karmią go

Wſzyſtkie te własnoſci (ktore wſzyſtkie do bespieczeńſtwa y ſtrazy
duſze należą) tai ciemna kontemplacia dla tego iey daie że ſię
ſtrada bliżba Pana Boga. Yprzaedzaiąc im ſię bliżey duſza do ſłabości
Boga przybliża, tym ciemnoſci wiekſze y ogromſze dla ſwoiey ſłabości
że iako on ktoryby bliżey do ſłońca przyſtąpił wiek żeby ciemnoſci
y wiekſzyby bol abo mękę od iego wielkiey ſwiatłoſci, dla ſłaboſci miery
ſłoſci, y chwodkoſci ſwego wzroku cierpiał. Skąd tak niezmierna ieſt
ſwiatłoſc duchowna Pana Boga naſzego tak dalece rozum naſz przero
ſi, że gdy nabarziy do niey przyſtępuie, zaſlepia go y zaćmia. Ztąd to przyczy
dla czego mowi Dawid ciemnik ſwoy ciemnoſci y przybytek ſwoy abo

namiot

miot około siebie, ciemną wodę wobłokach powietrznych, która to ciemna woda wobłokach powietrznych iest, Contemplacya ciemna y boska, ymądrości odkrywa iako iuż powiemy, czego Duże dowiaduią iako rzeczy cząstkowe wtorym mieszka bliskiy gdy ie Bog bawiy sobą zlącza. Iak co cząstkowego iest światłosc yia snosc czyrba, to człowiekowi iest noc ciemna, iako mowi Paweł Swiety, anaczoż y Dawid zaras wtemże Psalmie obiaśnia mowiąc Przed blaskiem wozow iego rozebły się obłoki, to iest dla iasnosci która się przy obecnosci iego znaiduie, obłoki y dymy Niebieskie czyśby (to iest dla rozumu przyrodzonego) którego światłosc iako mowi Isaiasz Prorok zaćmiła się we Mgle iego. Biako mierna iest kondycya żywota naszego, że trudnością porozumiewamy prawdę, ponieważ co iest iaśniejszego y prawdziwszego nam iest za ciemnieyszego, y bawiy wątpliwego, y dla tego tey tego brzydziemy, tem się zdoi nam bawić potrzebne iest, y pożyteczne brzydziemy zaś co iest bawiy wydatnego, y oczy nasze napełnia, dziwowaniu się, y chcieć się trzymamy, lubo to taka rzecz iest która nam iest mniy potrzebna y pożyteczna, y taka która nas na hardość strapienie do Oparcia przywodzi o wiekuiny boiaźni y nieboszczenstwie żywie człowiek gdyż same oczy iego przyrodzonych światło za którym idzie iest przewodnik które go omamia, y żeby się do Boga niegodnał obrócić go, aczeli będzie chciał wiekiec drogę którąby miał isć, potrzeba aby miał Zamknione oczy, w ciemności siedział, aby mogł od Nieprzyiaciół swych domacznych, które są smysły y potencye iego swoie odprawić swoie, bawio tedy dobre

żaraią

zataiona y obroniona tu zostaie dusza, wtey ciemney wodzie, ktora iest blizka Pana Boga. Jako bowiem Jamemu Panu Bogu zanadziot ayda pokoiu służy, tymże też sposobem y temu bedzie służyła, doskonałą obronę y bespieczeństwo, ioż to w ciemnościach się dzie, wktorych bywa obroniona y przed sobą samą, y przed wszystkiego stworzenia zkodami, zataiana y skryta iakosmy powiedzieli. Otakiej bowiem duszach rozumie się też owo, cona inszem Psalmie mowi Da wid. Zakryiesz ie wzakryciu oblicza twego, od zamieszania ludzkiego zakonisz ie wnamiocie twoiem, odprzeciwieństwa ięzykow, wktorych słowach wszelka iest zasłona abo obrona rozumiei, mieszkaiąc bowiem zakrytym, wzakryciu oblicza swego, od zamieszania ludzkiego, nic inszego nie iest, iedno ta ciemna Contemplacia, przeciwko wszelkiem okazyom, ktore się iey od ludzi mogą przytrafić być pomocniona. Być też zasłoniona w namiocie iego od przeciwieństwa ięzykow nic inszego nie iest, tylko być zanurzoną wtey wodzie ciemny, ktora iest na miotem abo przybytkiem, iakosmy powiedzieli. Otąd że dusza wszystkie swoie apetyty y afekty odzadone odpiersi y omartwione ma, y potencye zaćmione, od wszystkiej niedoskonałości ktore się zdaiem niezgadzaią wolna iest, bądź to zcielesnego swego ciała, bądź też zinszego iakiego stworzenia pochodzą. Dla tegoż ta dusza bardzo dobrze może mowić że w ciemnościach abespiecznie chodzi.

Dusza iescze niemniy iako ztąd ktorąsmy teraz dali skuteczną przyczyna iest ktorey możemy iasno poznać y zwidzieć, że ta dusza dobrze idzie lubo się to w ciemności dzieie, to iest siła y męstwo, ktore ta ciemna bolesna y pochmurna codna Boska zarazem iey daie. Lubo to bowiem ciemna iest, iednak iest woda y dla tego wtakowe ią posila y omacnia wtym co iest iey bardziy potrzebnieiszego y pożytecznieiszego, chociaż to w ciemności

y bole

y zbolescią czyni y cośkolwiek natychmiast bowiem postrzega osobie du
ha, iakas prawdziwa grzebelna de terminacya y skrupulosc, nic ta
kiego się niechcący ani czynić, coby rozumiała być obrazą Boz
ymi rzeczy nieopuści coby się zdało do sługi iego należyć
Miłości bowiem iego ciemna coniż się ziakiemsi czułem strasznikiem
y cnotliwem, oto co dlamiego czynić albo opuścić ma, żeby mu się
podobała. Staraniem ozdobiła, otworzystemi oczyma dowiaduie
y tysiącem sposobow maiąc y zachodząc, ieżeli mu dali iaką przyczy
nę do gniewu, albo daleko zwiększem strasznikiem y kłopotem nż
przedtym, iakesmy czyrey powiedzieli gdysmy ostrasowiady miłości
przeciwko niemu traktowali, ostrym bowiem stanie wszystkie apetyty
siły potencye duszę, że od wszystkich inszych rzeczy odwiedzione yodeć
wane są, wszystko swoie vsiłowanie y siły swoie, nasłudze tylko Pa
na Bogu służą. Stym sposobem dusza wychodzi sama z siebie, y zcałey
stkich rzeczy stworzonych, ado miłego y słodkiego ziednoczenia miłości
Bozey, coziemnotach przechodzi y bespiecznie yber żadnego postrachu

ROZDZIAŁ XVII

Drugi wiersz kładzie yakiem sposobem Ciemna ta Contemplacya iest skryta

Po skrytych stopniach coyskiem zmego gmachu bowiem odzienie swoiem odmienia

Trzy własności do zrozumienia trzech słow ktore się wtym pomienionym wierszu zamykaią potrzeba wyłożyć. Skrovyeś dowie ta iest skryte wschody abo stopnie do ciemney nocy Contemplacyey

skrovy

do ktory teraz twarzuiemy należy. a trzecie to iest wodmienionym a
przemyslonym obrieniu, do sposobu ktorego wrzey nocy przycoa dusza
należy, naprzod potrzeba tu wiedzieć, że wtem wierszu nazywa du
szą tę ciemną Contemplacyą, ktora do ziednoczenia się wyższoch Mio
ci skrytemi stopniami abo wschodami dla duszy ktore się oney za
duią własności ktore iuż wyliczony.

Naprzod ciemną tę Contemplacyą nazywa skrytą, dla tego że
iakosmy wyrzey namienili: ona iest Mistiana abo wysoka Teologia, ktro
ią skrytą abo taiemną Mądrością Teologowie zowią, ktorą iako to
masz Swiety Duch osobliwiey bywa komunikowana duszy y ozdabia
przez Miłość Pana Boga, co się skrytym y taiemnym sposobem dzie
ie bez przyczynienia się do tego swoią operacyą, przyrodzonego rozumu
ani inszych potencyi, skądże pomienione potencie tey Mistyczny
Teologiey niedochodzą ani się tykaią, ale Duch Swiety oblewa ią
na duszę iako oblubienica (opiesmach rozkoszy) sama ia iakiem by
się to sposobem działo nieporozumiewaiąc namniey, nazywa się skryta
Zrzodłem nietylko sama tey rzeczy ~~nieprzemiey~~ namniey nierozumie
dla żaden inszy Duch, ani sam Chrystus. Mistyczne bocziem ktory ią wzy
wduszy istotnie mieszka lecz nietylko dla tego może się nazwać skryta
ale też y dla skrytości ktore wduszy spuszcza, nietylko bocziem wzię
nosząc y bierząc oczyszcenie, kiedy ta skryta Mądrość przeczyszcia duszę,
skryta y taiemna iest że dusza oniey nic pozwiedzieć nie może ale też
y potym samem oświeceniu kiedy iasniey tey mądrości Bog iey przyczy
nia tak bardzo duszy taiemna że iey potrzeba znazwać do obiaśnienia
iey y wyłożenia niemoże, oprocz tego bocziem że namniey iey dusza
wyiawić niepragnie, żadnego też nieznaiduie sposobu y środku albo

podobie

podobieństwa ktoreby iey ciałesne do rozumienia tak wysokie
go poiźrzenia y obiaśnienia, ytak delikatnego ciałnego semimen
tu abo cnucia duchownego wyrażenia stworzyło y wygodziło. Skąd
dochy nabarziy chciała wyłożyć to, y dochy iak nawiecey sposobow
do obiaśnienia tego nabiegała, żaden by iednak ta rzecz skrytta
y tajemna została. Że bowiem wnętrzna ona Mądrość tak dale
ce prosta generalna y duchowna iest, że niechce sie do rozumu kto
rzeka wiadiey postaci abo obrazie, zmysłom podległaiącym y
wen obwiniona abo obrzyta ciało się dwyślo czasem przytrafiaią
ztąd pochodzi iż imaginacya ani zmysł gdyż przez nie niechce się
ani sposobu ani farby, y barwy iey niepoczuli nieumieią przyczy
ny iey naznaczyć y dać ani iey tak sobie ~~nazwaczyć~~ imaginow
ać żeby oniey mogła dobrze powiedzieć, lubo to iasno widzi
duża, że słodka y wdzięczna one Mądrości, zrozumiewa y iey kosz
tuie, nabywaiąc onego krowyby na rzecz iaką, krowy przedtym
nigdy niewidział patrząc krowyby ten podobieństwa nigdy nie
widział, dochy ią bowiem rozumem poimował y iey kosztował
nieumiałby iey iednak odrzecz y imienia dać, ani dochy się
niewiem iako silić coby to było mogłby powiedzieć, ytoby tak
było dochy te rzecz zmysłami poznał y poczuł. Zatko tedy mniy
mam się wyrazić y otworzyć to co by nammiy przez zmysły nie
przeszło, ani się nammiy do tego przyczymiły. Bo bowiem sposobo
ści pisania abo mowienia boskiemu właśna iest, że kiedy iest
nabarziy wnętrzne wlane y duchowne, y wszelki zmysł przechodzą
ząraz żeby wszystko pocześciwszych y wnętrzszych zmysłow sposobność
wyrzuca

ustala y Familia Sprawuie. Czego mamy Sciadectwo y przykład

copismie Swierym, medostatek bowiem y mdlotnosc naszę, do
pokarania y cwiczenia na cwiczeń Boskiy mocy do cwiczenia
y pokarania. Jeremiasz Prorok kiedy powrocic z Panem Bo
giem mi inszego nieumiał mowic oprocz Act. Defect takze
nasz, y mdlotnosc conetrina, to iest conetrinego smystu imagina
cyy takze tey ypocwierzchnego Co nalezy do naszey Sprawy, poka
zał ten przed Panem Bogiem co strachu Moiesz, kiedy mietysko
rzekł Panu Bogu, Ze porozumiewie z nim nieumiał mowic, (ale ten
iako mamy codzienne Apostolskie) ani smiał woczu abo sie przy
patrzowac. Zadawszy Moiesz niesmiał sie przypatrzowac vom
mieiąc Ze imaginacya barzo iest odległa y niema, Ze bowiem kon
templacyey tey Mądrosc maią iest boska, zrzewego Ducha do du
sze iakie nigdy nie są smysły, namniey tego nierozumieią, ytym
sposobem iest Omnis Skryta, ani iey znaią, ani iey sławy czyra
ią iey mogą

Skąd mozemy dosc przyczynic, dla ktorey niektore osoby tą dro
gą idące ktorem Pan Bog dusze dobre y ofiarowe, gdyby sprawcę dał
tego co od Pana Boga maią y biorą codzien swym duchownym zycy
y zadnem sposobem nieumieią cisto potrafic ani mogą. Skąd często
tanie ich wielkie czuią przeciwienstwo osobliwie kiedy ta kon
templacya iest iakas prostsza y osobliwsza ytorey dusza zaledwie po
strzega, yto tylko umieią mowic ze dusza ich ma satisfactia, ze
iest spokoina. Are davoco boskich doznawaią, y rzeczy według
coli ich dobrze sie powodzą, żadną iednak mową niemogą czytanic
tego co czuie dusza, oprocz generalnych ypocwierzchnych sposobow
mowienia

mocowienia cowrey mianowanych podobnych. Leż inaczey
się rzecz ma, kiedy to co przyimuie duszą powierzchowna abo
Bzegulna rzecz iest, iakie są bisie abo sentimenta abo quia
krowe ze pospolicie pod iakąś postacią, abo iakiem podobieństwem
krowey zmysły cielesnikiem są bywaią przyiete, tedy pod onąż
postacią abo iakiem podobieństwem słowy mogą być cowrano
ne bez mienalezyto ani ta iest własność Bzewy kontempla
ciey żeby mogła być słowami cymnowiona, zaledwie bowiem
mogą te słowa opisać, y dlatego nazywa się taiemna. Zmietyl
ta dlatego ta ciemna kontemplacya nazywa się y iest skry
wta, ale ze własna to iest krwy osobie duszę, yeszczey skry
tey przepaści Januara tey mystyczny Madrości, opwor rzego bo
wiem co pospolicie bywa tak czasem wsię bierze duszę, y wszczey
skrytey przepaści Januara, że iacznie cichi ze od wszelkiego stwo
rzenia barzo daleka, yod wszelkiego stworzenia y od niego
barzo opuszczona zostata, tak że się iey zda że naiakaś głębokiey
y barzo wielkiey pustyni położona iest do krwey żadne stworzenie
ludzkie przystąpić niemoże y iakoby naiakiey niezmiernej pu
szczy krwa niema żadnych granic, co iey tym milsza krie
świeża y słodsza rzecz iest, ta barziy głębsza y osobniejsza iest gdzie
droga zatym barziy ylepiey zatarowana iest y skryta, dobrze widzi
y imie barziy nad cobykolwiek stworzenie iest doczesne wyczy
szona, iasno nato patrzy a naten czas ta przepaść mądrości tak
barzo podnosi y bowiem duszę kładąc ią wysoko abo wstrumie
niacz

niach Wnierzetnosci Milosci Bozey, ze niebylko sprawuie to ony ze
poznawa iako podle y nikczemne iest Stworzenie wszelkie. (ile do tey
naiwyszey Madrosci y rozumienia Boskiego nalezy) ale rzecz wyzki ia 90
ko podle y nierzetelne sa, anizadnym sposobem niewstanie sa wszystkie spo
soby mowienia, ktorymi sie w tym zywocie wnieciach Boskich zazywaia.
ze niemoze trybem przyrodzonym (choczby nawyrzey ynaucreni onich
duchownowno) omiescie sa same osobie, mieniaiomosci dosc, albo miec
ani ich czu tylko zaprzyczyna ostwiecenia tey mistyczny Teologii, b
iak widac do bize duszа ze pracodzi za ostwieceniem iey, to iest ze
niemoze iey nikt dosc, adaleko wiecey slowami ludzkiemi abo dzi
wackiemi pospolitemi obiasnic slusnie ia nazywa skryta, ynad sily przy
rodzone ta boska

Ze wlasnosc to iest ze iest skryta ynad sily przyrodzone. Ta Boska
kontemplacya nie tylko dla tego ze iest nadprzyrodzona, ale rzecz ze
iest wodzem duszе do ziednoczenia sie doskonalego z Panem Bogiem
prowadzac krowe ze iest niewiadome, ludzkiem sposobem do niego nie
wiedzac nic, y Boskiem sposobem niewmieiac nic ma sie zawnac, mowiac
ze wedtug mistykow (iako tu mowiemy) tych rzeczy zadna miary
nikt nieporna ani iako sa w sobie niezrozumie, gdy sie one pytaia, a
kiedy ich kto dosiedz iusz vprakstykowat rzeczа sama. Do tego bowiem
przy Co nam Prorok Baneck otey Madrosci Boskiej, trakturiac niemas
by mogl wiecziec dwogi iey, ani kroby wyszukat sciezki iey. Prorok
Krol Dawid otey duszy z Panem Bogiem trakturiac Blyskawice twoie
swiat ziemie obroczyly oswiecily, wzrzyta sie y zadrzata ziemia Na
morzu droga twoia y sciezki twoie na wodach wielkich asladow twoich
nie nalezie, Co wszystko duchownie mowiac otym ocym trakturiemy rozu
mie

rozumie się. Oświecenie boczne Błyskawic boskich krotemi obwoda ziemie bywa oświecony, iest obiaśnienie, ta Boska kontemplacya wpotencyach duszę spracowie, oczyszczenie zaś vzatrzesnienie ziemie iest bolesne czyszczenie ktore conyi czyni. Mowi zaś iż dwoga Boska krotka, duszą do niego idzie, iest Morze, y ścieszki iego na wodach wiel ich are dla tego niemogą bydź porozne, nic inszego mieiest tylko mowic że ta dwoga krotką do Boga idą tak bardzo taiemna y smy słom z duszę skryta iako zmysłom cielesnem taiemna iest dwoga Morza krotkiego ścieszek y krotu żaden niemoże poznac. Dla tegoż z Boba tę sprawę namieniaiąc te słowa napisano. Jrabi znaszt ścieszki o błokoc wielkie y doskonałe dzieiętności znaczą, temi słowy drogi y krotky przez ktore Pan Bog podnosi do zacney wielkosci duszę y wadrosci swoiey doskonałe czyni czyni ktore się tu przez obłoki znaczą. Jasno się tedy to pokazuie iż ta kontemplacya krotka się do Pana Boga duszę zapowiada iest mądrosc taiemna y skryta

ROZDZIAŁ XVIII.

Jakiem sposobem ta Mądrosc skryta iest też stopniami abo drabiną iakaś pokazuie

Jusz nam zostaie żebysmy dwoga rzecz obaczyli, to iest iako ta skryta Mądrosc iest też y stopniami albo drabiną. Dla rozumienia tego potrzeba wiedzieć że dla wielu przyczyn mieny tę taiemną Mądrosc nazwac drabiną. naprzod iż iako

iako po stopniach, albo drabinach wstępuiemy, żebysmy do
byli y wstąpali skarbiali wzankniony y do niego przybli
tak też przez tę skrytą kontemplacyą, lubo to sposobu iakiem
się to dzieie nieczuiemy, do poznania y dostania dobr niebie
skich ynabycia skutkow wstępuie dusza, Co barzo pięknie
wyraza worek Pański Dawid Scietey Błogosławiony pocie
towego tratunek iest od ciebie, rozkoszy wstępowania wsercu swo
im, wpadłe placzu na mieiscu ktore zgotował abowiem da
Błogosławieństwo zakonu dawca, poida z mocy do mocy sia
go z stopnia do stopnia oglądaią Boga nad Bogi, w Syonie,
ktory iest skarbem zakonu Syonskiego to iest błogosławieństwo
wiecznego.

Mozemy iosrze tę kontemplacyą nazwać stopniami abo drabiną
iakoż odwabnie też stopnie służą do wstępowania, y do stąpienia
Tymże też sposobem ta kontemplacya skryta, temize komunikacyami
ktore duszy czyni y ktoremi ią do Boga ~~prowadzi~~ podnosi, temiż ią so
bie ponizа y pokarza, gdyż komunikacye ktore od Boga pochodzą pra
wdziwie, te maią własności iż zawsze ponizaią, abo pokarzaią y podwyż
szaią duszę, na tey zaiste drodze kto wstępować iest wstępować, a wstą
pować iest wstępować tu bowiem kto się będzie wywyższał będzie u
niżony a kto się będzie uniżał będzie wywyższony, oprocz tego że sa
ma Gnota pokory wysokosc iest y wywyższenie Zbawiciel Pan Bog dla
wskazania y zapowiedzenia się duszy wtey Gnocie, to czyni żeby po
tey drabinie wstępowała, aby wstąpiła, y żeby wstępowała aby wstępo
wała, aby się tak wypełniło co mędrzec mowi, przed upadkiem
podnosi się serce człowiecze y przed sławą, bywa uniżanie. Otey też

tych

tych stopniow o stanosci barzo dobrze obaczyc może dusza ieżeli będzie chciała trochę lepiey to obaczyc (że teraz to co iest duchowne go y czego nauczyć nie może dusza opuszcza) że wszystkim ynnie dostatnościom, albo odmiennościom na tey drodze podlega, y iakim sposobem po szczęśliwym powodzeniu krwawego zapasu wiele na tych miast barzo nawałności y strapienie następuie, tak że vs pokoienie y pogoda, zda się iż iey dla tego była dana żeby się gotowała y ufortyfikowała na znieśienie teraźniejszego, y przyszłego strapienia, iako też po strapieniu onym y nawałności znowu obfitość rzeczy y pogoda następuie, tak że się zda duszy iż dla wesołego obchodzenia świata smutney onej wygnaniey albo po cie była wprzod postanowiona. o ten iest pospolity stan kon templacyey chwalebney y robota, żeby nie do spokoinego stanu przyszłe nigdy ostatecznie stanie nietrwała, ale zawsze ostrzegała, y ustrzegała. Tego ta iest przyczyna, iż pomiędzy stanem doskonałości krwawy na doskonały Miłości Pana Boga y ongawdy samego siebie zaparcia, bez tych dwuch rzeczy to iest znaiomości Pana Boga y samego siebie stać niemoże; potrzeba tego koniecznie aby wprzod w tym obojgu cwiczyła się dusza gdy iey iuż iedney dania skosztować, tym sposobem do gory ią podnosza Zdarzaią się ny iuż żeby drugiey rzeczy doświadczyła spacowaią spacowaią to znowu atym sposobem ią bronią y nadal pogarszaią aby doskonałych nadgrodzi, albo sposobności iakiey do dobrego nabycia ustrzeganie y ustrzeganie dostało do tak porządanego przyszłego stanu y iuż dosta

pila

pita ziednoczenia się z Panem Bogiem ktorego naczierzchu tey Drabiny znaiduie, naktorym się też ta drabina wspiera y polega. Ta bowiem drabina kontemplacyey ktora ciałosmy poczęli od samego Boga pochodzi, przez ktorą drabinę ktora widział ociec Jakob Patryarcha, wyrażona by y figurowana była, po ktorey wstępowali y zstępowali Aniołowie, od Pana Boga do człowieka od człowieka do Pana Boga ktory się na drabinie iey wspierał, Aniołowie Bozy wstępuiące y zstępuiące poniy, a Pana wspieraiącego się na drabinie. Co wszystko że się nocy działo tu czterdzi Pismo świete, y gdy spał Jakob. Ebysmy zrozumieli iako skrzętna y od wszelkiego zrozumienia dalekа wyrozna iest ta droga y wstęp do Pana Boga. Co zrąd się bardzo dobrze pokazuie iż pospolicie to co iest duszy pożytecznieyszego (iako iest siebie samego brzydzić y wyniszczyć) to sobie za gorzką rzecz rozumie, ato na czym iey mniy należy, (iako pociechę swoię y wczas na świecie) to sobie za słodką ponosi mi pożytek odnosi) zalecaią. Bodrości sobie rozumie y mniema.

Lecz bardzi wyraznie własnie y istotnie otey skrytey kontemplacyi mocniąc mozemy tu czterdzi, iż osobliwsza przyczyna y własnosć dla ktorey tu nazwana się drabiną iest, iż kontemplacya iest pomierzenosć Miłosci Pana Boga, ktora iest znaiomosć Pana Boga wielka miłosci iego pełna, y ktora ogarnęła wszystkie zapala Miłością iego duszę aż ią do stopniach do Pana Boga stworzyciela swego wywyższy, sama bowiem Miłosć iego iest ta ktora duszę z Panem Bogiem łączy. Dla tego żeby się to iaśniey pokazało potrzemy tu stopnie tey drabiny, wyliczaiąc krotko znaki y skutki kazdego z nich, aby zrąd mogła duszy dusza ocenić ktory z nich iest, y dla tego z świętem Bernardem y Tomaszem, przez swo-

ie skut-

ie skutki ie vrodzielemy, tak bocziem iako zmysłbie sa, poznac ie
gdyż ta drabina Miłosci tak bardzo iest skryta, że sam Pan
Bog tylko iest tkovy ia pomienił vrzadzonych sposobem przyrodo
nym y trybem niepodobna.

ROZDZIAŁ XIX

Dziesięc Drabiny Mistyczney stopni Miłosci Borey wedłuG Bernarda Swietego y Tomasza Swietego nauk wykładac poczyna, z ktorych pierwsze Piec sładzie

Mocmy tedy że stopnie ze stopnie drabiny tey Miłosci
Borey po ktorych dusza do Pana Boga wstępuie iest dziesiec
Pierwszy stopień Jpwacznie to wodzący ze pokrzecznie zownie, yna
tem stopniu postanawia, Obłubienica mocy one słowa, poprzysię
gam was Corki Jerozolimskie, ieśli znaidziecie tego ktorego ia miłu
abyscie mu oznaimili, iż Mdleię od Miłosci: Lecz chorowa ta nie iest
na smierc, ale dla chwały Borey czyny zaiste wstraie dusza grzechom
y cząstkiem rzeczom ktore nie są Bogiem, ato dla Miłosci iego, iako
świadczy Dawid Prorok mowiąc, wstał Duch moy to iest wzgledem
cząstkich rzeczy stworzonych pragnąc zbacznienia twego, iako na
inszym mieyscu mowi wstała dusza moia pragnąc zbacznienia twego.
Jako bocziem chory wszczątkich pożądaiąc apetyt y smak trwaci, y dawny
dobry czuy porzucza, tak ten czym stopniu Miłosci Borey trwali
dusza apetyt y smak do cząstkich rzeczy yna kształt miłuiącego od

mienia

mienia. Ta choroba nie przychodzi na duszę aby iey zewnętrzny spoy
kono zbytnie ymiernierne cieplo krove tu iest nazwana Mystyczna
albo duchowna Trzeźwa, iako to czytaią dobrze te słowa Dawidowe
Deszcz dobrowolny odchiliłeś Boże dziedzictwu twemu y zemdlałą abyś
ie posilił chorobę tę Miłości, yod wszystkich rzeczy ostanie, abo zmy
słu y serca odwrócenie krove iest początkiem, y przewodem do Pana Bo
ga przystępowania stopniem, dosyć podobnie czytey wytrzymy o
zniszczeniu siebie mowiąc, ostrovym się dusza wielki potey czynią
cey kontemplacyey drabinie postępować, poczynaiąc, to iest krzty
wadney rzeczy podpory abo rozumku, smaku abo pociechy, yod
początku znaleść niemoże. Dla tego od tego stopnia zaraz na dru
gie poczyna postępować

93

Drugi stopień to spracowanie oduszy, że o Panu Bogu bez prze
stanku się pyta y szuka go, zkąd gdy oblubienica mowi gdzi
go conocy na łożku swoim szukała (nakrzywym według pierwszego
stopnia Miłości iego leżała zemdlona y chora umierałaby przydała
się słowa. Wstanę a szukać będę krzewego miłuie dusza moia, cośiako
rzy pocziechy) bez przestanku dusza czyni, iako Dawid rzekł mowiąc
szukaicie Pana szukaicie Oblicza iego zawsze, a wszystkich go rzeczą
szukaiąc, na żadney nieodpoczywaiąc albo się bacznie aż go znaid
zie. Jako przyniła oblubienica krova spytawszy onego straży
rzanem iey minęła y opuściła. Mawia także Magdalena, ani na
mieloco świętych żałobu będących vestchowała się abo obeszła
z tym stopniu tak bardzo frasowliwa y troskliwa dusza żyie że
przeszłych rzeczach pyta się y szuka krzewego Miłuie, mowi y tratu
gdy pokarmu zażywa o cyrmbolach myśli zaraz onim myśli
o kolacyi tylko myśli mowi, iakoż kolacyi Sprawy odpowiadaiąc o

vas

Owaß otym krotcego Miluie mocy y wakruie, gdy pokarmu
Zycia, kiedy pi kiedy czuie, kiedy sie iakiey vobory imie
wßystko iego stawanie y frasunek iest. omin iakosmy czyney gdy
ofwaßobliwey milosci mowa byla powiedzieli. Tu zasie wzmaga y
do sil przychodzi Milosc Pana Boga, ktrym drugiem stopniu zaraz
pires stopien iakiegos nowego oczyszczenia nocy wstepowac poczyna
Trzeci tey milosci Borey pelny, dwabrny stopien krwy to spalenie zel
dußa vobila y ciepla iey dodaie Zeby nieustala y nierfatygowala sie
otym stopniu mowi Dawid prorok Blogoslawiony maz krwy sie boy
Pana czynykaniu iego bedzie sie hoczat wielce. Zkad ieszli boiacz
dla tego, Ze iest plodem abo potomkiem Milosci Borey tak wielkiego
pragnienia spalenie skutek codzby, co prose brzymi sama Milosci
Pana Boga. Czstopniu mowe y cerpaniale dzieła y brzymki krwy
dla milosci Borey dostapila za malo baro poczyta, wiele za malo
dlugi czas krwy nawstuge iego tczy dla wielkiego zapalu milosci iego, kro
thi iest Dniey, Jako sie przydalo Jakobowi Patryarsze, krtore gdy bay
yili ze siedm lat służył, nad drugie siedm krwe iuß był przetrwał zdal
ly mu sie kilka dni dla wielkosci Milosci. służył tedy Jakob za vaesc
siedm Lat, a dały mu sie kilka dni dla wielkiey Milosci. Jeszli tedy
Milosc esoc była ku Stworzeniu, tak wiele przemogła w Jakobie Patry
arsze, czego miłosc ku Stworcy, gdy trzym stopniu trzeciem opanuie
dußę, niebedzie mogła spalenie y dokarać? Dzieci tu dußa dla nie
mierney krwa pała ku Bogu milosci, wielkie baro brzymienie y bo
lesci zrad że tak mało dla niego czyni y gdyby mu dopußczono y trzyma
krwe dla niego smierc podiąc osobliwa by iey to pocieche przyniosło dla
tego Cokolwiek czyni, za nieporzeczna sie czyni, y poczyta opornuio
ca, y zrzad pochodzi y wchodzi sie czuiy przekliczny iakis inßy skutek to
iest.

rapecona ba y doświadczona rzecz się iey zda, że nadewszystkich
naigorsza y napodlejsza. ato dla dwuch przyczyn. Naprzod że ią Mi
Bora Oczy iego godzien Pan Bog. Druga że cztym stanie wiele do
go dla Pana Boga czyni, ktore że ią niedoskonałe y defektow in
ch pełne pomacza że wszystkich zacnostyckenie y zbawienie bierze, czyna
iąc ią podły y nikczemny bardzo iest sposob iey czynienia rzecz, względem
wysokiego Maiestatu iego. Cztym trzeciem stopniu daleko iest dusza
pokorny Cwały y prestudziey takze też od potępienia inszych. Tesza
dliwe y pieczołowite skutki inszych wiele tym podobnieyszy ten trzeci
nien sprawuie w duszy Ponieważ nabywa w nim sił y serca do wstąpie
na Cwałty
Cwałty tey dwabiny Milosci Bozey stopien wtrzecim pospolicie dany
ra duszy iakiś dar ostatecznego cierpienia przykrego y poniesienia
ystkiego dla tego krzyża miłuie, ato bez radnego spalowania albo
bienia, iako bowiem Augustyn Swiety mowi, wszystkie rzeczy cieszkie
rzykre, lekkie bardzo y iako mi czyni Milosc Pana Boga. Cztym stop
u postawiona mowiła Oblubienica życząc sobie aby ią na tym sto
ku położył, do oblubieńca rzekła przylgn mię iako Pierzec do serca
wego, iako pierzec do ramienia twego, bo Milosc (to iest dzieła sprawy
losci) mocna iest iako Smierc twarda iako Piekło nieubłaga cztym sta
, tak mocny y silny iest duch, że ciało matak sobie poddane y powol
ystak się sobie lekce waży, iako drzewo jeden listek suchy. zadna
rzą tu dusza mieszka pociechy swoiey, abo smaku iakiego, ani cz Ba
Bogu ani wiatkiy inszey rzeczy, ani pobutką abo respektem, ani in
cyą, to iest pociechę abo pożytek własny wpatrując, abo go szukaiąc
budowna prosi Pana Boga odawcy iego. Wszystkę bowiem swoię mysl y
rzanie nato obrocita y odwarzyła żeby się Panu Bogu wszym przysłużyć
mogła

mogła, y iemu wygodzić, yiako dla niemiernej iego godności, prawiem
odmiego dobrodzieystwa postuge, ecoby iey to zniewiem iakiem kosztem mi
to przyść yprzątać mogła mu czynąchć. y mowi coserce swoim ach Panie
y Boże moy iako się coiele takich znaidnie, ktorzy cobie swoich pociech
y smakow szukaią, zrzebys im dawy twoie dawał y dobrze czynił prosba
cie? Lecz ci ktorzy tobie iaką rzecz tobie miłą czynią, y co swoim kosz
tem dać dawaią, zaniechawszy y odstąpiwszy na partykularny y pry
watny pożytek swoy, cozkolwiek yrzespektu tobie barzo rzadko, takich ba
zo mało iest. Mieszkaią boczem tobie Panie moy na swoli czynienia mo
dobrze. Lecz my sami gdy czujemy iuż od ciebie dobrodzieystwa na duszę
twoie mierzyczamij czystępuiemy ztego niedoczynienia Gdybyśmy cię
tych dobrze zazywaiąc, do dawania ich nam bez przestanku obowiązali
znieważali. Wysoki to barzo stopień Miłości Boxey, pomiewasz bocznem
czym stanie tak prawdziwą y serdeczną Miłością y duchem czynie
nia dla niego zawsze dusza pała y zarzuca się ku Panu Bogu dale
iey pospolicie Maiestat tego. Cwesela y pociechy, mile y roskosznie ią odnosi
na wiedaiąc, Niemierna bocznem Miłość słowa przedwiecznego Chry
stusa Jezusa niemoże nic utrapienia tey duszy krzywą miłuie zeby
iey niemiała datować. Co zapewne przez Jeremiasza proroka przyznawa
mowiąc. Wspomniałem na cię litując Młodości twoiey gdyś szedł za
mną na puszczy, ktora to puszcza duchownie mowiąc iest oderwanie
się y oddalenie krzyż czym stanie ma dusza od wszelkich rzeczy stwo
rzonych na żadney niepolegaiąc ani cokolwiek odpoczynku nie
maiąc. Ten Czwarty stopień tak zapala duszę gdakie czuy iuż
pragnienia Pana Boga że zpewnie to zeby na piąty stopień krzyż wstą
pić wstąpiła.

Piąty

Ciężkey tey drabiny Miłości Bożey stopień sprawuie to eduby że
niecierpliwie pragnie y porąda Pana Boga ktym stopniu taki iest
zwykł Miłości ktory duszą miłuiąca Pana Boga do nabycia go całe
y iednoczenia się, ztąd Cierpi, że ten nammniesze omieszkanie y odwłoka
ma zdała się iey bardzo długa, przykra y ciężka, y dlatego rozumie że
tego ktorego miłuie znaleźć, gdy postrzega że iest na pragnieniu swym
o Bukana (co nakorzec prawie stanienie y nakazdy moment przypada)
swoim pragnieniu strate y słabienie według tego co o tym stopniu
piszą mowi Psalmista. Żądza y strate dusza moia do Bolacow
Panskich, ktym stopniu potrzeba tego aby dusza miłuiąca, albo na
tyła tego ktorego miłuie, y dostrapiła, albo umarła, według tego co
Rachel wielkiem smutkiem zdietą bardzo pragnieniem potomstwa do
męża swego Jakoba mowiła. Daimi dzieci inaczey umrę. Ktym
stanie pokarm duszę Miłości Pana Boga gdyż według miary
głodu iest napytenie, także ztąd na posty stopień maż ustąpi
ktory te ktore następuie sprawuie słuchi.

ROZDZIAŁ XX

Drugie piec Stopni Miłości Bożey kładzie

Szosty stopień sprawuie to wdzięczy że prędko bardzo bierzy do Pana
Boga y tak bez spracowania y strania bierzy, ktora ta Miłość ktora
ią posila y umacniała czyni sposobną, żeby mogła bespiecznie latać. Ktym
stopniu pisze Izaiasz Prorok gdy mowi. Ktorzy maią nadzieię co Panu
odmienią się, wezmą piora, iako orłowie pobiorą, nie spracuią się, chodzić bę
dą nieustanną, do tego ten stopnia należy co mowi psalmista. Jako prag
nie

gnie Jelen do rodl wodnych, tak pragnie dusza moia do ciebie Boga
Jelen bowiem dla zbytniego pragnienia predko bawo do wod bzy-
wyczayna zaz tey lekkosci y obrotnosci, albo predkosci milosci Borey k-
tey w tym stopniu dusza nabywa iest ze iuz milosci Bora comy się ver
serzyla bawo yże dusza iuz iest gwacie wszystka przeczyszczona cale,
iako wpsalmach mowi bez mepvacwosci biegalem, y wdrugim Psalmie
Bieralem drogą mandatow twoich gdys vorzerzył serce moie y
tak trzego szostego stopnia na siodmy krovy nastepuie wylazuie.
Siodmy tey dwabriny stopien czyni dusze ziabiemsi gwaltem Jevde
cza, y smiala, od krovego gwaltu, silnie y mile pobudzona ani się
rownem vradzic dopusci aby zebrała, ani rady zazywa zeby się
nazad cofnela, lecz ani się wstydem more pocsamowac, Jawor
bowiem y dobvodliwosc krova tu sobie Bog postepuie z dusza czy-
niąc gwaltownie smiała. Otym stopniu mowił Moizes kiedy ro
zmawiaiąc z Panem Bogiem vrekł abo im odpusc tę winę, albo iesli
nie uczynisz wymaz mię z xiąg twoich krowes napisał. Tacy ludzie to
oco zuciecha y mile Pana Boga prosza dowiadczaią zkad powiedział Da
wid kochay się wPanu ada tobie prozby serca twego. Jestem ten sto
pniu smiała rzecz Oblubiennica. Niech mię pocaluie pocałowaniem
vst swoich lecz to tu pilno bwarac potrzeba iz radna miara niegodzi
sie duszy takiy smialosci zazywac aby conetrznego bevta krolewskiego za
wovy y laskę tu sobie nakloniona poczuła zeby snac zinszych nakrore do
tąd była wstąpiła stopnicow nieremknela się, nakrovych wpokorne się
zacose vpvry wstydzie mazadowac. Tzey swiatlosci y wolnosci k-
tey Pan Bog wtym siodmym stopniu dla vcienienia duszę wpostepo

waniu

wamiu złoba, dla zgwałtrocona, Miłoscią śmiałey iey bycia to iest wolno ści, ztey mowię pochodzi Osmy stopien ktory iest poimanie iakies tego krove bo miłuie, y zmiem się ziednocziuię.

Osmy stopien Miłosci Borey spracowuie to że dusza nierozdielnie y nierozietnie poimuie y ściska albo trzyma tego krowego miłuie iako obu biennica mocy. Poimałam go ymępuione go znalazły tego krowego miłowa ła, y wtem stopniu ziednoczenia się Panem Bogiem wypełnia y napełnia dusza pragnienie swoie. lubo to przestępuie ymięustawicznie ale presta iąc się dzieie. Niektore wprawdzie dusze iuż przychodzą do tego ziednocze nia ale zaraz od niego odskakuią y odstępuią gdyby bowiem tak nieboże ale wtymby stopniu dłuzey trwała dusza iakiegoby sposobu bywały wie czney dostąpiła wtym zywocie zyiąc dlatego przes krodkie baro cza się przestawaiące wtym stopniu dusza bawi się. Danielowi prowokowi dla tego że był Mąż pożądania ymieniem Pańskiem powiedziano aby wtym stopniu bawił się y trwał. Danielu stoi na nogach twoich ześ iest Mąż po żądania. Stego stopnia następuie dziewiąty krowy iest doskonałość iako po wiemy.

Dziewiąty Stopień, Miłosci Borey czyni że dusza gore miłością Bożą kto wy stopien iest doskonałość, krowy iuż mile y łagodnie w Panu Bogu go rzuci. Tę bowiem miłą y gorącą gorącość Miłosci Borey albo albo płomień spracowuie Duch Swiety dla ziednoczenia się krowym są z P. Bogiem stąp czeni. Dla tego mowi Gregor Swiety że Apostołowie Swieci kiedy Duch Swiety nanie widomie zstąpił wieczorem tą miłością gorzeli. Dobra zaś y bogactwa boskie, albo skarby krowe wtym stopniu dusze zazywaią za drzemi słowami wyrażone być niemogą choćby bowiem wiele Xiąg onież napisano wieczeby ieszcze onież do pisania y mowienia zostało Okrowym

Stopniu

Stopniu y dla tey przyczyny yscie potym co powiemy, wiecey tu niepowiemy tylko ze stego dziesiaty y ostatni tey drabiny Milosci Borey Stopien podobi y nastepuie krotky iusz do tevarmieszego żywota stana wiecey mienatery

Dziesiaty y ostatni tey drabiny Milosci Borey Stopien to czyni ze dusza staie sie Panu Bogu podobna, dla iasnego iego widzenia krotkiego zaraz dostepuie dusza krotka skoro przyidzie do dziesiatego Stopnia z ciała wyszedsi. A coszes (krotkosz barzo mało) tu spowinie Milosci Boza (gdy iesz wszym żywocie barzo dosskonale ~~mało doskonale~~ przeczyszczonyes dostanowie) co na onym swiecie czyni ogien czyscowy. Skad Mateus Swiety mowi Błogosławieni czystego serca bo oni Boga oglądaią. A takosmy powiedzieli to ze widzenie Pana Boga iest przyczyna całego y doskonałego podobienstwa duse z Panem Bogiem. Tak bowiem twierdzi Pan Swiety wiemy tedy sie okazi podobni mu bedziemy iz go bidzemy iako iest skąd to kolarzekona iest podobna bedzie Panu Bogu skąd ten bedzie miem nazwana y Bogiem bedzie przez Duestnictwo

Se tedy są skryte stopnie abo drabina skrytej mowi dusza lubo to wszystkosz stopniach, mieiest skryta y taiemna saney duszy barzo bowiem y cesto wydaie y pokazuie sie iey milosci przez niemierne krotkie czasy Zwiedzenie skutki tego wszym ostatniem wyzdrowiu Pana Boga stopniu krotky ostatni iest cotey drabinie nakrotszym sie Pan Bog wspiera (iakosmy powiedzieli) iuz niemasz nic skrytego ani zapomnionego, dla wszelakiego podobienstwa skąd zaciecie nasz mowi Admia onego niebedzieie mie nic pytac. bo nim ten czasu dzie y wszystkich dzien, dzieby niewiem iako wysoko dosdita dusza, co iey skrytego zostanie to iest tak wielkie iey do wszelkiego istota Boska podobienstwa

bienstwa niedostaie, Tym tedy sposobem przez tę Teologią Mistyczną y Skrytą miłość Boską ze wszystkich rzeczy i siebie samey dusza wyesdi a do Pana Boga wstępuie Miłość bowiem Boża podobna iest ogniowi ktory zawsze do gory idzie wswoiem okręgu y mieyscu zamknąyć się barzo pragnąc

ROZDZIAŁ XXI

Słowo to Personata to iest winszey osobie wykłada y skody abo barwy tey duszę pod tę noc odmienne wylicza

Dokazawszy przyczyny dla ktorych się ta Kontemplacya skrytemi stopniami abo drabiną dusza narwała, teraz nam zostaie Zebysmy trzecie to słowo wiersza, to iest personata abo myślicszy sobie osobę albo odzienie odmieniwszy, wyłożyli, y czemu mowi dusza ze po onych skrytych stopniach, wyniła szaty odmieniwszy. Dla lepszego zrozumienia wszystkiego tego wiedzieć potrzeba, iż wziąć na się inszą osobę, albo się przemienić nic inszego nie iest, tylko szatę albo postać cudzą pod cudą postawą szatą albo postacią zmyślić albo zatrzeć, albo dla tego żeby pod oną postacią abo szatą wolą y serca swego pragnienie wydała do pozyskania łaski miłarci tym sposobem osobey tey ktorą miłuie, albo żeby się przed swoiemi przyiaciołmi trzeźwa tym sposobem sprawę ktorą zamyśliła wziemniy odprawiła. Naten czas zas tę barwę szat abo postać na się bierze ktora barzy skrzętnie serca iey vepzerentuie y znaczy przez ktoreby sposobniy przed adwersarzami swoemi zatrzeć się y ich vść mogła. Dusza tedy wtym stanie miłości y Oblubienica swego Chrystusa Pana zapalona chciąc y życzyć sobie barzo łaski

ski ymilosci iego nabyc y dostapic, wtey postaci y cutey barwie wyeso
dzi przyodziana y odmieniona, ktora barzy yrretelniy affekt Oncsa
iey naszobie nosi y wywara y Zakrowey obronę barziby od nieprzyia
ciol swoich, ktorzy sa Gawt, Swiat, y Ciało, wolna y bespieczna
sodzita. Dlatego katakrowey brzewa że trzech Gawb osobliwych,
to iest białey, zieloney, y czerwoney iest zwobiona, przes ktore te
Gawby trzy Cnoty Teologiczne, to iest Wiara, Nadzieia, y miłosc
znacza się, ktorzemi Cnotami nietylko siedna sobie taske y miłos
trego krzyża Miłuie, ale też bespiecznie barzo ybez zadnego pos
trzachu od trzech swoich nieprzyiaciol sodzic bedzie. Wiara bowiem
Swieta iest iakaś krata wnetrzna tak barzo chrzescianskiey białosci że
wszelkiego rozumu rozpeda wzwoł. Dlatego gdy dusza przyobleczo
na to wziere sodzi miedzy iey Gawt animanię wderzyc może
przes wiarę bowiem niepomału przeciwko Gawtu krzyża napore
mieinem, y nayczynieinem Nieprzyiacielem iest, obwomiona ocsz
miona zycie. Dlatego też Piotr Swietey zadney lepszy nad wiarę
dziecsi nad wiarę y obrony na brzwomienie się y wwolnienie od
sidet iego nienaidowat, kiedy mowił, krzyżowemu się sprzeciwianie
mocni w wierze. Nuz do zredzenia miłosci tego krzyża miłuie
y zredzenia się zniem dostapienia, zadna sposobnieisza niemoże
być przyobleczona krata, albo odzieniem białym y coby inszych
Cnot początkiem było y fundamentem nad trzy wiary białosc, bez
wiary bowiem niepodobna podobać się Bogu (mowi Apostol Pa
wel Swiety) a nia, zaś iesli bedzie zywa, miła iest Panu Bogu y
przyiemna, gdyż to przes iednego Prowodza swego mowi y posła
bieże

bię cie sobie za wiere, toto iest iakoby ściąć rzeką. Jeżeli pragnieß y życzyß sobie duszo zemną się ziednoczyć, y podobnym mi być potrzeba żebyś wiarą wieczną przyobleczona przyszła y do tey sprawy przystąpiła. Że białość wiary w oczyśći tey nocy ciemney nosi Duszą, to iest (kiedy iakośmy wprzey powiedzieli) ciemnościach y obrażeniach wnętrznych idąc niemaiąc żadnego ratunku od świata ani rzeczy mu swego ani też od wysokości) gdyż niebo zda się iey zamknione y P. Bog zakryty, ani od ziemie żadney rzeczy, gdyż ci którzy ią nauczali, żadną miarą iey dosić nieczynili ani wygadali. Statecznie y trwale wszystko wytrzymała, y prawie one bez bronią y całą cnotą ve temu Krzyżowego miłowała zachowuiąc wycierpiała. Gdyż ten Krzyż ią miłuie, contrapieniach y bolesciach wiary oblubienniey dosweiadcza, że potem może te Dawida Proroka słowa mowić. Dla słow twoich, iam przestrzegał drog twoich.

Białą wiary szatę, zawsze dla Kolor to iest szatę zielona obłoczy Duszą, przez Krzyż Cnotą Nadzieiey znaczy się, przez Krzyż od drugiego nieprzyiaciela, to iest świata bycza obroniona, ustrzeże się wolna żadney zarażona, ta bowiem żywą Nadzieią w Bogu, taką Duszy żywość, y ta Krzyż serce wielkie y do wieczny żywota wiecznego wymieszane daie, że za gledem tego czego czego się tam spodziewa, wszystek świat rzeczy tylko nawet żadney nic niemaiący, daie iey. Tu się ze wszystkich świata tego bałwanskiey Bezbożny, obraza, do żadney rzeczy serca y affektu swego nieprzykładaiąc, żadnego się tego co naniem iest, albo kiedy bedzie nespodziewaiąc. Ale tylko Nadzieią żywota wiecznego przyobleczona żyiąc. Dlatego maiąc serce tak od świata podniesione, nietylko może się iey trzymać, albo ią zatrzymać, ale ani nawet wwolnem iey dosiągnąć, albo zaimieć. Jak wie-

wiele

Zielona, barwę y postać przyobleczona Dusza bardzo może być bespieczna
od cotowego ocowego Nieprzyiaciela to iest Swiata

Mądrze bowiem Paweł Swiętey nazywa przyłbicą zbawienia Krotza
iest ozdobą wszystkiey głowy bronią, tak że niemasz głowie nic od
kuytego okrom dziur peconych przestroneby mogł patrzyć. Sto cotasna iest
nadzieiey, żeby wszystkie zmysły duszę tak okryta żeby wadzney rze
czy Swiata tego, zanurzyć się niemogły, ani żadnego było przyste
pu przes iaką Swiata Swiata tego mogły być bramione, ale tylko dziury
iakies iey postawuie przes ktoreby oczy do Nieba były podniesione,
anic oprocz tego niecodziec, aten pospolity obrad iest Nadzieie, czy
ni to żeby dusza na widzenie tylko samego Boga, żadnego skąd inąd
niespodziewaiąc się Swiatła, ale tylko iako Dawid mowi: Jako oczy sługi
nice ozekaią Pany swoiey ec- gdyż oniem samem ynadzieię mamy,
as się zmiłuie nadnami. Ta zielona Baba pomiewa Jacoba na L. Bo
ga patrzy, ynnaco inszego niepatrzy ani wadzney inboy rzeczy kocha się
albo dzieciy swoie ma. Tak temu Krotego miłuie, miła też ypryiemna
owocach iego, że prawdziwie może mowić i tak wiele od niego otrzymała
iak wiele się spodziewała.

Dla tego bowiem w Pieśniach Salomonowych domiey mowi: ra
nisz Serce moie iednem okiem twoiem. Przes tey tedy straty wiel
ney, to iest Nadzieie w Bogu bez ktorey gdyby była dusza wyszła dla
szukania y nabycia tey Miłosci niby była nieotrzymała coni dzwosiła,
to bowiem co Boga pobudza y zwycięża iest Nadzieia Ostatecznia
Statecznia y trwała. Ta Nadzieia Baba przemieniona wokryte
tey ciemney Nocy chodzi dusza pomiewa tak bardzo iest od osia
dłosci albo własnosci ypolegania naczem y prozna, iz do żadnych
rzeczy.

rzeczy inszey oczu swoich y smysłow nieobraca oprocz samego Boga kładąc oprochu ustra swoie, ieslibi snać była nadzieia, iako my wyssey z Jeremiasza powiedzieli.

Na białą y zielonią barwę na konkluzyą odmiany przemienienie szat dusza tu nacieresz kładzie trzecią barwę, naikosztowniejszą, ynaszlachetniejszą czerwoney barwy Bate, przez ktorą trzecia Cnota to iest Miłosc znaczy się ktora nietylko dwiema insem Kolorom krase daie yone ordabia. ale też do takiey doskonałosci dusze wynosi; yone tak słuszną y przyiemną bliską P. Bogu stawia ze może smiele mowic. Czarnaciem ale piękna Corki Jerozolimskie. dla tego mi Jamilował się mnie Krol, y odprowadził mie do pokoia swego. Ta szata Miłosci Bozey nietylko obwomiona y zataiona bywa dusza od trzeciego niepryiaciela, to iest od ciała. Gdzie bowiem Miłosc Boza zyie, pewnie tam Miłosc własna samego siebie ani rzeczy swoich niema przystępu, ale ieszcze ta Cnota, insze Cnoty czyni mocne y silne, żywosci im y siły do obwomienia dusze, albo krasy do podobania się dusze temu krolewego miłuie dodaie. Gdyż bez Miłosci Bozey. Jadna się mu Cnota niepodoba, ani przyiemna iest oczom iego boskiem Ta bowiem iest Purpura, abo Barłat, iako w Piesniach Salomonowych czytamy na krolewem Pan Bog odpoczywa. Poręcze iey złote podniebienie Barłatowe, swodek iey nasłał Miłoscią. Ta czerwona szata abo biała przyodziana iest dusza, naten czas kiedy ciałas wpiewosżey Piesni powiedzieli) od hebre y od cosbystkiesz rzeczy stworzonych krasowicą y troskliwą Miłoscią, ku Bogu zapalona, pod czas nocy ciemney, potyesz skwyrzesz rozmiaesz Kontemplacyey,

do

do doskonałego ziednoczenia się z Bogiem przez Miłość iego
dusza cnotami, ktore wszystko doskonałe opuszcza. To tedy iest
przemienienie y postać inszey rzeczie w ktorey ie dusza pod zas
nowy wiary, potey skrytey drabinie przybrana cnotami, sama
z siebie to osobie, iże te trzy kolory srat odmiennyes, ktore są
iakąs barzo bliską dispozycyą, albo przygotowaniem do zied
noczenia się z Bogiem duszy według trzech ~~rzeczy~~ potencyy,
to iest pamięci rozumu y woli: Wiara bowiem zaćmia y ciy
mnia. Rozum od wszystkiego rozumienia [illegible] swego natu
ralnego, przez co disponuiego do złączenia z mądrością Boską. Na
dzieia zaś wypraznia y od wszystkiey osiadłości y własności wygła
dza Pamięć. Nadzieia bowiem tych rzeczy iest ktorych nie mamy
ani trzymamy. Jako mowi Paweł Swiety: A nadzieia ktorą ci
dą, nie iest nadzieia, y tak od wszystkiego, co może być y mieć
z siebie y w rzeczie, odwyka pamięć, z siebie co otrzyma spodziewa się
nadzieię pohlada. Miłość zaś sama Boga własnie przy
sposabia, Pamięć według miary wypraznienia sprawnie zied
noczenie się z niem. Tem się prawie sposobem Miłość Boża, affekty ya
petyty albo żądze woley wszystkiego tego co nie iest Bogiem wyp
raznia, a co niem samem nie zasadza, y tak ta Cnota disponuie te po
tencie przez Miłość Bożą, z niem złączenie. Skąd te powinności
tych Cnot iest y własności odwyknąć y odłączyć duszę od tego wszyst
kiego co iest mnieszego od Boga, zatem idzie że ten do nich nale
ży duszę z niem ziednoczyć. Stąd ieżeli prawdziwie tych trzech Cnot
postąpi y bardzoy na się nie ciemnie y co nie się przyoblokszy nie będzie co
dzia

bska dusza, niepodobna aby do doskonałego miłosci Boga przyszła, miała, dla tego do otrzymania tego czego sobie życzyła, to iest miłosci pilnego, y bliskiego zwłaszcza, iako sobie ktorego tak miłuie ze dnocząna, potrzebne baro y przystoyne bardzo y postaw, albo przemienienie się ciała ioiela, ciellbie iest szczesne y chwalona ta, iest, ze takie sobie obrała szaty, y ozdobę ar tak baro pożądanego kwiatu dostąpienia. Takie iest ziednoczenie się z Bogiem przez miłosc trwałą, dla tego zaras wiare ktora następuie spiewa

ROZDZIAŁ XXII

Trzeci wiersz Piesni ktorey wykłada dr ov

Iako fortunna dusza to sprawiła

Jusz iawno się to pokazuie ze tę fortunną duszą miała gdy takiego, dzieła dokazała iakie iest to przez ktore od ciarta świata y własnego ciała wolna była y ostała, y tak drogą wszystkiem pożądaną wolnosc dusza otrzymała y z miłosci na wysokosc ostąpiła anaostatek z Ziemie niskiey na wysokosc ostąpiła stała się niebieską, duchowey boską iuż w niebie, napodobienstwo tych ktorzy ostatnie doskonałych życia (iako pokazuie konwersacya y zabawę swoie maiąc) ar krotcey nam iuż mowic potrzeba gdyż to co było wielkiey wagi, y dlaczegom naibardziey tę pracą podiął, iuż się pokazało y powiedziało, dziatem bowiem obiasmi y wyłożyc wielom dus, ktore lubo winy były y były y winy chodziły, żadney iednak wiadomosci winey albo znaiomosci (iako się coprzemocnie powiedziało) niemieli nadto pokazało się (lubo to wprzeczy samey daleko mniy tego co iest) tak wielkie są dobra ktore ta noc z sobą przynosi

duszy

duszy yakie tych szczescie Krotky przez mie przechodzą aby iesz liby sie przytrafiło im stracichc od takich prac strachoco ytru dnosci, przez pewną, tak wielkich ytak zacnych barzo dobr bostich nadzieię krotkych przez mię dostępuiąc siły y serce wielkie nowu wiely fortunna była duszy dorego ra dzwila, ten kres y koniec, dla tego co w tem wierszu krotky nastepuie zaraz przydaie.

ROZDZIAL - 23.

Czwarty wiersz wykłada. Przedziewna ten opisuie skry tosc, wktorey pod czas tey nocy bywa położona dusza y iakiem sposobem lubo czart do inszych skrytosci albo oslobnosci nai wyszych ma przystep, do tey iednak niema przystepu.

W cmach nieprzeyrzanych wzlam Bataiana

Bataiana, to iest wskrytosci abo potaiemnie, ytak co tu mowi dusz że do barzo Bataiana y w ciemnosciach wyszła, nic inszego nie iest, tylko szczę szey yiasni wielka barzo krotka, wpierwszem piesni tey opisała wiersu bezpiecz nosc krotkey przez tę Kontemplacyą ciemną nadrodzę ziednoczenia przez Mi łosc z Bogiem nabyła y dostąpiła opisac. Gdy tedy mowi dusza w cmach nieprzeyrzanych wzlam Bataiana, to iest iakoby rzekła że pomiedzy pomie nionem sposobem w ciemnosciach szła, od Kartowskich sideł zataią na y obwiania była y wolna została. Przyczyna zaś dla krotkey dusza w ciemnotach tey Kontemplacyey od sideł Kartowskich wolna y Bata iana została iest, iż Kontemplacia wolana krotkey tu dusza nabywa spo sobem przyimuiącem tylko anic swoiey strony nieczyniącem bywa im wolana, to iest bez wnetrznych vpocienesnych smysłow y apety tow czesci niszey obrazy y przyczynienia sie do tego. Brad pochodzi

że

że nietylko od przeszkod ktore zstrony natury y słabosci naszey szczicy
o potencye moga iey drzymic Zatarzana y swobodna wolna woleyi dusza, ale też
z samego Ciarła krwy żadną miara, czego rzyczą rzeczy ktore są w
duszy albo się dzieią tknąć się y duszy niemoże tylko przez potencye yżiły ey
ney cresci. Zkąd im komunikacya ta zawżdy będzie duchowna wnetrzna
od zmysłow oddalona tem mniey ią Ciarł wyspiegowac może. Wielegos
wiele zawo duszy należy do obespieczenia iey samey żeby wnetrzna kon
wersacya z Bogiem tak była, aby swoie cresci niższey zmysły zaćmione od
niy bostały prozne y głodne aniey dosc mogły. Naprzod nazgorczowanie y danie
miejsca, żeby komunikacya ta z Bogiem obfitsza była gdy niebędzie słabo
sc cresci niższey przeszkadała wolnosci duchsa. Druga że bespieczniey sobie po
stępuie. gdy Ciarł żadną miarą do wnetrznych rzeczy nieprzenika aniesz
duchodzi. Zdo tey rzeczy duchownie mowiąc, możemy rozumiec one słowa
zbawiciela samego. Niech nie wie lewica twoia co czyni prawica two
ia iakoby ześciał rzec tego co się dzieie wprawey cresci ktora iest duchow
na y wyższa cresc dusze niech nammiy nie wie lewica. To iest niech się to
tak dzieie żeby niższa cresc duszę twoiey ktora iest cresc czuiąca
żadną miarą tego niedoszła, ale było to taiono, między Bogiem a duszą
wiadomo. Acz y to prawda że się cresto przytrafia że poniewaz te komu
nikacye duchowne wnetrzne barzo vtaiemne znaiduią się w duszy lubo
to iakie są y iakie się staią, Ciarł tego dosc y domaiac się niemoże, dla
znacznego iednak a wielkiego pokoiu y milczenia ktore sprawuią niektore
tych komunikacyi wrmysłach y potencyach niższey cresci może postrzedz że
się tam dzieią y że dusza iakiegos znacznego y zacnego dobra dostąpiła. Na
ten czas zaś że ciebie iz niemoże wsamem centrum albo istocie duszy
przeszkodzic, czyni co przemoże to iest aby cresc niższą ktorą on naiesc
może niespokoił y potrwbował, to bolesciami, to krwawemi boiaźniami y tr
wogami wornemi aby tem sposobem, y tem wodkiem cresc wyższą duszę

nie

niepokoiu nabawił y onemu dobruiey Ktrove otrzymała, y Ktrovego iuż
żadna przekodzić nie może. Ten trzeci kiedy komunikacya albo brzeganie
takiey komunikacyey całemu nasamego ducha promienie swe wypuszcza
yonego promienia y swoiey mocy nanim dokazuie, żadna trudność
rada y chytrość abo kowiel do nawrobienia coniem niepokoiu nie
wchodzi, ale zarzey brzeg duszą zrąd nowy pożytek Miłości Pożoga
y bespiecznieiszy pokoy żaway bowiem iako turbatova pokoiu przytomność nie
przyiaciela poczuie ypostrzeże (rzecz zaiste podziwienia godna) sama
dusza wiedząc iakiem się to sposobem dzieie daley we wewnętrzności y
na dno samey istoty swoiey vdaie się ytam wchodzi, bawo dobrze to
widząc y czuiąc, że się kładzie wiadzyci vciecze albo obwonie wstrzeg
że bawiy odległa y zadaiana iest od nieprzyiaciela, wicki ytem spo
sobem przymnaża się iey pokoiu y wesela, Ktrovego pragnąc trud
porbawić

Anaten czas on ostrzelki strzał powietrzchu nanie bije, co ona bawo
iasnie widzi y urnawa, y niepomału się weseli Ktrego że się tak bawo
bespieczną vspokoiona widzi, y że słodkiy obecności y wdzięczney oblubien
ca swego żarzyca wstrzytości, Ktrovey ani świat ani Czart dać nie może
ani odiąć. Dziwna też dusza pracody onych słoco Ktrove oblubion
nica do tych rzeczy wpiesniach Salomonowych mowi, oto torko Salo
monowe do Mennych dla strzach nocnych. Coż opisuie wpiesniach Sa
lomonowych oblubienica gdy powiada że się iey tak przydało kiedy do
bawiy wewnętrzney kchołubiey, aby tych dobr zażywała ztąpić chciała temi
słowy. Ztąpiłam do ogrodu orzechowego, abym oglądała iabłka na do
linach, y obaczyć ieśli Bakarilla winnica.

Czasem też to przeciwieństwo Czartowskie przytrafia się kiedy Bog to da
ry duszy przez Anniola dobrego posyła; to bowiem czasem pozna-

Czart

czasu Że pospolicie dopuszcza Bog aby ie porwał. Naprzod dla tego Żeby na
nie bił, yiako może nacierał, według proporcyey sprawiedliwości, y 102
tak niemogł się obsłaniać Że prawo iego zgwałcone trwierdzi mocniey. Czemu
niedaią placu do prześladowania y kuszenia dusze, iako z sobem bory
nik czytamy z Kąd potrzeba aby Pan Bog dał mieysce y plac aby było y
Żaśliś iakies powołowanie, miedzy duchem woiennymi albo walecznymi
kami to iest Aniołem dobrym y złym, yże do duszę należy, Żebysmy więcey
pozwalali, a zwycięzczoszy dusza, y zpokusach wiewna, obficiey koronowana
Gdzie potrzeba wiedzieć iż ta iest przyczyna, Krolestwa nasze dawno dali
dla krotkiey Bog czasem daie wolność y moc Czartowi, na niepokoie y zku
szenie dusze, ktorym tąsk y dawno swoiey powątpiał przez krotky iąsam
Bog prowadzi: Że naprzykład kiedy przez Anioła dobrego, posłanyeś
sobie wiary abo widzenia rożnego a prawdziwego dusza zaczyna. Dopuś
cza Bog Aniołowi złemu, żeby takiey też reprezentował iey mogł dał
szycie tak że ieżeli niebędzie ostrożna y dowcipna dla iey operacyy albo poro
zu abo podobieństwa iakiego. Tak może być oszukana iako ieś cześ
le tem sposobem było oszukanyeś y zwiedzionyeś. Czego figurę mamy w
czorzyeś Xięgach Moiżeszowych, gdzie czytamy iż wszystkie te znaki y cu
da krotce Moiżeszowe y Czarownikowie Faraonowi czynili widomie
Jeżeli on wyczodził. Jeżeli on wyczodził Żaby, y oni wyczodzili; ieżeli on co
dę kolwiek obrocił, y oni obracali, zmiętszko tyeś widzenia cielesnyeś, abo
do zmysłow cielesnyeś należących nasładzie Czart, ale też y komunikacyy Duchow
nyeś, krotce się przez Anioła dobrego dzieie, ieżeli ieś rozumiem dosc y poznać
mogą. Jako bowiem Job oniem powiedział. Wszelka rzecz wysoka widzi, Nasz
ladzie tedy iakom powiedział i siebie, gdzie komunikacye duchowne iako no
że kolwiek zmieszą, lubo to tyeś duchowneyś że postaci ani figury żadnej
ny

dney miemaią (co bowiem do istoty Duchowny Należy tego niemiec) niemoże on Naśladowac, ynakszrali in Byes Ktore podiąkąą postacią albo figurą bycoząą vepreretowane albo cyrrazone. Stąd Zeby nate Komunikacyą, według tego Sposobu ktore do duśe cośoąki y one naczieśąkąą onacieral y bił vepreretuiąc Stwarny iego ducś, iako moze ziakiemsi duchownem potrwbowaniem y Stwarem tey duszy barzo tem czasem przykrem. Ato tegos momentu Ktorego Anioł dobry Comunikuie duśy duchowną Komunikacyą, Katen czaś moze tem czasem dusza predko sie odpracowic wprzod niż pomieniony ducha Złego, postrześ namie moze Zelezyc y iąmiem Zarazic, Sama śie wewnątrz reholiguiąc, onąą duchowną Łaską Ktorą iey naten czaś Anioł dobry daie naucrymienie tego cospomorenia

Czasem dopuszcza Bog aby te Stwarny y trwbacya dłurey trwała co iąbarziy trapi nad cośelką Meke tego rycerza, y Postrale potem tego postrachu pamiątka ktora niepomału duśę trapić moze, cośystkie te rzeczy Ktoresmy powiedzieli; dzieią śie coduśby mi śie z swoiey Strony ile nalezy do vepreretacyi tych, y Sentymentem albo przyśrocia albo odrzucenia przytrzymic y przycrynic do siebie niemogąc Lecz potrzeba tu wiedzieć ż Kiedy Bog dopuszcza Czarta aby trapił duśę tem Stwarem duchownem, Nato to czym Zeby iąrą duchowną wilią albo postem, do iakiegos Drzystrego Swiera y do duchownego Zawodu Ktory iey sie Dzynic przeczyscic y przygotowac, migely bowiem on nieumartwia tylko aby czynił dobrze, y nieupokarza tylko na to aby cowyższył. Co potem trocha zcoyklo śie przydacwac. Duszą bowiem według miary ciemnego czyszczenia Ktore cierpiała

Słodki

słodkiy Komunikacyey Bazyca tak dalece duchowny wysokiey Bzeiey słowy
dosc y opisac niepodobna

Co się dotąd pocziekiało otych łaskach abo łaskach ma się vo
zumiec Ktore Bog czyni za posługą dobrego Anioła iakosmy po
wiedzieli. Otych łaskach abo łaskach ma się rozumiec nie iest ono
koniecznie bespieczne ani tak dalece wciemnotach y dobre rataione
chodzi żeby czego nieposnał y niedosiedł nieprzyiaciel, ale Kiedy
przes samego siebie nacziecha Bog, naten czas pomieniony wie
yś bardzo się wyraza y iscz pomiecwa wszystkich stron wciemno
tach y dobrze nieprzyiacielowi rataiąna Duchowne łaski od Bo
ga bierze. Przyczyna tego iest iże Maiestat iego naiwyrem iest
Panem, istotnie mieszka wduszy gdzie ani Anioł dobry ani Duch
do rozumienia coby się wniy działo, przebyć niemoże ale a
ni conetrynych y skrytych Comunikacyi Ktore miedzy nią a Bo
giem tam się dzieią może poznać, te bowiem Comunikacie,
ile ie sam przes się czyni Bog prawdziwie panskie są, y naiwy
ższe y iakoby iakies subtracyalne albo istotne zednoczenie się dusze
z Bogiem dotknienia Krotkich (gdyż to iest naiwyższy stopień Modlit
wy) wiekszie dusza bierze dobra y dary niż wszystkich inszych. Te to
są bowiem dotknienia o Ktore ona wpiesniach Salomonowych prosiła mo
wiąc. Niech mię pocałuie pocałowaniem Ust swoich.

Pomieważ bowiem ta nasza iest taka Ktora iedne drugich więcey sobie po
waża dusza iedno to Boskie dotknienie nad wszystkie inne dary Kto
re iey Bog czyni y daie. Dlatego gdy iey iuż wiele darow dał y łask
czynił wpiesniach Salomonowych Ktore on tam wychwala spiewaniem.
Niebedąc iednak nammi kontenta y dosyć bzymienia swego niemaiąc

abowiem

a Boskie te dotknienie przestraç mocni Krosmi da ciebio brata mego,
rzçcego piersi Matki moiey żebym cię nalazła na dvoke y całowała
cie (to iest vstami duszo moiey) aliżby mię żaden nie vzgardził, ani
na mnie vderzył abo się targnąć ośmiał, daiąc znać temi słowy
że życzy sobie Comunicacyy vpragnie Krova sam Bog przez się
spracovuie, wyrzuciwszy przed wszystko stworzenie, to bo wiem
namieniaią te słowa że by cie znalazła sama vnadevsze y stra
go przeyść to natem cray bywa kiedy iuż dusza vrzvolnoscią duchá
słodkosci y conetvnyeś barzo pohoiem tych dobr barzywa yiuż
iey wiecey nieprzeszkadza czesc mistrza, ani się iey Crawi żaiey
przyczynieniem do tego sprzeciwia natem cray bocznem niesmiał
by namię natrzec Crawi dla tego żeby tego niedostąpił.
Kiermiewnego tego dobra żaden niedostepuie, tylko przez barzo,
wnetrzne y głębokie dostąpienie oczyszczenie obnażenie vod w
szystkich rzeczy zataienie się, y to to iest w ciamnosciach, ch
tovem to zataieniu vmocniona y pogłębiona bywa dusza coviedno
czeniu się przez Miłosc z Bogiem. Dla tego to wyspiecowie sama
pomienionem cwiczeniem mowiąc,

Vciemnotaeś nieprzeizrzanyeś vstam zataiana
Kiedy się tvaią że Bog pomienione łaski czyni duszy duchownie
sekretne to iest tylko wsamem duchu, cowiekrovyeś mieś Bvyhła
dusza (nieswiedząc sama iako się to dzieie) siebie same według
Czesci wyższey tak dalece od mższyeś oddalaną cwiczy że porna
wa sobie dwie czesci, miedzy sobą tak barzo vorne że się iey zda
że iedna z drugą niema nic spolnego, y zda się iey że daleka ba
rzo

so iest podległa iedna od drugiey y prawowicie tak pomiędzy iest. wedlug operacyi bowiem wrobotty duszo ktorą naten czas od prawowie corzystha iest duchowna, zadney rzeczy czuiącą spolnosciemia. Tym sposobem dusza duchowi się stałe wßystha, y wtym stopniu iednoczącey sBogiem Komunikacyey skryte pasie apetyty abo rządze duchowne wewysokiem barzo stopniu rostaią zgasrone y zmarwiałe skąd owyssey czesci duße mowiąc ostatni zawsz przydaie wiersz.

ROZDZIAŁ 24

Wtrovy Piesni wykład

Gdy ius wcmym domu była vspokoiona Horda rzadnia

Co ten iest iakoby ciała rzecz gdy ius wyssa czesc duße mowy iako wyssa była wedlug apetytow y potencyi swoiey vspokoiąna y oskromiona do iednoczenia się sBogiem przez miłosc wysza, ponieważ bowiem dwoiakiem onem sposobem Nocy ciemny przez woine ypotyczke bywa naierdzana abo niepokoiana yprzeczyszczona dusza to iest wedlug czesci niższey y duchowney iey wespołrzmysłami potencyami tak ten dwoiako wedlug tych dwu czesci wyższey y niższey, pokoiu dostępuie ynabywa. Dlatego ten ciakosmy iuż powiedzieli, dwa razy pocztana ten wiersz, wpiesmie teraznieiszy yprzyszły dla tych dwoich czesci dusze duchowney y czuiącey Ktoryby do iednoczenia się sBogiem przez miłosc przyść mogli, potrzeba tego aby naprzod były vsporządzone sporządzone ile do czesci niższey y wyższey należy były vspokoiąne na podobieństwo Stanu niewinnosci Ktory się wpierwszem Adamie znaidował lubo nie rownoż snym od pokus czesci niższy iest wolny skąd ten

wiersz

Ktory copierwszy czesci, omirzey rzeczi vspokoieniu vzpokuſie był rozumiany
cotey cotowy czesci cowirzey osobliwie ſię rozumie dlatego dwu razy go poc-
tarza
Tego vspokoienia yrzego domu duchownego pokoiu doskonale, yiakoby
Zioyczeniu ſile ſtan tego zywota dopuſcza) prrzesto ſubtelne abo istotne
Zjednoczenie ſię z Bogiem ohtorychczesmy teraz mocili; dostępuie ynabywa
dusza, Ktore to dothnienie dobrze zacationa y od czarta ypasiy swoich
potrwbowania Kwyto od Bostwa wieta gdzie dusza czysta spokoina Mei
na ysilna statecna ſię stała y stała do przyiecia doskonalego y zupełnego
Zjednoczenia ſię pomienionego (Ktore iest miedzy duſſą aniedy Synem Bo
zem postubienie Natycz miast bocziem gdy te dwie mansye abo gmachy abo
gmachy bedą doskonale zecozyskiemi domowonikami swemi to iest potencia
mi abo y appetytami vspokoione abo vmocnione vspiczy ie iuż, y owmi
czeniu od wszystkich vrzecy wyższych ymirzych postanowiczy bez srodku ia
Kiego ta Boska mądrosc nocnym nabycia miłosci wcielem tączy ſię z du
szą y wypełnia ſię to Cosamach mocz Gdy wszystko było vspokoinem mil
czeniu, a noc wswem biegu pułdrogi miała cześcmocne słowo.

Tam dała znać oblubiennica wpiesmiach Salomonowych Mowiąc Ma
lucko odszedszy odnich nalezlam tego Ktorego miłuie dusza moia. Do wiedno
czenia tego żaden przyiść niemoże bez znaczney osobliwey Czystosci. Czystosci
Zaś bez wielkiego y doskonalego bez wszystkich vrzeczy Stworzonych obnażenia
ſię y obnażwienia zywego nabyć nikt niemoże, co przez złożenie ſię bie szat
abo łupienie z oblubiennice yprzez wazy yrany Ktore iey gdy szukała y pragnę
ła oblubiennica, iedno znaczy ſię, Miedzy bocziem nocną postubioną szatą o
Ktorą ſię starała y Ktora żądała, niemogła być przyoblecrona, aby stawą
złożyła yzmiy ſię obnażyła. Dla tegoż ten Ktory wcze noc pomienioną na

szu

szukanie tego Krolewego milucie bedzie się zdawał, gdyż nie będzie szukał do
browolnie sam być złupiony, zmarkowany, ale raczey na torku swoiem 105
y oczasach siako czyniła oblubiennica iego szukaiąc, nigdy nieznaidzie, ia
ko ta dusza sama osobie swiadczy, ze go w ciemnościach zgrzaszowiona a
Kłopotow pełna, Miłością wyszedszy znalazła

ROZDZIAŁ. 25

Piesn trzecią krotko wykłada

Wtę szczesliwą noc chmurę pożądaną
Woney skrytości nie bytam zatrzymaną
Anim widziała żadnego
Niemaiąc wodza y światła innego
Cien promieniowy wydaiąc amało.
Swietnie gorzało

Tey doczesney nocy zamianę, abo podobieństwo wtey swoiey Duchownej nocy Dusza trzymaiąc y daley prowadząc, spiewa ieszcze y wychwala wiel ce, osobliwie bardzo które się w niey znaiduią własności iz za iey przyłożeniem się do tego prędko y bespiecznie pożądanego sobie końca dostąpiła Krotkes to własności trzy wtey piesni wkładzie.

Pierwsza iest, ze wtey kontemplacyey szczesliwa noc krotka sposobem o sobnem y skrytem kontemplacyey sposobem, y tak bardzo oddalonem od zmysłow y im nieznanem prowadzi Bog duszę, iz żadna rzecz do zmysłow należą ca, abo stworzenia iakiego dotknienia się tak iey pierwszych, ani rozweselić niemoże zeby ią nadwoche ziednoczenia się przez Miłość mogł zaturbować y zatrzymać.

Druga krotka przyczyna własności, z duchownych tych ciemności nocy bierze swoy początek krotkey to nocy co zbytkuie wyższyi części duszę potencyie co ciemnoś się

się bacoią, żadn na żadną rzecz niepatrząc dusza ale ani mogąc na co pa
trzyc, na żadney siewczey oprocz Boga nic zatrzyma ani bacsi, aby do
niego szła y biegła, dla tego od tych ktore formy albo postaci, anacoż
agvesensye przyrodzone ktore przeszkadzaią y zatrzymywac zwykły dusze
żeby się Bogu nieznacznie iednoczyła mogą, bierzmi zacsadę. bez szkody
żadney zostaie y bsodzi.

Trzecia na ostatek iest colasnosc, iż lubo na żadnem partykularnem
rozumu świetle vnetrznem, ani na iakiem pocziercsnem wodzu dla ia
kiey odmiego pocziesty rzeczy, niepolega ani się zasada poneważ ią,
wszystkich tych podpor albo posiłkow te ciemne ciemnosci porbawiły
y one iey odiely) Wiara iednak ymiłosci sercc tymuluią, ku temu kto
rego miłuie ypobudzaiąc pod ktorey czas tą Miłoscią gora, iest ta mi
losc ktora wrbudza y dyrygurie dusze, yspracowuie to cowiy zedo
Boga swego drogą osobnosci lubo to sama iaki yiakim
sposobem się to dzieie niewie, y wylatuie y
gory
Dozy się wzbiia. AMEN

OBIAWIENIA

B: Magdaleny de Pazzi o Zakonnikach

Obiawienie 1

Gdy była za świętu w zachwyceniu mowiła: widzę wiele ścieżek virtutami ozdabionych fructami. O iako dobrze możesz mowić: Ambulabo in mandatis tuis cum dilatasti cor meum.

Widzę iż niektorzy Zakonnicy pozywaią iagod winnych, a ci są ktorzy z wielką gorącością y smakiem przyimuią Nasw: Sakrament Ciała y krwie P. Jezusa biorąc z niego wielkie posyłki duszy swoich — Drudzy (O wiel: ka mizerya) wyrzucaią te macice a na to mieysce sadzą Ciernie, a ci są Zakonnicy ktorzy iakoby trefunkiem biorą Nasw: Sakrament bez smaku y bez żadnego pozytku, albowiem P. Jezus przechodzi przez nich, przeto tacy nicmy dania fruktow tylo Ciernie grzechow w Zakonie

Widzę drugich ktorzy pozywaią słodkich fig, a iako figi prawdziwie są słodkie kiedy są doirzałe, tak Zakonnicy kiedy są doirzali w Cnotach są słodkiemi w Conwersacyi z drugiemi y dla przedziwnych przykładow ktore z siebie daią — Drugich zaś widzę ktorzy te drzewa figowe wyrywaią y na ziemie rzucaią, a ci są ktorzy w Zakonie są zyfsnemi y pragną Dyabłow wyższych, ci dla swoiey pychy wyrywaią z serc swoich owoce prawdziwey pokory, szczepiąc w nich Cierniszko przezumpcyi y wyniosłości

Widze drugich Zakonnikow ktorzy pożywaią fruktu nazwanego Susina
ten frukt tak iest słaby y delikatni, iż zaledwie bywa dotknion zaraz
kwiat traci y wszelką swoię ozdobę, a ci są Zakonnicy ktorzy wielce sobie
powazaią święte Panieństwo, zachowuiąc ściśle ślub obiecaney Czystości —
Niektorzy zbiorą te frukty y tak ie gniotą, iż swoy ozdobny kwiat tracić
muszą, a co większa wyrywaią korzeń drzewa, gałęzie łamią, frukty wy-
rzucaią, a na to mieysce sadzą Ciernie, pokrzywy, y chwasty, a ci są Zakonni-
cy ktorzy niedbaią o Panieństwo niezachowuiąc obiecaney P. Bogu Czy-
stości, dlatego tracą ozdobę y śliczność tey Cnoty, ktorą raz straciwszy rzad
nabyć iey trudno

Objawienie 7

O Jezu słodki Oblubiencze, iako widzę poniżoną, y odrzuconą starodawną
śliczność Zakonney Obserwancyi, iako widzę osłabione związanie trzech
węzłow Zakonnych, przez ktore ściśle iednoczyśie z tobą dusza Zakonna
Ach iako ustało Posłuszeństwo, w iakim obrzydzeniu iest Ubostwo, nie iest
w poważeniu śliczna perła Czystości — Dobrześ mi dał zrozumieć o Bo-
że mui dla twoiey dobroci, iż o pięć rzeczy trzeba ciebie prosić, dla zacho-
wania prawdziwey Zakonney Obserwancyi
1 Aby w Zakonie zachowana była miłość y iedność z tobą Boże moy y
z naszym bliźnim
2 Aby doskonale zachowany był ślub Zakonnego y ochotnego Posłuszeństwa

3 Abys ty Panie dał w każdym w Zakonie takiego Przełożonego ktoryby Ciako mowi Dawid był według Jerca twego, żyiąc według prostey Observancyi Zakonu swego

4 Aby ustawicznie zatrzymany był w ścisłey doskonałości ślub 5° Posłuszeństwa

5 Aby ustawnie proszeni o te łaske Ciebie Oblubieńca mego słodkiego żebys tym ktorzy przychodzą na służbę twoię do Zakonu, mieli światło y doskonałe poznanie, iako potrzebne iest wyrzeczenieśie własney woli, y zachowanie namnieysze rzeczy w Regule opisane.

Objawienie 3

P. Bog pokazał B. Magdalenie w Zachwyceniu, iż Zakon iest podobny do Nieba, przeto tak mowiła: Pierwsza powinność ktora iest w Niebie oddawanie chwały P. Bogu, a w Zakonie osobliwa iest Zakonu chwała P. Boga. W niebie są Aniołowie, a w Zakonie wszyscy Zakonnicy, ktorzy maią być podobnemi Aniołom, Pierwsza powinność ktora w Aniołach upatrzemy poddaniu Przenasw: Trzecy iest submissya temus P. Bogu, a w Zakonie posłuszeństwo, mniey submissya Przełożonym dobrego y rownym, po tey submissyi naiduśie w Niebie Posłuszeństwo, nieczytamy bowiem aby P. Bog niemiał wskazać iakiey rzeczy Aniołom ktoreyby oni niemieli z wielką prędkością wypełnić, tak Zakonnik ma wszystko uczynić z Ochotą, co mu Przełożony wskaże, iżeby zasłużyłby aby go Sprawiedliwość Boża do piekła wtrąciła. W Niebie niemasz nigdy nocy y wszyscy duchowie święci idą za barankiem

tak y Zakonnicy maią naśladować Pawnika Ukrzyżowanego, przez Krzyżowanie Męki iego, maią się oto starać aby w Zakonie nigdy nocy nie było ale zawsze światło, y żeby nigdy nie szli na odpoczynek aż wprzod przeciwnia bliznego swego

Obiawienie 4

Obiecuie P. Bog dziewięc taśk Zakonnikom ieżeli zachowaią y rzeczy Obiawionych tey Błogosławionej ktora w zachwyceniu tak mowiła

Jeżeli święte Zgromadzenia Zakonne będą trwać w Obserwancie swego Czasu Przełożonych, niemaiąc oka na respekty ludzkie y zadze stworzenia, ale na same natchnienia y Obiaśnienia Boże. Da moy Niebieski Oblubieniec asistencyą Ducha Sto temu ktory będzie rządził

Jeżeli w wszelakim uciśkuw potopie Zakonnicy podniosą ręce do Boga swe: go, Da im swoie pomoc y ratunek iako dał Noemu Czasu potopu

Jeżeli będą mieli świat w nienawiści, Będzie ich P. Bog strzegł iako źe: brnice Kościołskie

Jeżeli będą miłować iako naimiłszą Oblubienice, iako kochaną przyia: ciołke iako Oblubioną siostre, święte Ubostwo, Pan Bog moi niedopuści aby im miało na czym schodzic

Jeżeli oko Zakonnika każdego będzie miało w nienawiści wszelką rzecz ktora może zmazać białość Czystości sumnienia, P Bog spruni to iż okiem wnętrznym Oblicza y skłonstwia iego dobroci Łaskawości y miłości, iako dał

swoim swiętym, y Uczyni ich Uczesnikami swoich taiemnic, dopuszczaiąc im odpoczywac na piersiach swoich iako Czystemu Janowi

Jezeli zewnętrznie, gorąco, sprawiedliwie y swiątobliwie będą miłowac swego bliźniego, Moie słowo będzie z nimi zostawało sakramentalnie Wiecznosci tuszki

Jezeli Zakonnicy będą się podnosic nad się y oczy swoie do Czynienia Woli Panskiey, Pan Uczyni Wolą Zakonnika, iako Czynił Wolą Oyca Wiecznego żyiąc tu na swiecie

Jezeli upodobasie im chodzic po Wodach Uciskuw y deptac Ciernie ich: Kwiat Naymilszy moi Oblubieniec będziesie przechodził po Mieszkaniach Zakonnych iako Miły Oblubieniec po swoim Ukochanym pokoiu, to Wymowiwszy przyszła do siebie z Zachwycenia

Objawienie 5

O Boże muy, mowiła w zwachwyceniu, ktoryś iestes tak Wielki y żarzny a tak miłuiesz dusze prostą. W Zakonie Prostota iest iako pięlek ktory strzeże domu od złodziei, tak prostota sprawuie iż Pan Bog spokoinie odpoczywa w Sercach Zakonnych, gdzie iest prostota tam nieprzyiacielowie tego świata tego, niech każdy pilno strzeże żeby pod płaszczykiem uczenia nie wkradł na się przeklenstwa iakiey prozności, biada biada y potrzykroć biada temu ktory wprowadza przeklenstwo prozności do Zakonu obliwie do ktorym ieszcze tworche tuwa światła prostoty — Chce do tego Ukochane słowo aby w Zakonie umocnione było doskonale y Ochotne Posłu:

szenstwo, a te iest tozem Salomonowym na ktowym odpoczywa Oblubieniec z Oblubienicą, szczęśliwa dusza y szczęśliwy Zakon w ktowym naiduie się tak słodkie tuzko Postuszeństwa — Chciałby dotego Vkochany Oblubieniec aby Zakonnicy mocno postanowili żadnego nieprzyimowac ktowy dla wszelkich tow ludzkich udnieśie pod ślaszczyk Zakonny, ale tylko tych samych ktorzy pokornym animuszem dla samego upodobaniasie Maiestatowi Panskiemu o: fiarowaliśie na służbe Bozą Hilarem enim datorem diligit Deus — Miłuiąc ty O Panie moy takich ktorzy dobrowolnie przychodzą do Ciebie, pokazuiesz iż nierad widzisz tych ktorzy przychodzą na służbe twoią nie dla Miłości twoiey ale dla inszych respektow De ore leonis libera me Domine O słowo Przedwieczne niedziw zesie odzielałz temu Zakonnikowi ktowy dobrowolnie ciebie sobie obiera Acl nieupadałyby Zakony w swoiey prerogatywy goreczosci Obserwancij gdyby wszyscy dobrowolnie przychodzili tobie służyc O Panie muy, a nie dla uchronieniasie przed swiatowych albo dla inszych respektow, zapalona wszytka pragnieniem Zakonney doskonałosci przyszła do siebie z Zachwycenia

Obiawienie 6

Zrozumiała w Zachwyceniu ktore miała w dzien SS. Młodziankow iż Zakonnicy mogą zrownac SS. Nieviniątkum w Czystosci y Wmenczeństwie

Zakonnicy ktorzy zyią w Czystosci y Panienstwie idą za Barankiem niepokalanym z onym białym Woyskiem SS. Niewinionek — Widze iż

y Zakonnicy sa obtoczeni swiatloscią y slicznoscią niepowownana, iednak maią wznosc między sobą, Jedni sa przedrzmemi dla Wielkiego swiatla, drudzy to swiatło maią nieco zacmione y zakryte, iako słońce małym obłoczkiem Ci takim zacmieniem przeszkadzaią vpodobniaiąc vnich Panskiemu, dla tego iż niemaią w vnczynkach prostey y czystey intencyi upodobniaiąc sa: memu Maiestatowi Panskiemu —— Ach iako mała rzecz przeszkadza: ią Zakonnicy vsobie tak Wielkiemu y nieskonczonemu skarbowi ktory o: towiem to czyste y proste w vnczynkach oka intencyi wyrzenie, niemo: gąc się wyrazic prostey Intencyi effekty, tylo od tego ktory ich vsobie samym dozrzewa

Są też Zakonnicy podobni SS. młodzieńkom w męczeństwie, lubo bowiem Zakonne iarzmo iest miłuiącym y gorącym słodkie y lekkie, może się śled: nak chwalebnym nazwac męczeństwem, sprawuiąc w nich vstawiczne Cierzenie gdy chcą zachowac nienaruszony czystey obserwancyi Zakonny zywot respektem slubow y inszych regut —— Prawda iż te Niewiniątka przewyższaią Zakonnikow tym iż sama rzecza położyli zywot y wylali vtratną krew dla P. Jezusa, Zakonnicy zaś tym przekodzą, iż młodzia: kow męczeństwo przeszło w momencie, a Zakonnikow trwa długo y zaw: sze iest męczeństwem, dotego iż onych męczeństwo niebyło dobrowolne a Zakonne z całą wolą iest od nich przyięte y obłapione —— Ale O iako mało takich iest ktorzy takiey doskempuią wysokosci męczeństwa—— Takim sposobem podobaią się P. Jezusowi gdy Zakonnicy ofiarzą krew od

od niego Czasu męki Myslana, iakim podobała się kroćo od SS. Niewinią tak Myslana — Spiewaią dotego Zakonnicy one Pieśn nową, Te Deum Laudamus, kiedy odprawuią do chorze chwałe Bożą, z oną prostą, vpodobaniasie Samemu Panu Bogu Intencyą — O Jakoś się Cieszy P. Bog chwałą Prawdziwych Zakonnikow, Rectos decet Collaudatio tak tak o muy kochany Jezu Te słowa wyrzekszy zachwycenie Vstało n S. Magdalena Wszytka zostata zapalona affektem Wdzięczności ku P. Bogu iż ią powołał do tak zacnego Zakonnego stanu

Objawienia Rożne

O Vbostwie Zakonnym y o Zakonnikach potemsionych

Będąc raz według zwyczaiu w zachwyceniu Widziała dusze niektorey Zakonnice ktora dla żywota chwalebnego umarła z Opinią świątobliwości otoczona Wielką chwałą iasności, y rzetko napełniona radością, pokazywała po sobie iż się niemogła napatrzyć tak Wysokiey sliczności, y ce iednak potym Widziała niemaiące takiey chwały y iasności, zrozumiała iż Maiestat Panski dopuścił dlatego iż ta dusza żyiąc na świecie Wiele dawała podanków swieckim bo znatowy była ludzka y szczodra, Wtym tedy Widzeniu B. Magdalena te słowa zniewypowiedzianym Mowiła affektem, O iako się niepodoba ten defekt Maiestatowi Panskiemu ktory niedat tey duszy tako Wielkiey zupełney na Wszytkim Ciele chwały, ktoraby była miała gdy by tego defektu w niey niebyło

Drugi raz wtymże Zachwyceniu Widziała wiele dusz Zakonnikow ktore w Ogniu piekielnym gorzały potempione, srozumiała przyczyne ich potempienia, iz Czasu rekreacij, ktorey Zakon pozwala dla ochotnieyszego vsłużbie Bozey postępku, zapomniawszy całe P. Boga, tak wiele vciech zażywali z obrazą śmiertelną złoczonych, osobliwie w przebieraniu się w szaty świeckie, iz zastuzyli sobie na wieczne potempienie, Wielkim żalem napełniona B. Magdalena y rzewno płacząc dla tak strasznego widzenia Wielkim głosem wołała mowiąc: O mizerne dusze Zakonne O mizerya wiel: ka, to co iest pozwolono Zakonnikom dla rekreacij, maby wiecznego potem: pienia przyczyną, a nieustaiąc wtym widzeniu lamentowac y rzewno płakac gorąco Pana prosiła aby dał prawdziwe duszom Zakonnym światło, ktore ma: ią Czas do Czynienia pokuty

Inszego Czasu do Zwrackwyceniu zrozumiała, iz barzo P. Jezusowi niepodo: baią się ci Zakonnicy ktorzy nietylo niechcą zachowywac ślubow P. Bogu od: danych, Regut y Constitucyi Zakonnych, ale są też inszym przeszkoda, aby nieschodzili drogą Obseruancyi. Przeciwnym sposobem widziała iz do wiel: kiey byli nadzie w Oczach Boskich Zakonnicy ktorzy żyiąc w Zakonie rozgło: bionym strzegą się, ile znich być może, lubo zatrzymieniem y przesiadowaniem, aby postępowali według doskonałosci Zakonney, Przeto o takich z dzaleniem wielkim y żalem też mowiła. O iako Ciężko boleie iz niemoge własną krwią tego dokazac, aby te dusze Swiecone w Zakonie rozgłośnym żyiące miały taką tacnosc y takie okazye iakie ia mam, dla doscidrzymienia swemu

świętemu pragnieniu y pobudce wnętrznej ktora w sobie czuią, O iakoby lepiey P. Bogu niżeli za stworzyć, O iakoby były wdzięczne takiego dara gdy byście tam narodzony gdzie się za mnie.

Drugiego czasu pokazał iey P. Bog iako go bardzo gniewaią ci Zakonnicy którzy ustawnie są zabawni sprawami swieckiemi, dlatego mowiła te słowa z miłim ducha poniżeniem pełna pobożnego gniewu. O te sprawy powierzchowne sługi Chrystusowego ktore zrodzie sposob y czas prawdziwego traktowania z P. Bogiem, dai Panie Boże aby nakoniec nieżliwy widzenia Maiestatu Bożego w Królestwie Niebieskim

Zwyczaiała znowu będąc w zachwyceniu iako nieyodbiią się P. Bogu Zakonnice ktore zabawiaią się robotami prożnemi do świata należącemi, dlatego z wielkim żalem te słowa mowiła. Ach mnie iako te oczy ktore maią patrzyć na Jezusa Chrystusowego y na iego niewypowiedziana słodkość, zabawiaią się tak nieszczęśliwie patrzeniem na rzeczy prożne y mizerne, a te rzeczy Bogu poświęcone mazidłem robieniem światek dla łapania dusz ludzkich y przestania ich do piekła, O mizerya ostateczna. O nieszczęście nizerne y opłakane

W niektorą niedzielę gdy w chorze nieszpor śpiewała była zachwycona w ktorym zachwyceniu pokazał iey P. Jezus wielką liczbę dusz Zakonnych ktore zatopione były w piekle a spadały zimpetem iako iakie płomyki. Przyczyna na ten czas iż te dusze żyiąc w Zakonach rożnych, niechowały ślubow P. Bogu obiecanych, osobliwie ubostwa, dlatego były zolenpione na wieczne karanią, dlatego iż habitu S. zażywali na gnuśność y lekkomyślność, niego:

kazuiąc posobie, skrzywności y powagi Zakonney. O iakoby lepiey było żeby te dusze zostały były na świecie, aniżeli będąc w Zakonie niezachowały tego co P. Bogu z ślubem solemnym obiecały, takim bowiem sposobem staty się godne większego karania.

O Bractwo. O Bractwo Zakonne iako mało iestes poznane y obserwowane, ach gdybys było poznane y zachowane, niebyłoby Cel pełnych ozdoby, byłyby pie niądze iako trucizna w obrzydzeniu y chowanie ich albo wydawanie według własnego zdania, byłyby precz z klasztorow wyrzucone pompy y próżności Zakonnikom niegrzystyne. O iako moy Jezu ślicznosc Zakonnego Bractwa sta tasie zeszpeczona dla przeklętego proprietarstwa, O iako wiele o iako wiele dusz Zakonnych gore w piekle dla tego powazenia y niezachowania swię tego Bractwa.

Rozmawiaiąc raz z siostrami z wielkim feruorem y niezwyczaynym ducha affektem mowiła. Ja niemoge zrozumieć ani poiąć, czemu ci Zakonnicy któ rzy przez trzy solemne śluby Bogu są oddani, niechcą między sobą społeczy nego zachowac życia, y starania się przez swoie własnosc zepsowac tak śliczny porządek doskonałego żywota, O Przeklęta własnosc ktora z sobą niesie tak wiele wymowek y wynalazkow, dla ktorych często zdaśię być Cnotą, co iest występkiem y defektem. O siostry moie ia niemoge poiąć iako Zakonnicy y Zakonnice mogą miec interesy particularne, takim sposobem Zakonnicy racy są świeckiemi tykaiąc się rzeczy świeckich, potym z wielkim affektem wołała O Jezu mui dai mi ciernięc wszelkie ucisk, aby przez to mogły obłubienice

sposobicie do Obserwancyy życia Wspolitości Czemu Panie dopuszczasz mi
widzieć z Wielkim moim żalem Wiele takich dusz nieszczęśliwych idących
do piekła
Między innemi Zakonnemi doskonałościami Wielce sobie poważata y z osob:
liwym affektem miłowała Obserwancyą S.o Obrostwa, dlatego traktuiąc o niey, często
z affektem exclamacie czynita, a uważaiąc iako od niewielu Zakonników była
miłowana y zachowana napełniona bywała żalem, mowiąc te słowa. O szczęś:
liwi Zakonnicy którzy tak są Vkochowani od P. Boga daiąc się im za osob:
liwą czasłke, iż dla miłości iego przez solemne sluby pogardzili wszystkiemi
rzeczmi. O bogate Vbostwo które czyni ludzie Zakonne nayleppszego posesso:
rmi dobra. Ale przeciwnym sposobem biada tym Zakonnikom którzy aktem
ustawności trzymaią iaką rzecz. Ach iako takim sposobem ile z nich iest odrzu:
caią swoie czasłke która sam Bog iest, pragnąc y trzymaiąc niektore rzeczy o.
procz iego samego przeciwko obietnicy onemu uczynionej, day Boże aby po
smierci kiedy nastompi surowe tyrana wstrząśnienie niebyli odrzuceni od sa:
mego P. Boga y oddzieleni na wieki od Naywyższego dobra
Dziwowałsie raz niezmiernie kwiatom misternie barzo zrobionym, spytała
od niektorey siostry czemuby tak barzo dziwowałasie tey robocie, uważam odpo:
wie, iezeli te Zakonnice które te kwiaty robiły, umiały kiedy użyc czasu do
uczcia same usiebie, y myślic o stanie duszy swoiey y o powinności którą maią
P. Bogu oddawac, iako daty czas rozumowi swemu do robienia takich kwiatow.
O iaka konfuzya nasza. P. Bog wie iezeliby ia sama przyhtadała rozum mui
do czynienia aktow miłości ku P. Bogu, iako ta sposobita dowcip swuy do tey
sztuki O szczęśći duszy a osobliwie Zakonney która masz taki obowiązek do

służenia P. Bogu nieco się tak rozlewasz, O Wdowy Zakonnicy iako iestescie slepemi w poznaniu stanu waszego; O Prostoto y Głupstwo tak rzadkie w Zakonach y tak mało poznane y zachowane od Professow swoich. P. Bog wie iaka za: służy ta ślepota wymowione na strasznym sądzie Bożym, na ktorym nie było de: fekty ale też wiele rzeczy ktore my rozumiemy być Cnotą pokazose być mysl: ternikami, tak ta Błogosławiona była nauczona w szkole nieboskiey o doskona: łosci Zakonney, y tak mysłkich Pan Jezus udzielał iey w Bogomyślnościach Extatycznych pocieszeń, iż podziwienie było słuchać tak subtelnych dyskursow

Objawienie 8

Zapalona wielkim Zakonney Observancyi pragnieniem, życzyła sobie widzieć Zakony tak kwitnące iakie były na początku od SS. Fundatorow postanowione myśląc o tym w Roku 1597 była zachwycona w duchu y poczęła myszkować w mysl Zakony nazywaiąc ie ogrodem roskoszy, trzciną królewską, tronem Bożym, podobieństwem Przenasło: Troyce, potym iako sama powiedziała, pokazał iey Pan Jakon podobieństwo ślicznej Panny, w takim kroiecie wiekim było od świętych postanowiony, przeto pilnie patrząc na niego dziwnym weselem była na: pełniona, a poruszona gorącą żarliwością poczęła prosić pokornie aby poka: zać chciała, iakaby miała być dusza ktora ma wstępować do Zakonu, ta: by, dlatego Zakon ktory widziała podobieństwo Panny chcąc iey pragnieniu dość uczynić, zdał się wziąć iedne dusze dla nauki zakonney w taki sposob. Naprzod tedy widziała iż Jakon podawał w ręce duszy iedeń kamyszczek mowiąc aby nic nieczyniła coby niebyło według reguły y Constitucyi od niey obranej, ten kamyszczek zawiera w sobie trzy rzeczy, Poznanie y poięcie

iako iest mila P. Bogu Czystość sumnienia, przychodząc bowiem duszą do Zakonu
bierze przedsię drogę daleko iaśnieyszą nad inne. Zaczyna do tego sobie ten ka-
myszczek, pierwszy kwiat Zakonu, iako był fundowany z gorliwością ducha y po-
gardą samego siebie, który teraz iest złamany dla defektuw Zakonnikow, Potrze-
cie na sobie kamyszczek mierze który się ma Zakonnik mierzyć według porzą-
dzenstwa Reguły y Constitucyi swoich. Mowił potym Zakon do duszy, Pokarm
który tobie mam dać, masz go brać, lubo iest gorzki, iakoby był słodkim, y niemasz
innego zażywać ligurow tylo tego który płynie z pierśi moich, niechcieyśie Cieszyć
mi gdzieżin dzie brać odpoczynek Członkom twoim, tylo tam gdziem ia odpoczywał,
Jeżeli chcesz ustroić włosy twoie, niebierz innych kwiatkuw tylo te które z siebie
Ciernie wydaią, a ieżeli możesz ozdobić się samym Ciernieniem zamiechay kwiatkuw tego.
Potym mowiła sama B. Magdalena, Oto teraz Zakon stanął przed duszą, a
najprzud poczyna ocierać oczy iey, daiąc światło iaśne przez tchnienie swoie
które wychodzi z ust iego, takią oświecaiąc iż się każda rzecz obraca do światło,
tymże tchnieniem znosi z oczu iey niektore dźbła, zaraz ie zaciemniaiąc aby
dusza nic niewidziała tylo samego Pana Jezusa. To światło którego Zakon uży-
cza duszy iest, gdy Zakonnik zachowuiąc Reguły y Constitucye dyktowane od
Ducha S^o dostaie światła wnętrznego, przez które znosi wszelkie dźbła nie-
doskonałość namnieyszych, y cokolwiek widzi bierze z tego duchowny pożyt-
ek y z samych defektow. Ma też Zakon prawe do weku która oczyszcza
usta y ięzyk Duszę, przez którą prawe znaczyśie bolszu Boga, a niedo-
śic maiąc natym Zakon aby duszy słowa były czyste, daie też iey ieden balsam

Wonzieiący ktorego kosztuiąc aby niemuwiła tylo potrzeba, ścisnienia, a przez ten bulsem znaczysie Milczenie — Bierze potym Zakon iedne trombeczke ktora trombi do Vcha duszy, ktore przez to stanie sie dobrze oczyszczone — ta trombeczka znaczy przykazania y postanowienia Boze ktore brzmią zawsze w Vszach prawdziwego Zakonnika a przez dzwięk ktory sie zamyka w Regule y w Constytucyach poznana aby nigdy nieustawała niemowie szemrania ktorego nasie chronnie dusza iako powietrza, ale ani iednego słowa prozniego, a tak stają sie Vszy iey oczyszczone — Nadto aby vsie duszy Zakonney niebyły zmazane, daie iey Zakon odzienie z szaty grubey, ktore znaczy iz roboty Zakonne maią bye proste wzgardzone y podłe, skoro bowiem Zakonnica porzyna roboty iakie sliczne y Vciesne opuszczaiąc prostote y podłosc, zaraz obraza bliznieego albowiem on albo sie tym Cieszy, albo pragnie podobney Vmiętności, albo powstaie w nim nieco zazdrosci — Wkładzie Zakon na nogi duszy trzewiki zeztoła, to iest dobre przykłady ktore maią pokochać z miłosci — Kiedy ty (mowi Zakon do duszy) będzieszo takiey doskonałosci, niezmiennie będzieszmi podobna, poprowadze cie za vsie a tak będzieszo tam stawiała stopy twoie, gdzie ia stawiam moie — Błogosławione dusze ktore tak dopuszczaią postępowac Zakonowi — Potrzeba tedy dac mieisce w Sercu Zakonowi, aby w nim mogła vrzędowac tak wysoka doskonałosc. Nadto zrozumiała iz dusza Zakonna przyimuie 4 smaki osobliwe woz. konie, ktore nakształt czterech kanałow widziała wynikaiące, widziała tedy iz pierszy z tych kanałow wylewał wino barzo przednie, ktore znaczyło ziednoczenie ktore ma Dusza Zakonna z P. Bogiem, ponieważ Zakon iest nayleplszym y naysposobnieyszym mieiscem ziednoczeniasie z Panem Bogiem

rnd insze, podobne zas iest do Wina to Zledroczenie bo sprawuie dusze pianą z
miłosci Bozey
Z drugiego Kanata Widziała Wynikaiącą Wodę ktora znaczyła Vczesnictwo kto:
re maią Zakonnicy dobr Kosciola S^o osobliwym sposobem y znacniejszym niżeli insi
dla Większego Poczasu y sposobu zostania Vtasce Bozey ktora ich czyni Vczesnika:
mi Skarbow duchownych Kosciola Chrystusowego
Widziała z Trzeciego Kanata Ciekącą Oliwę, znaczac iz prawdziwy Zakonnik
stoiesie na ziemi drugim Bogiem przez Vczesnictwo, bowiem Kosztuie w samym sobie
Wielkiego pokoiu, niepragnąc nic inszego tylo Cierpienia y Wzgardy samego siebie
gdy bowiem przypadnie iakie zamieszanie, nietrzeci pokoiu Wnętrznego, Wziowszy
nicz Cierpienie za skwate swoie
z Czwartego Kanatu Widziała idący balsam Wonieiący, znaczący powały y pomoc
dane od Superiorow, a ten balsam nie zamaszcza tylo tych ktorzy są umarli sami w
sobie, iako balsam materialny niestuży tylo na maszczenie Ciał ludzi umarłych
Miała ta Błogosławiona inszych Czasow inne Wyrozumienia od Ducha S^o o Za:
kocie, ktore bardziey one zapalały do miłowania y powazania Zakonu

Nauki dane Wtaichwyceniu B. Magdalenie de Pazzi
od S^o Ignacego y S. Arioty Carmelity
o Pokorze y Vbostwie

W Niedziele trzecia Adwentowa Roku 1674 Zachwycona w duchu Wi:
działa Naswiętsza Panne w posrzodku S^o Arioty Męczenika Carmelity
y S^o Ignacego fundatora OO Jezuitow, zrozumiała przytym iz ci dwaj swię:
ci Obrani byli od Panny Nasw: aby znią rozmawiali o Pokorze y Vbostwie
Naprzod tedy w personie S^o Ignacego poczeła o Pokorze mowic w te słowa: Ja

Ignacy iestem Obrany od Matki Przeczysty Oblubienca twego, dla twoiego: nia z tobą, o Pokorze, stuchay tedy słow moich — Pokora maiąc Oliwa iako Oliwa do swiecenia, w nowe szczepki Zakonne, a iako Oliwa napełnia wszystko nacz: nie do ktorego Oliwa bywa, tak Pokora y poznanie samego siebie, tak ma napeł: nic siły duszy ich, iż lubo sie obroca na prawa, lubo na lewa stronę, nic niemaią widzieć tylo pokore y skromnosc. A iako knot niemoże gorzec bez Oliwy, tak no: we plonty w Zakonie niewsadzaią iasnosci doskonałosci y swiątobliwosci, iezeli kazdego momentu Czasu niebędą nauczone pokory, y niebędą w niey prakty: ikowane, z pokazaniem im iako iest potrzebna ta Cnota prawdziwemu Zakonni: kowi, a ta cnota nic nieiest inszego tylo Ustawiczne poznanie swoiey nikcze: mości, y iedna pociecha w tych rzeczach ktore mogą być okazyą do pogardy sa: mego siebie, a zeby mogła Zakonna osoba miec radość w tych vpokorzeniach, ma znosnie uważac iż dlatego wzięła habit Zakonny, a zeby szatan w tych plan: tach niemiał czasu, na Mistrz znayzuie swiętey sztuki, to iest gdy chce upo: korzyc ich zdanie albo wolą, a widzi w nich przeciwieństwo y powsciągnie nie: cierpliwosci, ma ie surowie strofować, za drobiazgi im rzecz pokazuiąc, lubo by była namnieyszą, Ale gdy w lewa Oliwe vpokorzenia, z drugiey strony ma trzymac bu: dzi, pokazuiąc im iako z tego vpokorzenia pochodzi Chwała Boża, y wielki duchowny pożytek. Pokora powierzchowna na swiecie we wszystkich słowach y rzeczach y postępkach, tak sie potrzeba chronic wszelkiego słowa ktore nie: ma w sobie pokory, iako sie chronią na swiecie kłamstwa, tak się trzeba strzedz wszelkiego postępku w Zakonie dalekiego od pokory, iako się strzegą swiecey postępkow przeciwko honorowi y dobrey sławie, tak się trzeba brzydzic wszelkie

mi

Oczynkami bez pokoy odprawionemi, iakoby się Krol brzydził, gdyby syn iego Wo:
dział nasze Siermięge iedzącego pasterzka Boga iego. Maią, bysc Oblubienice Chrys:
towe w budynku duchowney doskonałosci iako kamienie które były ociosane
na fabryke Kościoła Salomonowego, w którym nieslychane było kołatania młotowego.
Niech niestaią, aż do smierci w Cwiczeniu się w pokorze, ona bowiem iest
drabina, z szczeblami na które trzeba zawsze wstępować, powtarzaiąc ablty
pokory, dusze które niemaią tey pokory, niemogą z samych siebie wynisc al:
bowiem wnich powstaią tysiąc a tysiąc Pasyi, uczeń cię nakarmił pokorą po:
trzeba abys był nakarmiona Oblostwem, poty mowiła B. Magdalena w Personie
Zgrzecznego So o Pokorze, Potym imieniem S. Anioła tak poczęta mowie ———
Ja Anioł maiący na sobie Habit Matki Przenaswiętszy Stowu Wcielonego, no:
wie Wybrańey Oblubienicy, iż Oblubienica P. Jezusa która iest Oblostwo mabyc
Waszemi piersiami, y ze nowym Oblubienicom trzeba dac podarunki, a iako
świata tego Oblubienice, ile Więcey maią podarunkow y prezent, tym się za
szczęśliwsze maią, tak Wielce będzie doskonałą y szczęśliwą Oblubienica Jezu:
sowa iżeli iey od Wszystkich Oblubieniec iego będą dane przykłady Oblostwa.
Nazwod tedy Pierścionek iey będzie zupełne ogołocenie się ze Wszystkich rze:
czy, a iako pierścień iest gładki y okrągły, tak niema żadna rzecz przystąpić
do serca Oblubienice ale niech nagą za nagim idzie Chrystusem, ma się stawić
aby o niczym nie traktowała tylko o Oblostwie niczym się nie cieszyła tylko Oblostwem,
a która nie będzie miłowała tego Oblostwa trzeba się iey chronić iako trucizny
y za taką mabyc miana. to Oblostwo mabyc waszym skarbem, waszym pokarmem
waszym odpoczynkiem. a iako na każdy dzień bierzecie pokarm, aby ciało wasze

nieustato, tak niemasz być żadnego w którymby niemiłośćie wznawiać z rodzi-
Ublubieńcami o Ubostwie czasem go chwaląc, czasem wielbiąc czasem przymu-
iąc do miłowania y poważenia onego, nigdy przestając ieżeli go prawdziwie
miłuią, stroscie potrzeba aby synowie ich to iest Uczynki niebyły inaczey przyobla-
ne tylo Ubostwem

Ubostwo macie Wielce miłowne Upotrzebuiących, macie się starać aby Ubostwo swe-
cito w Odzieniu aby na każdy miescu było chwalone y Wielbione, tak się macie
kochać w Ubostwie iż niemaiąc potraw y habitu cznc Ubostwie radość, bioraąc po-
karm macie strzedz iego smak dla ptactwa, aby nigdy nieumierało Ubostwo tylo owss
z Ublubienicą. Takście P. Bog kocha w Ubostwie, iż się niemoże ustrzymać, aby
miłośnikowi Ubostwa niemiał dać siebie samego y krolestwa Niebieskiego. Dusza
miłuiąca Ubostwo Uzurpuie sobie Korone męczenikow. Temi dwiema Cnotami
Pokory a Ubostwem maią być zabaUsmowane dusze które przychodzą do Za-
konu P. Slawy aby zachowały niewinność którą biorą przy Odzięciu habitu Za-
konnego. Uotych dwoch Cnotach zamykasie doskonałe Posłuszeństwo pierwszy
nasz Slub. Dusze maiące Usobie pokore y Ubostwo miłszaią Piekłem, y maią Wia-
dze niesc Uwzyku głowę Holofernа. Dusze posiadłe Pokory y Ubostwa P. Bog cy-
ni podobnymi Miasta swego Jakonnego, kto miłuie Pokore y Ubostwo nieuzyma
stkow swoich na Ukarzenieście o taką rzecz, kto na Ubostwo zawsze myśli o chud-
tuśie Uboższm, y tak sobie pomna Ciało swoie, iako kroi pomna złutko żyrzebne
Naswiętsza Panna tak przyimuie dusze takie y tak przyciska do piersi swoich
iż wrustach ich distiluie Miliko swoie Panienskie. Ach niechście nienasyca zycia
twuy było temi dwiema Cnotami y ich Cwiczeniem, iako się nienasyca głodny ma-
iąc przed sobą stut nagotowany y rożnemi zastawiony potrawami, w Pokorze

nasz się Ćwiczyć z powagą a w Ubóstwie z Weselem. Potym sama w osobie swoiey
B. Magdalena nowita. Bindą nam ieżeli niebędziemy mieli affektu do Pokory
y Ubóstwa od Słowa Przedwiecznego opowiadanego y wychwalonego y od niego
umiłowanego, te są bowiem sprawy ktorych go nas wyciąga. Niech tobie Panie bę:
dzie chwała y Cześć ze mię stużebnicę twoię raczył nauczyć tak wysokiego
Ćwiczenia się w tych Cnotach za pomocą Matki Panny Ignacego y Arioła, to
wyrzekszy, przyszła do siebie z Zachwycenia

Nauki Duchowne B. Magdaleny
o Doskonałości Zakonney

Tak była zapalona ta Oblubienica Jezusowa pragnieniem Obserwancij Zakon:
ney, y wtałym ią miała poważeniu iż niemogąc tak osobie iako y Innych
zrzec aby w naymnieyszym punkcie takiey stałości iey uszczerbek, po wszytkie lata
żywota swego, we wszytkich swiętych zadzuch do tego zmierzała, aby dusze Zakon:
ne były oświecone y zapalone pragnieniem ściśley Obserwancij trzech ślubow, y do:
skonałości Zakonney, przeto do tego końca zmierzały iey modlitwy y rozumie:
nia w Zachwyceniu poięte, wszytkie iey rozmowy w klasztorze były o Czystości
o Posłuszeństwie Bożskie y Obserwancij Zakonny, a między nami takie dawała
nauki Cześcią będąc w Zachwyceniu Cześci, innych czasow
I Mawiąc Zakonna osoba w posłuszeństwie wesoła, pokorna, prosta, y prędka z myśl:
waniem, uważaiąc iż ten głos Przełożonego iest głosem Bożym ktory wskazuie
rozumieiąc się być niegodną tego wskazania, byle było bez obrazy B. Boga, Re:
guły y duszy własny

Grzechi ciężkie pomyślić się nie godzi
ieśli czasu Duszy y Ciału Bożego
obiecuią, Cżemu nie chcą obdlużić S.
Matce Kościoła Świętego Rodzaiu ten
się grzechu wyzdalnia. Podług tego S. Bo
ian za ięzyk Niedzielnie, że grzechy ciężkie
grzechy odpuszcza y nieczystemi Duszą
Duszę napełnia. Postanowić mocno więcej

117

Dm.

Examen. ieśli czyni.
Rachuie się ieśli Kapłane Gościńce odprawuie wiele
Ieśli Postu cierpi we wszystkim wypełnienie z ce
go siebie nie dozwala do iego zachowania.
Ieśli Powinności swoiey dosyć się stało we
wszystkim.
Ieśli Vmartwienie zatwardzone odpuszcza.
Potym się rozsądz. Zatrzasz na się obiecowac Pokutę
nie. Ieśli ieszcze albo Pamięci albo Gorliwości co za
stało do wypełnienia nie dobrze.

nasz się Ćwiczyć z powagą a w Ubóstwie z Weselem. Potym sama w osobie swoiey B. Magdalena nowita. Bida nam ieżeli niebędziemy mieli affektu do Pokory y Ubóstwa od Słowa Przedwiecznego opowiadanego y wychwalonego y od niego umiłowanego, te są bowiem sprawy których go nas wyciąga. Niech tobie Panie bę: dzie chwała y Cześć ze mię sługę twoie vraczył nauczyć tak wysokiego Ćwiczenia się tych Cnotach za pomocą Matki Panny Ignacego y Świętą, to wyrzekszy, przyszła do siebie z Zachwycenia

Nauki Duchowne B. Magdaleny o Doskonałości Zakonney

Tak była zapalona ta Oblubienica Jezusowa pragnieniem Obserwancij Zakon: ney, y wtałim ią miała poważeniu iż niemogąc tak osobie iako y innych zasłić aby woznmnieiszym punkcie iaki stałość iey uszczerbek, po wszytkie lata żywota swego, we wszytkich swiętych zadrach do tego zmierzała, aby dusze Zakon: ne były oświecone y zapalone pragnieniem ścisłey Obserwancij rzech ślubow, y do: skonałości Zakonney, przeto do tego końca zmierzały iey modlitwy y rozmie: nia w Zachwyceniu poięte, wszytkie iey rozmowy w klasztorze były o Czystości o Posłuszeństwie Ubóstwie y Obserwancij Zakonny, a między innemi takie dawała nauki Cześcią będąc w Zachwyceniu Cześcią, innych Cnotow

I Mawiąc Zakonna osoba w posłuszeństwie wesoła, pokorna, prosta, y prędka z mysł: nieniem, uważaiąc iż ten głos Przełożonego iest głosem Bożym który wskazuie rozumieiąc się być niegodną tego wskazania, byle było bez Obrazy P. Boga, Re: guły y duszy własny

Examen. tak czyni.

Zaprzysiąc się iżeli Examinowany odprawione wiadomości.

Jeżeli Postanowienia we wszystkim wypełnione zostały.

Jeżeli Powinności swoiey dosyć się stało we wszystkim.

Jeżeli Examinowany nagannego odprawiał.

Potym wszystkie rzeczy zapisane na examinowanego przysłuchawszy. Jeżeli ex albo z Panem albo z Examinatorem co za stało do wypełnienia wątpliwie.



Modlitwa Jutrzenna.

Uważaj ze Siebie sama niemasz
dosyć Ważyć Sprawiedliwości Bożkiey
za te twoie obrazy Boga gnie-
wiesz rozdrażnić. Mgły Jerusowey. Je-
bya rady byłey spomocne. Zawsze
napred zabronić Seven Sorrows. Bo
ieżyć wyprawiwszy się przed Wizerunki N.
Panny Pan. Anioł Stroż N.
Zwierzchnik. Męczennikow
Wyznawcow Bobliwie Bernarde S.
Joseph. S. Martin. S. Jana. S. Marij
Magdaleny, y wszystkich Patronow Swiat
prosić Jehowie bedziesz o przyczynę
do Chrystusa abyć cos ciebie Bożatha
Synie Vczynił, ktoreś Bys Duszę swoię
wykupił Synowi Sprawiedliwości, y
zabawić się raczy Jutrzenki bedzie Zaiste
Bobwolicznego Boga, Krzewu niestarcie
pac y Swiadka na ciebie. Wiarow za Cie
Chrystusa do Aswadzy swoiey.

III.

Wystawi się pod Ukrzyżowanym Panem
y Zbawcą swoim, z którego Zbawienia
zrzekli przenigdy się nie chcieli, ale
raczej gotowi byli na wszelkie
męki y śmierć się puścić. Dla
Pana Swoiego cię puszczaią. Jeżeli nie
będzie Duce, nie Quadrans. Gnow Mi
serere mei Deus. Z y Spowiedzią do Zgo
ca Mysl Krzyża y Zbawienia sobie res
tituet codzień Zbawienia niegodzien, pred
stawia Boskie rzeczy, ciesi się godnie
modlą, przypomina y za wielkim fawore
y Łaską Stworzyciela Swego.

Jedno z praw rzeczy przed Ukrzyżowanym
Panem Jezu Chrystus es Tym Krzyżu y z dru
si Aniołom Stworom.

Za Zmartwychwstanie Jego się nad wszystkie prze-
wyższa odechcieszy Boże Zgrzeszenia na
Piekle y rzeczy Miserere mei Deus.
Jutro od pierwszego zrana zadrzemienia się
do Rzymu Zamierzch rzeczy.

JM.

Przez zasługi S. Matki swojey Teressy z Miłości swey
nieś Chrystus Panie Twoiemu Królestwu Duszki Twoiey.
Daj mi znać co się dzieie z Modlitwą iaka
bym. Za Umarłemi. Leżąc Krzyżem
przed Wyżrzonym Panem przez Psalm Mi-
serere mei Deus. Czyniąc albo Legtą na Szyię
odczytuiąc. Przez dzień Lecz do S. Bo
ga wołaiąc tym Akcem. Gloria Patri &c. Ego
nea vanij crypit iako będzie nam. na mnie
co pamiętaie przed B. Bogiem.

Ważąc na Modlitwie iako nieliczone na spo-
sobi. Odbywaią B. Panu za przyiaciele swe-
go. Ktoś się przeciwko iego Łasce ani bo-
ku, ani Przykazaniu nasze nic nie mazę.
Duch robiąc iawnie złemu. Bieżnowac mu
za to ią. Gdzie swoie rozmaitości się
dzieią. Ty mi B. Panie co nieliczą się po
słuszeństwa.

Krzyżem drzewo Panem Psalm Miserere.

Mo Mitwa. o rozbiegnut Bawy Skab. iako Lwer nisk
nozem z obzyma zbeurenie, bysy wnayuiabzyet bgli nie-
bespieczeństwa, z bliskiemy zgubz. Bne se ucz na
mima zburbz.

Kazdor Bwrzeswne se Lwer Magnifac nr.

Dni. Lepsiedz.

Jutro Modlitwa poranna. Pod Przyrzen.
pamiatkę Siedmi bolesci Panny Naswietszij w d
Kwadrans. Siedm Ktorow Verzpie rano y Skmerky za gr
swoie, iakie Pan do Seva poda ieżeli miatku nie
to. przez te Slowa Boże bądź miłosciw. L. a miedzy
Aktami przyporuiac sobie swoie zbrii y wypraszac
zmiłku Pokorn.

Wdrugi Kwadrans Bawidzac się przed Panna. Nas
re rzeczy Sypac ię Obrazac niechcesz ale pogrzesz
nobliwie wszyn co wń do siebie nasz. Bun proszi ię B

iako będzie Vmiała o rzeczach y pomor do dobrego.
V Trzy Quadrans. Wszystkowanemu Panu ofiarować będzie
Dusze Ciało swoie y mienie. na Vmienienie tu za zysoka
iako się mu podobać będzie. a Screne bez wszelkiego
waśnie respektu, y ieszcze nieyaze Bractwi będzie ger
plinie dla miłości tego moiey obiecowac.
Jeżeli będzie mogła co yako Pani wolnego poczynac
dobrze. ieżeli nie. To zaborniel w Bractwi Quadrans zaw
sze da Bordzieniec do Rąk Panny.
Dzis nieorbiezine się spac.
Jutro gorzka ziarko wpasnic sobie w Borowskę y rano chodzic
do zanego Cyganeco.
Vxor Woyewodzka nieuendzy

Modlitwa o rozbugnat Panny Mar. iako Lwem nie
rozemi obiegnie zbawienie, bysty wszystkych byli nie-
bespieczeństwa, y bliskiemy zguby. Odmi się ręz na
mierna sburbe.
Matko Boscowa się Lwem Magnificat ma.

M. Bolgarskiego.

Jesus Christus Pan nasz ktore na Ty Pokolenia ktore
lecą S. do Niebieskiego się skłoniło, niech przez za
Swiętej Duszy Pana Niebieskie będzie z niebie
rebys tą wsobie skuteczne vrzadu y proszbe mi
Pana Modlitwie, nadzieie pod Vtrzymowaniu Pana
Kleszcza, y posyłec Tobie gdyby do Ciebie Pan
to do Loka S. Zapewnie gotowa dan Tobie drie
wBarii, co gdyż się sec od Kocięcy, w seven Twoim dria
się precisko Pan zapalen Niebie, iako by mu
tey Obowiązkiem. Vsiana, pragnienie swobie
do tych słow iako sec do Wdzięczności za nie
Da nie Vznaiey Pozwolenia

Podr. do Ogrzyca y Pradai do roz Dobrodzieio
ni Swemu Jezusowi prawne aby przez se Zarliwości
Jowe miał Pana Swoiey y Pod kierunek Siły
Twoie nawrot Pana iako wszystkim Polakom. Chrześcian
sobie wszystkie Pobielał Mgh: nazey ni obraz ięgo.
Zabawie się tym Pan pozwoli.
Obsługuie Jako przez Miesiące. Pan Jezus y Joseph Al.
Mary S. se Vn? Jako

W Pierwszy Quadrans.

Kto mnie zbawca.

Bog y Stworzca mieniawszy tego zaraz
potrzeby: bo sie moglo na wieki bezemnie
obyscz.

Sędzia Sprawiedliwy: ktory miechciał mnie
zbawic, y mnie do siebie ze powinien ust
wami.

Ten ktory: Stworzca za wielen gnest mojemu
odtuchi odmowił.

Ten ktory: ach mile Stworzyciela Ludzi
leszysz nie ie gorzcił.

W drugi Quadrans. Gdzie zbawca.

Mamy nazgres mieysce, ach ach &
swoie Przyszcie wotkę. &.

W Trzeci Quadrans. Jakom powinna bydz
czystosci ciemu wdzięczna.

W Czwarty Quadrans. Pozwanie dla mi-
dzi iego Bez Vwarcie mia Vczyn
pomysli sobie Vczne na bydz
nayczesce, y ogniwa mi.

VIII.

Ktoś bedzie go widzieć niech B. Boga
chwali że z wdzięcznością nieuchronnie
ręce Gwarnie Bożaszczowo na zbawienie ich
Bobo niebieskie. Rad mieć to co Wm
przyjmie. Jeżeli co zgromadzi będą Wm przed
na Bożaszczowo z godnam niewolnica Pana
swoiemu nieszczęściu dobrem.
O Modlitwie napisz go wkrótce
Vmartwienia porównanie sobie wypędzić

VIII.

regestra Ewangelia o Studyi y nieuyt zbożego Chri
stus reby Vdowiał, zdaleka Gmin przyszedł. Vzyd-
nie. Vwarzyć w sobie na darowy Modlitwie przez
iako wiele czasu bytaś Studyi y Pieniędzy niesły-
szy o sobie Nadzieniu Bożiego albo go nie uczynimy
do dobrego. Bytaś y Pieniędzy, niewinne mowie przed
Bożiem. Modlitwy Twoie, niedyetac bydź w Rzeźi.
Snadnie ich długo Chrystus na Vdowienie y za
bawi Vdowiał. Bobrzyzeniu Zakonnych Nocach
Dobrodziei.

Jerzem dosredk co to w Seven Twrin mieszkaiscego
Jesusa Chrystusowego Vrzn, że nic cisego albo Bożego
y ludzkiego w Kosciele. Sila sacramentu Chrzestnego
wtym stanie. Twrzą Vrzędowan. Co Bogu Twrzemu
y prawemu nieis bedzie rzeczy thiego. Chcesz
Los bożk we wszythkim gorliwa Cerkwi
Twoiey, nie wstydzisz godnie Bohem chrześcij.
is wszythko stworzenie Chwali iako Vnię. Twrzy nie
Nazwy się wzywac is Cebie do Swiecki y po Swiecki
nieqnsuy. Odpowiedz na Pytasz. dobrze. że o nie
Do Swego zbawienia czynisz. Bedzie Nadzieia Bozego.

Modlitwa za Jutro.

Wszyscy że slussna po Pokucie
nie dług Pan. raczy Recenzy według Slussne. a tak
nie hoza nie dy Slussa Wola d wypełnio. Chwalac P.
Bogu ze wszelkiey jego chwy slussne się wypełnia. od-
Slime dobrowolney. Pisz go Pasty za P. Bo ka-
rzey wypraw. nie Pokorne y Pabore swoie rzeczy.
Zamiast od wrzenia do Cyganca vannego.
Derch z Pomie gorzki ciemney nie.

Modlitwa Wieczorna. O Panie Ziemia gotowa
sług z łez z dobrych sobie ieij. Gdzie się najpierwej
potrzeba do Śmierci. a tego ustawicznego ieij. Zaszli
Boże ieij. a radług. Zaszli na szczęśliwe skończenie. Za
sług. na wyspienie się od Grzechu. ij na odbiernie
Chwały Wiecznej. Ten Zaszli dokupić może przez
Męki Chrystusa Pana. Zaszli na Męce
dziecz największe za Grzeszników. Zaszli się ze
go zmyłania wobec Bóg a Ziemia. ile razem.

Modlitwa dla Grzeszników.

Modlitwa dla dostąpienia Skruchy swoich Pierwszego na
rego Odwrócenia. Dla Modlitwy Chrystusa
Pana Skruchy Grzeszników. Wes w Vtrapienia wy
słuchaj.

Jutro. Modlitwa przed S. Mszą. zmiłuj się Panie
wyznaję iako Grzesznik przed Tobą. Ranię się
Tu Ś. Twoie odpuszczenia y pomocy. W postanowieniu
iako Szczerze to Żałuję nagrodzić Twoie pomocy wyzna.

Twoie na Stole w pierwie Jutro. o pomiędzy Mszą
rem ie Panie.

P. Boże y Miłosierdzie iego nieś w Duszy. Vm.
skutecznie rostnie.
W Godzinę powiedzenia Modlitwy. nowie klęcząc
Ablę odmowie Psalm wszystkie vm.
W Godzinę czytania. Czytaj Kapłyp albo Ewangelią
Marcusową. albo Zabawę.
Na Wieczorną Modlitwę wystawiwszy się wocznik S.
Marki Tereszy. zawiwszy Antyphony Veni Sponsa
y Modlitwę Expandi. y bywaj wocznik ieg. z Wiel-
kim vbłaganiem y zawstydzeniem grzechu Duchownego Vstrze-
żaiąc. co ten do Serca od niey przyidzie a ieżeli do
iego zabronego Affektu przyidzie, to się vmykaiąc, ieżeliby
niemogł to ieszcze się Duchowny Mszeyce zawrzeć.

Duszeyska Modlitwa. na te słowa z Pieśni. Szczęść mnie Boże
y moy. o czym stale pilno gdy będę obmawiał. y tak się z Swemi za
bawie Jezusem.
Modlitwa Duch. Panna. Że wszystkie gorliwości Twoie za zywota sa
za zmarłego Miłosierdzia Bożego za gnieszy Twoie ubogie Swoie
ci za nieboszczyzna. Vważ że nikt nie może mieć Boga za Ojca
kto nie ma Pana Boga za Godzyca odkupienie zidzie Anie Maria z wnio
na Wieczne. Powtaż Swoie słowo ieszcze bodzieli y przypomniała.
Ieszcze dziesiątka zmierz Zapowiedz. dwie. y Bożego ciała roz
mie.

Pereli się boiąc Sprawiedliwego Sędziego Bożego
Pochc do S. Augustina. Jego gnadow z Bożej
z Bożiej: niekto żebyć Bożym, ale z
Zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusowego.
Żywy. Bowiem Ciało z Duszą. Vinat Mi
Zmartwychwstanie Boże z Duszą ciało się zma-
Sacyszyn. Pochc do niego Psalm. z
Sprawiedliwego. Pred Panem swym.
Jutro Boże z Zaczniesz Jutrznia Modli:
twoj do Zgromadzenia naszego.

Jutro Modlitwa o Swiatło Ducha Swiętego
z P. Chrystusowego. Wszyscy ciężko grzeszyli bedzie mieli
Spowiedz generalną bywszy grzesznicy chcą się
Spowiedzi, a drugiego roblinie S. Augustine.
Dziękowanie B. Bogu za te Laski z Dobrodzieystw
Swoich, ze nigdy nie Twierdzi Duszy: zgrzeszył to
Spowiedz. Akt przed Sprawcem na golgocie Golgocie
Zmartwychwstanie Pana Jezus.

Rozmyślanie o Sądzie dnia. gdzie wocrant wszy-
chich S. i potępionych. Summienie Twe
będzie widome, i grzechy wszyscy wyjdą. Za-
każe być Sędzia i zal ze będą mieli
Chwałę Twoię. Za które niebędą rzeczy. Wielki
Wstyd z nowu. Stąd Pisze ich affe-
ktem mam wszytkie Cerkwie od B. Boga Im
nowsze a ofiewsze mu za grzechy swoie.
Zamiech wnie do Pieklego Cercia.
wyrzucie Ze Duszy. Modlitwe będzie dnia Gwiaz

P. Boże racz w osobliwe z Duszy Oni
prosedam u pokuszenstwo we Imię Twoie
Przenaswietszej. abys Posła do Mnie
Zaraz po Tymplecie. złym Duchu. Mam
protekcyenstwo. ziebym to wypełnił i Serce re-
mam dnieie. Ruszy. Modlitwe B. Boże
Wielky. Bądź Ojcem. mam Joseph fil. S. Ven
Spons a S. Duszy. Pana Boga nieustrzeżyć
Sposobem zniszczyć będą. a Tysiąc niebo. cadzy Pieklo

Mo Miłość Wielmoża. Profesya Twoia godna pokuty dla miłosierdzia tego do czego b. P. obowiązanie, a temu ieś [illegible] pokutować i [illegible] to co bydź zapisowano. Bądźcie B. Boga za prawdziwy [illegible] a Vmrzesz za to z ofiarą się nie.

Zamyślał pisać po Theiszowie wiele z rzeczy Mo Miłości z Wielmoży.

Mo Miłości Panie. O miłosierdziu w życiu naszego. Gdzieżeś Mości nie mamy Vmieć, a ciemno tak zgrzeszamy wszystkie z grzechu ciemności sobie nie znamienia wszystkie ieś do Zbawienia. Nie ieś w wodzie do pokuty z pokuszeniem się krzyżem życia.

Kerse Krzyżem zwanie Salue Regina [illegible] dnie.

Jezus Miłościwy. O Pokucie. Tak. Boży obrazy. od Vmarzenia. Dopiero Pokucie Ale była przepowieść. i dzisiaj gotowe. Kamień tedy nadziei nie ręgo chcesz cale dobrze go kostce. gniewu się serdce. a na pokuty [illegible] się słowie. cała cię Zbawienie S. z woły Boży [illegible].

Modlitwa dni. Rano o Boiaźni Bożej:
Uważaj że Boiaźń Boża w Jehowie y Bozey cześć
zachowana to coś powiada, y czego Boż go obie
wyzwiza. Modlitwa Bożej w Jevan siedle dwo-
gą Boiaźń, a boiąc się Synowska Ojcostwego Boga
Czcem ni cześć y bojaźń swoie Boż. Bojąc się Boga,
Boga Pana. Uważ to co cześć Boże? y jakie
drogi wobec do niego afekt.
Zaniesiech 4. Godziż.

Przed Obiadem pisanie y do Wdzięczności
y do siebie mnie pobudzić. Jest to rzecz nasza
rzeczy Ważnie niestarać. y jeszcze za sho-
dzeniem. Trzeba się dnia zgromadzać dawać
rzecz bieżą.
Modlitwa zgoła bedzie o duchu pienia
B. Boga za wszystkie rzeczy Bawić y za ich
dobrą za Duszę Twoją. Tysiąc mu pokarmie
nędznia à za nie to za do Twego Jevan wyra
zu. Wiemie bieży bedą nogi dawać pokr.

Po dobrnięciu: Wziąć Zaniesiech
wrócić po aż do Jutra.

Modlitwa w Wieczor. przed Pa!
Pana Odpuszczenie grzechów
potrzeby mieć się y Modlitwie
Dnia. y prosić o nie.

Do chrześcijańskiego przyjaciela dobrego
charyz. do Modlitwy.

Otwarte ciało Pańskie godnie przebyć gotowym uczynić. a na
gotowość należy nabyć się by bych
bez grzechu. Które być z pożytkiem
duszy być może z dobrą myślą
ich zmazano. Jeżeli przeciwny być albo
dobrowolnie nie będzie Pana mocne przed-
sięwzięcie. i zdanego rzeczy wyłomy.
abednie ile by gotowość ta bierze.

Modlitwa o chrześcijańskiego Przełożonego.

Otwarta ze ciebie być zdrowie dobrego
stanu y porządku zdrowia ciała duszy
cześć ozdoba. Idź bo cię ratuje Pana
zbawiciela Pana. Wiemy że nie Chrystus
może dać zbawienie. być przy tym zdrowia
na bezpieczeństwie stanu. ze Wiecznie szczęśliwy
Jezus na Boży sprzeciw Pana ostrzega.
Mowie Aaronem Bohin ze przeciwnego
Wiara a bada Odniecznie Pana ze Bogiem
a bezpieczeństwa szczęśliwa. Wzbudza złe rzeczy
Mowie Ahe y Mary y Odniecznie

Duch Modlitwa o Miłość Bożą. Wiara że kto ma Miłość Bożą, ma Ducha S. Miłość. a Miłość daie poznawać co iest grzech. co Boży. co złe mię &. Ofiarowanie B. Bogu serce swoie na tę Miłość. y ofiarnie się o nię.

Inna Modlitwa na przygotowanie do Communiey. Prosić Ukrzyżowanego Pana z mękami swoiemi, do rozpalenia tego ognia Miłości Bożey. aby dawnego życia zgrzeszenia wszystkie Duch Święty Pocisł. a na nowy ten

JM.

Wzięć na Modlitwę Wieczorną Zaraz rano. zdrowie go po Communie.

Na Modlitwie z rana rano Modlitwie Ofiarować Bogu Ojcu Wszechmocnemu za Duszę. Boży Wszystko ciało wiersze mogli by dla nas postawić nie zasługa wskrzesić. Bóg wszystkie się B. Bogu z [illegible] na wszystkie Ciało.

J.M.

Boże bądź miłościw mnie grzesznej.

Modlitwa pierwsza.

Czyn nabyta.

Przeszłam w dzisiaj wszystkie grzechy
Kr. Bogu S. Boga się odpuszczając tego he-
remu Słuchaczu zadrżał nieczyste wyznania.
Ja przyszłszy ciemu do świeci dusze, te-
go nie dokonywała woli z pokorą.
Magdalena S. ieżeli bym wyspowiadała, że
nie nienawidzę zaiwiści cnoty ia Boga
pozna iako go poznała nigdy nie wypadła.
a ia tak mało z cnoty z sposobem
Judasz na Boga zdradził. Ja tak mało
wiem z cnoty z sposobem
Bydam niewdzięczna. Bydam niedbała
Bydam nie kochała z pomocy swego. By
tam nienawiść w zgromadzeniu w Communi.
w obrazie mej. bydam nieczyszcza.

bydam despemnica. bydam niemartwa.
bydam wgrzechu. bydam w Piekle. Bore
bądź miłościw nieprzyjacielowi. &
Boże Miłosierny. Ktoś ieszcze.
Jestem zgrzechu z Piekła wyrwana
iestem przez wiarę w Boże Dzieci ie-
stem przyjęta przez Boga S. wkto-
rej dla wszystkich równie z tymi.
Jestem przyrzeczona do zaślubin Chry-
stowych i zaślubiona Zbawicielowi
memu. Jestem w Gnieździe Synów Bo-
żych. Ariodem Bożym. Jestem obla-
na Sanctuarii tego Synowskiego. Je-
stem w Komnatach tego Królewskich.
Jestem rzeczą ofiarowaną przy tabley
Mszy S. Jestem na dworze Bożym
stoią. Jestem przeznaczona do Zbawie-
nia. Boże miłościwy bedrie rzecz z tym
ich. Te Deum &.

Trzecia Modlitwa.

Czyn bydź moy za zywota.

Moyz wzrok gnest. Moyz sie wroci
do mes Dego zywota. Moyz bydź wo
kol Chron. Bore zmiłuy sie nade-
mno. Miserere mei Deus.
Moyz bydź Wolna Dego wszythiey
Swey Bozey Bore. y Dosmiertney
Rokuey. Bayno to my Bore.
Miserere mei Deus.

Czwarta Modlitwa. Czyn bydź moy
Ze fw Smierci.
Bicyngz bydź oddalona dla Bo-
sko rzeczna d Zbawienia. Miedzi
hedzie czas z Smirth Bore moy.
Tu Athey dusza. Bozey czyn ty y
Dy ke co moie. dzienne w Czasie
Zwatanegami.

Modlitwa Jutrzenna Za Dusze
Wszystkie bedace. Wszyscy ich sq po-
trzebne modlitwy ich ratuiey nam subtne
wszystkiego tym Duszom. ze one
czyne wdzieczne sobie nam bogu wszyst-
kim P. Bogu. Ktore sq Jutrzenne czyli wie-
czorne Modlitwy za Dusze rzeby ktore
bedzie Jutro wszystkie z Ksiezmi Sum
nie dla tych Modlitew nowych nie
w Pacierz Ojcze nasz. Jutrzenne
Spiew w Kosciele
a za Duszy Pustkine zapomi klorne rece
rabiono Ameczne &c.
Modlitwa duszy o Jutrzenny Chrystusie ja
wszystkiego dzieci dlugosz ze bez rzeczy
gniewa Twoie y P. Bogu. Miatho w pustk
swiatowe nieta rzeczy co ci napisq ale y
P. Bog mey Duchowny sprawdza. ale ty
Jezu Jakom S. wszystko ale przyjmie co
sie niewolny czy pyli dnia. Przepros
P. Boga y przyrzekie wyp.
Wiecne Zamowienie za Modlitwy za
do Spania rzeczy.

Modlitwa Jana z Wiecznosci
na dni rzeby kmieciemka Marcharo ku
Boc. a rato na Wiecnosc Duszy przedc.
Boy rozumu a nieday sie zdradzic.

Veyrzy dnie discipuli swoi Depro-
fundis y Ossanne po za Dusze ni-
tnego rzeby sie nebozky wzbawil.

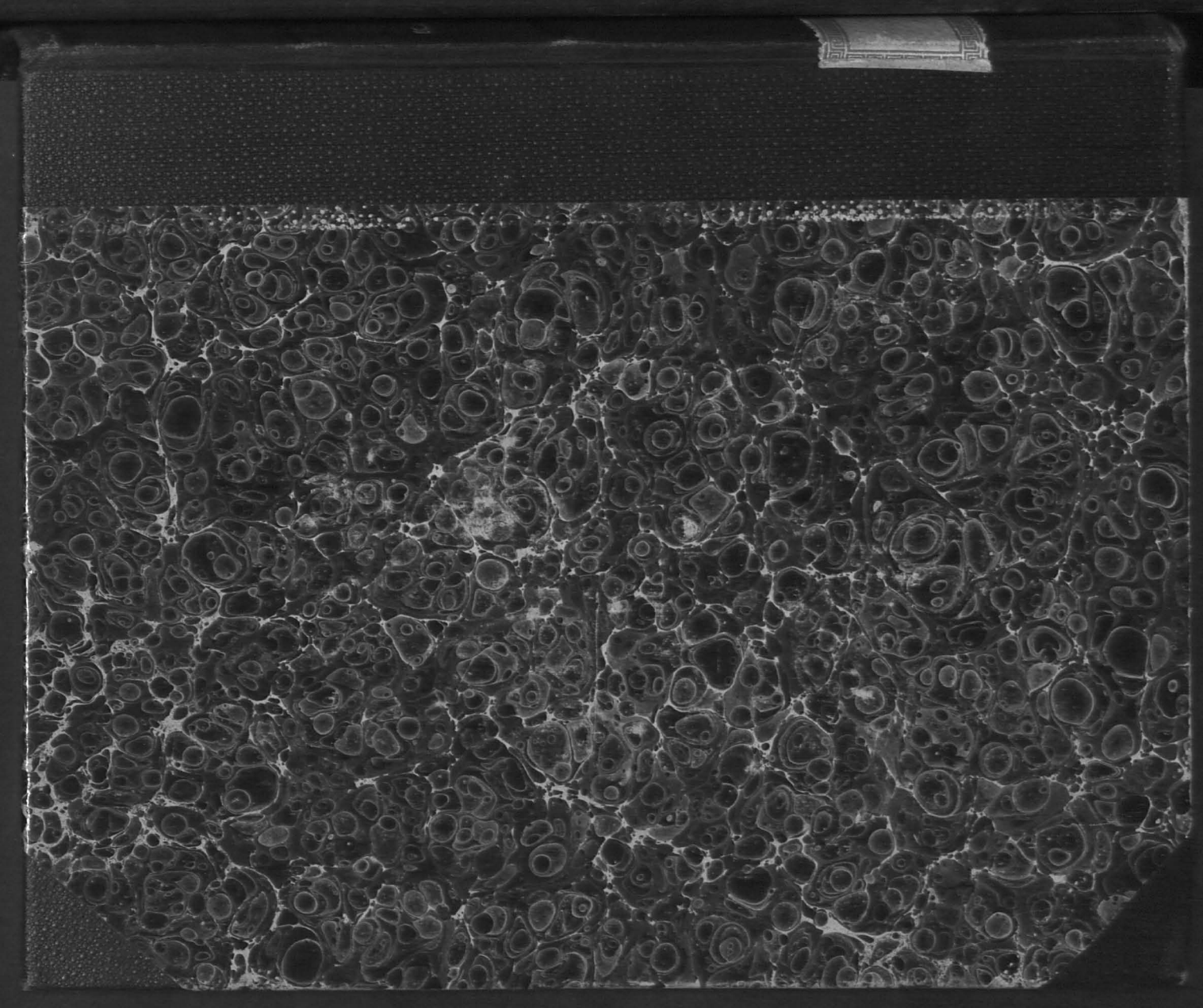
To prawda ze Panie wszystkie rzeby wy-
pytamy P. Bogu. ale rzeby bzyd wy-
me. daiz prodluzenstwo na wszystkie dni
Pokuszenia, co kolwiek prosilis zaborne
dle wypowiesz, na co wszystko daiz prod-
zenstwo rzeby sie nie wolszuiz ale zgoda
stanowi wyzdrow. a nich sbedu zupelne Bogu.

Za powtorzenie Veyrz discipuli swoi
Ave Maria y powiedzy im wiecey nazwiesz
Ma Dziewczyna rzeby sie P. Bog smilal nad
wszy Pokuszeni. Wypelnione za Dusze Wie
cznie nie wie bez Depro fundis.

Modlitwa dziękczyna. Skan się przed
Ołtarzem na Pięciorzeniu Krzyża
Twego, że cię do Ostatniej Godziny
do Woley Zbawienia Bodowali. Ob-
szarno przez Ciało Swoie. mowić Anzyho
ią. Pomiędzy Słowiańskie Krzyża. y Wer
sikuley. Wyciąć na Grzyp rzeż wodzyszy.
Dziś Spać całą noc w Łaźnicy. Temu zo
zdiw.



RMss. Nr. 330.
R. 128.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.